

UNIwersytet WArmińsko-MAzurski w Olsztynie
UNIVERSITY OF WARMIA AND MAZURY IN OLSZTYN

PRZEGLĄD

WSCHODNIOEUROPEJSKI

VI/1
2015



Wydawnictwo
Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego
w Olsztynie

Rada Programowa

Zbigniew Anculewicz (Olsztyn), Selim Chazbijewicz (Olsztyn), Milosav Čarkič (Belgrad/Serbia), Józef Dębowski (Olsztyn), Jim Dingley (London/Wielka Brytania), Victor Dönninghaus (Lüneberg/Niemcy), Włodzimierz Dubiczyński (Charków/Ukraina), Michael Fleischer (Wrocław), Helmut Jachnow (Bochum/Niemcy), Zoja Jaroszewicz-Pieresławcew (Olsztyn), Ēriks Jēkabsons (Ryga/Łotwa), Ała Kamałowa (Olsztyn), Norbert Kasparek (Olsztyn), Andrzej de Lazari (Łódź), Piotr Majer (Olsztyn), Adam Maldzis (Mińsk/Białoruś), Rimantas Miknys (Wilno/Litwa), Iwona Ndiaye (Olsztyn), Aleksander Nikulin (Moskwa/Rosja), Alvydas Nikžentajtis (Wilno/Litwa), Marek Melnyk (Olsztyn), Predrag Piper (Belgrad/Serbia), Zbigniew Puchajda (Olsztyn), Andrzej Sitarski (Poznań), Ales' Smaljančuk (Grodno/Białoruś), Ewa Starzyńska-Kościszko (Olsztyn), Klaus Steinke (Erlangen/Niemcy), Henryk Stroński (Olsztyn), Andrzej Szmyt (Olsztyn), Józef Śliwiński (Olsztyn), Daniel Weiss (Zürich/Szwajcaria), Alexander Zholkovsky (Los Angeles/USA), Bogusław Żyłko (Gdańsk)



Adres redakcji

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie
Centrum Badań Europy Wschodniej
ul. Kurta Obiżca 1, 10-725 Olsztyn
tel. ++48 89 5246347, fax ++48 89 5351486 (87)
e-mail: komunikacjam@uwm.edu.pl
<http://www.uwm.edu.pl/cbew/p.wschodnioeuropejski.html>

Tytuł angielski: EAST EUROPEAN REVIEW

Kolegium Redakcyjne

Aleksander Kiklewicz (redaktor naczelny), Roman Jurkowski (sekretarz naukowy),
Norbert Kasparek, Helena Pocietchina, Dariusz Radziwiłłowicz, Marek Szczepaniak

Recenzenci

Adam Bezwiński (Bydgoszcz), Rustem Ciunczuk (Kazań/Rosja),
Michaił Dymarski (Sankt Petersburg/Rosja), Piotr Fast (Katowice),
Sergiusz Grinev-Griniewicz (Białystok), Grzegorz Hryciuk (Wrocław), Artur Kijas (Poznań),
Eugeniusz Koko (Gdańsk), Natalia Korina (Nitra/Słowacja), Mariusz Korzeniowski (Lublin),
Tomasz Kośmider (Warszawa), Michaił Kotin (Zielona Góra), Ała Kozynowa (Mińsk/Białoruś),
Oleg Leszczak (Kielce), Zoja Nowożenowa (Gdańsk), Ludmiła Safronowa (Ałmaty/Kazachstan)

Redaktorzy językowi

Język polski – Aneta Świder-Pióro
Język angielski – Iwona Hetman-Pawlaczyk
Język białoruski – Aleksander Kiklewicz
Język niemiecki – Alina Kuzborska
Język rosyjski – Helena Pocietchina
Język ukraiński – Mirosława Czetyrba-Piszczako

Redakcja informuje, że wersją pierwotną czasopisma jest wydanie papierowe

Czasopismo wdrożyło procedurę zabezpieczającą przed zjawiskiem ghostwriting
<http://www.uwm.edu.pl/cbew/p.wschodnioeuropejski.html>

Strona internetowa czasopisma

<http://www.uwm.edu.pl/cbew/p.wschodnioeuropejski.html>

Zasady recenzowania

<http://www.uwm.edu.pl/cbew/p.wschodnioeuropejski.html>

Projekt okładki

Maria Fafińska

ISSN 2081–1128

Wydawnictwo UWM
ul. Jana Heweliusza 14, 10-718 Olsztyn
tel. ++48 89 523 36 61, fax ++ 48 89 523 34 38
www.uwm.edu.pl/wydawnictwo/
e-mail: wydawca@uwm.edu.pl

Nakład: 150; ark. wyd. 16,3; ark. druk. 13,8
Druk: Zakład Poligraficzny UWM w Olsztynie, zam. nr 326

Spis treści

HISTORIA I POLITYKA

Ксения Кончаревич (Белград) <i>Сербское богослужение: исторический обзор и современное состояние</i>	11
Henryk Stroński (Olsztyn) <i>Wzlot i upadek Micheila Saakaszwilego w Gruzji</i>	27
Malwina Mazan-Jakubowska (Olsztyn) <i>Szkoła w Łukini na Kowieńszczyźnie. Przyczynek do dziejów tajnej oświaty na Ziemiach Zabranych przed I wojną światową</i>	55

SPOŁECZEŃSTWO I KOMUNIKACJA

Андрей Андреев (Москва) <i>О чем мечтают в России?</i>	73
Piotr Długosz (Rzeszów) <i>Czas wolny jako wskaźnik stylów życia młodzieży pogranicza polsko-ukraińskiego</i>	81

KULTURA I LITERATURA

Arnold McMillin (London) <i>Language, Place And History In Belarusian Literature</i>	97
Wojciech Kajtoch (Kraków) <i>Esej o tym, jak pan Jan Chryzostom Pasek z Moskwą wojował</i>	107
Marta Zambrzycka (Warszawa) <i>Seks, przemoc i kosmici. Kod telewizyjny w malarstwie Wasilija Cagołowa</i>	123
Михаил Мартынов (Москва) <i>Прецедентные феномены в русском анархическом дискурсе</i>	131

JĘZYK

Аимгуль Казкенова / Саян Жиренов (Алматы) <i>Самостоятельное развитие и взаимное влияние казахского и русского языков в Республике Казахстан</i>	143
Деннис Шеллер-Большц (Инсбрук) <i>Фиксирование связанных корней в двуязычных толковых словарях</i>	153
Aleksander Kiklewicz (Olsztyn) <i>О коммуникативно-прагматических аспектах многозначности (2)</i>	167
Ирина Зыкова (Москва) <i>Теория и методы лингвокультурологического изучения фразеологии</i>	181
Гулнара Абдикеримова (Алматы) <i>Категория оценки как составляющая картины мира в средствах массовой информации</i>	197

RECENZJE, OMÓWIENIA, PUBLIKACJE ŹRÓDŁOWE

Ewa Danowska (Kielce)

Pamirštoji mecenatystė 1792–1832. Donovanų Vilniaus Universiteto Bibliotekai Knyga,
sudarytojas ir parengėjas Arvydas Pacevičius, [Vilnius:] UAB DABAexpo, 2010; 320 pūsl. 209

Aleksander Kiklewicz (Olsztyn)

Аимгуль К. Казкенова, *Онтология заимствованного слова*, Москва: Флинта – Наука,
2013; 248 стр. 214

Piotr Lewandowski (Toruń)

Ireneusz Topolski, *Polityka Federacji Rosyjskiej wobec państw Europy Wschodniej*, Lublin:
Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, 2013; 363 ss. 217

Aleksander Kiklewicz (Olsztyn)

Милосав Ж. Чаркић, *Стих и језик*, Београд 2013; 642 ss. 220

TABLE OF CONTENTS

HISTORY & POLITICS

Ksenija Končarević (Belgrad) <i>The Serbian liturgical service: historical review and modern trends</i>	11
Henryk Stroński (Olsztyn) Rise and fall of M. Saakashvili in Georgia	27
Malwina Mazan-Jakubowska (Olsztyn) <i>Illegal school in Lukinia on the Kaunas region. Contribution to the history of secret education on the Taken Lands before First World War</i>	55

SOCIETY & COMMUNICATION

Andrei Andreev (Moscow) <i>What are the Russians dreaming about?</i>	73
Piotr Długosz (Rzeszów) <i>Leisure time as an indicator of the lifestyle of youth living near the Polish-Ukrainian border</i>	81

CULTURE & LITERATURE

Arnold McMillin (London) <i>Language, Place And History In Belarusian Literature</i>	97
Wojciech Kajtoch (Kraków) <i>Jan Chrysostom Pasek fighting against the Russian army.. (an essay)</i>	107
Marta Zambrzycka (Warszawa) <i>Sex, violence and aliens. Television code in Vasylyy Cagolov paintings</i>	123
Mikhail Martynov (Moscow) <i>Precedential phenomena in the Russian anarchical discourse</i>	131

LANGUAGE

Aimgul Kazkenova/Sayan Zhirenov (Almaty) <i>Self-development and mutual influence of the Kazakh and Russian languages in the Republic of Kazakhstan</i>	143
Dennis Scheller-Boltz (Innsbruck) <i>Recording bound roots in the bilingual dictionaries</i>	153
Aleksander Kiklewicz (Olsztyn) <i>On communicative-pragmatical aspects of polysemy (2)</i>	167
Irina Zykova (Moscow) <i>Theory and methods of the linguoculturological study of phraseology</i>	181
Gulnara Abdikerimova (Almaty) <i>Category of assessment as a component of the picture of peace in the media</i>	197

REVIEWS & ELABORATIONS

Ewa Danowska (Kielce)

Pamirštoji mecenatystė 1792–1832. Donovanų Vilniaus Universiteto Bibliotekai Knyga, sudorytojas ir parengėjas Arvydas Pacevičius, [Vilnius:] UAB DABAexpo, 2010; 320 púsl. 209

Aleksander Kikiewicz (Olsztyn)

Аимгуль К. Казкенова, *Онтология заимствованного слова*, Москва: Флинта – Наука, 2013; 248 стр. 214

Piotr Lewandowski (Toruń)

Ireneusz Topolski, *Polityka Federacji Rosyjskiej wobec państw Europy Wschodniej*, Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, 2013; 363 ss. 217

Aleksander Kikiewicz (Olsztyn)

Милосав Ж. Чаркић, *Стих и језик*, Београд 2013; 642 ss. 220

HISTORIA I POLITYKA

КСЕНИЯ КОНЧАРЕВИЧ
Белградский университет

СЕРБСКОЕ БОГОСЛУЖЕНИЕ: ИСТОРИЧЕСКИЙ ОБЗОР И СОВРЕМЕННОЕ СОСТОЯНИЕ¹

The Serbian liturgical service: historical review and modern trends

Ключевые слова: язык литургии, перевод литургического текста, сербская православная церковь, старославянский язык

KEYWORDS: liturgical language, translation of liturgical texts, Serbian Orthodox Church, Church-Slavonic language

ABSTRACT: The essay deals with the history of the initiatives for the introduction of the Serbian language in the liturgical service of the Serbian Orthodox Church from 1870-es until the decision of the Holy Synod of Bishops in 1964 which allowed the liturgical service in the modern language. The following part of the essay presents the review of the translations of liturgical books from the first translation of the Liturgy of Saint John Chrysostom by Justin Popovic (1922) until these days. It is concluded that the most eminent Serbian theologians and the commissions of the highest organs of the Church government took part in the translation, and it is by their effort that a considerable number of liturgical books from the corpus of the Orthodox Church has been translated. The essay also points to the fact that the parallel use of the two liturgical languages in the Serbian Orthodox Church has its positive effects, but it also conceals the danger of the erratic marginalization of the traditional liturgical expression.

1.1. В связи с проблемой богослужебного языка Сербской Православной Церкви написано немало работ². В жанровом отношении эти тексты разнообразны – есть среди них официальные заявления, прошения, постановления, популярные газетные и журнальные статьи, заметки,

¹ Работа выполнена в рамках проекта Православного богословского факультета БГУ „Сербская теология в XXI в.: фундаментальные предпосылки богословских дисциплин в европейском контексте – историческая и современная перспективы”, реализующегося при поддержке Министарства просвещения и науки Республики Сербии (Грант № 179078).

² В двухтомной библиографии протоиерея Б. Цисаржа *Један век периодичне штампе СПЦ (1869–1969)*, Београд 1971, мы находим почти 100 работ, так или иначе связанных с интересующей нас проблемой.

комментарии, а также серьезные научные труды. На основании подхода к рассматриваемой проблематике их можно разделить на работы, в которых проблематика богослужебного языка анализируется в контексте усилий, направленных на повышение уровня церковно-приходской жизни и на активизацию участия мирян в богослужении, потом работы, которые данный вопрос связывают с более широким политическим, историческим и культурным контекстом, и, наконец, работы, ограничивающиеся преимущественно филологическим аспектом данного вопроса. Тексты о богослужебном языке публиковались на страницах официальных органов Церкви, в богословской и культурно-политической периодике, в монографиях и брошюрах.

1.2. Актуализация проблемы богослужебного языка всегда теснейшим образом соотносилась с политическими и культурными обстоятельствами, со взглядами, преобладающими в общественном мнении (особенно по вопросам о национальном пробуждении и об отношении к России как «освободительнице славян», где настроения колебались от русофилии и даже русомании до разочарования и подчеркнутого дистанцирования), а также с тенденциями в церковной жизни (процветание или упадок духовности, положительное или отрицательное отношение к церковным реформам, в частности, к идеям литургического обновления). Так, инициативы, направленные на замену русско-славянского языка сербско-славянским или сербским литературным языком в православном богослужении отнюдь не случайно выдвигаются сначала на территории Карловацкой митрополии, в конце 60-х и начале 70-х годов XIX столетия: несомненно, такие явления, как разочарование вследствие потери автономии Сербской Воеводины, усиление борьбы за церковную и просветительную автономию, конфликты представителей народа, собранных вокруг С. Милетича и Й. Суботича с приверженцами патриарха С. Маширевича и высшей церковной иерархией в связи с вопросом об участии мирян в управлении жизнью Церкви (Слијепчевић 1991, 168–196), рост неприязни к русским после подавления польского восстания 1863 г. и, не на последнем месте, воздействие духовных, культурных, политических и общественных стремлений, появившихся на Западе, не могли не сказаться на взглядах карловацких клириков и мирян на многие вопросы жизни Церкви, в том числе и на выбор богослужебного языка. В Сербии проблема богослужебного языка актуализируется в конце 80-х годов XIX века, в атмосфере национального подъема после получения полной автокефалии Сербской Церкви в Сербии (1879), но вместе с тем и в атмосфере церковного кризиса, вызванного конфликтами между славянофильски настроенным митрополитом М. Йовановичем и тогдашним «прогрессистским» правительством, ориентированным на Австро-Венгрии, что

закончилось свержением митрополита и неканоническим, нелегальным установлением «новой иерархии», лояльной властям, которая будет управлять Церковью с 1883 по 1889 (Слијепчевић 1991, 312–324ссл.). Поэтому не удивительно то, что инициативу о замене богослужебного языка (о возврате к сербской редакции старославянского языка) выдвигает тогдашний министр просвещения и церковных дел М. Куянджич в открытом письме архиепископу белградскому, митрополиту Сербии Ф. Мраовичу (Кујунџић 1887, 418–419), выступая за проведение широкомасштабных реформ в Церкви, рассчитанных прежде всего на подчеркивание национального элемента (так, Куянджич предлагает повторно критически рассмотреть празднование святых, просиявших в других Поместных Церквях и особое значение придать национальным святым). Церковнославянский язык русской редакции министр, не без влияния тогдашнего отрицательного настроения Правительства к России, старается в кратчайшие сроки вытеснить из богослужебного употребления, предлагая и некоторые ограничительные меры – запрет пользования богослужебными книгами на церковнославянском языке русской редакции и их распространения. Инициатива министра вызвала живые отклики в церковной и культурной общественности; начинаются бурные полемики за и против сербско-славянского богослужебного языка, причем идеи о введении современного литературного языка в богослужение в Сербии, в отличие от Воеводины, появятся значительно позднее.

1.3. Начало XX века характеризуется некоторым спадом интереса к данной проблематике. Однако в этот период клирики и верующие предпринимают первые конкретные шаги, рассчитанные на «сербизацию» богослужения, а церковная иерархия принимает первые положительные решения по данному вопросу (постановления о введении сербского языка в Тимишоарской епархии Карловацкой митрополии 1905 и 1906 гг., постановление Священного Собора Сербской Церкви в Сербии о принципиальной допустимости совершения богослужений на сербском языке 1903 г.) (Чонић 1927, 292; Грданички 1963, 263). Новый импульс к его оживлению дали изменившиеся условия деятельности объединенной СПЦ (1920) в новом государстве – Королевстве сербов, хорватов и словенцев. Третье и четвертое десятилетия XX века характеризовались, с одной стороны, процветанием духовной жизни, оживлением монашества, размахом деятельности православных братств под руководством свят. Н. Велимировича, внедрением идей литургического движения в богослужебную жизнь Сербской Церкви, открытием Богословского факультета, небывалым подъемом сербской богословской мысли, появлением множества духовных и научно-богословских журналов, и с другой, возникновением острых проблем между государством и Церковью. Идеология югославянства,

в свою очередь, также наложила свой отпечаток на проблематику богослужебного языка, что легко заметить, к примеру, в брошюре Д. Катича (Катич 1921, 7–19). В данный период в периодических публикациях появилось множество статей на тему богослужебного языка, интерес к которой проявили также авторы монографических трудов о литургических и церковных реформах (см. Кончаревич 2006, 291–306). Тогда же публикуются и первые переводы церковных служб на сербский язык (И. Попович, Л. Миркович, И. Чирич и др.), вносятся изменения в богослужебную практику.

1.4. В период после Второй мировой войны и победы социалистической революции данный вопрос актуализируется, с 60-х годов, когда начинается консолидация Церкви после тяжких ударов, нанесенных ей в кампании агрессивной атеизации и денационализации общества, и когда прилагаются интенсивные усилия к оживлению духовной жизни (рост издательской деятельности СПЦ, подъем богословского образования и т. д.). Принимаются первые конкретные решения высших законодательных органов Церкви о возможностях и ограничениях во введении современного сербского литературного языка в богослужебную практику. Претворение их в жизнь было обеспечено предварительной работой над переводом обширного корпуса богослужебных текстов с церковнославянского и греческого языков.

2.1. Особого внимания заслуживает факт, что высшие органы Сербской Православной Церкви никогда не выступали за радикальные решения, то есть не одобряли полного перехода на сербский язык и выведения церковнославянского из употребления; вместе с тем, им была несвойственна и позиция об исключительности и обязательности церковнославянского богослужения. Доклады митрополита Д. Грданичкого Священному Синоду и Архиерейскому Собору (1963 г.) и соответствующее распоряжение Синода (1964 г.) предлагают весьма умеренные решения для частичного и поэтапного введения в богослужебное употребление сербского языка. Сегодня сербские священники пользуются полной свободой выбора богослужебного языка, так что в некоторых храмах текст молитвословий произносится на сербском, а за клиросом поют по-славянски, в других слышится только славянский, в третьих текст молитв произносится попеременно на обоих языках под церковнославянское пение, в четвертых пытаются и петь по-сербски (для многих песнопений, преимущественно из Миней и Октоиха, все еще не существует переводов на современный язык). Предпочтение того или иного решения во многом обуславливается конкретными условиями, т. е. зависит от специфических местных особенностей и характеристик среды: так, в диаспоре и в местах с многонациональным составом населения служат преимущественно по-сербски, в духовных школах и в монастырях – преимущественно

по-славянски. Выбор языка зависит и от характеристик конкретной структурной части богослужения: элементы с ярко выраженной дидактической функцией – апостольское и евангельское чтение, а также совместные моления – произносятся преимущественно на сербском языке, тогда как элементы с функцией величания, возношения хвалы – антифоны, изобразительные псалмы, тропари, кондаки, богослужебные гимны – главным образом остаются на церковнославянском языке.

2.2. Древнейшее свидетельство присутствия сербского языка в богослужении мы находим у видного филолога и государственного деятеля С. Новаковича, который вспоминает, что еще в 1865 г. еп. Г. Попович предлагал ему перевести церковные книги на сербский язык, и что он приказывал читать Евангелие в переводе В. С. Караджича – шаг, который в те времена считался смелым и рискованным (Новаковић 1889, 88). Из материалов печати мы узнаем, что еще с 1916 г. в Вершацкой епархии на народном языке читают молитвы перед причастием и после причастия и поют *Херувимскую песнь*, что в г. Бечкерек и Нови Сад в 1925 г. на нем читали молитвы в день Пятидесятницы, что в Орловате песнопения воскресного канона уже годами регулярно исполняют также по-сербски, в удачном переводе С. Качанского, и что в храмах Белграда, Сербии и Боснии уже давно молитвы перед причащением произносят на живом народном языке (Чонић 1927, 291–292). П. Трбоевич, игумен Шишатовцацкого монастыря, оставил свидетельство о том, что многие верующие просили его читать по-сербски Символ веры, Молитву Господню, *Сподоби, Господи, Свете тихий* и некоторые иные молитвы, текст которых в переводе на сербский они уже записали в своих блокнотах (Трбојевић 1931, 25). Д. Грданичкий знакомит читателя с тем, что на сербском языке в период между двумя войнами уже служили некоторые видные архиереи – Г. Змеянович, Г. Летич и И. Чирич, и что сам патриарх В. Росич иногда вводил сербский язык в богослужение. Во многих храмах по-сербски служили литургию в Великий Четверток и в праздник Пасхи Господней (Грданички 1963, 264). Немаловажен и тот факт, что Велимирович, причисленный в 2003 г. к лику святых, писал духовные стихи, предназначенные для богослужебного исполнения (в качестве паралитургических песен), именно на народном языке.

3.0. Основой введения сербского языка в богослужение явилась десятилетиями продолжавшаяся работа над переводами богослужебных книг.

3.1. Хронологически первые переводы богослужебных текстов на современный сербский язык принадлежат перу Чирича (1884–1955). Выпускник Московской Духовной Академии, защитивший докторскую диссертацию в Венском университете, Чирич до принятия монашеского

пострига работал некоторое время в библиотеке Карловацкой Патриархии, а потом был доцентом, экстраординарным и ординарным профессором Карловацкой Духовной Семинарии. Помимо глубоких и всесторонних богословских знаний, его отличала и блестящая филологическая компетенция – владел он древнееврейским, греческим, латинским, французским, русским, немецким и венгерским языками. Переводы богослужебных текстов он начал публиковать еще в 1907 г. в журнале *Богословски гласник* (*Богословский вестник*), на страницах которого в течение двух лет он опубликовал переводы 43 псалмов, произносимых в суточном круге богослужений. С 1909 г. он работает над переводами паримий, тропарей, стихир и полных служб Мясопустной недели Пятидесятницы (опубликовал 38 переводов). Из числа его коротких переводов, появившихся в отечественной церковной периодике, следует упомянуть и девять молитвословий, опубликованных с 1922 по 1943 год, а также переводы 50 стихир, ирмосов, тропарей, кондаков и эксапостилариев, поемых в рамках седмичного богослужебного круга (1936–1942). Чирич заслужен в появлении первых переводных богослужебных книг на сербском языке: *Вечерње молитве*. Нови Сад, 1922 (в книге содержатся девятый час, вечерня, малое и великое повечерие); *Служба Месопусне недеље*. Сремски Карловци, 1925; *Вечерња служба у Недељу свете Педесетнице*. Нови Сад, 1928. Важнейшим переводческим трудом Чирича, бесспорно, является книга *Недеља свете Педесетнице. Празничне службе*. Ујвидек, 1942, в которой содержатся все чинопоследования и неизменяемые части следующих служб: час девятый; последование малой вечерни; последование великой (праздничной) вечерни; малое повечерие; полунощница воскресная; последование праздничной утрени; час первый, третий, шестой; последование изобразительных и Литургии по типикону Константинопольской Церкви (*Ред Божанствене и свештене Литургије, онаки као што је у Великој Цркви и у Светој Гори Атонској*, с. 273–240). Благодаря этому переводу сербские священнослужители получили возможность совершать на современном языке все службы суточного богослужебного круга, праздничное всенощное бдение и Златоустову Литургию. Впоследствии, уже задолго по смерти Святителя (в 1972 году), был опубликован и его перевод Архиерейской Литургии с примечаниями епископа Расского и Призренского (с 1990 г. – патриарха Сербского) г. Павла (полный библиографический обзор переводов Чирича см. в.: Убипариповић 2010, 111–124). Напомним, что все свои переводы епископ Ириней снабжал филологическими и литургическими комментариями.

3.2. К первым переводам богослужебных текстов на сербский язык принадлежит и весьма удачный *Акатист Пресветој Богородици* (Сремски Карловци, 1918) – труд ученого священника Л. Мирковича,

литургиста и искусствоведа, сформировавшегося в русле карловацкой традиции.

3.3. Ведущее место среди переводчиков богослужебных текстов на сербский язык, и по объему, и по качеству проделанной работы, занимает виднейший сербский богослов И. Попович. Свою переводческую деятельность (а переводил он и святоотеческие творения, агиографии, монашеские уставы и т. п.) Попович начинает с первого в сербской среде интегрального перевода Литургии св. Иоанна Златоуста (Белград, 1922), за которым последовали и другие богослужебные книги: *Велики требник* (1958, машинопись, которая распространялась по монастырям и приходам, вплоть до печатной публикации 1993 г.); *Службеник на српском језику*. Манастир Крка 1967 (машинопись – перевод был сделан еще в 1922. г.); *Божанствене Литургије*. Београд, 1978; *Мали молитвеник*. Ваљево, 1982; *Молитвеник – Каноник*. Ваљево, 1991. Попович перевел также целый ряд акафистов, канонов и молитв (так, афатисты в его переводе объединены в кн. 5 *Полного собрания сочинений*, Белград, 1999).

О методологическом подходе Поповича и его взглядах на проблему перевода богослужебного текста существенные выводы можно сделать и на основании его послесловия к сборнику *Божанствене Литургије* (1978), где, между прочим, подчеркивается:

Литургический язык – всегда язык евангельский, псаломский, молитвенный, вдохновленный Духом Святым, язык богослужения и восславления Бога, которым освящается и посвящается и народный язык. [...] Да, живой народный язык освящается богослужебным, литургическим употреблением (Поповић 1978, 227).

При работе над переводами он, как вытекает из *Послесловия*, учитывал и древнее литургическое предание, и «современную соборную вселенскую практику православных Церквей» (Поповић 1978, 228). В диахроническом подходе он опирался на рукописные служебники – русские и сербские, в доступных ему научных изданиях древних литургических рукописей, а также на печатные служебники, преимущественно сербские (например, известный *Служабник* Б. Вуковича). При работе над переводами, в целях раскрытия «древнего литургического предания», Попович консультировал и святоотеческие толкования. Сегодняшнюю практику поместных Церквей он рассматривал на основании современных служебников, опираясь, между прочим, и на переводы богослужебных текстов на новогреческий, русский, болгарский, немецкий языки. Следует подчеркнуть, что перевод Златоустовой Литургии, выполненный Поповичем в 1978, отличается от перевода 1922 г., главным образом характером литургических правок (о методологии

подхода к оригиналу в двух версиях перевода подробнее см. Вукашиновић 2012, 119–130).

3.4. В период между двумя мировыми войнами появляются и популярные издания для школьников и прихожан с параллельным церковнославянским и сербским текстом (напр. Ж. М. Маринковић, *Божанствена Литургија св. Јована Златоустог: са преводом, објашњењима и упутством за црквенословенско читање. За школску употребу и народ*. Београд, 1929).

3.5. С 70-х годов и в последующие десятилетия свои переводы, по благословению священноначалия СПЦ, публикуют Д. Давидович (*Паримије које се читају у току Великог поста на пређеосвећеним Литургијама*. Београд, 1975), Э. Чарнич (*Чин свештене и божанствене Литургије св. Јована Златоуста*. Диселдорф, 1976; *Псалтир*. Крагујевац, 1977; *Паримије*. Краљево, 1980; *Апостол (за недеље и празнике)*. Вршац, 1981; *Требник*. Крагујевац, 1983; *Велики канон св. Андрије Критског*. Крагујевац, 1984. и *Часослов*. Крагујевац, 1986), М. Матеич (*Божанствена Литургија светог апостола Јакова брата Божијег и првог епископа јерусалимског*. Вршац, 1992), еп. Х. Столич (*Литургија Пређеосвећених Дарова светог апостола Јакова брата Божијег*. Вршац, 1996. *Књ. 1: среда четврте недеље Великог поста; Књ. 2: Велики понедељак; Књ. 3: Велики уторак; Књ. 4: Велика среда; Божанска Литургија светог апостола Марка*. Вршац, 1998; *Литургија Апостолских установа*. Краљево, 2006.), еп. А. Радосавлевич (*Велики канон св. Андрије Критског*. Ваљево, 1984; *Посни триод. Света велика седмица – страсна*. Косовска Грачаница, 2008) и еп. А. Евтич (*Псалтир са девет библијских песама*. Врњачка Бања, 2000; *Паримејник*. Требиње – Врњачка Бања, 2000; *Часослов*. Београд, 2007 (книга останеће в употреблении до появления текстаофициального перевода Синодальной Комиссии); *Божанствена Литургија светог апостола Јакова брата Божијег и првог епископа јерусалимског* (Београд – Требиње 2007). Наиболее широкую распространённость получили синодальные издания переводов богослужебных книг, такие, как: *Еванђеље на српском језику за богослужбену употребу*. Земун, 1977; *Служебник*. Превод Комисије САС СПЦ. Београд, 1986; *Служебник*. Превод Комисије САС СПЦ. Београд, 1998; *Служебник*. Превод Комисије САС СПЦ. Београд, 2007; *Свештена књига Апостол. Текстови апостолских читања – превод Комисије САС СПЦ; превод прокимена и стихова – еп. А. Јевтић*. Београд, 2011). Следует также подчеркнуть исключительный вклад епископа Х. Столича в дело редактирования и издания богослужебных книг на сербском языке: *Апостол – како се чита свакога дана по седмицама*. Краљево, 2003; *Свето Јеванђеље – како се чита сваког дана по седмицама*. Врутци, 2005; *Жички и Студенички минеј:*

септембар – август. Т. 1-12. Краљево, 2006. (в церковнославянский текст миней включены и отдельные службы на сербском языке).

4.1. Отметим и факт, что параллельное употребление нескольких версий перевода одной и той же богослужебной книги создает иногда недоумения среди священнослужителей и верующих. Проиллюстрируем это несколькими примерами, сначала из текста Божественной Литургии. В зависимости от используемого перевода, Златоустова Литургия начинается по-разному:

Попович 1978: “Благослови, Владико. У миру Господу се помолимо. Господе, помилуј. Помињући Пресвету...”

Чирич 1942: “Благослови, Господару. У миру се помолимо. Господи, помилуј. Сетимо се Пресвете...”

Чарнич 1976: “Благослови, Владико. У миру помолимо се Господу. Господе, помилуј. Поменувши Пресвету...”

Божественная Литургия 1986: “Благослови, Владико. У миру Господу се помолимо. Господе, помилуј. Поменувши Пресвету...”

Как мы видим, в этом кратком сегменте заметны различия в выборе переводных эквивалентов ключевых греческих лексем (а тем самым и различия в дополнительных коннотациях – *Владика / Владар / Господар; помиловати / смиловати се*), в порядке слов, в отсутствии или наличии церковнославянских элементов в предложенных переводах.

Начало сугубой ектении в трех переводах (Поповича, Чирича и Синодальном) совпадает: “Помилуј нас, Боже, по великој милости Својој, молимо Ти се, услиши и помилуј. Господе, помилуј!”; но у Чарничамы находим такой перевод: “Смилуј се на нас, Боже, по великој милости Својој, молимо Ти се, услиши и смилуј се. Господе, смилуј се!”. В возгласе после сугубой ектении встречается ряд переводческих решений:

Попович 1978: “Јер си милостив и човекољубив Бог и Теби славу уносимо, Оцу и Сину и Светоме Духу, сада и увек и у векове векова”.

Чирич 1942: “Јер милостив и човекољубац Бог јеси, и теби славу шаљемо, Оцу и Сину и Светоме Духу, сада и увек и у векове векова”.

Чарнич 1976: “Јер си Ти милостив Бог, који воли човека, и Тебиуносимо славу, Оцу и Сину и Светоме Духу, сада и увек и у све векове”.

Божественная Литургия 1986: “Јер си милостив и човекољубив Бог, и Теби славу уносимо, Оцу и Сину и Светоме Духу, сада и увек и у векове векова”.

Помимо варьирования порядка слов, выбора лексических эквивалентов, выраженности влияния привычного церковнославянского текста (в наибольшей степени это влияние заметно у Чирича, как и в предыдущем случае), здесь особое внимание привлекает

словосочетание “Бог који воли човека“ у Чарнича (описательный перевод), в отличие от гораздо более удачных решений – прилагательного *човекољубив* (Попович и Синодальный перевод) или существительного *Човекољубац* (Чирич). Описательный перевод в данном случае не только немотивирован, поскольку, как мы видели, в сербском имеются адекватные эквиваленты (впрочем, сам Чарнич в некоторых других местах – молитва первого антифона на Литургии, Чинопоследование Крещения – предлагает эквиваленты, существующие в современном сербском языке: *човекољубац*, *човекољубље*), но и неудачен аспекте ритмико-мелодической организации текста.

На основании сравнительного анализа четырех упомянутых переводов Божественной Литургии св. Иоанна Златоуста, А. Радосавлевич пришел к выводу, что и от греческого подлинника, и от церковнославянского текста, и от других сербских переводов больше всего отличается перевод Чарнича, тогда как Синодальный перевод в основном опирается на перевод Поповича, что является дополнительным подтверждением его качеств – богословских, лингвистических и эстетических (Радосавлевич 1987, 107–116).

4.2. И другие тексты, существующие в двух или нескольких переводах, вызывают смущение среди священства и верующих, особенно в наиболее частотных молитвах. Проиллюстрируем сказанное примерами из *Часослова*:

Первый Троичный тропарь в утреннем молитвенном правиле у Поповича гласит так: „Уставши од сна, падамо пред Тобом, Благи, и узносимо Ти анђелску песму, Моћни: Свет си, Свет, Свет, Боже, помилуј нас Богородицом“ (Попович 1982, 6), у Чарнича же читаем: „Уставши од сна, обраћамо се Теби, Благи, и анђеоску песму певамо Ти, Силни: Свет, Свет, Свет си, Боже, посредством Богородице смилуј се на нас“ (Чарнич 1986, 7). Перевод Чарнича включает лексемы и словосочетания, стилистически не подходящие к сакральному тексту, имеющие административно-деловой оттенок: „обраћамо се Теби, посредством Богородице“; к тому же очевидна неадекватность глагола *обраћати се* греческому *Προσπίπτομέν Σοι...* – серб. *падати (ничице) пред ким*.

Вводная формула перед 50-м псалмом у Чарнича звучит так: „Приђите да се поклонимо и паднемо ничице цару, Богу нашему. Приђите да се поклонимо и паднемо ничице Христу, цару нашему и Богу. Приђите да се поклонимо и паднемо ничице Њему, Христу, цару и Богу нашему“ (Чарнич 1986, 9). Здесь выбран подходящий эквивалент – *падати (ничице)*, но с сочетаемостью, не свойственной современному сербскому языку (буквально воспроизводится церковнославянское словосочетание *припадем ко Христу*, вместо естественного для сербского языка *да паднемо ничице пред*

Христом). У Поповича перевод отличается и смысловой и динамической эквивалентностью: „Ходите, поклонимо се и припаднимо цару нашем Богу. Ходите, поклонимо се и припаднимо Христу, цару нашем Богу. Ходите, поклонимо се и припаднимо Самоме Христу, цару и Богу нашем” (Попович 1982, 7–8).

Хорошо известная Великопостная молитва св. Ефрема Сирина также получила неодинаковые переводческие интерпретации. У Поповича читаем: „Господе и Владару живота мога, дух лењости, мрзоволе, властољубља и празнословља не дај ми. Дух здравоумља, смиреноумља, трпљења и љубави даруј ми, служи своме. О, Господе Царе, дај ми да будем свестан грехова својих и да не осуђујем брата свога, јер си благословен кроза све векове. Амин” (Попович 1982, 17). Чарнич предлагает следующий текст: „Господе и Господару мога живота, немој ми дати духа лењости, љубопитства, властољубља и празног разговора. Даруј ми, своме служитељу, дух чедности, смерности, стрпљења и љубави. Да, Господе Царе, дај ми да видим своје грешке, а да не осуђујем свога брата, јер си благословен у све векове. Амин” (Чарнич 1986, 16). Попович лишь в одном месте предлагает синтагматическую трансформацию – *дај ми да будем свестан грехова својих*, имея в виду, что на сербском *гледати грехове своје* звучит крайне неестественно и буквально (можно было бы предложить альтернативное решение – *дај ми да увиђам грехове своје*, причем серб. *увиђати* имеет значение «осознавать», соответственно, подразумевает и покаянное настроение). Для греческого слова Δεσπότης Чарнич предлагает эквивалент *Господар*, очевидно, под влиянием переводов Чирича (другими переводчиками во всех контекстах предпочитаются обращения *Владару* или *Владико*, устраняющие ассоциирование в сознании носителей сербского языка с общественно-экономическими отношениями в эпоху рабовладельческого строя), но с другой стороны, по той же причине вместо *служи Твоме* предлагает более нейтральное *служитељу Твоме* (хотя в переводе Чинопоследования Крещения Чарнич оставляет церковнославянизм: *стављам руку своју на раба твога*). Подобные расхождения в текстах имеющих переводов говорят о необходимости их критического пересмотра и унификации, лучше всего со стороны Синодальной комиссии (напомним, что официального Синодального перевода такой важной для богослужения книги, как Часослов, пока нет).

5.1. В Сербской Церкви, как явствует из вышеизложенного, сделано очень многое для приближения литургического слова верующим. Разумеется, самим обеспечением переводов литургическое возрождение в сербском народе не заканчивается, но лишь начинается. Бесспорно, однако, и то, что традиционный богослужебный язык – церковно-

славянский – остается живым в богослужебном употреблении Церкви и в сознании верующих как один из существенных признаков их религиозной идентичности и преемственности сербской национальной культуры.

5.2. Параллельное (и конкурентное) функционирование двух богослужебных языков в Сербской Церкви имеет свои положительные стороны (большая понятность текста богослужения молящимся), но вместе с тем таит в себе и опасность стихийной маргинализации церковнославянского языка. Ведь в социолингвистике известно, что состояние параллельного употребления двух языков в большинстве случаев является переходным этапом к использованию лишь одного из них, причем язык, который считается более «сложным», как правило, заменяется более «легким». Критериями сложности являются удобство для произношения, слушания и понимания и языкового мышления (Бодузн де Куртенз 1988, 89). По данным критериям сербский язык обладает несомненными преимуществами над церковнославянским, так что в перспективе вытеснение церковнославянского языка вполне возможно. К такому выводу склоняет нас, в свою очередь, и практика составления новых богослужебных текстов. Во второй половине XX века на церковнославянском языке были написаны лишь малочисленные службы и акафисты новопрославленным сербским святым, причем распространялись они, по благословению священноначалия, в переводах на современный язык: так, *Акатист свим светим Србима*, творение М. Павловича, перевел И. Попович (Поповић 1999, 379–393), *Службу и Акатист преподобном Рафаилу Банатском*, автором которых является С. Нинчич, перевел еп. А. Радович (Радовић 1989, 73–119). Новое литургическое творчество на сербском языке характеризуется живостью и открытостью плана выражения (в отличие от церковнославянских служб и чинов, нередко в ряде мест воспроизводящих уже имеющиеся в других сакральных текстах фразы и целые отрывки), а в некоторых случаях, парадоксально по отношению к нормативным отличиям поэтических молитвенных жанров, в них находят место диалектные и субстандартные явления и элементы (*Акатист светом Петру Цетињском Чудотворцу* П. Драгойловича, *Служба преподобној матери нашој Стефаниди Скадарској и Битољској новојављеној*, сочинение С. Бабић) (Драгојловић 1995; Бабић 2011, 95–135). В сербской среде на протяжении последних десятилетий появилось также немало число коротких молитв, написанных на современном языке и включенных в молитвословы для ежедневного домашнего употребления. Поскольку такие молитвословы издаются большими тиражами, многие из этих молитв пользуются широкой популярностью среди верующих (главным образом речь идет о сочинениях

Поповича и Велимировича). Отметим и то, что в творениях Велимировича находим лишь одно на (гибридном) церковнославянском языке – *Канон Пресвјатој Богородици Словесници* (Велимировић 1978, 761–766), тогда как другие его гимнографические сочинения выполнены на сербском языке: *Канон мученицима*, *Канон страдању Христовом*, *Мали канон Богојављењу*, *Мали канон Пресветој Богородици Јављеници*, *Канон уз Часни пост*, *Љубостињски канон Богородици – Царици тишине*, *Акатист светој великомученици Варвари* (Велимировић 1978, 205–209, 162–166, 542–547, 550–552, 572–580, 730–734, 223–229), многочисленные покаянные, умилительные и антифонные тропари и стихиры к Господским, Богородичным и праздникам святых угодников Божиих (Велимировић 1978, 197–186), а также службы – *Крсни молебан Христу спасителу народа српског у време нашествија иноплеменика* и *Служба новомученицима српским, седамсто тисућа на број, пострадалим за веру православно и српско име од усташа у другом светском рату* (Велимировић 1978, 681–688, 689–713) (во всех этих текстах, правда, мы встречаемся с некоторыми элементами архаизации, главным образом с лексическими церковнославянизмами).

6.1. Каково отношение современного поколения верующих, после уже полувекового опыта параллельного функционирования сербского и церковнославянского языков в сербской среде, к их богослужебному использованию? В монографии Р. Баич представлены и прокомментированы результаты статистического опроса, проведенного среди верующих разных возрастных и профессиональных категорий из Сербии и Черногории, Сербской Республики и сербской диаспоры (Бајић 1997, 193–363). Вопросы в анкете были сформулированы именно с учетом аргументов, которые высказывались в дискуссиях XIX–XX века. Первый вопрос был призван выяснить, каково отношение верующих к полному пониманию текста богослужения, следовательно, какой аспект богослужения для них является более важным – информационный или эстетический. За первый из них высказались 49,4% опрошенных, за второй («молитва возможна и при неполном понимании») – 46,6%. Большая адекватность для высказывания богословского содержания, по мнению верующих, присуща церковнославянскому языку (60,6%), оба языка обладают таким потенциалом в одинаковой степени, по мнению 32,8% респондентов, тогда как сербский язык предпочтительнее для 4,6%. Целые 73% предпочитают церковное пение на церковнославянском языке. И по критерию благозвучности церковнославянский язык пользуется большей популярностью среди верующих (84,4%). Подавляющее большинство опрошенных (91,6%) считают церковнославянский язык важным фактором сохранения традиции, национальной и религиозной идентичности серб-

ского народа, а важность церковнославянского языка для сохранения единства православных славянских народов подчеркивает 63,2% респондентов. Для современного мышления тезис о святости языка, по-видимому, неприемлем (69,4% отвергают его), но все же 26% опрошенных приписывает этот атрибут церковнославянскому языку (сербскому – 1%). Лишь 11,6% респондентов считают языковой вопрос незначительным для жизни Церкви (его важность признает 69,8%, а ключевую роль – 18% опрошенных). Важность языка для повышения уровня духовной жизни среди верующих признает 51%, а 34,2% ограничивают такую роль языка неофитской средой. А каково отношение современных верующих к свободе выбора богослужебного языка? Любопытно, что 37% опрошенных критически относятся к существующей практике, высказываясь за единообразие в данном плане, тогда как 59,8% считают ее допустимой. Лишь 11,2% респондентов соглашается с тезисом о том, что позиция сектантов лучше из-за их практики совершения богослужений исключительно на современном языке.

В процессе анкетирования выяснилось также, что церковнославянский язык «в достаточной степени» понятен 37,4% опрошенных, 50,8% понимают, но «в меньшей степени, чем сербский», а лишь 11,2% «сталкиваются с большими трудностями». К нему «полностью привыкли» 69,2% респондентов, «частично» – 26%, а лишь 4,2% «не привыкли». Какому языку сербские верующие отдают предпочтение? Большинство высказалось за комбинированные богослужения (57,8%), 20,8% за церковнославянский и 20% за сербский. О перспективе двух богослужебных языков мнения следующие: подавляющее большинство опрошенных (71,8%) считает, что оба языка – сербский и церковнославянский – останутся в богослужебном употреблении, а 24,6% думают, что церковнославянский постепенно выйдет из употребления. И, наконец, интересно проследить рекомендации верующих для проведения дальнейшей языковой политики в данной области. На вопрос о том, надо ли перевести весь корпус богослужебных книг на сербский язык, подавляющее большинство респондентов (69,2%) выбрало отрицательный ответ, вероятно, опасаясь, что это автоматически повлекло бы за собой переход на современный язык. Более приемлемым им кажется издание книг с параллельными текстами на обоих языках (78,2%). Систематическое изучение церковнославянского языка поддерживает 47,2% респондентов.

6.2. В социолингвистике выявлена закономерность прямой зависимости взглядов на язык от отношения к нему общественных, политических, культурных и других авторитетов (Baker 1992, 105–110). Разумеется, в вопросе о богослужебном языке решающую роль должны сыграть архиереи Церкви, учитывая согласованность критериев языковой политики с ее пастырскими и миссионерскими интересами сегодня

и в обозримом будущем. Однако, поскольку речь идет и об одном из основополагающих элементов национальной и культурной идентичности сербского народа, свой вклад в дальнейшее решение этого вопроса должны вносить и видные деятели и учреждения сербской национальной культуры. Именно славистика, на наш взгляд, призвана выработать основные принципы языковой политики в данной области. И филологи, и архиереи Церкви вполне согласны в одном: радикальный отказ от традиционного богослужебного языка или его стихийное исчезновение повлекли бы за собой обнищание сербской национальной культуры и сужение культурной и церковной идентичности сербского народа.

Литература

- Бајић, Р. (2007), Богослужбени језик у Српској православној цркви: прошлост, савремено стање, перспективе. Београд.
- Бодун де Куртене, Ј. (1988), Лингвистички списи. Нови Сад.
- Вукашиновић, В. (2012), Српско богослужење. Студије из литургијске теологије и праксе код Срба. Врњци–Требиње.
- Грданички, Д. (1963), О употреби српскогјезика у нашем богослужењу, [в:] Гласник СПЦ. XLIV/7. 259–264.
- Катић, Д. (1921), Народна црква са гледишта народних потреба. Јагодина.
- Кончаревић, К. (2006), Језик и православна духовност. Студије из лингвистике и теологијејезика. Крагујевац.
- Кујунџић, М. (1887), Писмо Високопреосвештеном Архиепископу Београдском и Митрополиту Србије Министра Просвете и Црквених послова Мил. Кујунџића, [в:] Просветнигласник. VIII/ 11, 418–419.
- Новаковић, С. (1889), Језик старе српске цркве, [в:] Хришћански весник. XI/2, 84–100.
- Поповић, Ј. (1978), О овом преводу светих Литургија. W: Божанствене Литургије. Београд, 1978, 224–232.
- Радосављевић, А. (1987), Новији богослужбени преводи код нас, [в:] Богословље. LI/2, 107–116.
- Слијепчевић, Ђ. (1991), Историја Српске Православне Цркве, т. 2. Београд
- Трбојевић, П. (1931), О реформама црквеним. Сремска Митровица.
- Убипариповић, С. (2010), Литургијски допринос епископа бачког др Иринеја Ђирића српској теологији XX века, [в:] Шијаковић, Б. (ред.), Српска теологија у XX веку, књ. 5. Београд, 111–124.
- Чонић, Д. (1927), Народни језик у православној српској Цркви, [в:] Весник Српске Цркве. XXXII/3, 384–393.
- Vaker, С. (1992), Attitudes and Language. Clevedon.

Источници

- Бабић, С. (2011), Христе, мој животу. Преподобна Стефанида Скадарска и Битољска. Подгорица.
- Божанствена Литургија (1986), Божанствена Литургија Светога оца нашега Јована Златоуста, [в:] W: Службеник. Превод Комисије САС СПЦ. Београд.
- Велимировић, Н. (1978), Сабрана дела, књ. 11. Диселдорф.

- Драгојловић, П. (2005), Акатист светом Петру Цетињском чудотворцу. Цетиње.
- Поповић, Ј. (1922), Божанствена Литургија Светога оца нашега Јована Златоуста. Прев. Ј. Поповић. Београд.
- Поповић, Ј. (1979), Божанствене Литургије. Прев. Ј. Поповић. Београд.
- Поповић, Ј. (1982), Мали молитвеник. Прев. Ј. Поповић. Ваљево.
- Поповић, Ј. (1999), Акатист свим светим Србима, [в:] Сабрана дела, књ. 5. Београд, 379–393.
- Радовић, А. (1989), Преподобни Рафаило Банатски исцелитељ: житије, служба, акатист. Вршац.
- Тирић, И. (1942), Недеља свете Педесетнице. Празничне службе. Прев. И. Тирић. Ујвидек.
- Чарнић, Е. (1976), Чин свештене и божанствене Литургије св. Јована Златоуста. Прев. Е. Чарнић. Диселдорф.
- Чарнић, Е. (1986), Часослов. Прев. Е. Чарнић. Крагујевац.

HENRYK STROŃSKI

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

WZLOT I UPADEK MICHEILA SAAKASZWILEGO W GRUZJI

Rise and fall of M. Saakashvili in Georgia

SŁOWA KLUCZOWE: Gruzja, Micheil Saakaszwili, wojna, reformy, korupcja, przywództwo polityczne

KEYWORDS: Georgia, Michael Saakashvili, war, reform, corruption, leadership

ABSTRACT: Michael Saakaszwili is the leader of a new generation who implemented a series of deep reforms in the social, political and economic areas. Georgia has strengthened its position in international organizations and has partnered with Western countries. It failed to quell separatist movements in Abkhazia and South Ossetia. Armed conflict with the Russian Federation led to their separation from Georgia. Political camp of president Saakashvili lost the next general elections, which allowed the opposition members to make a rematch and appoint the government. Reforms have resulted in higher prices and other difficulties for residents. Offset from the positions of people involved in corrupt activities caused discontent and hatred for the president-reformer. However, in a more democratic left office, along with his political backing he went to the opposition. Saakaszwili has modernized Georgia and fostered democracy and economic prosperity of citizens. The actions of president Saakashvili may serve as a pointer and a beacon for other post-Soviet states in carrying out the transformation.

Upadek komunizmu i rozpad ZSRR okazały się wydarzeniami znaczącymi nie tylko w skali lokalnej, ale, bez wątpienia, wywarły wpływ na całą konstrukcję globalnego porządku w świecie. Z tego wielkiego beżładu, jak to określił amerykański politolog Z. Brzeziński, rodzi się na naszych oczach nowy międzynarodowy ład polityczny i gospodarczy. Głębokie zmiany w postaci transformacji systemowej w państwach Europy Środkowej i Wschodniej trwają już prawie ćwierć wieku i obejmują wszystkie dziedziny życia. Te przekształcenia bynajmniej na tzw. przestrzeni postsowieckiej, która obejmuje dawne republiki sowieckie, a dzisiaj państwa niepodległe, są dalekie od zakończenia, mogą zaowocować w przyszłości nowymi politycznymi wstrząsami. Państwa i narody tego regionu winny nauczyć się wiele w związku ze swym położeniem, istnieniem i funkcjonowaniem w nowej rzeczywistości politycznej. Mimo odmiennych pozycji startowych, tradycji kulturowych i historycznych, a także rozwoju gospodarczego czy posiadanych

zasobów naturalnych i ludzkich da się zauważyć w tych państwach pewne zbieżności w dokonywaniu zmian i przekształceń ustrojowych.

Wśród stojących przed tymi narodami i państwami zadań pierwszoplanowe znaczenie mają nie tylko zburzenie starego, nieudolnego systemu komunistycznego, ale, co ważne, wprowadzenie wolnorynkowych zasad w gospodarce, zażyczenie demokracji pluralistycznej w życiu politycznym, zbudowanie efektywnego społeczeństwa obywatelskiego i wybór trafnej strategii wewnętrznej politycznej.

Dla uzyskania trwałej i niezawodnej demokracji w państwach postkomunistycznych istotną okazuje się kwestia elit politycznych, w tym szczególnie ich jakości. Na pierwsze miejsce przy tym, jak pokazuje praktyka, wysuwa się rola liderów politycznych, co jest determinowane przede wszystkim słabością społeczeństw obywatelskich, a także tradycjami panującymi w kulturze politycznej w Europie Wschodniej, szczególnie w świecie bizantyjsko-rosyjsko-prawosławnym. Tutaj zawsze mieliśmy do czynienia z sakralizacją władzy, jak i z osobami ją sprawującymi. Już sam urząd cara kiedyś, pierwszego sekretarza w czasach sowieckich czy prezydenta dzisiaj dawał i daje możliwość ogromnych wpływów na procesy społeczno-polityczne w państwach. A jeżeli okazywało się, że były to osoby nieprzeciętne czy wręcz charyzmatyczne ich rola i znaczenie urastały do bezspornego autorytetu. Ogromna rola liderów nadal zachowuje swe znaczenie i w dzisiejszych warunkach sprowadza się do roli przywódców ruchów politycznych, autorytetów narodowych, prekursorów przekształceń systemowych.

W państwach postkomunistycznych da się zauważyć dwa typy liderów, w zależności od ich rodowodów. Jedni wywodzą się z opozycji antykomunistycznej (L. Wałęsa, V. Havel, Z. Gamsachurdia), a drudzy – rozpoczęli działalność polityczną już w nowych, demokratycznych warunkach, np. W. Orban, J. Tymoszenko (Wiatr 2006, 279). W naszym przypadku prezydent Gruzji Micheil (Michaił, Micho) Saakaszwili należy jednoznacznie do tych ostatnich.

W spektakularny sposób zdołał stać się prezydentem Gruzji. Zdążył dobrze poznać mechanizmy, w tym i bolączki, władzy. Zaczął konsekwentnie wdrażać zmiany i swoje pomysły w celu przełamania negatywnych zjawisk oraz tendencji w życiu wewnętrznym państwa gruzińskiego. W polityce zagranicznej M. Saakaszwili zdołał wykorzystać geopolityczne sprzeczności, mające miejsce pomiędzy Federacją Rosyjską a państwami zachodnimi na Kaukazie. Skutkiem tego było uzyskanie od tych ostatnich wsparcia dyplomatycznego, finansowego i politycznego Gruzji, co pozwoliło na wewnętrzne reformy wolnorynkowe i polityczne oraz przeprowadzenie szerokiej modernizacji infrastruktury. Mimo pewnych tendencji autorytarnych, władza prezydencka Saakaszwilego w Gruzji nie przekształciła się w klasyczną autokrację, jak to było w czasach jego poprzedników (Z. Gamsachurdia) i jak np. do tej pory jest w państwach Azji Środkowej

(Kazachstan, Uzbekistan i in.), czy nawet w sąsiednim Azerbejdżanie, gdzie, jak wiadomo, władza została przekazana (drogą wyborów) przez prezydenta G. Alijewa jego synowi Ilhamowi.

Badacze zajmujący się sprawą przywództwa politycznego Saakaszwilego nie będą mieli kłopotów z jednym – z określeniem typu liderstwa politycznego. Jednoznacznie należy on do rewolucyjno-reformatorskiego typu pod względem sposobów działania. Znalazł się w miejscu i czasie, kiedy istniała potrzeba takich właśnie posunięć, co odpowiadało także jego cechom psychofizycznym (właściwym dla wieku), poglądom politycznym, a także wykształceniu. Jego prawie dziesięcioletnie sprawowanie urzędu prezydenta Gruzji odcisnęło mocne piętno na historycznych wydarzeniach nie tylko w państwie, ale i w regionie. Saakaszwili nie tylko zakończył pewną epokę, ale, co ważniejsze, zapoczątkował nową, w sposób znaczący zmieniając tempo, taktykę i efekty przekształceń systemowych. Modernizacja i reformowanie państwa gruzińskiego właśnie za jego prezydentury objęły prawie wszystkie dziedziny życia.

Saakaszwili jako lider polityczny stanowi także nowe zjawisko w państwach postkomunistycznych nie tylko ze względu na rodowód, ale i sposób działania. Mamy tutaj zdecydowanie do czynienia z nowym typem przywódcy – niezwiązany z przeszłością komunistyczną, jak i z otoczeniem rządzących, nie zdążył uzależnić się od niego. Wykształcony na Zachodzie pragmatyk, dla którego jednak i tendencje romantyczne nie są obce. Mieszkał i pracował przez pewien czas w USA oraz w Europie Zachodniej, gdzie poznał doskonale panujące tam porządki demokratyczne i warunki wolnorynkowe. Zdążył bywać na salonach świata polityki, zawrzeć dobre znajomości osobiste z reprezentantami rządów wielu państw. Ponadto Saakaszwili nie miał za sobą szerokiego i liczego zaplecza społecznego oraz politycznego, działał przeważnie indywidualnie, w oparciu o niewielkie grono przyjaciół i zwolenników. On – demiurg i lokomotywa reformatorskich pomysłów – założył podwaliny pod przemiany gospodarcze i społeczne.

* * *

W sowieckim systemie politycznym proces wyborczy można było określić jako „wybory bez wyboru”. Miało to w jakiś sposób legitymować ówczesny system komunistyczny. Sprawujący nieograniczoną władzę komuniści i ich wszechwładna organizacja – Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego (KPZR), określająca się w konstytucji jako „jądro systemu politycznego”, rzecz jasna, nie życzyła sobie żadnej konkurencji i twardą ręką realizowała monopol na władzę. Tym założeniom podporządkowany był cały mechanizm władzy, także i wybory. To KPZR i jej struktury lokalne nadzorowały właśnie proces wyborczy, typując kandydatów przede wszystkim ze swoich członków, i gwoili tzw. demokracji

socjalistycznej angażowały lojalnych ludzi także spoza partii (tzw. blok komunistów i bezpartyjnych), z zachowaniem jednak przewagi tych pierwszych. Prawdziwą istotą wyborów „po sowiecku” miała charakteryzować ich bezalternatywność – jeden kandydat na jeden mandat, co z góry przewidywało rezultat. Podobny system wyborczy, mimo że pozornie odpowiadał demokratycznym założeniom (z bezpośredniością, tajnością, regularnością), pozwalał bez problemów zachowywać monopol na władzę w społeczeństwie, tym bardziej, że w ZSRR od samego początku jego istnienia surowo tępieno opozycjonistów z wykorzystaniem wszechwładnego systemu policji politycznej (WCzK-GPU-NKWD-KGB). Oczywiście tzw. wybory rytualne (ibidem, 211) w państwach komunistycznych, teoretycznie służące demokracji, nie miały jednak w swej istocie nic wspólnego z wolnymi wyborami.

Zmiany w systemie wyborczym zaczęły się w epoce „późnego Gorbaczowa”, czyli pod koniec lat 80., co było związane z wysiłkami ówczesnego inicjatora „pierestrojki”, by w jakiś sposób zmodernizować upadający sowiecki system. Przypomnijmy, że mamy na myśli wybory deputowanych ludowych w grudniu 1989 r. na Zjazd, a także przeprowadzone w kilka miesięcy później, w marcu 1990 r., wybory do republikańskich rad najwyższych. Charakterystyczną cechą tych wyborów było dopuszczenie do procesu szybko powstających organizacji społecznych i obywatelskich, znajdujących się poza wpływami partii komunistycznej. Mimo że komuniści posiadali decydujące pozycje we władzy i dysponowali znacznie większymi możliwościami kadrowymi oraz materialnymi, wyniki wyborów pokazały wzrost wpływów i popularności opozycyjnych partii oraz organizacji. W republikach nadbałtyckich – Litwie, Łotwie i Estonii – wybory przyniosły zwycięstwo opozycji, co w znaczący sposób przyspieszyło demokratyzację tych republik oraz ich niepodległość. Podobnie było także w Mołdawii. W innych republikach sowieckich pierwsze nierytualne, ale i nie w pełni demokratyczne wybory (nazywane w literaturze przejściowymi), doprowadziły do wejścia po raz pierwszy do parlamentów przedstawicieli narodowo-patriotycznych sił i niekomunistycznych reprezentantów. To oni najsilniej popierali pogłębienie demokracji, rozszerzenie praw republik związkowych i ograniczenie wpływów Moskwy oraz suwerenności republik. Sierpniowy pucz 1991 r. i jego niepowodzenie spowodowały przyspieszenie rozpadu ZSRR oraz ogłoszenia suwerenności republik („parada suwerenitetów”).

Wydarzenia te, a zwłaszcza proklamowanie niepodległych państw, przyniosły zmiany systemów wyborczych, dla których istotnym było zniesienie monopolu władzy partii komunistycznej i dopuszczenie do rywalizacji wyborczej między różnymi ugrupowaniami, szybko przekształcającymi się w partie polityczne. W niektórych państwach postsowieckich komunistów definitywnie wyeliminowano z życia publicznego. Tak, partia komunistyczna została ustawowo zabroniona na Ukrainie. Choć, co prawda, nieco później uzyskała prawo powrotu na

arenę polityczną. Przed niepodległymi formalnie państwami i społeczeństwami pojawiło się zadanie opanowania sztuki zabezpieczenia i przeprowadzenia wolnych wyborów, z pomocą których można było dokonać skoku od totalitaryzmu do królestwa demokracji.

Jednak praktyka polityczna okazała się bardzo złożoną materią. A sztuka przeprowadzania wolnych wyborów natrafiała na różnorodne trudności, związane z decyzjami dotyczącymi systemów wyborczych, opanowaniem ich technik, klarowaniem poglądów wyborców oraz zachowań w trakcie tego procesu. Nie brakowało jednak zwyczajnych nadużyć, malwersacji w liczeniu głosów. Wywoływało to czasami ostre kryzysy polityczne w państwach regionu (np. „rewolucja pomarańczowa” na Ukrainie).

Droga Gruzji do niepodległości

Gruzja ma bardzo długą historię swojej państwowości, wywodzącą się jeszcze z czasów antycznych czy średniowiecza. Dwa stulecia wcześniej utraciła niezależność na skutek imperialnych zapędów Rosji, dla której Kaukaz stał się ważnym geopolitycznym interesem.

Na skutek upadku rosyjskiego imperium 25 maja 1918 r. została proklamowana niepodległa Demokratyczna Republika Gruzji. Rosja sowiecka na początku uznała nowe państwo, nawiązała z nim stosunki dyplomatyczne oraz zobowiązała się nie mieszać w jego sprawy wewnętrzne czy wpływać na politykę zagraniczną. Jednak po trzech latach sytuacja uległa zmianie. W samej Gruzji działała destrukcyjnie komunistyczna opozycja. W lutym 1921 r. z północy wkroczyła do niej Armia Czerwona. Rząd demokratycznej Gruzji zmuszony był do ucieczki do Stambułu, a władzę z pomocą Armii Czerwonej zagarnęli komuniści. Podobny scenariusz zrealizowano podczas podboju sąsiedniej Armenii i Azerbejdżanu, gdzie z pomocą terroru i prześladowań komuniści umacniali swoje rządy, krwawo tępiąc próby oporu ludności w latach 1921–1924. Tylko w Gruzji rozstrzelano wówczas do 10 tys. osób, a powyżej 20 tys. deportowano na Syberię (Materski 2000, 101).

Bolszewicy utworzyli w Gruzji Gruzińską Socjalistyczną Republikę Radziecką, która 12 marca 1922 r. weszła w skład Zakaukaskiej Federacyjnej Republiki Radzieckiej i pozostała w niej do 5 grudnia 1939 r. Następnie GSRR wspólnie z 14 innymi republikami związkowymi stanowiły jedyne państwo federacyjne, zwane ZSRR. W 1931 r. dekretem Józefa Stalina Abchazja została pozbawiona statusu republiki ZSRR i wcielona do Gruzińskiej SRR jako republika autonomiczna. Status republiki autonomicznej w składzie Gruzji posiadała także Adżaria, a Południowa Osetia była autonomicznym obwodem (ibidem, 229–230). Przywołane wydarzenia w dużej mierze pozwalają zrozumieć istotę przebiegu późniejszych procesów w Gruzji.

Ostry kryzys ZSRR w drugiej połowie lat 80. XX w. stworzył dla Gruzji możliwość ponownego wybicia się na niepodległość. Przełomowym momentem okazały się wydarzenia z 9 kwietnia 1989 r., kiedy to uczestników pokojowej demonstracji w Tbilisi bardzo brutalnie spacyfikowała armia sowiecka, w wyniku czego zginęli ludzie. Wywołało to fale oburzenia i przyspieszyło ruch popierający oderwanie się od ZSRR oraz proklamowanie niepodległości Gruzji. Jesienią 1990 r. na pierwszych wolnych wyborach do Rady Najwyższej w Gruzji zwycięstwo zdobyli zwolennicy niepodległości, a ich lider Gamsachurdia stał się spikerem parlamentu. 31 marca 1991 r. 98,9% uczestników referendum zagłosowało za niepodległością Gruzji. Dziesięć dni po tych wydarzeniach Rada Najwyższa ogłosiła Akt o przywróceniu niepodległości państwa gruzińskiego utraconego w 1921 r. Pod koniec maja tegoż roku odbyły się wybory prezydenckie, w rezultacie których zwycięstwo zdobył Gamsachurdia (86,5% głosów) (Горгиладзе 2012).

Nowa władza w Gruzji rozpoczęła aktywną działalność we wszystkich dziedzinach życia w kierunku umocnienia swojej niepodległości. Ważnym wydarzeniem okazała się odmowa podpisania nowej umowy związkowej przez Radę Najwyższą Gruzji. Faktycznie tylko republiki nadbałtyckie i Gruzja zanegowały istnienie zreformowanego ZSRR. Później Gruzja także nie przystąpiła do tworzącej się w miejsce upadłego ZSRR Wspólnoty Niepodległych Państw (WNP). Moskwa zareagowała bardzo ostro: nie uznając niepodległości Gruzji, stosując blokadę gospodarczą, odmawiając usunięcia baz wojskowych, podtrzymując siły opozycyjne i buntując znajdujące się na jej terytorium autonomiczne twory przeciwko Tbilisi. Korzystając ze wsparcia ze strony Rosji, opozycja wewnętrzna wypowiedziała prawdziwą wojnę prezydentowi i stworzyła swoje formacje wojskowe. Równolegle rozpowszechniano pogłoski w celu dyskredytacji prezydenta Gruzji jako „człowieka psychicznie chorego”, „agenta KGB”, „faszystę” itd. (Jagielski 2005, 64). Pod koniec grudnia 1991 r. w Tbilisi opozycyjne siły uciekły się do puczu celem obalenia Gamsachurdii i zdobycia władzy. W Gruzji faktycznie rozpoczęła się wojna domowa. Po stronie opozycjonistów wystąpiły wojska Zakaukaskiego Okręgu Wojskowego, a także desantowe jednostki przysłane z centralnej Rosji (Furier 2000, 62).

6 stycznia 1992 r. prezydent Gamsachurdia razem z rodziną i najwierniejszymi zwolennikami opuścił stolicę i udał się najpierw do Armenii, a później do Czeczenii. Nowa władza, wśród której było niemało elementów kryminalnych, rozprawiła się ze „zwiadzistami”, zwolennikami obalonego prezydenta, w całej Gruzji. Władzę sprawowała Rada Wojskowa na czele z przywódcami zbuntowanych jednostek wojskowych (T. Kitowani i D. Ioseliani) poprzez wprowadzenie stanu wyjątkowego i terroru (Materski 2000, 245).

Gruzja Eduarda Szewardnadzego

Nowa władza doskonale rozumiała, iż dokonany zamach stanu nie daje w pełni legitymacji na bezproblemowe sprawowanie rządów i zaprowadzenie w państwie normalności oraz spokoju. Rada Wojskowa postanowiła powierzyć stanowisko prezydenta Eduardowi Szewardnadzemu, byłemu pierwszemu sekretarzowi KC Komunistycznej Partii Gruzji i byłemu ministrowi spraw zagranicznych ZSRR. Liczono na jego autorytet, doświadczenie oraz kontakty w Rosji i świecie. Był on wówczas odsunięty od spraw w Moskwie i szybko zgodził się na powrót do ojczyzny, aby uporządkować scenę polityczną. Okazją było wprowadzenie w życie nowej konstytucji Gruzji z roku 1921 i kolejne w tej sytuacji prezydenckie wybory (Szewardnadze 1992, 47).

Po przybyciu Szewardnadzego w marcu 1991 r. do Gruzji w państwie panował istny chaos i bezprawie. Organizacje paramilitarne prowadziły wzajemne walki, a gospodarka wpadała w coraz to większą recesję. Abchazja i Osetia Południowa prowadziły walkę zbrojną z Tbilisi, a Adżaria protestowała, chcąc oderwać się od Gruzji. Na początku Szewardnadze objął stanowisko przewodniczącego Rady Państwa i jej Prezydium. Swoje rządy zaczął od prób pogodzenia skłóconych stron, a przede wszystkim podjęcia dialogu ze zbuntowanymi autonomiami. W polityce wewnętrznej jednak zdołał osiągnąć niewiele, szczególnie w gospodarce i polityce socjalnej. Kraj nie był gotowy na zmiany wolnorynkowe, produkcja zmalała, przedsiębiorstwa pozamykano, galopowała inflacja. Poważnym problemem stała się energia elektryczna, która zdrożała poprzez zmianę przelicznika z rubla na dolar. Na domiar złego pojawiła się sprawa uchodźców, których liczba przekroczyła 300 tys. (Горгиладзе 2012). Szewardnadze nie zdołał ukrócić przestępczości i organizacji paramilitarnych – faktycznie uchodźcych za prywatne bojówki.

Niepowodzenia te nadrabiał natomiast w polityce zagranicznej, wykorzystując posiadane doświadczenia i kontakty. Zdołał przełamać międzynarodową izolację, w której znajdowała się Gruzja. Wkrótce zostały nawiązane stosunki dyplomatyczne z wieloma państwami świata, organizacjami międzynarodowymi (Materski 2000, 253). Szewardnadzemu udało się przekonać niektórych liderów państw zachodnich o atrakcyjności Zakaukazia jako wygodnego szlaku przesyłki nośników energetycznych do Europy (Гаджиев 2001, 162). W Gruzji zadomowiły się przedstawicielstwa wielu organizacji międzynarodowych. Przy końcu 1993 r. Gruzja przystąpiła do członkostwa w WNP, na skutek czego stosunki z FR uległy względnej normalizacji. Szewardnadze zwrócił się do Banku Światowego i Międzynarodowego Funduszu Walutowego o pożyczkę, uzyskanie której pomagało ratować katastroficzny stan gospodarki i ulżyć życiu jego rodaków (Wdowiak 2007, 217). Względne polepszenie sytuacji materialnej Gruzinów oraz zwalczanie chaosu i bezprawia dodawało Szewardnadzemu, zwanemu przez

ogół obywateli „sędziwym lisem”, przychylności ze strony ludności i gwarantowało zwycięstwa w kolejnych wyborach prezydenckich i parlamentarnych na przestrzeni lat 90.

Jednak na dłuższą metę nawet Szewardnadze nie był w stanie utrzymać sytuacji pod kontrolą. Gruzja w pełni powtarzała drogę większości państw post-sowieckich, ale w najgorszym wydaniu – upadek gospodarki, dzika prywatyzacja, galopująca inflacja, kryminalizacja, korupcja. Ta ostatnia w Gruzji rzeczywiście nabrała totalnego charakteru, a największymi łapówkarzami okazali się przedstawiciele instytucji rządowo-państwowych. Większość podatków trafiała do prywatnych kieszeni, a policja, w szczególności drogówka, otrzymywała najwyższe pobory. Zarobki w budżetówce były niskie, zatrzymywano wypłaty. Emerytura wynosiła ok. 7 USD. Codziennością stało się limitowanie mieszkańcom elektryczności, gazu i wody. W tym samym czasie tania energia otrzymywana z Rosji była odsprzedawana do sąsiedniej Turcji, a dochody z tej transakcji trafiały do rąk tych, którzy mieli do niej dostęp. W autonomicznej Adżarii dochody portowe i cła nie wpływały nie tylko do Tbilisi, czy nawet do miejscowego budżetu, ale szły bezpośrednio w ręce przywódcy, A. Abaszidze (Басадзе 2013). Nikim i niczym niekontrolowana kontrabanda stawała się namiastką gospodarki. Prym w niej wiodły ugrupowania kryminalistyczne, które wpływały na życie polityczne w państwie. Dochodowe sektory gospodarki prywatyzowała rodzina prezydenta Szewardnadzego, który w swoim rządzeniu opierał się na MSW i wojsku. Na początku roku 2000 kierowano coraz więcej krytyki pod jego adresem. Nawet ludzie z najbliższego otoczenia zaczęli rozumieć, że prezydent wyczerpał swoje możliwości, jego czasy dobiegły końca i niczego wartościowego ten człowiek już nie może wprowadzić do życia w Gruzji.

Niepowodzeniem zakończyły się starania Szewardnadzego o zażegnanie konfliktów etnicznych na terytorium Gruzji. Gruzja stała się jednym z najbardziej gorących miejsc w czasie i po rozpadzie ZSRR. Na jej terytorium rozpoczęły się krwawe konflikty o podłożu etnicznym. Chodziło o konflikt wokół Abchazji, Adżarii i Południowej Osetii. Ta ostatnia jako autonomiczny obwód (od 1922 r.) dążyła przy końcu lat 80. do uzyskania statusu republiki autonomicznej, co zostało zakwestionowane przez Tbilisi. We wrześniu 1990 r. Południowa Osetia ogłosiła swoją suwerenność, wyjście ze składu Gruzji i poprosiła Moskwę o przyjęcie jej do składu ZSRR jako republiki związkowej. W odpowiedzi na ten krok Rada Najwyższa Gruzji zlikwidowała wszelką odrębność Południowej Osetii, a jej terytorium zostało podzielone na zwykłe rejony. Wprowadzono w nich wówczas stan wyjątkowy. Moskwa w tej kwestii i w tym czasie zachowywała jak na razie powściągliwość, mając wówczas w centrum uwagi bardziej kłopotliwe, własne polityczne sprawy. Z czasem konflikt ten przerodził się w długoletnie starcia zbrojne i stał się przedmiotem gruzińsko-rosyjskich stosunków (Мачуський 2012, 134–135).

Dopiero po rozpadzie ZSRR i proklamowaniu niepodległości Gruzji konflikt wokół Południowej Osetii przybrał nowego zabarwienia, stając się faktycznie kartą przetargową w stosunkach Moskwy z Tbilisi. Próby nowego kierownictwa niepodległej Gruzji, na czele najpierw z Gamsachurdia, później z Szewardnadzem, o przywrócenie władzy gruzińskiej na terytorium zbuntowanej autonomii nie miały powodzenia. Południowa Osetia w styczniu 1991 r. przeprowadziła referendum, podczas którego 98% uczestników wypowiedziało się za niepodległością i przyłączeniem do Rosji. Latem następnego roku na teren konfliktu zostały wprowadzone siły rozjemcze pod egidą OBWE, co pozwoliło na zaprzestanie działań zbrojnych. Faktycznie Południowa Osetia kierowała się własną konstytucją oraz rządem i całkowicie orientowała się na Rosję, a 80% jej ludności w 2006 r. posługiwało się rosyjskimi paszportami. Mimo tego Gruzja nadal uważała Południową Osetię za swoje terytorium (ibidem 2012, 138).



Rysunek 1. Mapa niepodległej Gruzji

Źródło: <http://pl.wikipedia.org/wiki/Gruzja>

Droga Micheila Saakaszwilego do władzy

Przyszły prezydent Saakaszwili należał do tzw. złotej młodzieży – reprezentujących młode pokolenie intelektualistów na gruzińskiej scenie politycznej. Zdobywali oni wykształcenie i szlify polityczne już w niepodległej Gruzji (np. Z. Żwania, W. Merabiszwili, N. Burdżanadze). Może najważniejsze przy tym były wyjazdy na Zachód, studiowanie na tamtejszych uniwersytetach czy przebywanie na stażach kosztem rządowych i pozarządowych instytucji (Fundacji Sorosa, Instytutu „Swoboda”). Obcy w warunkach demokracji zachodniej, biegle władający językami obcymi po powrocie aktywnie włączyli się w życie polityczne Gruzji. Saakaszwili najpierw studiował stosunki międzynarodowe na

Uniwersytecie Kijowskim. Kontynuował studia w Stanach Zjednoczonych na Columbia University, nawet zdążył odbyć staże w Akademii Prawa Europejskiego we Florencji, Haskiej Akademii Prawa Międzynarodowego (Рудич 2012, 292). Ożenił się z obywatelką Holandii – prawniczką Czerwonego Krzyża, Sandrą Roelofs, z którą ma dwóch synów.

Po powrocie z USA pracował jako prawnik w parlamencie Gruzji, w samorządzie stolicy, a nawet zajmował stanowisko ministra sprawiedliwości. Zwrócił na siebie uwagę, gdy założył ze swoimi nielicznymi kolegami nową partię polityczną pod nazwą „Ruch Narodowy” i zaczął głosić bardzo, jak na młodych przystawało, radykalne poglądy. W ocenie wielu uchodził za „radykała” i „szaleńca”, któremu nigdy nie uda się pokonać systemu. I rzeczywiście, w swojej retoryce, na przykład, głosił, wydawałoby się tak niemożliwe do zrealizowania wówczas, postulaty, jak zmiana władzy czy pokonanie korupcji. Popularnością i rozgłosem zaczął się cieszyć od momentu zainicjowania w Tbilisi bardzo prozaicznej, ale potrzebnej kwestii – remontu dachów, piwnic i wind w starych domach kosztem budżetu miasta, co nie mogło nie spotkać się z aprobatą mieszkańców i, analogicznie, wzrostem sympatii do nowej partii (Васадзе 2013).

Doświadczony Szewardnadze w wyborach w 2000 r. został (82% głosów) prezydentem Gruzji na kolejnych pięć lat. Ciekawe, że wtedy sporządził oświadczenie o swojej „emeryturze i pisaniu pamiętników w 2005 r.”, czyli dawał do zrozumienia, że planuje sprawować najwyższą władzę w Gruzji jeszcze jedną kadencję. Jednak dalszy bieg wydarzeń przekreślił kardynalnie plany prezydenta. 2 listopada 2003 r. w Gruzji odbyły się kolejne wybory parlamentarne, w których zwycięstwo zdobyli jego zwolennicy. Siły opozycyjne zakwestionowały tym razem rezultaty wyborów i uciekły się do masowych akcji protestacyjnych z żądaniem ustąpienia Szewardnadzego ze stanowiska prezydenta (ibidem 2013).

Tak zaczynała się jedna z najbardziej znanych „kolorowych rewolucji”. Rewolucja osiągnęła punkt kulminacyjny, kiedy Saakaszwili na czele swoich zwolenników udał się do gmachu parlamentu. Wtedy w rękę trzymał czerwoną różę („rewolucja róż”), aby pokazać, że nie ma broni i jest nastawiony pokojowo. Prezydent Szewardnadze 23 listopada 2003 r. podał się do dymisji z zajmowanego stanowiska. Kilka dni potem Saakaszwili został kandydatem sił demokratycznych w ogłoszonych prezydenckich wyborach. W wyborach, które odbyły się 4 stycznia 2004 r., zdobył przytłaczające zwycięstwo – 95% wyborców oddało swoje głosy właśnie na niego. W marcu 2004 r. zwolennicy nowo obranego prezydenta Gruzji odnieśli zwycięstwo i w wyborach parlamentarnych, zdobywając 66,24% głosów wyborców. Ze 150 deputowanych uzyskali 135 mandatów. Partia Saakaszwilego „Jedyny Ruch Narodowy” zwyciężyła także w wyborach do władz lokalnych w 2006 r. – 56% głosów (Буракова 2013, 27).

Zdobyte sukcesy dawały Saakaszwilemu możliwość reformowania państwa w wielu dziedzinach. Jednak prezydent zdawał sobie sprawę z tego, iż należało

przede wszystkim rozwiązać problemy zewnętrzne, a wśród nich na pierwszym miejscu znajdowały się stosunki z Rosją. To właśnie Rosja miała decydujący wpływ na sytuację wewnętrzną w Gruzji, posiadając obecność baz wojskowych, wsparcie separatystów w Południowej Osetii, Abchazji i Adżarii, a także oponentów Saakaszwilego w Tbilisi. W maju 2004 r. Saakaszwili doprowadził do dymisji gorącego zwolennika Rosji, prezydenta Adżarskiej Autonomicznej Republiki A. Abaszidze. Stanowczo stawiał wymóg jak najszybszego oczyszczenia terytorium republiki z rosyjskich baz wojskowych. Pomiędzy Rosją a Gruzją 31 marca 2006 r. w Soczi zostało podpisane porozumienie o wyprowadzeniu wszystkich rosyjskich wojsk.

Bardzo stanowcze były kroki młodego prezydenta Gruzji w sprawie pozyskiwania sojuszników wśród silnych państw świata. Polegało to na zbliżeniu z USA i ogłoszeniu zamiaru dążenia do członkostwa w NATO, a także przystąpienia do UE. W tym celu 25 stycznia 2006 r. Saakaszwili podpisał ustawę o wyjściu Gruzji ze składu Rady Ministrów Obrony Państw WNP, z uzasadnieniem, iż jego państwo dąży do członkostwa w NATO i nie może znajdować się jednocześnie w składzie dwóch organizacji wojskowych. 31 marca 2006 r. w Soczi podpisano umowę o likwidacji rosyjskich baz wojskowych na terytorium Gruzji do końca 2008 r. Było to ważnym posunięciem, ponieważ, jak wiadomo, jednym z warunków członkostwa w NATO jest nieobecność obcych formacji wojskowych na terytorium państwa-kandydata. Co ciekawe, ostatni transport wojsk rosyjskich opuścił Gruzję już w listopadzie 2007 r., kiedy w państwie nastąpił ostry kryzys polityczny i wprowadzono na krótko stan wyjątkowy. Saakaszwili oskarżył Rosję o podsycanie niepokoju, zapowiadając jednocześnie wyrzucenie kilku rosyjskich dyplomatów. 13 listopada 2007 r. Rosja poinformowała, iż formalnie zakończyła swoją obecność wojskową w Gruzji, zamykając ostatnią bazę wojskową w tym kraju. Dotyczyło to tylko baz założonych w latach 90. XX w., po obaleniu prezydenta Gamsachurdii. Jednak bazy rosyjskie pozostawały nadal na terytorium zbuntowanych republik Abchazji i Południowej Osetii na mocy podpisanych 17 września 2008 r. z nimi układów o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej (Мачуський 2012, 137).

W polityce wewnętrznej Saakaszwili bardzo stanowczo i konsekwentnie usuwał z pomocą sądów i prokuratury starą, bardzo skorumpowaną administrację. Gdy nawet brakowało twardych dowodów przekupstwa urzędników, to posiadanie mienia w postaci domów, drogich samochodów czy innych luksusów nie było możliwe do ukrycia. „Wielka czystka” dotknęła tysięcy osób, a zwolnione stanowiska zajmowali zwolennicy Saakaszwilego z legitymacją jego formacji politycznej – partii „Jeden Ruch Narodowy”. Sygnały i tendencje szły z góry – „Precz ze starymi urzędnikami, budujemy nową rzeczywistość i nową Gruzję!”. Sam Saakaszwili okrzyknął to jako merytokrację – rządy zdolnych i, dodajmy, młodych ludzi. Rzadko kto wtedy, jak i sam prezydent, miał powyżej czterdzieści lat.

W pierwszych dniach po zdobyciu władzy prezydent i jego ekipa rządili twardą ręką. Nie tylko podporządkowanie ministerstw siłowych sprowadzono do obsadzenia nowymi i swoimi ludźmi, ale, czego się nie daje nie zauważyć, używano do nagonek i prześladowań oponentów oraz wrogów politycznych. Wielu z nich (zwłaszcza tych, którzy nie zdołali uciec z kraju) osadzano w więzieniu, konfiskowano mienie. To pozwoliło po jakimś czasie prezydentowi Saakaszwilemu o początkach jego radykalnych reform powiedzieć:

Istniały czasy, kiedy w państwie totalnie panował kryminał. Czasy, kiedy posłowie kradli, a złodzieje – ustanawiali swoje prawo w państwie. Był czas, kiedy jedyną formą współpracy, a nawet jedynym sposobem myślenia była korupcja, a prawo istniało tylko dlatego, że była taryfa za jego naruszenie (Мачуський 2011, 401).

Uwaga reformatora-prezydenta chyba nie powinna budzić wielkiego zdziwienia – doskonale rozumiał, że dokonanie radykalnych reform ze starym korpusem kadrowym jest rzeczą niemożliwą. Młodzi politycy nie mieli za sobą „sowieckiego ogona”, przeważnie zdobyli wykształcenie na Zachodzie, dobrze orientowali się w światowej polityce i gospodarce. Warto zaznaczyć, że jego poprzednik, Szewardnadze, też zapowiadał reformy i dążył do ich przeprowadzenia. Ale jednak jego poczynania ugrzęzły właśnie w bierności biurokracji państwowej i samorządowej, która nie widziała w nowych zmianach własnych korzyści lub nawet więcej – obawiała się utraty swoich dotychczasowych przywilejów i dobrobytu.

Totalną wymianą urzędników Saakaszwili upiekł jeszcze jedną pieczęć – umocnił osobistą władzę i pozycję w społeczeństwie gruzińskim, pozyskał немало oddanych zwolenników. W tym był podobny do swego wielkiego ziomka, Józefa Stalina, który, jak wiadomo, kierował się maksymą „Kadry decydują o wszystkim”, dokonując wymiany całego aparatu państwowego, szczególnie w siłowych ministerstwach, na nowych ludzi, którzy awans zawodowy zawdzięczali nowemu prezydentowi.

Sukcesy i porażki reform

Pierwszoplanowym zadaniem opozycji po zdobyciu władzy stało się nowe, konstytucyjne zbudowanie systemu politycznego. Chodziło tutaj nie tyle o stworzenie znanych przeciwwag dla władzy, ile może o spełnienie osobistych ambicji liderów obozów zwycięzców. I tak, za Saakaszwilim, wybranym na urząd prezydenta, Żwania dostał nowe w Gruzji stanowisko premiera, a Burdżanadze – przewodniczącego parlamentu (tzw. triumwirat rewolucyjny) (ibidem, 400).

Triumwirat, w którym bez wątplenia dominował Saakaszwili, dążył ku umocnieniu swojej władzy na olimpie politycznym Gruzji. W tym celu obstawa-

no przy wprowadzeniu w Gruzji i zapisaniu w nowej konstytucji silnej i mocnej władzy prezydenta oraz premiera, kosztem osłabienia pozycji parlamentu. Rzecz jasna, zwolennicy pani Burdżanadze wykazywali niezadowolenie, co wywoływało nierzadko kłótnie i rozłamy w obozie rządzących. Osiągnięta kiedyś jedność tych ludzi i stojących za nimi obozów politycznych zaczęła pękać.

Wojna wśród wczorajszych zwycięzców okazała się nieunikniona. Najwięcej aktywności w tym kierunku wykazywał Saakaszwili, który ustawami i autorytetem umocnił władzę prezydenta. Jego wpływy i władza jeszcze bardziej wzrosły po nagłej śmierci, w lutym 2005 r., premiera Żwanii, co wydarzyło się w dość dziwnych okolicznościach. Zmuszona była ustąpić ze stanowiska spikera parlamentu dawna sojuszniczka Burdżanadze. Także bezwzględnie zdymisjonowano niektórych przyjaciół Saakaszwilego, którzy próbowali przeciwstawić się jego poglądom. Prezydent nie wzbierał się przed siłowym zdławieniem protestów opozycyjnych wystąpień na ulicach (Рудич 2012, 301).

Reformatorzy na czele z Saakaszwilim zainicjowali zmiany ekonomiczne o liberalnym charakterze, polegające na ograniczeniu wpływu państwa w sektorze gospodarczym (ograniczono liczbę licencji, uproszczono proces i czas rejestracji firm, wprowadzono swobodę przepływu kapitału i in.). Mimo dużych zniszczeń, których gospodarka Gruzji doświadczyła w czasie wojny domowej w latach 90. XX w., kraj ten, dzięki pomocy Międzynarodowego Funduszu Walutowego i Banku Światowego, zaczął rozwijać gospodarkę, osiągając wzrost produktu narodowego brutto (PKB), i zwalczać inflację. W okresie tym Gruzja przeszła poważną transformację ustrojową – od gospodarki planowej w stylu ZSRR do systemu wolnorynkowego, opartego na prywatnej własności. Przyrost PKB, stymulowany rozwojem sektora przemysłu i usług, utrzymywał się w latach 2005–2007 na poziomie 9–12%. W 2006 r. Bank Światowy określił nawet Gruzję najlepiej reformowanym krajem na świecie (Буракова 2013, 98).

Daleko idącymi okazały się zmiany w systemie podatkowym. Z ogólnej liczby istniejących 22 podatków zostało tylko sześć. Ponadto poważnie zmniejszono lub zniesiono cła importowe. Gruzja całkowicie otworzyła się na konkurencję międzynarodową w sektorze finansowym (banki) i giełdowym. W duchu liberalizmu zredukowano liczbę ministerstw z 18 do 13, a liczbę centralnych państwowych urzędów – z 52 do 34. Dokonano także redukcji (o połowę) osób zatrudnionych w lokalnej i centralnej administracji. Na szeroką skalę przeprowadzono prywatyzację, która objęła nawet flotę, kopalnie, elektrownię, kolej itd. (Мачуський 2011, 406). Gospodarcze sukcesy tym bardziej zachwycały, że w 2008 r., jak wiadomo, rozpoczął się światowy kryzys gospodarczy. Jeżeli w 2008 r. Gruzja w światowym rankingu gospodarczego rozwoju zajmowała 118. miejsce, to w 2010 r. przemieściła się na 18. (Буракова 2013, 110).

Bardzo spektakularnego charakteru (w połączeniu z efektami) przybrała walka z korupcją, która obejmowała wszystko i wszystkich. Stosowano przy tym

na szeroką skalę surowe kary, konfiskaty i więzienia. Miały miejsce i specyficzne postępowania, kiedy winnych zwalniano z więzienia, ale po konfiskacie mienia i wpłaceniu bardzo wysokiej grzywny. Na przykład aresztowany zięć Szewardnadzego zmuszony był do wypłacenia ludziom wstrzymanej emerytury za trzy miesiące, a od zwolnionego ze stanowiska kierownika kolei państwowych zabrano dziesiątki milionów dolarów do budżetu na potrzeby socjalne.

Mimo tego wyniki rozwoju gospodarczego wypadły najgorzej na tle innych krajów Kaukazu. Do stwierdzenia tego należy dodać obowiązkowo informację o braku surowców naturalnych w Gruzji oraz o bardzo niestabilnej sytuacji politycznej i konfliktach. W czasach Związku Radzieckiego stopień rozwoju gospodarki Gruzji (PKB na osobę według parytetu siły nabywczej) był najwyższy wśród republik Kaukazu. Gruzja zgodnie z szacunkami Banku Światowego oraz Międzynarodowego Funduszu Walutowego miała ten wskaźnik 2,1 razy wyższy od Armenii oraz 1,3 razy wyższy od roponośnego Azerbejdżanu. Potem nastąpił głęboki spadek gospodarczy, w wyniku którego poziom PKB na osobę trzech krajów Kaukazu wyrównał się (w latach 1995–2003, w warunkach wolnego wzrostu gospodarczego, wszystkie kraje regionu zachowywały parytet PKB na osobę).

Od 2004 r. Gruzja (według szacunków Banku Światowego oraz Międzynarodowego Funduszu Walutowego) jest krajem o najniższym wskaźniku rozwoju gospodarczego w regionie: została wyprzedzona nie tylko przez Azerbejdżan (w 2011 r. wyprzedzał Gruzję prawie dwukrotnie), ale nawet przez Armenię, która osiągnęła wskaźnik większy od Gruzji, mimo że w 1990 r. był on ponad dwa razy mniejszy. Gruzja pozostaje jedynym krajem w regionie Kaukazu, który nie osiągnął poziomu rozwoju gospodarczego z czasów Związku Radzieckiego (w 2011 r. 79% od 1990 r.). W tym czasie Armenia w 2011 r. osiągnęła poziom 174% w stosunku do roku 1990, a Azerbejdżan – 187% (ibidem, 112). Stosunek importu do eksportu wynosi 3,5:1. Państwo nadal jest relatywnie biedne, a mieszkańcy Gruzji na co dzień ledwo wiążą koniec z końcem. W całkowitej zapaści znajdują się całe gałęzie gospodarki (np. budowa maszyn, samochodów ciężarowych), zjawisko charakterystyczne po rozpadzie ZSRR i dla innych dawnych republik. W Gruzji na dodatek kryzysy polityczne, konflikty etniczne z elementami wojny domowej nie pozwalały w latach 90. zajmować się we właściwy sposób reformami gospodarczymi, wprowadzać nowych technologii. Brak szerokiego dopływu inwestycji z zewnątrz uniemożliwił modernizację starych przedsiębiorstw.

Budowlany boom w stolicy i innych miastach Gruzji, modernizujący je i zmieniający w kierunku europejskiego ładu, dokonywany był kosztem pożyczek i nie zawsze przekładał się na rozwój miejscowego przemysłu. Z drugiej strony, wzrost cen dóbr konsumpcyjnych spowodował upadek i tak niskiej stopy życiowej, co uderzyło w większość ludności miast. Zarobki przeciętnie wynoszą

około 100 USD, a emerytura – 60 USD. Istnieje wysoki poziom bezrobocia – oficjalnie 16%, a w rzeczywistości o wiele większy, setki tysięcy Gruzinów (szacuje się że co najmniej 25% w wieku produkcyjnym) wyjechało do pracy za granicę, w tym i do Rosji. Dzięki nim do Gruzji płyną dewizy – oficjalnie przez rachunki w bankach ok. 1,2 mld, plus jeszcze 1,5 mld nieoficjalnie (ibidem, 112).

Korupcja, która była wszechobecną i prawdziwą plagą w Gruzji, za Saakaszwilego praktycznie przestała istnieć. Jednak teraz wszyscy płacą podatki, grzywnę, co napełnia budżet państwa, ale korzysta z tego ograniczona liczba zwolenników prezydenta (wysokie zarobki), a finansowe wsparcie dostają tylko zainicjowane przez władze projekty i programy. Innymi słowy, znacząca część społeczeństwa gruzińskiego w żaden sposób nie odczuwała polepszenia swojego życia, mimo pięciokrotnego zwiększenia budżetu. Rzecz jasna, budowa nowego gmachu parlamentu w Kutaisi za 133 mln dolarów, pałacu prezydenckiego o wartości 200 mln czy nowego mostu dla pieszych w Tbilisi (38 mln), promenady i wesołego miasteczka w Batumi nie wywoływały w społeczeństwie (w odróżnieniu od turystów) zachwyty, a raczej odwrotnie – rozczarowanie i złość (Михельсон 2013). Socjalna polityka państwa najwyraźniej została zaniedbana. Na przykład nie ustanowiono minimalnej płacy dla najemnych pracowników, prawie nie działają ustawy o chronieniu ich praw przed pracodawcami.

Przeciwnicy prezydenta, których liczba wzrastała, zauważali nie tylko reformatorskie inicjatywy i przedsięwzięcia, ale i wyjazdy na weekendy do Nicei, otaczanie się luksusami, słabość prezydenta do młodych i pięknych kobiet, karuzele kadrowe etc. Nie uniknął też prezydent wpadek i pomyłek w polityce kadrowej, kiedy na poważne stanowiska mianowano ludzi o nikłych kwalifikacjach.

Mimo że zarysowała się pozytywna tendencja w gospodarczym rozwoju, pięciomilionowa Gruzja jest dzisiaj zadłużona na 12 mld USD (80% PKB). Za tę sytuację całkowicie obwiniano reformatorów i ich prezydenta. Notabene poprzednik Saakaszwilego zostawił 2 mld długów przy PKB 14 mld USD (ibidem).

Prezydent Saakaszwili swojej działalności reformatorskiej nadawał niemały medialny i zewnętrzny rozgłos, zapraszając do Gruzji różnych obserwatorów i ekspertów. Temu w dużej mierze służyły zarówno zagraniczne wojaże prezydenta, jak i odwiedziny zagranicznych gości Gruzji, w tym szczególnie niezapomniana, spektakularna wizyta prezydenta USA, George'a Busha. W państwach postsowieckich, gdzie reformy przebiegały powoli (np. Ukraina), nie bez dawki podziwu i zazdrości kibicowano Gruzinom.

Tylko w Rosji nie ukrywano rozdrażnienia, wrogości i niechęci wśród klasy rządzącej. Próbowano w prasie zohydzić porządku i zachodzące zmiany pod rządami Saakaszwilego. Nie omieszkało wykorzystać każdego najmniejszego potknięcia czy nadużycia władzy. W mass mediach alarmowano o naruszeniu zasad demokratycznych i wolności, nieprzestrzeganiu praw człowieka. „Fasadowa

demokracja” – tak zazwyczaj nazywano porządki, które wprowadzono za prezydentury Saakaszwilego.

Wkrótce w Gruzji sytuacja polityczna okazała się bardzo napięta. Gwałtowne reformy (faktycznie przyspieszona terapia szokowa) nie mogły przynieść natychmiastowej poprawy sytuacji gospodarczej w zmęczonej wieloletnimi konfliktami i wojnami Gruzji. Rosła liczba oponentów Saakaszwilego, którą to grupę zasilaly coraz to nowe rzesze obywateli – przede wszystkim odsunięci od władzy, a tym samym i od źródła wzbogacenia, urzędnicy i pracownicy aparatu państwowego. Sytuację pogarszały też kłótnie w ekipie Saakaszwilego. Jak wspomniano, Burdżanadze zerwała z nim, oskarżając prezydenta o autokratyzm i dyktatorstwo. Bolesnym ciosem były i oskarżenia o korupcje oraz nadużycia władzy, a – w konsekwencji – odejście byłego ministra obrony i spraw wewnętrznych, I. Okruaszwilego. W październiku 2007 r. były minister obrony oskarżył prezydenta Saakaszwilego o korupcję i niekompetencję, planowanie zabójstwa B. Patarkaciszwilego, bogatego biznesmena (m.in. przyjaciela i współpracownika znanego rosyjskiego oligarchy Borisa Berezowskiego), a także ukrywanie prawdziwego powodu śmierci byłego premiera Żwanii. Zarzuty te doprowadziły do aresztowania byłego ministra, który po wpłaceniu 6 mln dolarów amerykańskich grzywny został zwolniony i wyjechał do Niemiec, gdzie uzyskał azyl polityczny. Po aresztowaniu Okruaszwili wycofał zarzuty wobec prezydenta, lecz wznowił je już na emigracji (Кравченко 2013).

Pogorszenie sytuacji ekonomicznej, co miało miejsce w początkowej fazie wspomnianych reform, spieszyła wykorzystać opozycja w walce z prezydentem i jego ekipą. Sytuacja bardzo zaostrzyła się jesienią 2007 r., kiedy protesty przeniosły się na ulice gruzińskich miast. Saakaszwilego oskarżono o wprowadzenie rządów autorytarnych, rozkład gospodarki, sprzedawanie narodowego mienia, pogwałcenie swobód obywatelskich. Domagano się jego ustąpienia i rozpisania nowych wyborów. Saakaszwili użył sił porządkowych i oskarżył oponentów o zamach stanu, a nawet ogłosił 7 listopada 2007 r., na okres 15 dni, stan wyjątkowy na terenie całej Gruzji. Wprowadzono zakaz demonstracji, nałożono ograniczenia na opozycyjne środki masowego przekazu. To wszystko doprowadziło do zwiększenia niezadowolenia sytuacją w Gruzji i obniżenia poparcia dla Saakaszwilego. Ten ostatni doskonale to rozumiał i postanowił uprzedzić przeciwników, ogłaszając swoją dymisję oraz przedterminowe wybory prezydenckie (Kiniani 2012).

Na przedterminowych wyborach, 5 stycznia 2008 r., Saakaszwili został ponownie wybrany na prezydenta Gruzji, uzyskując 53,47% głosów. Według rządowych informacji w wyborach uczestniczyło 59% wyborców (Мачуський 2011, 407). Świadczyło to niewątpliwie o wyraźnym spadku poparcia prezydenta i, odpowiednio, zwiększeniu rzeszy jego przeciwników. Ci ostatni nie zdołali w tak krótkim czasie wystawić w styczniowych wyborach jedyne go kandydata, dopuszczając do rozproszenia swoich sił, na czym skorzystał zwycięzca. Opozy-

cja jednak nie dała za wygraną, oskarżając prezydenta o sfałszowanie wyborów i różne nadużycia. O stopniu napięcia i podziałów w społeczeństwie gruzińskim miało świadczyć również to, że ostateczny protokół wyborów prezydenckich CKW zatwierdziła przewagą tylko jednego głosu. Nadal miały miejsce głośne protesty i demonstracje opozycji, jednak nikt ich teraz nie tłumił.

W Gruzji dopuszczalne jest tworzenie zarówno partii, jak i bloków, a same wybory odbywają się w systemie mieszanym. W parlamencie do partii Saakaszwilego „Jeden Ruch Narodowy” należała większość mandatów – 119, a tylko 24 zdobyli przedstawiciele zjednoczonej opozycji. Wkrótce po wyborach w 2008 r. reprezentanci opozycji, zdając sobie jasno sprawę z tych proporcji, uciekli się do spektakularnego aktu porwania swoich mandatów przed kamerami TV, negacji procedury i skutków wyborów, a nawet wyjazdu poza teren Gruzji (Рудич 2012, 302).

Dostając w wyborach nowy kredyt zaufania, prezydent ze zdwojoną energią kontynuował zapoczątkowane reformy, wszczął także realizację drogich projektów budowlanych i modernizacji miast. Symbolem stała się jego idea wybudowania miasta-marzenia – portu na brzegu Morza Czarnego – Łazuki. To wszystko wymagało wielkich pieniędzy, których brakowało, bowiem akurat rozpoczął się światowy kryzys gospodarczy, co nie mogło nie uderzyć boleśnie w Gruzję i wywołać nowych fal protestów wśród jej mieszkańców.

Wojna 2008 roku z Rosją

Saakaszwili po zdobyciu urzędu prezydenta Gruzji z właściwym sobie entuzjazmem już w 2004 r. rozpoczął proces przywracania integralności państwa z pomocą armii. W swojej retoryce, a szczególnie w programach przedwyborczych, zawsze mocno podkreślał tę sprawę, obiecując rodakom rozwiązanie bolesnego dla nich problemu. Wysłane zbrojne oddziały z Tbilisi do stolicy Adżarii – Batumi w 2004 r., mimo utrudnień związanych z wysadzeniem mostów, dotarły do miasta. Miejscowa ludność miała dość dyktatorskich rządów Abaszydze i wsparła Saakaszwilego. Przywódca Adżarii musiał ratować się ucieczką do Moskwy. Kontrola Tbilisi nad zbuntowaną Adżarią w taki sposób została przywrócona (Васадзе 2013). Niewątpliwie dzięki temu wzrósł autorytet prezydenta Saakaszwilego w oczach Gruzinów.

W podobny sposób Saakaszwili chciał zadziałać i w przypadku Południowej Osetii. Przypomnijmy, że Osetyńcy, wspomagani zbrojnie i politycznie przez Rosję, odparli próby przywrócenia kontroli Gruzji. Klęską w 2004 r. zakończyły się zamiary odzyskania integralnej jedności państwa drogą wprowadzenia gruzińskich wojsk na terytorium Południowej Osetii (Мачуський 2012, 138). W międzyczasie Saakaszwili zmodernizował i zreformował swoje siły zbrojne, dostając różnorodną pomoc, m.in. od USA. Latem 2008 r. uznał, że chwila opanowania terytorium Południowej Osetii nastąpiła.

Wojska gruzińskie 8 sierpnia 2008 r. weszły do stolicy Osetii – Cchinwali i ogłosiły przywrócenie integralnej jedności Gruzji. Jednak w obronie Południowej Osetii wystąpiła Rosja, która wprowadziła własne wojska w celu, jak ogłosiła, obrony swoich obywateli. Za obywateli uważano nie tylko uczestników stacjonujących tam sił rozjemczych, ale miejscowych mieszkańców. W 80% ludność Południowej Osetii posiadała paszporty rosyjskie, co stało się możliwe na skutek nowej ustawy FR o obywatelstwie. Rosyjska armia, wyposażona w ok. 150 czołgów i wozów opancerzonych, lotnictwo i artylerię, wyparła gruzińskie wojska i nawet zagroziła stolicy Tbilisi (Tydzień na Wschodzie 2008). Jednak ingerencja wspólnoty międzynarodowej, w tym UE i prezydenta Francji Sarkozy'ego, doprowadziła do zaprzestania działań wojennych i podpisania rozejmu. Gruzja straciła ostatecznie kontrolę nad Południową Osetią. Rezultatem konfliktu było ogłoszenie niepodległości Południowej Osetii i Abchazji. Faktem jest, iż statusu tego poza Rosją, Nikaraguą, Wenezuelą oraz Nauru wspólnota międzynarodowa nie zaakceptowała. Reszta świata nadal uznaje obie republiki za część Gruzji. Ale najbardziej oczywiście zepsuto relacje z Federacją Rosyjską. Rozerwano dyplomatyczne i wszelkie inne oficjalne stosunki pomiędzy obu państwami. Warto dodać, że jeszcze w 2010 r. ówczesny prezydent FR, Dmitrij Miedwiediew, ogłosił Saakaszwilego *persona non grata*.

Konflikt zbrojny z Rosją w sierpniu 2008 r. najbardziej podważył pozycję i autorytet Saakaszwilego. Doprowadził nie tylko do utraty części terytorium Gruzji, na której przebywają wojska rosyjskie, ale okazał się porażką polityczną samego Saakaszwilego. Nie omieszkała tego wykorzystać opozycja. Można w tym, jak to robili i nadal robią jego zwolennicy, widzieć prowokację Rosji, ale faktem jest, że prezydent Gruzji pierwszy zaczął tę wojnę, nie bez dawki awanturnictwa chcąc rozstrzygnąć problemy, które gromadziły się latami i stuleciami. Zabrakło chęci rozwiązania istniejących problemów bez użycia wojskowych metod. Według sponsorowanego przez UE raportu niezależnej międzynarodowej komisji powołanej do zbadania konfliktu Gruzja „rozpoczęła nieuzasadnioną wojnę”. Raport, opublikowany 30 września 2009 r., stwierdza m.in., że „ostrzał artyleryjski Cchinwali (stolicy Osetii Płd.) przez gruzińskie siły wojskowe nocą z 7 na 8 sierpnia 2008 stał się początkiem zbrojnego konfliktu na dużą skalę”. Następnie dodaje: „Powstaje pytanie, czy owo użycie siły [...] było uzasadnione w rozumieniu prawa międzynarodowego. Otóż nie było” (ibidem).

Wybory parlamentarne 2012 roku: początek końca?

To był dzień, który w politycznym życiu Gruzji wszystko zmienił. Wtedy nastąpił przełom w nastrojach elektoratu, gdy nawet twardzi zwolennicy Saakaszwilego zostali znokautowani i zmuszeni do aktywnych działań. Wielu z tzw. przeciętnych Gruzinów, którzy głosowali na prezydenta-reformatora w poprzednich

wyborach, teraz zwątpiło w poprawność jego ekipy rządzącej i chciało dokonać zmian we władzy. Zdecydowanym przeciwnikom dawało to nadzieję na rychłe obalenie reżimu.

Właśnie 18 września 2012 r. opozycyjny kanał telewizyjny wyemitował skandaliczne nagranie z największego i najsłynniejszego w państwie więzienia w Tbilisi, gdzie, jak się okazało, dopuszczano się na szeroką skalę bezprawia, w tym katowania i nawet gwałcenia więźniów przez przedstawicieli administracji więziennej. Krewni więźniów rzucili się do bramy zakładu karnego, domagając się w ультимatywnej formie informacji na temat losów ich bliskich. W stolicy demonstracje opozycji przebiegały pod hasłami ustąpienia prezydenta i jego rządu oraz ukarania winnych.

Ujawnienie całej sytuacji w więzieniu, jak się wydawało, nie zaskoczyło rządzących. Władza szybko podjęła odpowiednie kroki w celu naprawienia sytuacji – więźniowie mogli skontaktować się ze swoimi bliskimi przez telefon czy odbyć spotkanie w samym więzieniu. Administracja więzienia została zwolniona, a kilka osób postawiono przed sądem. Swoimi stanowiskami zapłacili również niektórzy ministrowie. Przy czym, jeżeli na przykład można było zrozumieć dymisję szefa resortu więziennictwa Gruzji (pani Ch. Kałmachelidze), to ustąpienie dawnego ministra obrony, a potem i spraw wewnętrznych, bliskiego współpracownika prezydenta B. Achałaja, okazało się konsekwencją żądań ulicznych protestantów. Minister, mimo że nie odpowiadał za stan spraw w penitencjarnej służbie, nie chciał obciążać prezydenta i sam podał się do dymisji, którą Saakaszwili pośpiesznie przyjął. To wywołało niezrozumienie i niezadowolenie w obozie prezydenta. Teraz zaczęto go krytykować za rezygnowanie z najlepszych i oddanych ludzi pod naciskiem „ulicznych krzykaczy”. Przedstawiciele rządzącej ekipy próbowali naświetlić społeczeństwu całą prawdę o incydencie, w tym również to, że nagrania zostały zrobione rok temu i sprzedane opozycji przez osobę, która sama dopuszczała się nadużyć i znajdowała się poza Gruzją (Kipiani 2012).

Jeszcze jeden wymowny krok prezydenta w tej sytuacji warto odnotować. Nowym ministrem więziennictwa w Gruzji został mianowany jeden z zagorzałych krytyków władzy – G. Tyguszi, który do momentu skandalu był *ombudsmannem* (tzw. ludowym obrońcą) (Макацария/Сирва 2012). Prezydent i jego ekipa zademonstrowali nie tylko zręczny sposób politycznego i państwowego zarządzania w warunkach kryzysu, ale i dowiedli raz jeszcze wszystkim iście demokratyczny charakter swoich rządów. Już od samego początku rządów Saakaszwilego zarówno w Gruzji, jak i poza nią nie brakowało ostrych oskarżeń odwołujących się do sformułowań typu: „dyktatura” czy „autokracja” „krwawych szaleńców”.

Jak się wkrótce okazało, ujawniona historia z porządkami we wspomnianym więzieniu miała decydujący wpływ na wolę wyborców 1 października 2012 r.

W tym dniu podczas wyborów parlamentarnych większość z nich oddała swój głos opozycyjnemu blokowi „Gruzińskie Marzenie” i jego liderowi Bidzinie (Borysowi) Iwaniszwilemu. Zgodnie z informacjami Centralnej Komisji Wyborczej na blok opozycyjnych partii „Gruzińskie Marzenie” głos oddało 54,85% wyborców, a na „Jeden Ruch Narodowy” – 40,43% (Kipiani 2012a).

B. Iwaniszwili – miliarder i oligarcha gruziński, z paszportem obywatela FR, ekscentryczna, małomówna, niepubliczna i zarazem mało znana postać na scenie politycznej Gruzji aż do wyborów 2012 r. – faktycznie przebywał w cieniu, jakby osobiście daleko od polityki. Faktem jest, iż latami hojnie wspierał materialnie opozycyjne wobec Saakaszwilego siły, a także nawet akademie nauk, ludzi kultury. Wiadomo było i to, że jest mieszkającym oraz działającym w Rosji miliarderm, jednym z zaufanych akcjonariuszy koncernu Gazprom, który swoją fortunę stworzył także w oparciu o bankowość, przemysł ciężki, farmację i in. W przededniu wyborów parlamentarnych 2012 r. jego aktywność wzrosła, a pozycja stawała się bardziej zrozumiała – był typowym populistą, który obiecywał „wszystkim – wszystko”.

Przed wyborami miliarder Iwaniszwili wraz ze swoimi przedstawicielami nie stronili od zwykłego przekupstwa. We wsiach rozdawano pakunki żywnościowe, a wybranym rodzinom wręczano anteny satelitarne od „prawdziwego gruzińskiego patrioty”. Dochodziło nawet do zaoferowania mieszkańcom wielu wsi i regionów w małej ojczyźnie „miliardera prawdziwego komunizmu”, czyli opłat za wszystkie usługi komunalne z własnych środków Iwaniszwilego. Niezmiennie tezy tego polityka to: 1. Wznowienie sojuszu Gruzji z Rosją; 2. Winę za wojnę 2008 r. ponosi Gruzja, a konkretnie – prezydent M. Saakaszwili i 3. Polityka zbliżenia Gruzji do NATO jest pomyłką, którą trzeba naprawić (ibidem). Taka jawna prorosyjska orientacja lidera opozycji dawała jasno do zrozumienia, kto w rzeczywistości za nim stoi. Co ciekawe, Iwaniszwili niejednokrotnie oświadczał, że jego prawdziwym celem jest uwolnienie Gruzji od szkodliwych eksperymentów i „szaleńców” Saakaszwilego, przywrócenie normalności w kraju. Zapowiadał, iż po wygranych wyborach odejdzie z polityki.

Blok Iwaniszwilego „Gruzińskie Marzenie”, jak się okazało, znajdował w gruzińskim społeczeństwie niemało zwolenników. Wśród nich najwięcej było przysłowiowych „przeciętnych Gruzinów”, którzy na co dzień staczają walkę o przetrwanie w warunkach ostrego kryzysu gospodarczego czy też bolesnych dla nich ultraliberalnych reform Saakaszwilego.

Po reformatorskim kursie prezydenta życie powoli wróciło do normy – nikt nie wyłączał więcej prądu w celach oszczędności, można było bez lęku wychodzić wieczorami na ulice i spacerować, nie zdarzały się rozboje i strzelaniny ani kradzieże zostawionych na ulicach samochodów. Milicja nie wymagała i nie brała więcej łapówek, a zaufanie obywateli do niej osiągnęło 90%. Wzrost zaufania to rezultat zwolnienia ok. 17 tys. skorumpowanych pracowników MSW

przez reformatorów (Kiniani 2012). I właśnie ci wyrzuceni, ich rodziny, a także wielu innych zwolnionych za nadużycia urzędników, którzy zasilili obóz opozycji z nadzieją na obalenie prezydenta Saakaszwilego, postawili na Iwaniszwilego. Mieszkańcy wsi też mieli powody zagłosować na „Gruzińskie Marzenie”, ponieważ reformy prezydenta dotyczyły przeważnie miasta i zarządzania państwowego, ale przy tym prawie nie zmieniły ich sytuacji.

Warto też zaznaczyć, iż skorumpowanych urzędników nie tylko zwalniano, ale również stawiano przed sądami i wymierzano karę więzienia. Dlatego w zaledwie pięciomilionowej Gruzji 25 tys. osób znalazło się „za kratkami” (w tym i z powodów politycznych), a dodatkowo tysiące obywateli skazano warunkowo. W obozie prezydenta tłumaczono się, iż jest to cena prosperity, zadośćuczynienie za reformatorski kurs i obecne, a w jeszcze większym stopniu – za przyszłe sukcesy. Społeczeństwu gruzińskiemu nieustannie wmawiano, że alternatywy nie ma, nie można bez ofiar i kompromisów osiągnąć reformatorskich cudów. Stopniowo uformował się stereotyp o „cudzie gruzińskim”, w dużej mierze na skutek propagandowej kampanii piarowskiej samego kierownictwa Gruzji. Na to nie szczędzono środków, zapraszano dziennikarzy i obserwatorów z zagranicy.

Ale była i druga strona medalu. Partia prezydenta „Jeden Ruch Narodowy” zmonopolizowała całkowicie władzę w państwie. Na jej czele stanął Saakaszwili – który zaczął wierzyć w swoją nieomylność i wyjątkowość, co szybko zyskało znamiona zwykłej autokracji – on to właśnie trzymał pieczę nad wszystkim, co odbywało się w Gruzji. Nie słuchano nie tylko głosów opozycji, ale nawet opinię inteligencji stolicy zazwyczaj ignorowano. Na skutek tego prezydent stracił poparcie tych, którzy na początku go wspierali. Bez pokrycia okazały się jego bardzo optymistyczne zapewnienia o rychłym członkostwie Gruzji najpierw w NATO, a potem i w UE (Кокочкина 2012). Charakterystyczny dla młodych ludzi maksymalizm, romantyzm i lekceważenie rzeczywistości, zdaje się, oddały prezydentowi Gruzji niedobrą przysługę. Wszystko to wykorzystała wrogo i bezkompromisowo wobec niego nastawiona opozycja.

W Gruzji na wyborach, jak podawano, było obecnych aż 6 tys. obserwatorów z różnych stron świata, reprezentujących rozmaite organizacje międzynarodowe, UE, rządy państw, pozarządowe struktury itd. Warto zaznaczyć, że przebieg i organizacja gruzińskich wyborów po zakończeniu zostały przez nich ocenione bardzo pozytywnie, a porządki w Gruzji określone jako „prawdziwie demokratyczne i europejskie” (Kiniani 2012a). Na dodatek sam przegrany Saakaszwili oficjalnie ogłosił, iż jego partia przechodzi do opozycji, przywitał zwycięzców i wyraził nadzieję na wspólną pracę dla dobra Gruzji i jej narodu. Może Saakaszwili robił przysłowiową „dobrą minę do złej gry”, ale warto zaznaczyć, że podobne zachowanie urzędującego prezydenta jest niespotykane

w sąsiadujących z Gruzją oraz w innych państwach postsowieckich, gdzie rządy sprawują autokraci i dyktatorzy z prawdziwego zdarzenia.

Na rezultaty gruzińskich wyborów wpłynęła także inercja postsowieckiego społeczeństwa, charakterystyczna dla starszego i średniego pokolenia. Typową dla niego postawą jest konserwatyzm i negacja nowego, łatwowierność wobec populistycznych haseł i różnego rodzaju obietnic. Zaskoczeniem było przegranie Saakaszwilego w dużych miastach, np. w Tbilisi czy Batumi, gdzie ekipa reformatorów, zdawałoby się, dokonała największych zmian (nowoczesne budownictwo i modernizacja całego układu życia, tworzenie nowych miejsc pracy). Jednak na pewno w ostateczności zdecydowało to, że widoczne zmiany nie przełożyły się na natychmiastowe zwiększenie zarobków i materialnej poprawy życia Gruzinów. A widoczne i wywołujące zachwyty przeważnie u gości osiągnięcia (np. w rozbudowaniu wybrzeża morskiego, całej infrastruktury turystyczno-rekreacyjnej w Batumi) Gruzini często odbierali jako realizację „szalonych i młodzieńczych” pomysłów ich prezydenta, na dodatek przeprowadzonych ich kosztem. Ponadto na mieszkańcach tysięcy wsi, gór czy dolin nie robiły żadnego wrażenia lśniąca budowle ze szkła, które w żadnym stopniu nie przekładały się na ich codzienność. Saakaszwili bez trudu otrzymywał niemalże kredyt na Zachodzie, przeznaczony właśnie na wspomniane budownictwo i modernizację. Rzeczywiście zadłużenie Gruzji przybliżyło się dzisiaj do krytycznego poziomu – wynosi 12 mld USD, co stanowi prawie 80% PKB (ibidem).

Po wyborach nowy premier najwyraźniej dążył do zejścia z reformatorskiego kursu. Iwaniszwili podczas pierwszych miesięcy swoich rządów zwolnił z więzień setki osadzonych przez poprzedników za różne przestępstwa, w tym przewinienia polityczne czy szpiegostwo na rzecz Rosji i in. Doszło do masowego zwolnienia z zajmowanych stanowisk urzędników poprzedniej władzy, a niektórzy z ministrów musieli nawet ratować się ucieczką za granicę. Niemalże zwolnionych znalazło się w więzieniach, co pozwoliło opinii międzynarodowej nazwać działania nowej władzy „syndromem ukraińskim”, czyli wykorzystaniem prawa w prześladowaniu przeciwników politycznych. Tak, do więzień trafili najbliżsi przyjaciele prezydenta – dawny minister obrony i szef MSW – Achałaja oraz były premier Merabiszwili, których oskarżono o nadużycie władzy, defraudację środków pieniężnych, a nawet przywłaszczenie mienia (Кравченко 2013).

Do zmian polityki nowego rządu także należy zaliczyć likwidację muzeum sowieckiego totalitaryzmu oraz nieświętowanie kolejnej rocznicy „rewolucji róż” w listopadzie. Mimo deklaracji przywódcy „Gruzjińskiego Marzenia” przed wyborami przychylności do euroatlantyckiej integracji, zaczęła się stopniowo zmieniać prozachodnia polityka zagraniczna. Kilkakrotnie w swoich wystąpieniach publicznych wyraził się negatywnie o dążeniach Gruzji do członkostwa

w NATO. Premier nie omieszkiał krytycznie wypowiadać się na forum międzynarodowym na temat polityki wewnętrznej i zagranicznej swoich poprzedników, co negatywnie wpłynęło na image Gruzji.

Prezydenckie wybory 2013 roku

Kolejne wybory prezydenta Gruzji, które odbyły się 27 października 2013 r., zakończyły epokę prezydenta Saakaszwilego. Zgodnie z konstytucją Gruzji urzędujący prezydent po odbytych dwóch kadencjach nie mógł brać w nich udziału. Jego obóz polityczny najwyraźniej tracił, a oponenti zyskiwali poparcie w społeczeństwie gruzińskim. Jak się wydawało, prezydent z pokorą przyjmował tę sytuację. Za wyraz tego można chyba uznać przywitanie zwycięzcy w wyborach oraz zaproszenie grona dziennikarzy na pakowanie swoich rzeczy i opuszczenie państwowej rezydencji.

W wyborach prezydenckich zwyciężył kandydat partii „Gruzińskie Marzenie”, G. Margwelaszwili, doktor nauk filozoficznych i były rektor tbiliskiego Instytutu Spraw Publicznych. Nie jest on zawodowym politykiem, a w rządzie Iwaniszwilego sprawował funkcję ministra oświaty. W wyborach otrzymał 62,11% głosów. Frekwencja wynosiła tylko 46,6%. Jego główny oponent – reprezentant „Zjednoczonego Ruchu Narodowego” (ZRN) i były przewodniczący parlamentu, D. Bakradze – zadowolił się tylko 21,73% głosów, a znany polityk Burdżanadze – 10,18% (Kiniani 2013).

Saakaszwilemu i jego ekipie nie udało się przełamać panujących nastrojów w społeczeństwie, tym bardziej, że obozy Iwaniszwilego i „Gruzińskiego Marzenia” nie przestawały mówić o eurointegracji i reformach. Pryncypialnej pozycji przestrzegano także w sprawach integralnej jedności państwa gruzińskiego. Sympatie prokremlowskie Iwaniszwilego, jak na razie, okazały się przesądzone. Faktem jest, iż rząd miliardera nie wspominał o hojnych obietnicach socjalnych dla ludności przed wyborami parlamentarnymi w 2012 r. W ostatnim roku nie przybyło miejsc pracy. Znacznie pogorszyła się sytuacja kryminalna w państwie.

Niewyraźną była i jego polityka zagraniczna. Podczas sprawowania władzy zdołał tylko trzy razy odwiedzić Europę (Brukselę, Strasburg i Davos), był także z wizytą w Baku i Erewaniu.

Może najwięcej energii Iwaniszwili kierował przeciwko opozycji, oczerniając ją. Snuł oskarżenia wobec urzędującego prezydenta, wtrącił do więzienia najbliższych jego współpracowników, byłych ministrów i wysokiej rangi urzędników (np. W. Merabiszwilego, B. Achałaja).

Odejście Saakaszwilego po dziewięciu latach sprawowania urzędu prezydenta Gruzji, który nie przegrywał wyborów prezydenckich osobiście, a wygrał je aż trzy razy, należy uznać za fenomen na skalę całej przestrzeni postsowieckiej. W Gruzji po raz pierwszy zmiana władzy na najwyższym szczeblu odbyła

się pokojowo i w sposób demokratyczny. Dokonane reformy przez ekipę Saakaszwilego dały już odczuwalne pozytywne rezultaty, a niektóre zarysowały bardzo obiecujące tendencje (reformowanie milicji, walka z korupcją i przestępczością, stworzenie korzystnych warunków dla biznesu, współpraca z organizacjami międzynarodowymi i in.). Realizacje wielkich projektów budownictwa obiektów infrastruktury (portów morskich, dróg), modernizacja miast zmieniły wygląd współczesnej Gruzji. Tego nie da się już zlikwidować i cofnąć.

Nie sposób nie zauważyć i pomyłek prezydenta Saakaszwilego, ponieważ jego rządy okazały się nie bez skazy. Na jaw wyszły nadużycia władzy przez najbliższe otoczenie prezydenta, a nawet tzw. elitarna korupcja. Gruzini nie mogli zapomnieć i wybaczyć pewnych ekscesów w praktyce rządzenia Saakaszwilego, stosowania taryfy ulgowej wobec swoich współpracowników czy patrzenia przez palce na ich zachowanie. Autorytarny styl sprawowania władzy, ciągła demonstracja pewności siebie czy własnej wyjątkowości w retoryce o demokracji wywoływały, szczególnie wśród mieszkańców miast, niechęć wobec osoby prezydenta. Wytykano mu także wystawny tryb życia kosztem państwa.

Reformy kosztują, a w czasie ich przeprowadzania, zwłaszcza w początkowej fazie, stopa życiowa i sytuacja socjalna zazwyczaj nie wykazywały tendencji do wzrostu, raczej odwrotnie. Natomiast kosztów państwowych kierowanych na modernizację miast i ulic, a nie na wypłaty socjalne, nie mogła zaakceptować większość ludności, żyjącej na granicy ubóstwa. Nie wybaczone prezydentowi-reformatorowi utraty Abchazji i Południowej Osetii. Nie zaliczono jakoś do jego osiągnięć odzyskania drogą pokojową Adżarii w 2004 r. (Михельсон 2013).

Obóz polityczny Saakaszwilego ZRN stał się zorganizowaną i zwartą siłą, która po zmianie statusu z partii rządzącej z zachowaniem wpływów zajęła miejsce opozycji w parlamencie. Nie wykluczono, że po jakimś czasie ta siła ze swoim charyzmatycznym, doświadczonym, mimo młodego wieku, liderem może po kolejnych wyborach powrócić do rządzenia państwem. W Gruzji wyraźnie zarysowuje się klasyczny system dwupartyjny, a państwo staje się młodą, funkcjonalną demokracją.

Rządząca ekipa nie jest w stanie zlekceważyć wielu dokonań swoich poprzedników, jak i nastrojów społeczeństwa. Jeżeli nie zechce dopuść do powrotu swoich oponentów, to po prostu musi rządzić państwem lepiej i osiągać lepsze wyniki.

Wraz z inauguracją nowego prezydenta w Gruzji w życie wchodzi i zmiany konstytucyjne, zainicjowane w swoim czasie przez Saakaszwilego, a polegające na przekształceniu systemu politycznego państwa gruzińskiego w republikę parlamentarną. Premier, którego wybiera parlament, staje się szefem rządu z pełnomocnictwami władzy wykonawczej w wewnętrznej i zewnętrznej polityce. A prezydent zostaje głową państwa, głównodowodzącym sił zbrojnych, ale jest pozbawiony inicjatywy ustawodawczej i nie może ani wyznaczać ministrów,

ani rozwiązywać parlamentu, ani proponować budżetu państwa (prawie jak prezydent RFN).

Nowym premierem z inicjatywy Iwaniszwilego został trzydziestojednoletni I. Garibaszwili, który był ministrem spraw wewnętrznych w jego rządzie. Sam Iwaniszwili, jak oświadczał wcześniej, ma zamiar podać się do dymisji i zajmować się „rozwojem społeczeństwa obywatelskiego”. Wygląda na to, że będzie rządził z tylnego siedzenia.

Nadal nie przywrócono stosunków dyplomatycznych z FR. Istnieje warunek, że dopóki Rosja będzie uznawać dwie części Gruzji za niezależne państwa, wznowienie stosunków dyplomatycznych między Tbilisi a Moskwą nie będzie rozpatrywane na żadnym szczeblu. A jeśli chodzi o byłego prezydenta Gruzji – zostawił służbowy dom i przeniósł się do swojego dawnego, skromnego mieszkania. Jak można sądzić, nie odejdzie od polityki, gotów stać się aktywną opozycją i walczyć o władzę na kolejnych wyborach, w tym i tych najbliższych – do miejscowych organów władzy, w maju 2014 r.

Zakończenie

Fenomen Micheila Saakaszwilego po zdobyciu władzy i działalność na stanowisku prezydenta Gruzji na przestrzeni postsowieckiej jest w dużej mierze zjawiskiem unikatowym. Przede wszystkim wypadek ten pokazuje rolę czynnika osobistego lidera politycznego w dokonaniach transformacyjnych społeczeństwa gruzińskiego. Należy pamiętać, że Gruzja, w odróżnieniu od wielu innych państw, pozbawiona bogactw naturalnych, pogrążona w permanentnych wewnętrznych konfliktach etnicznych, ostrych podziałach elit politycznych i apatii ludności, zdołała dzięki młodemu prezydentowi i jego ekipie dokonać w dość krótkim czasie głębokich zmian w różnych dziedzinach życia. Prezydent Saakaszwili umiejętnie wykorzystał geopolityczną rywalizację pomiędzy Zachodem a FR na Zakaukaziu, skutkiem czego było wsparcie na arenie międzynarodowej, zdobycie zagranicznych inwestycji i stworzenie jednej z największych liberalnych gospodarek na przestrzeni postsowieckiej.

Z drugiej strony to, co spostrzegamy w Gruzji, w pełni przekonuje, że mimo wszystko nie da się dokonać szybkiego skoku z postsowieckiej rzeczywistości, ze wszystkimi jej bolączkami, negatywami, historycznymi nawarstwieniami, do królestwa wolności i rozwoju. Gruzjiński prezydent, jak się wydaje, może powtórzyć los wielu reformatorów – zapłacić wysoką cenę za przeprowadzone zmiany, w tym i ponieść śmierć polityczną czy porażkę w walce ze swoimi oponentami oraz wrogami. To wyraźnie pokazały opisane wyżej wybory parlamentarne 2012 r. Każde reformowane społeczeństwo, a gruzińskie tutaj nie jest wyjątkiem, musi przejść przez niemałe wyrzeczenia i trudności, aby wybrnąć z kryzysu i zabezpieczyć lepszą przyszłość. Ważnym przy tym jest osiągnięcie porozumienia

pomiędzy liderem a większością społeczeństwa, dawanie kredytu zaufania dla dobra ogólnego. Reformatorskie działania prezydenta Saakaszwilego natrafiły często, jak można sądzić z praktyki, na niezrozumienie społeczeństwa, jego bierny stosunek czy nawet negację wobec zachodzących zmian. Przystłowiowy *homo sovieticus*, może za wyjątkiem państw nadbałtyckich, nie bez trudu przyjmuje reformatorskie innowacje. A bez szerokiego wsparcia społecznego, jak pokazuje doświadczenie, reformy są skazane na niepowodzenie. Dlatego nie powinno zabraknąć odpowiedniej komunikacji na linii władza (lider) – społeczeństwo.

Prezydent Saakaszwili został zmuszony poprzez demokratyczną zmianę władzy odejść w warunkach niedokończenia poczynionych inicjatyw. Tylko niektóre reformy ustrojowe zaczęły dawać pozytywne efekty, a inne pozostały na etapie wdrażania. Nie we wszystkich dziedzinach udało się przełamać sytuację. Nie brakowało także chybionych posunięć. Mimo że sytuacja w Gruzji nie poprawiła się w sposób kardynalny, zwłaszcza w dziedzinie ekonomicznej, warto pamiętać, że Saakaszwili zaczynał swoje rządy z bardzo niskiego pułapu, związanego z zapaścią gospodarczą, dezintegracją państwa, totalną korupcją i bezprawiem. Niewyraźną była i sytuacja międzynarodowa Gruzji. Dzisiaj faktem staje się to, że nawet konkurenci Saakaszwilego po objęciu władzy muszą nie tylko uwzględniać jego dokonania, ale niektóre z nich, np. orientację na NATO i UE, wręcz kontynuować.

Saakaszwili, tak w Gruzji, jak i poza jej granicami, miał i ma licznych zwolenników, ale też wrogów. Wielu dziś w krajach postsowieckich chciałoby mieć takiego prezydenta – młodego, zdolnego i odważnego reformatora, który po zakończeniu kadencji z honorem ustępuje z urzędu, pod obiektywem kamer zwalnia rezydencję (może trochę dla efektu – osobiście pakuje książki do pudeł), gratuluje zwycięzcom i ogłasza przejście do opozycji.

Prezydent Saakaszwili dość często bywał w Polsce, gdzie go zawsze ciepło i entuzjastycznie witano. W kwietniu 2010 r., mimo niesprzyjających warunków atmosferycznych, dotarł do Polski i jako jedyna głowa obcego państwa szedł w kondukcje pogrzebowym po ulicach Krakowa na Wawel za trumną śp. Marii i Lecha Kaczyńskich.

W jaki sposób należy rozpatrywać i podsumowywać rządy Saakaszwilego? Jako sukces? Jako porażkę? Nie da się odpowiedzieć jednoznacznie. Wyważone oceny będzie można formułować po upływie pewnego czasu.

Bibliografia

- Furier, A. (2000), Droga Gruzji do niepodległości. Poznań.
Jagielski, W. (2005), Dobre miejsce do umierania. Warszawa.
Materski, W. (2000), Historia państw świata w XX wieku. Gruzja.
Szewardnadze, E. (1992), Przyszłość należy do wolności. Warszawa.

- Wdowiak, D. (2007), Blaski i cienie prezydenta Szewardnadzego. W: *Międzynarodowy Przegląd Polityczny*. 1/17, 215–221.
- Wiatr J. (2006), Europa pokomunistyczna. Przemiany państw i społeczeństw po 1989 roku. Warszawa.
- Буракова, Л. (2013), Чому Грузії вдалося, переклад з рос. Київ.
- Васадзе, Г. (2013), Миша и его команда. W: URL:<http://www.apsny.ge/analytics/1256603774.php> [dostęp 10 XII 2013].
- Гаджиев, К. (2001), Геополитика Кавказа. Москва.
- Горгиладзе, Г. (2012), Путч в Грузии. W: URL: <http://www.apsny.ge/articles/1356559310.php> [dostęp 26 XII 2012].
- Грузинский... (2013), Грузинский премьер Иванишвили назвал имя своего преемника. W: URL: <http://zn.ua/WORLD/132131.html> [dostęp 15 XI 2013].
- Кравченко, В. (2013), Горе побежденным. W: *Зеркало недели*. 24 V.
- Кіпіані, В. (2012), Говорить і покаже Грузія. Тюремний скандал вибухнув перед вирішальними виборами. W: *Український тиждень*. 27 IX.
- Кіпіані, В. (2012a), Демократія виграла – Грузія програла. W: *Український тиждень*. 4 VIII жовтня.
- Кіпіані, В. (2013), Невідомий президент Грузії. W: URL: <http://tyzhden.ua/World/92675> [dostęp 10 XI 2013].
- Кокошкина, С. (2012), Грузинские уроки для Украины. W: URL: http://lb.ua/news/2012/10/05/173412_gruzinskie_uroki_ukraini.html [dostęp 10 V 2012].
- Макацария, Ш. / Сигуа, Г. (2012), Это сложное чувство свободы. W: *Зеркало недели*. 19 X.
- Мачуський, В. (2012), Витоки та еволюція грузино-осетинського конфлікту. W: *Наукові записки Інституту політичних і етнонаціональних досліджень НАН України*. 57, 132–143.
- Мачуський, В. (2011), Політична модернізація в сучасній Грузії. W: *Наукові записки Інституту політичних і етнонаціональних досліджень НАН України*. 56, 396–407.
- Михельсон, О. (2013), Чого не пробачили Саакашвілі. W: URL: <http://tyzhden.ua/Columns/50/92723> [dostęp 22 XI 2013].
- Петріашвілі, О. (2013), Україна, Грузія і Молдова досягнуть у Вільнюсі точки неповернення в інтеграції наших країн у європейське співтовариство. W: URL: <http://www.day.kiev.ua/uk/article/den-planeti/pro-spadshchinu-saakashvili-ta-prioriteti-ivanishvili> [dostęp 15 XI 2013].
- Рудич, Ф. (red.) (2012), Політика в особах (Політичне лідерство на постсоціалістичному просторі: національний і регіональний контексти). Київ.

MALWINA MAZAN-JAKUBOWSKA
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

SZKOŁA W ŁUKINI NA KOWIEŃSZCZYŹNIE. PRZYCZYNEK DO DZIEJÓW TAJNEJ OŚWIATY NA ZIEMIACH ZABRANYCH PRZED I WOJNĄ ŚWIATOWĄ

**School in Łukinia on the Kaunas region. Contribution to the history
of secret education on the Taken Lands before First World War**

SŁOWA KLUCZOWE: rusyfikacja, tajne szkoły, polskie ziemiaństwo, ziemie litewsko-białoruskie

KEYWORDS: russification, secret schools, polish gentry, Lithuanian-Belarusian lands

ABSTRACT: The focus of this article is an attempt to present illegal educational activities on the example of school founded in Łukinia landowning estate that belonged to the Polish Kończów family. It's characterization is possible thanks to the memories left by Teodora Kończów Majowa, which composes a source material basis. Diaries describe not only her life but primarily the local socio-cultural activities, that played an important role in intensively developing, since the late nineteenth century, secret teaching movement on the Lithuanian-Belarusian lands. Analysis and verification of the information contained in the thesis sources functioning in the literature, confirmed the great importance of the existence of illegal schools in the western guberniyas of the Russian Empire for the development of rural communities and to inhibit progressive Russification.

Od lat 70. XIX wieku, gdy stopniowo po 1863 r. zaprzestano najdotkliwszych represji, wśród narodów zamieszkujących zachodnie gubernie Imperium Rosyjskiego rozpoczęła się cicha walka z postępującą rusyfikacją. Głównym narzędziem tej walki było prowadzenie tajnego nauczania w językach narodowych. Z polskiego punktu widzenia – obok realizacji idei narodowej – istotny był także wpływ idei pozytywizmu, przede wszystkim koncepcji „pracy u podstaw” (Zashtowt 1996, 119).

Przedmiotem niniejszego artykułu jest próba przedstawienia nielegalnej działalności oświatowej w guberni kowieńskiej na przykładzie szkoły założonej w majątku Łukinia¹,

¹ Dwór znajdował się w południowo-wschodniej części guberni kowieńskiej, w powiecie wilekomierskim (Sulimierski i in. 1884, 816; Aftanazy 1993, 194 i nn.).

należącym do polskiej rodziny Kończów². Charakterystyka tej działalności jest możliwa dzięki wspomnieniom pozostawionym przez Teodorę z Kończów Majową, które stanowią podstawę źródłową tekstu (Majowa 1950; 1882–1914). Opisują nie tylko koleje jej losu, ale przede wszystkim aktywność na polu kulturalno-edukacyjnym. Należy pamiętać, iż relacje te sporządzone zostały po latach, mogą więc zawierać pewne nieścisłości, jeśli chodzi o dokładne określenie daty konkretnego wydarzenia związanego z istnieniem szkoły. Niestety trzeba liczyć się z faktem, że – oprócz częstego subiektywizmu – jest to stały problem literatury wspomnieniowej³. Łukińska szkoła nigdy nie została zdekonspirowana, dlatego niemożliwa jest konfrontacja pamiętników autorki choćby z danymi policyjnymi czy prasowymi, które zazwyczaj w formie raportów lub akt procesów sądowych można znaleźć w archiwach bądź w prasie opisującej wykrycie nielegalnych szkół.

Tajne nauczanie na ziemiach wschodnich dawnej Rzeczypospolitej w XIX stuleciu jest tematem, który już od dawna funkcjonuje w historiografii. Podejmowany był m.in. podczas przedstawienia zasięgu i znaczenia tego zjawiska dla podtrzymania oddziaływania polskiej tradycji i kultury na ziemiach litewsko-białoruskich, dlatego szczegółowa analiza tego problemu w niniejszym artykule została pominięta⁴. Warto jednak przedstawić pewien zarys informacji podanych w opracowaniach, które ukazały się do tej pory, żeby zrozumieć jego fenomen.

W latach 70. XIX w. na obszarze Królestwa Polskiego mieliśmy do czynienia z rozbudowanymi strukturami tajnego szkolnictwa, obejmującego zarówno szkoły elementarne, jak i średnie, a nawet nauczanie na poziomie wyższym. Nie wspominając już o skali działalności takich instytucji, jak Koło Oświaty Ludowej, Towarzystwo Oświaty Narodowej czy pojawiających się nowych wydawnictwach edukacyjnych. Jednak polskie tajne szkoły na wschodnich obszarach dawnej Rzeczypospolitej, włączonych bezpośrednio do Imperium Rosyjskiego,

² Tekst ten stanowi kontynuację badań, które prowadzę nad historią rodu Kończów oraz działalnością na polu społeczno-gospodarczym młodszego pokolenia przedstawicieli tej rodziny w drugiej połowie XIX i na początku XX w. Poprzedni artykuł dotyczył udziału Medarda Kazimierza Kończy w sprawie spisku Szymona Konarskiego i jego życia codziennego na zesłaniu w Wielkim Ustugu. Zob. poprzednio opublikowany tekst (Mazan-Jakubowska 2014, 61 i nn.).

³ O znaczeniu i zagrożeniach płynących z wykorzystania memuarystyki jako podstawy źródłowej w badaniach historyka zajmującego się zagadnieniami dotyczącymi ziemiaństwa z Ziem Zabranych w XIX w. wspomina m.in. R. Jurkowski w swoich rozważaniach będących krytycznym spojrzeniem na ziemian kresowych, bazujących właśnie na literaturze wspomnieniowej (Jurkowski 2011, 15 i nn.).

⁴ Na szczególną uwagę zasługuje artykuł oparty na materiale archiwalnym, który dotyczy nielegalnego szkolnictwa na ziemiach byłego Wielkiego Księstwa Litewskiego w drugiej połowie XIX w. (Zasztowt 1996), oraz monografie pochodzące z pierwszej połowy XX w. (Gizbert-Studnicki 1934; Myślicki 1934; Życka 1932; Jodziewicz 1918; Romer-Ochenkowska 1934). Warto również sięgnąć po inny artykuł L. Zasztowta, który opisuje kwestię polskich funduszy szkolnych i stypendiów na ówczesnych ziemiach litewskich, białoruskich i ukraińskich. Zob. (Zasztowt 1990).

miały zupełnie inny charakter. Chociaż tradycja ich zakładania sięga lat 30. omawianego stulecia, to po 1863 r. proces ten przybrał na sile, przede wszystkim w przypadku placówek na poziomie elementarnym, co wiązało się z wcześniejszą częściową likwidacją katolickich szkół parafialnych (ibidem, 120 i nn.). Wynikało to nie tylko z pobudek czysto patriotycznych, ale również z powodu niedostatecznej liczby rosyjskich szkół początkowych⁵ (Myślicki 1934, 330).

Niemożliwe jest podanie dokładnej liczby tajnych szkół polskich znajdujących się na terenie tzw. Kraju Północno-Zachodniego. Według szacunkowych obliczeń Leszka Zasztowta w Wileńskim Okręgu Naukowym w latach 70. mogło funkcjonować nawet 500 nielegalnych szkół (Zasztowt 1996, 136). Ten sam historyk, opierając się na archiwach zarządów okręgów naukowych, w swoim artykule podał informację, iż w latach 1871–1878 w tym okręgu wykryte zostały 194 nielegalne placówki, z których 149 było szkołami polskimi. W guberni kowieńskiej znaleziono ich najmniej, bo tylko 14, żadnej w powiecie wiłkomierskim, do którego należała Łukinia Kończów. W większości z nich prowadzono naukę w dwóch językach: litewskim i polskim, litewskim i rosyjskim lub rosyjskim i polskim. Co ciekawe, nie odkryto żadnej, w której językiem wykładowym byłby tylko polski. Jest to zrozumiałe, gdyż w guberni kowieńskiej na wsiach zdecydowanie przeważała ludność litewska. Tymczasem w guberni wileńskiej znaleziono aż 145 takich placówek, ale nie oznacza to, iż w rzeczywistości funkcjonowało ich mniej w pozostałych guberniach. Dysproporcja mogła wynikać z kilku powodów, takich jak: mniejsza aktywność i czujność carskiej policji na obszarze poza Wileńszczyzną oraz niejednolity i niekompletny materiał źródłowy, skupiający się tylko na latach 70. XIX w., podczas gdy to koniec stulecia uważany jest za największy okres rozkwitu nielegalnego szkolnictwa na omawianym terenie (ibidem, 126 i nn.). Chociaż dane te nie są reprezentatywne dla całego okresu omawianej działalności, a tym bardziej nie odnoszą się bezpośrednio do przypadku szkoły łukińskiej, to jednak dają pewne wyobrażenie o skali tego zjawiska.

Zorganizowany tajny ruch oświatowy rozwinął się w zachodnich guberniach Rosji dopiero w latach 90. XIX stulecia. Pierwsze koła początkowo skupiały się na propagowaniu czytelnictwa wśród społeczeństwa i prowadzeniu m.in. różnych wykładów wśród młodzieży ze środowiska rzemieślniczego czy kursów

⁵ Szkolnictwo elementarne w całym Imperium Rosyjskim jeszcze pod koniec XIX w., pomimo pewnych starań ze strony Ministerstwa Oświaty, nie było w stanie zaspokoić edukacyjnych potrzeb społeczeństwa. Dla porównania, w Wileńskim Okręgu Naukowym, który obejmował gubernie: wileńską, grodzieńską, kowieńską, mińską, witebską i mohylewską, w 1880 r. było 1514 szkół, a w okręgu warszawskim – 2287. Lepiej sytuacja nie wyglądała na początku XX w., gdyż wówczas okręg ten znajdował się dopiero na dziewiątym miejscu spośród wszystkich pozostałych rosyjskich okręgów naukowych. Stąd w dużej mierze brała się nieustanna społeczna determinacja w tworzeniu tajnego ruchu oświatowego na Ziemiach Zabrzanych (Zasztowt 1996, 136 i nn.; Myślicki 1934, 330).

dokształcających dla kobiet⁶. Jeden z pionierów tego ruchu – Zygmunt Nagrodzki – zainicjował działalność koła, którego zadaniem było prowadzenie i nadzorowanie szkół dla najmłodszych. W owym czasie powstawało więcej podobnych towarzystw, działających niezależnie od siebie, a w 1890 r. powołano tajne Towarzystwo Oświaty Narodowej w Wilnie, nazywane „Oświatą”. Zajmowały się one sprawami organizacyjnymi: werbowaniem nauczycieli, zbieraniem składek na pomoce naukowe lub opłatę lokalu dla małych placówek, często zakładanych pod szyldem jadłodajni czy herbaciarni⁷.

Szkoła w Łukini, podobnie jak wiele innych placówek zakładanych w majątkach ziemiańskich, nie należała do żadnej sieci, ale tworzyła samodzielną, dobrze zorganizowaną instytucję, wykraczającą poza ramy działalności zwykłych ochronek dworskich. Nic nie wskazuje na to, żeby szkoła Kończów była związana z jakimkolwiek nielegalnym towarzystwem oświatowym, które powstawały pod koniec XIX i na początku XX w. w Wilnie i innych miastach w zachodnich guberniach Rosji. Stworzono ją z inicjatywy rodziny ziemiańskiej kierującej się tradycją patriarchalnej opieki nad włościanami, która to tradycja pomimo zmian społeczno-gospodarczych była nadal żywa wśród przedstawicieli tej warstwy. Trafnie scharakteryzowała to zjawisko T. Majowa na wstępie swoich wspomnień:

Tajne nauczanie na Litwie, bo tego szkolnictwem nazwać nie można, rozpoczęło się po nieszczęsnym powstaniu 1863 r. z początkiem „pracy od podstaw”, „pracy organicznej” – jako jej część, w zaraniu epoki pozytywizmu. Tylko, że o tych hasłach nic nie wiedziały owe skromne panienki z dworów i dworków, które gromadziły po kilkoro dzieci niedawnych poddanych, żeby je uczyć sylabizowania, stawiania liter i katechizmu. Nauczanie odbywało się w wielkiej tajemnicy, w zakamarkach dworu, żeby nie zobaczył urzędnik. Nie mówiąc: żeby się nie dowiedział, bo dowiedzieć się nie mógł. Nikt by nie wygadał. O zdradzie, doniesieniu, mowy być nie mogło. Milczący, skryty, a wierny był ten lud (1950, 1).

Teodora z Kończów Majowa urodziła się 29 marca (11 kwietnia) 1882 r. w Gruzach⁸, w rodzinie Franciszka Kończy i Marii z Monkiewiczów⁹. Miała brata bliźniaka o imieniu Medard, z którym wychowywała się w Łukini pod

⁶ Zygmunt Nagrodzki wraz z prawnikiem Antonim Jabłońskim zajmował się zbieraniem i rozpowszechnianiem polskich książek, początkowo tylko na terenie Wilna, a potem i w okolicy (Myślicki 1934, 330 i nn.; Hass 1977, 452 i nn.).

⁷ Więcej informacji na temat tej działalności oraz osób aktywnie w niej uczestniczących (np. dr Witold Węśławski – od 1893 r. przewodniczący zarządu „Oświaty” i powieściopisarka Emma z Jeleńskich Dmochowska) można znaleźć w: (Myślicki 1934, 332 i n.).

⁸ Gruże – folwark należący do majątku Łukinia Kończów, który mieścił się w powiecie wilkomiernskim, gmina Siesiki (Sulimierski i in. 1977b, 540 i nn.).

⁹ Wkrótce po porodzie matka autorki zmarła. Gdy Teodora miała 10 lat, ojciec pojął za żonę Izabelę z Meysztowiczów z Pojościa (Majowa 1882–1914, 1 i 13).

czujnym okiem dziadka – Medarda Kazimierza Kończy¹⁰ oraz jego córki – Pauliny¹¹. Otrzymała staranne wychowanie, jak przystało na pannę z tradycyjnego ziemiańskiego dworu. Otaczały ją bony i nauczycielki, nie tylko cudzoziemki, ale także Polki posługujące się poprawną polszczyzną, na co T. Majowa zwracała szczególną uwagę w swoich wspomnieniach (1882–1914, 3, 5, 11, 14 i nn.). Naukę kontynuowała na pensjach, najpierw w Krakowie u sióstr zakonnych urszulanek, a po trzech latach w Josephinen-Stift w Dreźnie. Podczas wakacyjnych powrotów do domu pobierała regularne lekcje języka francuskiego i angielskiego¹². Ważnym elementem jej edukacji, a jednocześnie pasją, było czytanie książek, któremu poświęcała każdą wolną chwilę. Wśród nich znajdowały się publikacje historyczne, stanowiące trzon łukińskiej biblioteki, liczącej pięć tysięcy tomów, ale również dotyczące sztuki oraz dzieła literackie (ibidem, 56 i nn.). Lektury ukształtowały jej światopogląd – wyznaczyły kierunek przyszłej działalności i pracy. Interesowała się filozofią, socjologią i psychologią. Fascynowała ją twórczość Bolesława Prusa: „*Najogólniejsze ideały życiowe, Emancypantki*, urabiały umysł i serce rozbudzały inicjatywę. Praca u podstaw, dla ludu, brzmi dzisiaj jak banał... Wówczas był to nasz kanon” (ibidem, 54). Ogromne znaczenie w jej życiu odegrał również fakt, iż została wychowana w patriotycznej atmosferze szlacheckiego dworu. W rodzinie nadal żywa była pamięć czynnej walki z zaborcą: dziadek, Medard Kazimierz, i stryj, Medard Leon, uczestniczyli w powstaniu listopadowym i styczniowym. Natomiast ojciec i jego starszy brat, Paweł Juliusz, koncentrowali się na aktywnej działalności społeczno-gospodarczej, skupionej wokół Kowieńskiego Towarzystwa Rolniczego, Wileńskiego Towarzystwa Rolniczego oraz Wileńskiego Banku Ziemiańskiego. Realizowali w ten sposób jeden z podstawowych postulatów pozytywizmu – pracę organiczną, mając na celu nie tylko utrzymanie majątków ziemskich w polskich rękach, ale również poprawienie ich kondycji ekonomicznej.

Zacięcie pedagogiczne i zamiłowanie do nauczania innych towarzyszyło T. Majowej od młodych lat. Utwierdzał ją w tym przekonaniu również dziadek, który ciągle powtarzał, żeby prowadziła naukę w środowisku wiejskim. Sam płacił dziewczynie o imieniu Ewa, latem pasącej gęsi, a zimą nauczającej dzieci w Milunach¹³. Pamiętnikarka wiedziała, że:

¹⁰ Więcej informacji na temat jego życia i działalności można znaleźć w: (Łopuszański 1967–1968, 611 i nn.; Bielecki 1996, 311; Majowa 1956).

¹¹ Od momentu wyjścia za mąż Pauliny Kończanki za Antoniego Weysenhoffa, na stałe w Łukini zamieszkał Franciszek Kończa, który po śmierci ojca w 1899 r. został jej właścicielem (Majowa 1882–1914, 2 i 5).

¹² Autorka wielokrotnie w pamiętnikach wspominała o tym, iż w ciężkich czasach biegła znajomość tych języków była bardzo przydatna, np. podczas drugiej wojny światowej stanowiła jej podstawowe źródło utrzymania (Majowa 1882–1914, 27 i nn., 37 i nn., 42 i nn.).

¹³ Nazwa trzech wsi znajdujących się w gminie Rogów, powiat wilkomierski (Sulimierski 1977c, 335).

nauczanie przez panienki ze dworu było czymś tradycyjnym, należącym poniekąd do dobrego wychowania, rozumiejącym się samo przez się tak, jak wyręczenie matki z chwilą dorobnięcia w nalewaniu herbaty przy samowarze i nakładaniu konfitur na kryształowe spodeczki dla gości. Uczyły moje ciotki, gdy były młode. Zaczęłam uczyć i ja (1950, 5 i nn.).

Swoją nauczycielską przygodę zaczęła już w wieku 12 lat, gdy dawała lekcje czytania i pisania synowi ekonoma. Podczas pobytu na pensji w Krakowie chętnie również służyła pomocą słabszym koleżankom, przybliżając im wiedzę z takich przedmiotów, jak fizyka, historia czy języki obce (ibidem, 6). W 1900 r. T. Majowa zakończyła swoją edukację i po przyjeździe do Łukini przystąpiła do realizacji planów związanych z prowadzeniem szkoły dla włościańskich dzieci. Starła się nawiązać z nimi bliższy kontakt, uciekając się nawet do takich sposobów, jak poczęstunek słodyczami, ale gdy próbowała przekonać je do podjęcia nauki, stanowczo odmawiały. Dopiero po pewnym czasie ich rodzice przyszedli do łukińskiego dworu i sami poprosili T. Majową o możliwość uczęszczania dzieci na jej lekcje (ibidem, 8). Początkowo było pięcioro uczniów, ale z czasem przybywało ich coraz więcej. Przyjmowała dzieci przeważnie w wieku od 10 do 16 lat, gdyż takie chętnie i szybko przyswajały wiedzę (ibidem, 9 i nn.). W drugiej połowie XIX stulecia podobnie wyglądała sytuacja w innych tajnych szkołach, które z reguły liczyły po kilka bądź kilkanaście osób. Istniały liczniejsze placówki, ale nie było ich wiele. Na przykład w guberni kowieńskiej w latach 70. policja wykryła tylko mniejsze szkoły (Zasztowt 1996, 135 i nn.).

Między kwietniem a październikiem w Łukini następowała przerwa w nauczaniu, gdyż był to sezon intensywnych prac gospodarskich. Pamiętnikarka bacznie obserwowała postępy swoich uczniów. Chciała, żeby prowadzona przez nią nauka była efektywna i przynosiła młodym ludziom korzyści w przyszłości. Wspominała: „Gdy z jednym czytałam, reszta pisała. W rezultacie jednak w przeciągu pół roku dzieci nauczyły się czytać, pisać, czterech działań arytmetycznych, katechizmu, historii św.[iętej]”. A jednocześnie obiektywnie stwierdziła, iż: „Przyswajały sobie b.[ardzo] łatwo [...] zadania pamięciowe, o wiele gorzej to, co wymagało logicznego, abstrakcyjnego myślenia, kombinacji” (1950, 9).

Młode dziewczęta nabywały również umiejętności w zakresie ręcznych robót – szycia i wyszywania, podczas których uczyły się katechizmu, wierszy oraz śpiewały polskie i litewskie pieśni ludowe (ibidem, 10). Program nauczania był podobny w większości nielegalnych placówek na ziemiach litewsko-białoruskich i obejmował głównie naukę czytania oraz pisania. Natomiast rzadziej uczono podstawowych działań arytmetycznych. Funkcję podręcznika pełnił zazwyczaj katechizm bądź książki o charakterze religijnym. Sporadycznie korzystano z innych wydawnictw, a jeśli już, były to polskie elementarze i często

pochodziły z pierwszej połowy XIX w. (Zasztowt 1996, 134). Istotnym elementem nauczania prowadzonego w placówkach założonych przez ziemian był także ścisły związek polskiej kultury z wiarą katolicką. Nie tylko w szkołach tajnych, znajdujących się pod patronatem księży, religia stanowiła jeden z głównych przedmiotów, ponieważ w innych tego typu placówkach za pomocą lektur zawierających treści religijne uczono podstaw w zakresie początkowej edukacji (ibidem, 121).

Teodora Majowa ciągle poszukiwała nowych pomysłów na zainteresowanie uczniów edukacją. Dlatego, w celu zmobilizowania dzieci do częstszego czytania, zaczęła organizować małą biblioteczkę z książkami przeznaczonymi dla jej wychowanków. Wśród autorów znalazł się, m.in. popularyzator wiedzy przyrodniczej – Bohdan Dyakowski czy polski działacz społeczny z Górnego Śląska, nauczyciel i pisarz – Karol Miarka (1950, 10 i nn.). Jednak z biegiem czasu pamiętnikarka coraz bardziej zdawała sobie sprawę z braku własnego przygotowania dydaktycznego, szczególnie że liczba dzieci w łukińskiej szkole stale wzrastała. Rozważała podjęcie nauki w tym kierunku, ale zrezygnowała, ponieważ seminarium nauczycielskie we Lwowie, do którego chciała się udać, trwałoby dwa lata, a pod jej nieobecność nie miałby kto prowadzić zajęć w Łukini. Pod uwagę brała również roczny kurs nauki u pani Stefanii Marciszewskiej, pod której opieką znajdowało się w Warszawie seminarium dla kobiet zajmujących się nauczaniem początkowym. Niestety, w realizacji planów przeszkodziły jej wydarzenia związane z rewolucją rosyjską 1905 r. oraz ciężka choroba macochy (ibidem, 11 i nn.).

Wydarzenia rewolucji z lat 1905–1907 i przemiany polityczne w Rosji dokonane pod ich wpływem przyniosły wiele korzyści narodom zamieszkującym jej zachodnie gubernie, także na polu kulturalno-oświatowym. Przede wszystkim nastąpiło zmniejszenie ucisku religijnego i narodowościowego, chociaż z biegiem czasu, jak się okazało, spełnione zostały tylko niektóre oczekiwania polskiej społeczności kresowej w tej kwestii i to po wielu zmaganiach z władzami. Wszelkie zapowiedziane reformy wprowadzano opieszale i z dużym oporem, co początkowo wynikało z panującego w owym czasie bałaganu prawnego, ale także ze zwykłej niechęci do zmian ze strony lokalnych urzędników rosyjskich (Gizbert-Studnicki, 1934, 374 i nn.). W Wileńskim Okręgu Naukowym uzyskano: zniesienie kar administracyjnych za nielegalne nauczanie, zezwolenie na naukę języków narodowych w szkołach początkowych oraz rządowych szkołach średnich, w tych drugich – w postaci zajęć nadobowiązkowych i za zgodą większości uczniów – pozwolenie na prowadzenie lekcji religii i arytmetyki w językach miejscowych. Wszystko zależało jednak od tego, czy przedstawiciele danego narodu i wyznania mieli większość w konkretnych powiatach, a decydowali o tym urzędnicy, którzy nie zawsze orientowali się w lokalnych uwarunkowaniach społecznych i demograficznych oraz niechętnie akceptowali fakt, iż Litwi-

ni czy Białorusini dominowali wśród ludności wiejskiej. Zaczęto także zatrudniać w szkołach katolików – Polaków i Litwinów. Często czyniono to z korzyścią dla tych ostatnich, co wynikało z przekonania, iż są mniej niebezpieczni dla państwa rosyjskiego niż Polacy. Starano się w ten sposób ograniczać wpływ Polaków na społeczność wiejską. Dlatego w guberni kowieńskiej i częściowo w wileńskiej miejscowe szkolnictwo w dużej mierze stało się litewskie. Udało się również uzyskać prawo do zakładania polskich szkół prywatnych, ale skomplikowane postępowania administracyjne i trudności ze strony lokalnych władz sprawiały, iż wiele placówek nie otrzymywało pozwolenia i nadal działało nielegalnie. Pomimo tego nastąpiło masowe otwieranie polskich szkół elementarnych przez obywateli ziemskich, księży i różne organizacje oświatowe (Myślicki 1934, 333 i nn.; Gizbert-Studnicki 1934, 371 i nn.). Przez krótki okres legalną działalność prowadziło również Towarzystwo Oświaty Narodowej (1906–1908), które kontynuowało swoją misję zakładania w Wilnie i na prowincji kół oświatowych, bibliotek i szkół¹⁴ (Myślicki 1934, 334 i nn.).

W 1905 r. z powodu choroby macochy T. Majowej przybyło wiele obowiązków domowych, ale w wolnych chwilach nadal uczyła grupę dzieci, która liczyła wówczas 25 osób. Już nie ukrywała się i zajęcia prowadziła w dużej izbie w oficynie. Postanowiła zatrudnić do pomocy w szkole młodą dziewczynę, córkę stolarza pracującego w majątku Franciszka Kończy, Zofię Dżunienisównę, która do wydarzeń rewolucyjnych zajmowała się prywatnym nauczaniem w mieście. Była zadowolona z jej pracy, szczególnie z umiejętności zajmowania się dziećmi. Czytała po polsku i litewsku, ale niestety nie potrafiła pisać (1950, 13 i nn.).

Pełna entuzjazmu i nowych pomysłów T. Majowa upatrywała w porewolucyjnych reformach wiele możliwości dla rozwoju lokalnej społeczności. Po zniesieniu zakazu nabywania ziemi przez Polaków rozważała nawet zakup majątku, w którym chciała założyć szkołę gospodarstwa domowego dla dziewcząt i ubolewała nad faktem, iż brakowało takich placówek na Ziemiach Zabrzanych (1882–1914, 86). Planu nie udało się zrealizować, ale wiosną 1906 r. ojciec pozwolił pamiętnikarce na budowę budynku przeznaczonego na szkołę¹⁵, w którym: „po jednej stronie była izba z kuchenką i duża klasa o czterech oknach, po drugiej – z osobnym oczywiście wejściem: łaźnia, punkt kulminacyjny kultury w Łukini, jak mówiliśmy” (1950, 14). Latem tego samego roku zmarła Izabela Kończy, a na barokach autorki wspomnień spoczął obowiązek nie tylko zajęcia się trojgiem młodszego przyrodniego rodzeństwa, ale również zarząd nad domowym gospodarstwem. Wykluczyło to możliwość samodzielnego prowadzenia przez nią za-

¹⁴ Szczegółowy opis działalności kół Towarzystwa Oświaty Narodowej na Mińszczyźnie został zamieszczony w: (Myślicki 1934, 357 i nn.).

¹⁵ W pamiętniku T. Majowej znajduje się fotografia, która przedstawia jej uczniów na tle budynku łukińskiej szkoły w 1907 r. (Majowa 1882–1914, 94).

jęć i dlatego rozpoczęła intensywne poszukiwania nauczycielki do łukińskiej szkoły. Nie było to łatwe zadanie, gdyż po rewolucyjnych przemianach: „korzystając z rozluźnienia ucisku rzucili się wszyscy do zakładania szkółek. Przygodne nauczycielki były wprost rozrywane. Uczyli we wszystkich dworach i dworcach” (ibidem, 14 i nn.). Jeśli chodzi o pochodzenie społeczne nauczycieli, L. Zasztowt podaje dane z lat 70. XIX w., na 194 ujawnione szkoły w 67 nauczały osoby wywodzące się ze środowiska chłopskiego, przy czym w przypadku 49 brak danych na ten temat. Warto również wspomnieć, iż w tym okresie w 90% ogółu zdekonspirowanych szkół nie tylko nauczały osoby wyznania rzymskokatolickiego, ale również większość uczniów stanowili katolicy (Zasztowt 1996, 130 i nn.). Bardzo prawdopodobne jest, iż również po 1905 r., po zmianach w zakresie szkolnictwa, duża część osób nauczających, szczególnie kobiet, wywodziła się ze środowiska chłopskiego bądź zubożałych rodzin drobnoszlacheckich, dla których zwiększył się dostęp do placówek zapewniających odpowiednie kwalifikacje, a tym samym znajdowały one pracę w intensywnie rozwijającym się szkolnictwie. T. Majowa nie zwracała uwagi na to, z jakiego stanu społecznego wywodzi się potencjalna nauczycielka, ponieważ najważniejsze były jej predyspozycje zawodowe, czyli podejście pedagogiczne, jak i odpowiednie przygotowanie edukacyjne. Autorka zarzucała sobie braki w tym względzie, o czym często wspominała na kartach pamiętnika. W ramach uzupełnienia wykształcenia wysłała pomocnicę – Z. Dżunienisównę na dwa lata do tajnego seminarium, które prowadziły siostry nazaretanki w Wilnie. Także w późniejszym okresie istnienia szkoły dbała o to, żeby jej pracownica jeździła na różne kursy pozwalające zdobyć nowe umiejętności, np. na naukę tworzenia rękodzieł z sitowia (1950, 22). W jej zastępstwie tymczasowo pojawiła się nowa nauczycielka. Ciotka autorki – Zofia Kończka, Przełożona Generalna Zgromadzenia Sióstr Rodziny Maryi (Frącek 2014, 379 i nn.), przysłała z Lwowa dziewiętnastoletnią dziewczynę, która umiejętnie zajęła się dziećmi, ale pamiętnikarka ubolewała nad tym, iż:

jako mieszkanka wsi galicyjskiej, oczywiście nie umiała po litewsku. Już po N.[owym] Roku zaczęło dzieci ubywać. Mogłam to sobie wytłumaczyć jedynie wrogą akcją tzw. litwomianów, którzy nie będąc sami w stanie zakładać szkół litewskich, przeszkadzali nauce w języku polskim. Ich nie bolał analfabetyzm braci (1950, 15 i nn.).

T. Majowej bardzo zależało na utrzymaniu uczniów i podtrzymaniu zasady prowadzenia nauczania także w języku litewskim, dlatego zmuszona była rozpocząć poszukiwania innej nauczycielki. Jesienią 1907 r. objęła tę posadę panna Stefania Ciemnołońska, do tej pory zatrudniona w Łukini w charakterze tzw. panny apteczkowej – klucznicy. Przede wszystkim pochodziła z powiatu poniewieskie-

go w guberni kowieńskiej, ale o jej wyborze zdecydował również fakt, iż ukończyła tzw. szkołę miejską, a jej kwalifikacje według pamiętnikarki wystarczyły do tego, by ją zatrudnić (ibidem, 16). Kiedy latem 1908 r. wróciła z seminarium nauczycielskiego Z. Dżunienisówna, panna Stefania przeniosła się do szkoły w Szeszolkach (Sulimierski i in. 1977a, 909), należącej do stryja T. Majowej – Pawła Kończy, gdzie: „była ładnie zorganizowana szkoła” (1950, 17).

W relacji pamiętnikarskiej T. Majowej niemal na każdym kroku spotyka się echa skomplikowanych relacji polsko-litewskich. Jeszcze w latach 70. XIX stulecia, kiedy działania i cele Polaków oraz litewskich chłopów w kwestii tajnego nauczania były wspólne, w guberni kowieńskiej na 11 szkół litewskich w sześciu nauczano w języku litewskim i polskim, a w większości z nich nauczali przedstawiciele szlachty (Zasztowt 1996, 128 i 133). Jednak po powstaniu styczniowym, gdy pojawiło się zjawisko polonizacji pośród części litewskiej i białoruskiej ludności chłopskiej, które było poniekąd efektem ubocznym walki między propagowaną kulturą rosyjską a popularną i ugruntowaną lokalnie kulturą polską, miało ono duży wpływ na antypolski charakter litewskiego odrodzenia narodowego i Litwini chcieli zapobiec dalszej asymilacji ich narodu z kulturą polską (ibidem, 120 i nn.).

W 1908 r. do łukińskiej szkoły uczęszczało aż dziewięćdziesięcioro dzieci, z których większość, według relacji T. Majowej, chciała uczyć się tylko po polsku, tłumacząc: „Bo to panienko z litewskim niedaleko zajdziesz” (1950, 17). Jednak pamiętnikarka starała się temu zaradzić i przed przyjęciem na lekcje pytała rodziców, w jakim języku rozmawia się w domu. Jeżeli po litewsku, wówczas dziecko uczyło się czytać i pisać w tym języku, a dopiero potem mogło uczyć się po polsku. Dlatego sala lekcyjna podzielona była na dwie części, a gdy nauczycielka uczyła jedną grupę, druga w tym czasie przyswajała wiedzę w ciszy albo zajmowała się ręcznymi robótkami. Trzymano się również zasady, iż jednego dnia wspólnie odmawiano pacierz po polsku, a drugiego – po litewsku. Jednak niektórzy uczniowie nie zgadzali się z takim podziałem, jak pewien ośmioletni chłopiec, który sam nauczył się czytać po polsku, pomimo tego, że przydzielono go do grupy litewskiej: „kazałam mu przeczytać z polskiego elementarza na najtrudniejszej stronie. Przeczytał gładko! Kiedy panienka nie pozwoliłaś mnie uczyć się po polsku, to ja się sam u brata nauczyłem!” (ibidem, 18 i nn.). W trakcie pierwszej wojny światowej, gdy Niemcy w 1915 r. wkroczyli na ziemie litewskie, zezwolili na otwarcie łukińskiej szkoły, w której dzieci uczyły się w języku polskim. Kiedy okupanci zwołali rodziców i zapytali, w jakim języku chcą, żeby dzieci pobierały naukę, „spojrzeli rodziciele po sobie i zdecydowali: Kiedy nie ma panienki, która przymuszała do litewskiego, to niechaj szkoła będzie tylko polska!”¹⁶ (ibidem, 19 i nn.).

¹⁶ Teodora Majowa w trakcie wojny przebywała z rodziną w Wilnie.

Dla T. Majowej możliwość prowadzenia nauczania wśród dzieci uczęszczających do łukińskiej szkoły w dwóch lokalnych językach była kluczową sprawą, dlatego wszelkie oskarżenia dotyczące faworyzowania polskiej kultury okazywały się dla niej bardzo dotkliwe i próbowała im, w miarę możliwości, zapobiegać. Jednak mimo jej wysiłków zdarzały się nieprzyjemne sytuacje, jak ta, kiedy w jednej z litewskich gazet, redagowanej przez księży¹⁷, pojawił się oszczerczy artykuł pod adresem szkoły, w którym wg autorki napisano, iż dzieci były zmuszane do nauki wyłącznie w języku polskim i nie mogły nawet rozmawiać ani pacierza mówić po litewsku. O reakcji rodziców uczniów na zaistniałą sytuację poinformował autorkę ksiądz Michaniewski¹⁸, który przyjechał do Łukini, żeby jej osobiście o tym powiedzieć. Pamiętnikarka zanotowała:

Gospodarze z sąsiedniej wsi, którzy mieli dzieci w mojej szkole udali się z tym artykułem do nowego naszego proboszcza z żądaniem, żeby napisał zaraz do redakcji o odwołanie tego oszczerstwa [...] ośmielili się mu zagrozić, że jeżeli nie spełni ich żądania, to oni sami pójdą z tym do biskupa (ibidem, 20 i nn.).

Łukińska szkoła była placówką dobrze zorganizowaną. Zapewniała uczniom bezpłatne podręczniki i wszelkie przybory do nauki. W okresie zimowym dzieci z dalszych wiosek otrzymywały również ciepły posiłek – obiad, najczęściej w postaci gorącej zupy (ibidem, 18). Placówka cały czas rozwijała się i poszerzała zakres swojej działalności, np. zimą prowadzone były wieczorne kursy dla dorosłych analfabetów. Uczniowie nabywali również wiele pożytecznych umiejętności. Pamiętnikarka uczyła ich m.in. robienia guzików z nici na kółkach, kapeluszy i obuwia ze słomy. Zanotowała, iż: „Dzieci lubiły roboty i wykonywały je nadzwyczaj czysto i dokładnie. Płaciłam im za nie; pieniądze składały na książeczki oszczędnościowe, zbierały sobie na buty, sukienki” (ibidem, 21 i nn.). Efekty ich pracy T. Majowa często pokazywała na powiatowych wystawach rolniczych. Uczniowskie rękodzieła znalazły się także na wystawie zatytułowanej *Dziecko*, zorganizowanej w Wilnie przez filantropa Józefa Montwiłła. Tutaj Majowa prezentowała stoisko, przy którym siedziały jej uczennice zajęte robótką. Autorka napisała, iż zostało ono uwiecznione na fotografii zamieszczonej w „Tygodniku Ilustrowanym”¹⁹ (ibidem, 22 i nn.).

¹⁷ Niestety autorka nie podaje ani nazwy gazety, ani roku, w którym ukazał się artykuł.

¹⁸ W relacji pamiętnikarskiej T. Majowej pojawia się tylko nazwisko księdza Michaniewskiego, a na podstawie dostępnych źródeł nie udało się ustalić jego imienia.

¹⁹ Być może pamiętnikarka miała na myśli „Tygodnik Wileński”, gdyż w numerze z 13 lutego (26) 1911 r., poświęconym opisowi życia i działalności Józefa Montwiłła, zamieszczono m.in. fotografie upamiętniające zorganizowaną przez niego wystawę. Na jednej z nich, podpisanej „Dział koszykarstwa na wystawie *Dziecko*”, znajdują się dzieci zajęte wyplataniem różnych rękodzieł (Józef Montwiłł 1911, 9).

Poza zajęciami dydaktycznymi uczniowie aktywnie uczestniczyli w życiu lokalnej parafii katolickiej. Powstał chór kościelny, złożony ze starszej młodzieży uczęszczającej do szkoły, który podczas mszy śpiewał najpierw na przemian polskie i litewskie pieśni, a potem przez całe nabożeństwo w jednym, a następnie w drugim języku (ibidem, 21). Często urządzano w Łukini różne przedstawienia i zabawy. Tłumnie przybywały na nie dzieci i nauczycielki z sąsiednich szkół. W okresie Bożego Narodzenia przystrajano choinkę oraz przygotowywano jasełka, po której uczniowie otrzymywali podarunki w postaci ubrań uszytych w czasie lekcji, słodyczy, książek czy zabawek (ibidem, 24 i nn.). Podczas karnawału lub innych szczególnych okazji urządzone były uroczyste podwieczorki, np. autorka wspomina o przyjęciu imieninowym i przedstawieniu zorganizowanym dla niej w szkole: „Izba szkolna była tak przepelniona, że lampa gasła z braku tlenu. Młoda Angielka, wychowawczyni z sąsiedztwa, która przybyła na tę uroczystość ze swymi wychowankami, była oszołomiona” (ibidem, 25).

Relacje pamiętnikarskie T. Majowej zawierają opis codziennej rzeczywistości i trudnych warunków, w jakich funkcjonowała szkoła. Na każdym kroku należało zachowywać ostrożność, żeby przedstawiciele lokalnych władz nie nabrali podejrzeń i nie doprowadzili do jej likwidacji, nie wspominając o poważnych konsekwencjach, jakie mogły ponieść osoby nauczające bądź właściciele majątku, w którym się znajdowała. Masowość nielegalnego ruchu oświatowego, który zintensyfikował się w latach 80. i 90. XIX w., doprowadziła do wydania 3 kwietnia 1892 r. *Tymczasowych przepisów o karach za tajne nauczanie w guberniach: wileńskiej, kowieńskiej, grodzieńskiej, mińskiej, witebskiej, mohylewskiej, kijowskiej, podolskiej i wołyńskiej*, które obowiązywały do 1906 r.²⁰ (Zasztowt 1996, 124). Określały zarówno szczegóły dotyczące przewinienia, postępowania wobec podejrzanych, procedury administracyjnej, jak i wymiaru kary. Za prowadzenie i utrzymywanie nielegalnej szkoły groziła grzywna wynosząca do 300 rubli lub areszt do trzech miesięcy. Karze podlegały osoby: prowadzące tajne placówki bądź kursy bez odpowiedniego zezwolenia; świadomie przyzwalające na nauczanie zakazanych przedmiotów w legalnych szkołach, jak i sami prowadzący te zajęcia; wspomagające utrzymanie szkół finansowo bądź przez wynajęcie lokalu; uczestniczące w wykładach oraz nauczające, które używały niedozwolonych podręczników. Wszczywanie spraw w przypadku wykrycia nielegalnej działalności oświatowej należało do dyrekcji szkół ludowych. Przedstawiano odpowiedni raport dotyczący sprawy kuratorowi danego okręgu naukowego, który oceniał stopień przewinienia i proponował wymiar kary w specjalnym wniosku skierowanym do generała-gubernatora. Ten z kolei podejmował

²⁰ Przepisy te z dniem 26 maja 1900 r. zaczęły obowiązywać w Królestwie Polskim (Rozkaz 1900, 26 i nn.; Przepisy 1900, 31 i nn.). Są to daty starego stylu, zgodne z obowiązującym (do 1918 r.) w Imperium Rosyjskim kalendarzem juliańskim.

ostateczną decyzję i wydawał odpowiednie rozporządzenie co do wykonania wyroku. Kurator mógł przedstawić również okoliczności łagodzące. Wyszczególniono także instrukcje dla odpowiednich organów administracyjnych i policyjnych (miejskich i wiejskich), które powinny pełnić nadzór nad nielegalnym szkolnictwem. Zdekonspirowana placówka była natychmiast zamykana, a w przypadku wątpliwości, do czasu rozstrzygnięcia i ponownego rozpoznania sprawy, tymczasowo zawieszona. Pieniądze pochodzące z uiszczonej grzywny miały być przeznaczone na konto zapomóg dla osób zajmujących się nauczaniem w prywatnych domach, jeżeli pochodziły od wykwalifikowanych nauczycieli, a jeśli uzyskano je od wszystkich innych ukaranych, trafiały do skarbu państwa (Rozkaz 1900, 26 i nn.; Przepisy 1900, 31 i nn.).

Teodora Majowa wspominała o wykryciu tajnej szkoły w Szeszolkach, należącej do Pawła Kończy. Właścicielowi majątku wytoczono proces z tego powodu i zasądzono karę w postaci niewielkiej grzywny. Obrońcą był wileński adwokat – Tadeusz Wróblewski, który po rozprawie śmiało poprosił sąd o: „podarowanie mu *corpus delicti*²¹ leżących na stole: elementarza polskiego i katechizmu do jego zbiorów muzealnych” (1950, 22). Podobno szkoła, mimo kary i wyroku, bez żadnych problemów nadal kontynuowała swoją działalność (1882–1914, 154). Więcej szczęścia miała placówka należąca do pamiętnikarki. Jak stwierdziła: „przykrości od «władz» nie miałam żadnych” (1950, 11). Jej uczniowie byli dyskretni i potrafili dochować tajemnicy. Gdy przypadkowo spotykali nauczyciela z państwowej szkoły w Siesikach, który pytał, czego uczą się u panielki w Łukini, one zgodnie twierdziły, że: „robią tylko kapelusze, słomianki i guziki, a na książce nie uczą się wcale” (ibidem, 11 i 18). Szpiegowaniem zajmowali się przede wszystkim nauczyciele ze szkół gminnych. T. Majowa wspomina o miejscowym „uczyteliu”, który wiedział o prowadzonym przez nią nauczaniu, ale nigdy o tym fakcie nie doniósł swoim przełożonym. Autorka twierdziła, iż nie wynikało to tylko z jego dobroci serca, ale również z krążącego wśród miejscowych urzędników przekonania o dobrej znajomości jej ojca z Piotrem Stołypinem²² (ibidem, 20). Zaczęli współpracować po 1892 r., gdy P. Stołypin założył w Kiejdanach Kowieńskie Towarzystwo Kupna i Sprzedaży Produktów Gospodarstwa Rolnego, z biegiem czasu nazywane Syndykatem Kiejdańskim²³ lub w skrócie Consumem²⁴. Po utworzeniu w październiku 1900 r.

²¹ *Corpus delicti* – (łac. przedmiot przestępstwa) – dowód rzeczowy świadczący o przestępstwie.

²² Piotr Arkadjewicz Stołypin (1862–1911) – rosyjski polityk, od kwietnia 1906 r. minister spraw wewnętrznych, a od lipca tegoż roku do 1911 – premier Rosji.

²³ Była to pierwsza w guberni kowieńskiej (po 1863 r.) organizacja skupiająca polskich ziemian, której celem było usprawnienie sprzedaży produkcji rolnej na tym obszarze (Jurkowski 2001, 372 i nn.).

²⁴ Jest to skrót od terminu Consum-Verein, który pochodzi z języka niemieckiego i oznacza Związek Spożywców.

Kowieńskiego Towarzystwa Rolniczego Syndykat Kiejdański ściśle z nim współpracował, a Franciszek Kończa od 1901 r. był jego dyrektorem zarządzającym (Jurkowski 2001, 374 i nn.). We wspomnieniach można znaleźć wiele informacji na temat relacji łączących Kończów z przedstawicielami władzy carskiej. O stosunkach jej ojca z P. Stołypinem autorka napisała:

Stołypin był człowiekiem pracowitym i obowiązkowym. Żądał, by ojciec mój za każdą swą bytnością w Kownie porozumiał się z nim i przeprowadzał wspólnie lustrację Konsum, po czym zapraszał go zwykle do siebie. O tej znajomości i współpracy wiedzieli niżsi urzędnicy. Gdy Stołypin został premierem, ojciec na N.[owy] Rok wysyłał mu telegram z życzeniami. Odpowiedź jego Sijatielstwa podawał nam telefonicznie naczelnik poczty w Siesikach drżącym ze wzruszenia głosem. To wystarczyło. Urzędnicy przekonani byli, że ojciec ma wpływy w najwyższych sferach... I razu pewnego zjawia się u nas przystaw, [...] urzędnik policyjny. Z lekka zaniepokojona zarządziłam środki ostrożności w szkole. Po jego wyjeździe ojciec opowiada mi śmiejąc się, jak gość jego po długich kołowaniach zaczął go prosić, żeby tylko nie mówił o nim nic złego gubernatorowi (1950, 20).

Przyjazne relacje łączyły ojca T. Majowej także z gubernatorem kowieńskim – Piotrem Wierowkinem. Podczas pobytu w Kownie, dokąd F. Kończa często przyjeżdżał w interesach związanych z działalnością Kowieńskiego Towarzystwa Rolniczego, dowiedział się o pewnym miejscowym proboszczu, który został pociągnięty do odpowiedzialności za prowadzenie tajnej szkoły parafialnej. Przy okazji wizyty u gubernatora nie omieszkał okazać swego niezadowolenia z tego powodu i napomknął mu nawet o istnieniu szkoły w jego majątku, w której uczy się dzieci w języku polskim. Zaskoczony tym wyznaniem P. Wierowkin radził właścicielowi Łukini, żeby otworzył tzw. szkołę ministerialną. Kiedy ojciec autorki tłumaczył się trudnością znalezienia odpowiedniej nauczycielki, ten zaproponował mu: „To otworzcie ją na patent nauczycielki, którą macie przy młodszych dzieciach [...] w rezultacie otrzymałam pozwolenie na letnij dniwnyj pryjut jaśli” (ibidem, 21 i nn.), co oznaczało, że oficjalnie od tej pory T. Majowa mogła prowadzić letnią ochronkę dla dzieci do lat siedmiu²⁵. W ten sposób łukińska szkoła została ostatecznie zabezpieczona przed miejscową władzą, a urzędnik odpowiedzialny za kontrolę placówki przejeżdżał obok niej szybko i ostentacyjnie odwracając głowę w przeciwną stronę, żeby nie dostrzec starszych uczniów (ibidem, 23).

Szkoła T. Majowej funkcjonowała nieprzerwanie do wybuchu pierwszej wojny światowej, a w jej trakcie została tylko tymczasowo uruchomiona przez niemieckie władze okupacyjne. Pamiętnikarka przebywała wówczas w Wilnie, gdzie opiekowała się rannymi w szpitalu św. Jakuba oraz uczyła w polskich ochronach. W 1918 r. poślubiła lekarza Kazimierza Maja (Poręba 1974, 152),

²⁵ Według relacji T. Majowej pozwolenie otrzymała w 1910 r. (Majowa 1950, 23).

a w 1920 r. ostatecznie opuściła rodzinne ziemie litewskie. Zamieszkała na Pomorzu, najpierw w Starogardzie Gdańskim, a potem w Grudziądzu, gdzie zmarła w 1970 r. Przez całe swoje życie angażowała się w lokalną edukację i działalność społeczno-kulturalną grudziądzkich organizacji (m.in. Polskiego Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”, Polskiego Komitetu do Walki z Handlem Kobietami i Dziećmi, Komitetu Odbudowy Teatru). Była nie tylko nauczycielką, ale również autorką artykułów zamieszczanych w miejscowej prasie pomorskiej – „Ziemi”, „Głosie Pomorskim” i „Miesięczniku Diecezji Chełmińskiej”²⁶ (Majowa 1915–1920; 1921–1939).

Kończowie poprzez zakładanie szkół dla wiejskich dzieci włączali się w działania tajnego ruchu oświatowego, a relacje pamiętnikarskie pozostawione przez T. Majową umożliwiły nie tylko przedstawienie historii jednej z nich, ale przede wszystkim pokazanie na jej przykładzie motywacji, determinacji i ideałów, jakimi kierowali się ówczesni ziemianie w tej działalności. Należy pamiętać o tym, iż udział w tego typu inicjatywach miał także wpływ na zmianę wizerunku ziemian, którzy w większości przypadków nie byli zwykłymi utracjuższami, ale wytrwałymi realizatorami idei „pracy organicznej”. Analizowane pamiętniki pozwoliły na odtworzenie kolejnych etapów rozwoju i organizacji stworzonej w majątku Kończów placówki, funkcjonującej w specyficznych warunkach, jakie panowały na początku XX stulecia w północno-zachodnich guberniach Imperium Rosyjskiego. Dzięki spisanim wspomnieniom ich autorka uchroniła od zapomnienia łukińską szkołę, która odegrała dużą rolę w rozwoju kulturalnym i edukacyjnym lokalnej społeczności. Pamiętnikarce nie tylko zależało na przekazaniu uczniom podstawowej wiedzy, ale również na uświadamianiu im korzyści płynących z jej poszerzania i nabywania nowych umiejętności, potrzebnych w zmieniających się w owym czasie warunkach gospodarczych. Porównanie informacji zawartych w cennym źródle, jakim są wspomnienia T. Majowej, z tezami funkcjonującymi w literaturze przedmiotu potwierdziło ogromną rolę szkolnictwa, zarówno w jego fazie tajnej, jak i jawnej, w walce z analfabetyzmem oraz w hamowaniu postępującego procesu rusyfikacji na ziemiach litewsko-białoruskich w przededniu I wojny światowej.

Źródła

- Majowa, T. (1882–1914), Pamiętniki. I. Biblioteka Uniwersytecka w Toruniu. Rps 1048/1/III.
Majowa, T. (1915–1920), Pamiętniki. II. Biblioteka Uniwersytecka w Toruniu. Rps 1048/2/III.
Majowa, T. (1921–1939), Pamiętniki. III. Biblioteka Uniwersytecka w Toruniu. Rps 1048/3/III.
Majowa, T. (1950), Wspomnienia i myśli. Biblioteka Uniwersytecka w Toruniu. Rps 1050.
Majowa, T. (1956), Wspomnienia moje o dziadku moim Medardzie Kończy. Biblioteka Uniwersytecka w Toruniu. Rps 1057.

²⁶ Dalsze losy T. Majowej podczas pierwszej wojny światowej oraz w okresie II Rzeczypospolitej zostały przez nią opisane w kolejnych tomach wspomnień (Majowa 1915–1920; 1921–1939).

Prasa

- Józef Montwiłł 1850–1911 (1911). W: Tygodnik Wileński. 1/7, 9.
Przepisy o karach za tajne nauczanie (1900). W: Kraj. 48, 31–32.
Rozkaz najwyższy dla Senatu Rządzącego (1900). W: Kraj. 25, 26–27.

Opracowania

- Aftanazy, R. (1993), *Dzieje rezydencji na dawnych kresach Rzeczypospolitej*. IV. Wrocław etc.
Bielecki, R. (1996), *Słownik biograficzny oficerów powstania listopadowego*. II. Warszawa etc.
Frącek, A. (2014), S. Florentyna Dymman (1828–1906) z Sałowicz na Witebszczyźnie, S. Zofia Kończa (1852–1927) z Łukini na Wileńszczyźnie. W: Marciak-Kozłowska, J. (red), *Wielcy Polacy z Wileńszczyzny i Kresów Północno-Wschodnich*. Białystok, 379.
Gizbert-Studnicki, W. (1934), *Walka o szkołę polską w Wileńskim Okręgu Szkolnym*. W: Nawroczyński, B. (red), *Nasza walka o szkołę polską 1901–1917. Opracowania, wspomnienia, dokumenty*. II. Warszawa, 370–381.
Hass, L. (1977), *Nagrodzki Zygmunt*. W: *Polski Słownik Biograficzny*. XXII. Wrocław, 452–455.
Jodziewicz, A. (1918), *Z dziejów szkolnictwa polskiego na Litwie w drugiej połowie XIX wieku*. W: *Rocznik Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Wilnie*. VI, 90–105.
Jurkowski R. (2011), *W krzywym zwierciadle. Próba krytycznego spojrzenia na ziemian kresowych przez pryzmat ich wspomnień i pamiętników*. W: *Przegląd Wschodnioeuropejski*. 2, 15–34.
Jurkowski R. (2001), *Ziemianstwo polskie Kresów Północno-Wschodnich 1864–1904. Działalność społeczno-gospodarcza*. Warszawa etc.
Łopuszański, B. (1967–1968), *Kończa Medard Kazimierz*. W: *Polski Słownik Biograficzny*. XIII. Wrocław / Warszawa / Kraków, 611–612.
Mazan-Jakubowska M. (2014), *Rodzina Medarda Kończy na zesłaniu w Wielkim Ustiugu (1841–1843) – w świetle korespondencji i relacji pamiętnikarskich*. W: *Przegląd Wschodnioeuropejski*. V/1, 61–74.
Myślicki, I. (1934), *Zarys historii walk o oświatę polską w Wileńszczyźnie i Mińszczyźnie*. W: Nawroczyński, B. (red.), *Nasza walka o szkołę polską 1901–1917. Opracowania, wspomnienia, dokumenty*. II. Warszawa, 327–370.
Poręba, S. (1974), *Maj Kazimierz*. W: *Polski Słownik Biograficzny*. XIX. Wrocław / Warszawa / Kraków / Gdańsk, 152.
Romer-Ochenkowska, H. (1934), *Z dziejów tajnej oświaty w Wilnie i Wileńszczyźnie*. W: Nawroczyński, B. (red.), *Nasza walka o szkołę polską 1901–1917. Opracowania, wspomnienia, dokumenty*. II. Warszawa, 381–390.
Sulimierski, F. / Chlebowski, B. / Walewski, W. (red.) (1884), *Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*. V. Warszawa etc.
Sulimierski, F. / Chlebowski, B. / Walewski, W. (red.) (1977a), *Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*. XI. Warszawa etc.
Sulimierski, F. / Chlebowski, B. / Walewski, W. (red.) (1977b), *Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*. XV/1. Warszawa etc.
Sulimierski, F. / Chlebowski, B. / Walewski, W. (red.) (1977c), *Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*. XV/2. Warszawa etc.
Zasztowt, L. (1990), *Under constraint or in self-defence? Polish school funds and scholarships in Lithuania, Belarus and Ukraine territories*. W: *History of Education*. 19/2, 149–160.
Zasztowt, L. (1996), *Nielegalne szkoły w Wileńskim Okręgu Naukowym w latach siedemdziesiątych XIX w.* W: *Rozprawy z dziejów oświaty*. XXXVII, 119–143.
Życka, L. (1932), *Krótki rys dziejów tajnej oświaty polskiej na ziemi Wileńskiej od 1880 do 1919*. Wilno etc.

SPOŁECZEŃSTWO I KOMUNIKACJA

АНДРЕЙ Л. АНДРЕЕВ
Институт социологии РАН (Москва)

О ЧЕМ МЕЧТАЮТ В РОССИИ?

What are the Russians dreaming about?

Ключевые слова: массовая коммуникация, национальный менталитет, стереотипы, коллективные концепты, образ истории

KEYWORDS: mass consciousness, national mentality, stereotypes, collective dream, images of history

ABSTRACT: The article represents a sociological approach to the problem of national mentality through the analysis of collective dreams. The Russian dream, compared with American and European dreams, is considered on the basis of empirical data provided by the recent polls. The author demonstrates the links between collective dreams and the images of history in national self-consciousness and discusses their relations to modern political attitudes.

Коллективный менталитет любого общества во многом объясняется особенностями его целеполагания, выраженными в формах национальной мечты. Трудно найти человека, который не слышал бы об «американской мечте». Появилось и семантически близкое этому словосочетание «европейская мечта», и о сопоставлении этих двух понятий в последнее время были написаны специальные работы исследовательского характера (см.: Rifkin 2004).

А есть ли своя собственная национальная мечта в России? И если есть, то какова она? На эти вопросы попыталась ответить группа исследователей из Института социологии РАН. Если рассуждения об американской и европейской мечте апеллируют в основном к политической публицистике, разного рода разрозненным наблюдениям и неким культурологическим интуициям, то российские ученые исходили из данных проведенного ими весной и летом 2012 г. тематически ориентированного всероссийского социологического опроса¹. Сразу отметим, что подобных

¹ Опрошено 1750 респондентов, проживающих в обоих российских мегаполисах и 20 других субъектах федерации. Сконструированная для целей данного исследования многоступенчатая районированная выборка репрезентирует социально-демографическую структуру населения в возрасте 16–55 лет.

эмпирических исследований, посвященных американской, европейской, китайской или какой-либо еще коллективной мечте, насколько нам известно, не проводилось.

Исследование показало, что для большинства россиян на первом месте стоят их личные надежды и заветные желания. Прежде всего – жить в достатке, чтобы не приходилось считать копейки. Однако уже на втором месте, наряду с личным, появляется и общественное: приблизительно треть опрошенных мечтают жить в разумно устроенном, справедливом обществе.

Но что такое, в их понимании, справедливость? Большинство (около 60% опрошенных) придерживаются того мнения, что равенство возможностей важнее равенства доходов и условий жизни, а 70% полагают справедливым, когда у одних людей оказывается больше денег, чем у других, если только они имели одинаковые возможности их заработать. Тем не менее, принятая ныне в России социально-экономическая модель мало кому представляется отвечающей принципу справедливости. В частности, около 83% граждан страны считают, что различия доходов сейчас чрезмерно велики, приблизительно две трети убеждены в том, что россияне не получают за свой труд соответствующего их квалификации вознаграждения и приблизительно столько же не удовлетворены системой распределения собственности. Вряд ли приходится сомневаться в том, что все это создает в обществе немалый заряд напряженности

А как связана «русская мечта» с исторической памятью, с формирующими политическое сознание образами российской истории? Для понимания характера этой связи необходимо прежде всего учитывать, что русское самосознание на протяжении пяти столетий сохраняло отчетливо выраженный мессианский характер. Поэтому на роль общенациональной доминанты обычно выдвигались такие мечты и устремления, которые направляли Россию и русский народ на решение неких мировых проблем. Эта черта национального менталитета в значительной мере сохраняется и сегодня. Во всяком случае, проведенное исследование дает основания утверждать, что более половины россиян в возрасте до 55 лет убеждены в том, что все события отечественной истории происходили «не просто так», и их следует рассматривать как служение России всему человечеству. Причем эта пропорция 50/50 с минимальными отклонениями (не более 1–2%) воспроизводится во всех значимых социально-демографических группах.

Когда же на Руси жилось так хорошо и вольготно, что это время может рассматриваться если не как реализация народной мечты, то, по крайней мере, как приближение к ней? Конечно же, отвечая на данный вопрос, наши респонденты разошлись во мнениях. Почти треть из них ответила,

что ни одна эпоха российской истории не соответствует их идеалам. Что же касается остальных, то распределение мнений среди них обнаружило весьма интересные тенденции. Проведенный опрос показал, что россияне отнюдь не склонны искать свои идеалы в далеком прошлом. Так, дореволюционная Российская империя кажется воплощением «русской мечты» лишь одному опрошенному из девяти, а революционная Россия (СССР) первых десятилетий советской власти – каждому двадцатому. Большинство же наших сограждан не заглядывает за горизонт того, что можно назвать актуальной историей. Это – события, непосредственно пережитые и переживаемые нынешними поколениями россиян: с одной стороны, текущий исторический период, а с другой – все еще сохраняющийся во впечатлениях миллионов людей драматический финал советской эпохи и последовавшие за ним реформы 1990-х годов. Общая доля респондентов, соотносящих свои идеалы с этой актуальной историей, составляет 52–53% опрошенных.

Однако не все отрезки актуальной истории для россиян одинаково привлекательны. Сохраняется достаточно сильная эмоциональная связь россиян с эпохой Брежнева, но она постепенно ослабевает. Назвали брежневские времена воплощением «русской мечты» только 14% опрошенных. К перестройке же отношение по-прежнему сдержанное, а у многих и негативное. С этим периодом связывают свои идеалы только 4% опрошенных.

Если 10–15 лет назад россияне в три раза чаще отдавали предпочтение «золотой осени» советской власти, чем рынку и демократии, то в настоящее время они уже в 2,5 раза чаще выбирают современность. В 2000 г. только один человек из восьми считал, что самая хорошая жизнь началась в условиях рыночной экономики, а в 2012 г. уже практически треть поддержала мнение, что «русская мечта» наиболее полно воплотилась именно в этот продолжающийся и ныне период истории России. При этом, если оставить в стороне ритуальные формулы политкорректности, надо прямо признать, что мало кто вспоминает правление Б.Ельцина добрыми словами, и только 2% назвали это время воплощением своей мечты. Основная же масса тех, кто связывает свои надежды с рынком и демократией, имеет в виду период после 2000 г. – иначе говоря, «эру Путина». Такое мнение высказали примерно 32% опрошенных. Конечно, это не большинство (кстати, почти столько же участников опроса – 31% – вообще отказываются рассматривать какой-то конкретный отрезок истории как время реального воплощения «русской мечты»), но все же это самый большой сегмент выборки.

Данный результат во многом объясняет загадочную для некоторых российских и зарубежных политологов и политических публицистов

проблему так наз. путинского большинства. Треть населения – это, несомненно, достаточно мощное электоральное ядро, которое не так уж трудно наращивать за счет разного рода колеблющихся элементов. Не надо, впрочем, думать, что «путинское большинство» – это люди, довольные тем, что происходит в стране. Напротив, в массе своей они настроены не менее критически, чем оппозиция. Другой вопрос, что его представители предпочитают стоять на почве фактически данных возможностей и, исходя из этого, иначе оценивают динамику складывающейся ситуации (Шестопад 2013).

Ностальгия по «развитому социализму» (и, отчасти, по перестройке) – это, конечно, удел преимущественно поколения, которое знает то время не понаслышке. Отметим, что уровень соответствующих симпатий почти не зависит от образования, но определенным образом коррелирует с социальным статусом и уровнем доходов. А именно: он в два раза повышается на самой низшей (первой) ступеньке социальной лестницы и в 2–3 раза падает на двух самых верхних ее ступенях. Впрочем, в промежутке между этими крайними точками распределение респондентов данного типа достаточно ровное и близкое к среднему по выборке значению данного индикатора (14%).

Ну, а что можно сказать о тех, у кого «русская мечта» ассоциируется не столько с какими-то реалиями прошлого и настоящего, сколько с не реализовавшимися историческими альтернативами? Таковую позицию, по данным проведенного исследования, занимает ни много ни мало, а почти треть опрошенных. Идеологический и социальный профиль этого сегмента населения выглядит довольно неопределенно. Наиболее ясно просматривается лишь то, что здесь несколько больше, чем в среднем по выборке, представлены жители крупных городов (но не мегаполисов!) и те, кто отнес себя ко второй и третьей ступеням социальной лестницы. Напротив, на высших ее ступенях число респондентов, считающих, что «русская мечта так до сих пор и не была реализована», заметно снижается (например, на высшей, десятой ступени, их доля падает до 21%, тогда как в целом по выборке она равняется более чем 32%).

Разумеется, история, рассматриваемая «по периодам», – еще не вся история, также она может быть представлена и «в лицах». Если, принимая во внимание общие обстоятельства жизни, россияне склонны сближать мечту и знакомые им жизненные реалии, то когда речь заходит о персонализации «русской мечты», они, наоборот, чаще всего вспоминают о деятелях более отдаленного прошлого. Самым любимым их историческим героем остается Петр I: более трети опрошенных считают, что он полнее и последовательнее всех остальных деятелей воплотил в себе «русскую мечту». В этом отношении он с большим отрывом опережает всех

остальных деятелей российской истории. Так, следующая по популярности фигура – Екатерина II, но и она вызывает восхищение россиян в 2,5 раза реже, чем ее великий предшественник. Советские же лидеры не идут ни в какое сравнение, особенно номенклатурные выдвиженцы, какими были Хрущев, Брежнев, Горбачев, а, в конечном итоге, также и Ельцин. Они не снискали себе в народе ни большой любви, ни большого уважения. Каждый из перечисленных политических лидеров 50–90-х годов XX в. является кумиром лишь для 2% своих сограждан (Брежнев – для 4%).

На этом фоне результаты современных российских политиков смотрятся не так уж плохо – свыше 14%. Однако 9% из них следует отнести на счет всего одного человека – Путина. Вместе с тем обращает на себя внимание то, что «эпоху Путина» связывают с «русской мечтой» в 3,5 раза чаще, чем с личностью самого Путина. Между прочим, точно такое же количественное соотношение существует между «эпохой Брежнева» и личностью самого Генерального секретаря ЦК КПСС.

В целом симпатии и антипатии к различным историческим фигурам и по статусным группам, и по возрастным когортам, и по типам поселений распределены довольно ровно, что говорит о достаточной гомогенности исторического сознания россиян. Как это ни странно, не слишком сильно варьируются соответствующие показатели и в зависимости от политических взглядов. Единственное исключение – Ленин: голосовавшие на президентских выборах за лидера коммунистов Г. Зюганова называли его символом «русской мечты» почти в 2,5 раза чаще, чем в среднем по выборке. Однако и среди коммунистического электората Петр I значительно популярнее вождя пролетарской революции (36% опрошенных против 24%).

Полагаем, над этим было бы интересно задуматься. Вспомним: в эпоху Петра тоже созрела некая национальная мечта, выражением которой и стали инициированные им преобразования. В те времена она проявляла себя как стремление сравняться «честью» и «славой» с ведущими державами Европы. Сегодня такая терминология кажется архаичной, но если отвлечься от особенностей политического дискурса XVIII в., не созвучна ли в чем-то эта мечта чаяниям многих граждан современной России? Безусловно, россияне хотели бы иметь достойный уровень жизни – «не хуже», чем в Европе, США, Японии. Но не вообще и не любой ценой. Имеющиеся в нашем распоряжении данные многолетнего социологического мониторинга показывают, что для россиян психологически и этически приемлема только такая социально-экономическая модель, в которой роль локомотива развития отводится науке и высоким технологиям.

Долгое время образцом, сочетающим в себе научно-технический прогресс с высоким уровнем благосостояния и признанием индивидуальных прав личности, для россиян выступал Запад. Прозападная идентичность в «американском» ее варианте стала еще и некой коллективной мечтой об индивидуальном материальном успехе; в конечном счете она сводится к тому, что любой энергичный и «ответственный» индивид может преуспеть, если будет много работать и проявлять изобретательность, рассчитывая при этом исключительно на самого себя. Все это, однако, не слишком согласуется с настроениями россиян, связывающих свои надежды на лучшую жизнь прежде всего с «соборным» государственным целеполаганием, ориентированным не на интересы отдельных социальных групп и слоев, и даже не на их согласование, а на общенародные задачи и цели. В подтверждение сошлемся на распределение мнений наших респондентов по вопросу о том, какие лозунги, принципы и политические формулы в наибольшей степени выражают их личную мечту о будущем России. Чаще всего на него отвечали так: «Социальная справедливость, равные права для всех и сильное государство, заботящееся о всех своих гражданах» (почти 45% полученных в ходе опроса ответов). Около 60% опрошенных согласилось с тем, что государство должно отстаивать интересы всего народа перед интересами отдельных людей, а 71% признали необходимым усиление роли государства во всех сферах жизни, и в том числе национализацию крупнейших предприятий и стратегически важных отраслей.

Но, может быть, затаенным чаяниям россиян отвечает другая мечта, воплотившаяся ныне в проекте Единой Европы? В отличие от американской мечты, она носит солидаристский характер и основана на специфической модели позитивного взаимодействия человека с другими людьми и природой (ср.: Rifkin 2004). Несомненно, для большинства россиян это привлекательнее «американской мечты». Но и европейские идеалы вряд ли полностью совпадают с устремлениями российского менталитета. Прежде всего отметим, что в России довольно низок потенциал субсидиарности, которая играет важную роль в реализации европейского исторического проекта. Так, по данным проведенного исследования, только 9% респондентов ощущают чувство общности с людьми, живущими в том же населенном пункте, в той же местности (впрочем, чувство гражданской солидарности, а также сплоченность на почве общих взглядов у них еще слабее).

Еще одно различие – это твердая приверженность россиян идее «органической» общности в рамках национального государства. Как показывают данные ранее проводившихся исследований, наши сограждане не слишком стремятся с кем-либо объединяться, и в любом случае отдают

в этом вопросе предпочтение близким им по культуре странам СНГ – Белоруссии, Украине и Казахстану (см.: Падение Берлинской стены 2010, 53). Не случайно россияне с самого начала не были расположены к доминировавшей в Европе идеологии мультикультурализма и задолго до того, как ее недостаточная эффективность была признана рядом ведущих европейских лидеров, воспринимали ее как утопическую и благодушно наивную, мало согласующуюся с жесткими реалиями полиэтнического евразийского пространства.

Своеобразие российской мечты и наиболее характерных устремлений россиян во многом связано и с тем, что последние – гораздо большие индивидуалисты, чем европейцы. В этом они в известном смысле сближаются с американцами, хотя российский индивидуализм имеет несколько иную психологическую природу и иной оттенок. Ключевой вопрос: хотят ли наши респонденты быть полезными для общества или они предпочитают просто жить, как им хочется? При ответе мнения разделились почти поровну: 52% против 47%. В то же время почти три четверти опрошенных признались, что для них важнее всего собственное благополучие, и только четверть согласны поставить на первое место какую-то объединяющую всех значительную цель. Социальный мир современного россиянина – это замкнутый на себя «малый мир» его семьи и друзей, в несколько меньшей степени – коллег по работе. А вот «классовая солидарность» (с людьми того же достатка), которая важна для сплочения людей на защиту своих коллективных интересов, ощущение близости с единомышленниками, с людьми, разделяющими тот же тип культуры, весьма незначительна.

При этом «русская мечта» принципиально расходится с установками западной культуры в понимании свободы. Свобода – одна из главных российских ценностей. Но как показывают результаты неоднократно проводившихся опросов, быть свободным для человека русской культуры – совсем не то же, что для американца, немца или француза. В русском понимании речь идет о возможности «быть самому себе хозяином», о пресловутой русской «воле». При этом около 54% граждан страны в возрасте до 55 лет считает, что индивидуализм и либерализм западного типа России не подходят, для нее важны чувство общности, коллективизм и жестко управляемое государство.

Конфликтогенность складывающейся сегодня в России ситуации надо рассматривать в плоскости наложения в едином пространстве социальных структур, принадлежащих как бы к различным социумам. К концу существования советской системы в СССР сформировался особый тип социальности – «общество образования» с весьма специфической системой ценностей, жизненных ориентаций, и, в конечном счете, с определенной

национальной мечтой (Андреев 2013) . Между тем, после 1991 г. объективно производился демонтаж социального (и социокультурного) пространства «общества образования», форсированное замещение его структурами иного типа. Мечты, порождаемые романтикой интеллектуального самоутверждения и соответствующими амбициями, вытеснялись мечтами самоутверждения потребительского (загородный коттедж, зарубежная недвижимость, дорогая иномарка и т.п.). Этот процесс, однако, проходил не без сопротивления. Во второй половине 1990-х годов он вызвал кризис во взаимоотношениях власти и общества, который в 2000 г. разрешился сменой власти, принятием новых социальных моделей и частичной реставрацией старых ценностных матриц. Но это «обратное движение маятника» все-таки не дошло до конца. В итоге получился некий довольно неопределенный результат, к которому вполне можно отнести известную поговорку «ни вашим, ни нашим». Не «социальный кентавр», как иногда полагают, а просто встреча с трудом совмещающихся друг с другом социальных реальностей «общества образования» и финансово-бюрократического капитализма.

Литература

- Андреев, А. Л. (2013), Возможности инновационной модернизации России глазами разных поколений научно-технической интеллигенции, [в:] Социологические исследования, 4, 35–41.
- Падение Берлинской стены (2010), Падение Берлинской стены: до и после. Москва.
- Шестопад, Е. Б. (2013), Политическое лидерство в новых условиях: смена парадигмы восприятия, [в:] Полис. 3, 47–57.
- Rifkin, J. (2004), *The European Dream: How Europe's Vision of the Future Is Quietly Eclipsing the American Dream*. New York.

PIOTR DŁUGOSZ
Uniwersytet Rzeszowski

CZAS WOLNY JAKO WSKAŹNIK STYLÓW ŻYCIA MŁODZIEŻY POGRANICZA POLSKO-UKRAIŃSKIEGO

Leisure time as an indicator of the lifestyle of youth living near the Polish-Ukrainian border

SŁOWA KLUCZOWE: młodzież, czas wolny, styl życia, kapitał kulturowy, globalny nastolatek, pogranicze polsko-ukraińskie

KEYWORDS: youth, leisure time, style of life, cultural capital, the global teenager, Polish-Ukrainian border

ABSTRACT: The article shows the results of research regarding the ways of spending free time and the lifestyles of young people living near the Polish-Ukrainian border. The data were collected from a questionnaire survey carried out on a sample of 1,318 respondents. The findings indicate that young people living on both sides of the border spend free time in a similar manner. In their free time, subjects spend time together, enjoying themselves and relaxing. The results of factor analysis made it possible for the analyst to observe the subjects' lifestyles. These were most often affected by cultural capital. Young people with cultural capital had an active and creative lifestyle. This phenomenon could be observed on both sides of the border.

Wstęp

Czas wolny i styl życia to kategorie pozwalające na analizę funkcjonowania młodzieży w świecie kultury. Podejmowane przez młodych ludzi działania w czasie wolnym są ważnym składnikiem ich tożsamości. K. Koseła uważa, że „kto chce pokazać doniosłe cechy młodych grup wiekowych, powinien przyjrzeć się działaniom, jakimi swój czas wolny wypełniają osoby nastoletnie i młodzi dorośli” (2011, 33). Czas wolny młodzieży oznacza czas, który zostaje po zaspokojeniu codziennych potrzeb życiowych, po wypełnieniu obowiązków ucznia, obowiązków wynikających z roli członka rodziny i który można wykorzystać na zabawę, wypoczynek, rozwijanie zainteresowań, czyli czynności sprawiające przyjemność, rozwijające osobowość, zdolności twórcze i sprzyjające uczestnictwu

w życiu społecznym (Karpińczyk 2005, 142). Jest to czas, który młody człowiek ma dla siebie po wypełnieniu wszystkich swoich obowiązków. Czas wolny należy traktować jako funkcję przynajmniej kilku czynników: typu i charakteru społeczeństwa, struktury społecznej, tradycji, religii, kultury danej grupy społecznej, ale również cech jednostkowych, tj. pochodzenia społecznego, osobowości, indywidualnych potrzeb i faz życia (Zielińska 2011, 5).

Podjęmując problematykę czasu wolnego młodzieży pogranicza polsko-ukraińskiego, można zakładać, iż młodzież po obu stronach granicy będzie podobnie spędzała czas wolny. W dobie globalizacji i zalewu kultury masowej powinna wystąpić konwergencja kulturowa. Na ten fakt zwracał uwagę F. Tenbruck, twierdząc, iż „nowoczesna młodzież jest we wszystkich społeczeństwach przemysłowych podobna. Przyczyną homogenizacji są podobne warunki życia we wszystkich krajach uprzemysłowionych” (1962, 41). Młodzież kształtowana przez kulturę popularną, mass media i konsumpcję staje się g l o b a l n y m n a s t o l a t k i e m (Melosik 2013, 142, 143). Powstanie światowej kultury młodzieżowej powoduje, iż nastolatki z całego globu są znacząco bardziej do siebie podobne niż do pokolenia swoich rodziców. Kultura popularna działa w poprzek granic i niweluje różnice narodowe, państwowe, etniczne oraz językowe.

Podjęmując problematykę czasu wolnego, warto zauważyć, że w Polsce i na Ukrainie problem ten był słabo eksplorowany przez badaczy. G. Szczerba pisała, iż w badaniach młodzieży ukraińskiej brakuje praktycznie analizy czasu wolnego (2010, 222). Na ten sam fakt zwracał uwagę Koseła, twierdząc, iż kwestionariusze adresowane do uczniów i studentów wypełnione są pytaniami o naukę, politykę i pracę. Na młodzieńcze deklaracje zainteresowań, upodobań i pasji nie zostaje wiele miejsca¹.

W ostatnich latach widać wzrost zainteresowania problematyką czasu wolnego młodzieży (Jonda 2005; Szczerba 2010; Koseła 2011; Narkiewicz-Niedbalec/Zielińska 2011; Szafraniec 2011).

Podjęmowane w niniejszym tekście analizy wpisują się w empiryczne ustalenia na temat spędzania czasu wolnego przez młodzież.

Zrealizowane badania mają udzielić odpowiedzi na następujące pytania:

1. Jak czas wolny spędza młodzież polska i ukraińska?
2. Czy w spędzaniu czasu wolnego młodzieży polskiej i ukraińskiej więcej jest podobieństw czy różnic?
3. Czy sposób spędzania czasu wolnego układa się w pewne wzorce oraz czy zaobserwowane syndromy są powiązane z cechami demospołecznymi?

¹ W analizach CBOS badanie czasu wolnego młodzieży sprowadzono do badania uczestnictwa w zajęciach pozalekcyjnych (Pankowski 2009; Hipisz/Badora/Gwiazda 2011).

Udomowienie czasu wolnego

Definicje czasu wolnego zwracają uwagę na trzy główne elementy, obecne w tym pojęciu:

1. oddzielenie czasu wolnego od czasu pracy;
2. wypełnienie go wypoczynkiem, rozrywką, działaniami samorealizującymi, bezinteresownymi;
3. czynności wykonywane w czasie wolnym są dobrowolne i autoteliczne (Tarkowska 2001, 20).

W przypadku badań nad czasem wolnym młodzieży trudno jest zastosować do operacjonalizacji problematyki wszystkie wskazane kryteria. Z badań jakościowych wynikało, iż młodzież włącza w zakres czasu wolnego także takie działania, jak: spanie, praca, wykonywanie obowiązków domowych (Górniak 2000; Jonda 2005). W związku z powyższym działania te znalazły się na ilościowej skali mierzącej aktywność w czasie wolnym młodzieży pogranicza².

Do zebrania danych wykorzystano metodę sondażową. Badania zostały przeprowadzone techniką ankiety audytoryjnej³ i wykonane we wszystkich szkołach ponadgimnazjalnych w Drohobyczu, Przemyślu i okolicach na przełomie roku 2012/2013. Uzyskano razem 1318 ankiet (w szkołach przemyskich 717, w drohobyckich 601).

Młodzież pogranicza polsko-ukraińskiego najczęściej w wolnych chwilach przebywała w towarzystwie przyjaciół (97% w Polsce i 96% na Ukrainie). Powszechnym sposobem spędzania czasu było słuchanie muzyki w domu (97% w Polsce i 96% na Ukrainie). Większość respondentów korzystała też w czasie wolnym z Internetu (95% w Polsce i 94% na Ukrainie). Powszechnym sposobem spędzania czasu wolnego było spanie (94% w Polsce i 91% na Ukrainie). Popularne okazało się także podróżowanie (87% w Polsce i 89% na Ukrainie). Powszechną formą spędzania czasu wolnego były spotkania z chłopakiem/dziewczyną (w Polsce 86%, na Ukrainie 89%). Do oglądania TV w wolnej chwili przyznało się 86% polskiej i 80% ukraińskiej młodzieży. Większość badanych w wolnym czasie telefonuje również do znajomych (w Polsce 83% i na Ukrainie 88%).

Popularne okazało się także wśród młodzieży chodzenie do restauracji, pubu (w Polsce 80% i na Ukrainie 79%). Młodzież w wolnych chwilach uprawiała sport (w Polsce 76%, na Ukrainie 80%). Podobną popularnością cieszyło się chodzenie do kina (w Polsce 76% i na Ukrainie 72%). Do uczestnictwa w prywatkach przyznało się 74% polskiej i 76% ukraińskiej młodzieży.

² Skala posiadała następujące odpowiedzi: 1 – robię to bardzo chętnie, 2 – robię to raczej chętnie, 3 – robię to raczej niechętnie, 4 – robię to bardzo niechętnie, 5 – nie robię tego wcale.

³ Zostały zrealizowane przez pracowników i studentów Państwowej Wyższej Szkoły Wschodnioeuropejskiej w Przemyślu, Uniwersytetu Rzeszowskiego i przez pracowników Katedry Prawoznawstwa, Socjologii i Politologii Państwowego Uniwersytetu Pedagogicznego im. Iwana Franki w Drohobyczu.

Interesującym faktem jest to, iż w czasie wolnym (od nauki) do pracy i zarabiania dodatkowych pieniędzy przyznało się 71% Polaków i 69% Ukraińców. Wskazując podobieństwa w spędzaniu czasu wolnego w obu grupach młodzieży, należy jeszcze uwzględnić takie formy aktywności, jak: granie w gry komputerowe (59% w Polsce i 58% na Ukrainie), chodzenie na koncerty muzyki młodzieżowej (55% w Polsce i 60% na Ukrainie), granie na instrumencie i śpiewanie (w Polsce 42% i 47% na Ukrainie), sprząatanie domu (39% w Polsce i 41% na Ukrainie).

Zaobserwowano też pewne różnice w sposobie spędzania czasu wolnego wśród badanych. Młodzi Polacy częściej niż Ukraińcy biernie spędzają czas wolny, nic nie robiąc (79% w porównaniu z 36% – różnica 43 p.p.⁴). Częściej też zajmują się zwierzętami, roślinami (56% w Polsce i 44% na Ukrainie – różnica 12 p.p.). W Polsce w czasie wolnym czytało gazety 68% osób, na Ukrainie 44% (różnica 24 p.p.). Młodzież polska częściej niż ukraińska deklarowała pomoc innym ludziom (65% w porównaniu z 54% – różnica 11 p.p.).

Młodzież ukraińska natomiast częściej niż polska uczęszczała na zajęcia w siłowni (63% w porównaniu z 36% – różnica 27 p.p.). Częściej także się dokształcała (85% w porównaniu z 69% – różnica 16 p.p.). Nieco częściej wolne chwile młodzież z Ukrainy wypełniała kibicowaniem (62% na Ukrainie i 54% w Polsce – różnica 8 p.p.). Popularniejsze było wśród młodzieży ukraińskiej czytelnictwo książek (64% w porównaniu z 58% – różnica 6 p.p.) i chodzenie po sklepach (78% w porównaniu z 71% – różnica 7 p.p.).

W podsumowaniu należy zauważyć, iż młodzież pogranicza po obu stronach granicy w czasie wolnym najczęściej przebywa z przyjaciółmi, słucha muzyki w domu, korzysta z Internetu, śpi, podróżuje, spotyka się ze swoją sympatią, telefonuje, uprawia sport, chodzi do kina, na prywatki, gra w gry komputerowe. Warto podkreślić, iż młodzież polska i ukraińska czas wolny poświęca także na pracę zarobkową. Niższą aktywność młodzi ludzie pogranicza przejawiają w uczestnictwie w koncertach muzyki młodzieżowej, grze na instrumencie, śpiewie i sprzątanu domu.

Uzyskane wyniki badań wskazują, że w zakresie spędzania wolnego czasu młodzież polska i ukraińska wykazuje więcej podobieństw niż różnic. Tylko w przypadku czterech aktywności odnotowano bardzo wyraźne różnice pomiędzy obu grupami. Młodzież ukraińska częściej niż polska przeznaczają swój czas wolny na dbanie o kondycję fizyczną i intelektualną. Młodzi Polacy za to częściej leniuchują, nic nie robiąc, i czytają gazety. Może to prowadzić do konstatacji, iż młodzież ukraińska wykorzystuje wolny czas na rozwój osobisty, a młodzież polska czas ten „marnuje”.

⁴ Skrót p.p. oznacza punkty procentowe.

Potrzeby ludyczne i afiliacyjne są wśród młodzieży identyczne. Młodzież, co jest charakterystyczne dla tej kategorii społecznej, większość czasu wolnego spędza w rówieśniczym gronie. Na ten fakt zwracał właśnie uwagę Tenbruck w swojej teorii działań młodzieży. Młodzież tworzy własne grupy rówieśnicze i w nich buduje trwałe związki, rozwija doświadczenia, tworzy świadomość wspólnoty oraz prowadzi do wspólnych działań. Bez aktywnego uczestnictwa w grupach młodzieżowych nie byłoby wtórnej socjalizacji. Młodzież w społeczeństwach nowoczesnych spędza coraz więcej czasu w grupach rówieśniczych (Tenbruck 1962, 87).

Tabela 1

Formy spędzania czasu wolnego przez młodzież w Polsce i na Ukrainie (w %)⁵

Aktywność	Polska	Ukraina
1	2	3
Przebywać z przyjaciółmi	97	96
Słuchać muzyki w domu	97	96
Korzystać z Internetu	95	94
Spać	94	91
Podróżować	87	89
Spotykać się z chłopakiem/dziewczyną	86	89
Oglądać TV	86	80
Telefonować do znajomych	83	88
Chodzić do restauracji, pubu	80	79
Uprawiać sport	76	80
Chodzić do kina	76	72
„Objąć się”, leniuchować	79	36
Chodzić na prywatki	74	76
Pracować, zarabiać dodatkowe pieniądze	71	69
Chodzić po sklepach, robić zakupy	71	78
Dokształcać się, uczyć czegoś nowego	69	85

⁵ W tabeli przedstawiono połączone odpowiedzi dla: „robię to bardzo chętnie” i „robię to raczej chętnie”.

cd. tabeli 1

1	2	3
Czytać gazety	68	44
Pomagać innym, pracować na rzecz innych	65	54
Grać w gry komputerowe	59	58
Czytać książki	58	64
Zajmować się zwierzętami, roślinami	56	44
Chodzić na koncerty muzyki młodzieżowej	55	60
Kibicować sportowcom	54	62
Grać na instrumencie lub śpiewać	42	47
Sprzątać w domu	39	41
Chodzić do siłowni	36	63

Zgromadzone dane ukazują, iż młodość stanowi okres życia, w którym zachodzą intensywne interakcje z drugim człowiekiem, w którym poszukuje się kontaktu, wykorzystując w tym celu nawet Internet. Jest to też czas poszukiwań przygód, na co wskazują często wybierane podróże i wycieczki do pubu, restauracji. Jednakże, gdyby przyjąć, iż głównym motywem takiej aktywności jest chęć przebywania wśród innych, okaże się, iż priorytetowe są potrzeby afiliacyjne. Podobne wyniki uzyskano w badaniach młodzieży polsko-niemieckiej (Jonda 2005). Na afiliacyjne formy spędzania czasu wolnego przez młodzież studentką Lwowa zwracała też uwagę Szczerba (2010, 227). Podobne rezultaty uzyskano również w badaniach zrealizowanych na Podkarpaciu w 2002 r. (Długosz 2005).

Badania potwierdziły „udomowienie” czasu wolnego wśród młodzieży (Szczerba 2010; Koseła 2011). Większość respondentów po obu stronach granicy wypoczywa w domu, śpiąc, słuchając muzyki, spotykając się z sympatią czy korzystając z Internetu. U badanych pojawia się indywidualizacja czasu wolnego. Młodzież rzadziej uczestniczy w masowych wydarzeniach, typu koncert czy imprezy sportowe. W czasie wolnym młodzi ludzie testują własne zainteresowania, partnerów, muzyczne gusta, talenty, przyjaciół, różnego typu aktywności życiowe (Szafranec 2011, 239).

Styl życia

Kategoria stylu życia, przy określonych założeniach, może być użyteczna w analizach czasu wolnego młodzieży. Mianowicie, styl życia to zakres i formy codziennych zachowań jednostek lub grup, specyficzne dla ich usytuowania społecznego, tzn. manifestujące położenie społeczne oraz postrzegane jako charakterystyczne dla tego położenia, a dzięki temu umożliwiające szeroko rozumianą społeczną lokalizację innych ludzi (Siciński 1976,15). Szafraniec zwraca uwagę na to, iż czas wolny stał się przestrzenią, w której młodzi chcą zaakcentować swoją odrębność bądź przynależność do określonego społeczno-kulturowego świata. Stał się manifestacją przestrzeni wolności (Szafraniec 2011, 238).

M. Weber wiązał styl życia z ekspozycją statusu. Był on *par excellence* atrybutem klasy społecznej. Jednakże obecnie – w kontekście „śmierci klas” i wobec unifikującego wpływu kultury masowej – kategoria ta nabiera innego znaczenia. P. Bourdieu wyróżniał grupy klasowe na podstawie różnic posiadanego przez nie kapitału kulturowego i ekonomicznego. Według tego socjologa jednostki różnią się od siebie nie tyle dochodami i zawodem, ile smakiem kulturowym oraz sposobami spędzania czasu wolnego (Giddens 2006, 318). Kiedyś o pozycji społecznej decydowały: rodzaj wykonywanej pracy, dochody, zgromadzone dobra. Dzisiaj decydujący jest właśnie styl życia. Znaczenie ma nie to, ile się zarabia, ale to, ile i jak się wydaje; nie to, jak się pracuje, ale to, w jaki sposób korzysta się z życia i odpoczywa (Szafraniec 2011, 225).

Powyższe wnioski mogą oznaczać, iż w mniejszym stopniu o stylach życia młodzieży będą decydować czynniki klasowe, a w większym – poziom kapitału kulturowego⁶. Dla sprawdzenia tak ujętej hipotezy przeprowadzono dwie analizy. Pierwszą była analiza czynnikowa skal czasu wolnego w obu grupach młodzieży. Dzięki niej prześledzono wzory spędzania tego czasu. Innymi słowy, analiza czynnikowa pozwoliła na ukazanie wzajemnych powiązań między różnymi formami spędzania czasu wolnego przez młodzież. Kolejny krok to: wynikłe z analizy pierwszej czynniki potraktować jako wskaźniki stylów życia i poddać je analizie korelacyjnej, aby sprawdzić, czy są one związane z kapitałem kulturowym, czy też ze statusem społeczno-ekonomicznym rodziny pochodzenia.

⁶ Kapitał kulturowy za P. Bourdieu jest rozumiany jako język, wiedza i znanstwo. Występuje on w trzech formach: ucieleśnionej, zobiektywizowanej, zinstytucjonalizowanej. Formy ucieleśnione to długotrwałe dyspozycje ciała i umysłu, w tym w szczególności: „dobre maniery”, gust kulturowy, smak, znajomość form kultury wysokiej, konwencji kulturowych i towarzyskich. Z formą zinstytucjonalizowaną mamy do czynienia głównie w postaci sformalizowanego wykształcenia, w szczególności potwierzonego przez dyplomy prestiżowych uczelni. Uprzedmiotowany kapitał kulturowy jest tworzony przez posiadane dobra kulturowe (malarstwo, książki, maszyny itp.) (Szlendak 2012, 239–240).

Styl życia polskich maturzystów

Odpowiedzi na temat spędzania czasu wolnego wśród polskiej młodzieży zostały poddane analizie czynnikowej. Wyodrębniono siedem czynników. Pierwszy czynnik nazwano *l u d y c z n y m*. Respondenci przynależni do tej kategorii osiągnęli wysokie wartości czynników w następujących formach spędzania czasu wolnego: chodzenie na koncerty muzyki młodzieżowej, uczęszczanie do pubu, restauracji, chodzenie do kina, chodzenie na prywatki. Działania aktywne, spotkania z kulturą popularną w tle, w gronie znajomych i przyjaciół są konstytutywne dla młodzieży.

Styl ludyczny był skorelowany z chęcią kontynuacji nauki po szkole średniej ($r = 0,170$), wysokimi aspiracjami edukacyjnymi ($r = 0,129$), wyborem uczelni poza regionem ($r = 0,267$), korzystaniem z korepetycji ($r = 0,177$), zamiarem podjęcia studiów za granicą ($r = 0,161$), kapitałem kulturowym mierzonym liczbą książek w domu ($r = 0,167$), pozytywną oceną warunków materialnych ($r = 0,170$), wyższymi średnimi ocenami ($r = 0,104$), uczęszczaniem do liceum ($r = 0,171$), mieszkaniem w mieście ($r = 0,120$), wyższym wykształceniem ojca ($r = 0,181$), wyższym statusem zawodowym ojca ($r = 0,129$), lepszym wyposażeniem gospodarstwa domowego ($r = 0,231$).

Miłe spędzanie czasu wśród rówieśników poza swoim domem jest charakterystyczne dla młodzieży z wyższym statusem społecznym, mającej wysokie aspiracje edukacyjne oraz wysoki poziom kapitału kulturowego i ekonomicznego. Jednostki wyposażone w kapitał kulturowy charakteryzuje orientacja na zabawę, dla której istotna jest intensywność doznań i przeżyć, oderwanie się od rzeczywistości. Znaczącym elementem tego typu działań są kumple, koledzy, znajomi, przyjaciele (Zielińska 2000, 52).

Drugi czynnik, zwany *d o m a t o r s k i m*, wyznaczany jest przez takie zajęcia, jak: sprząatanie w domu, chodzenie po sklepach, robienie zakupów, telefonowanie do znajomych, oglądanie TV, spotkanie z sympatią. Młodzież zaliczana do domatorów koncentruje się na zajmowaniu różnymi czynnościami w domowym zaciszu.

Domatorski styl życia młodych Polaków był skorelowany z chęcią podjęcia pracy po skończeniu edukacji ($r = -0,129$), niskimi aspiracjami edukacyjnymi ($r = -0,253$), wyborem lokalnej uczelni ($r = -0,245$), niską mobilnością społeczną ($r = -0,134$), posiadaniem profilu na portalu społecznościowym ($r = 0,161$), niskimi zasobami domowej biblioteki ($r = -0,212$), wyższym poziomem religijności ($r = 0,178$), niskimi średnimi ocenami ($r = -0,199$), z płcią żeńską ($r = 0,269$), z uczęszczaniem do technikum ($r = 0,229$), z mieszkaniem na wsi ($r = -0,133$), niższym wykształceniem ojca ($r = -0,180$), niższą pozycją zawodową ($r = -0,133$), niskimi aspiracjami zarobkowymi ($r = -0,133$). Styl domatorski charakterystyczny jest więc – jak się okazuje – dla młodzieży z niskim statusem

społecznym, pozbawionej kapitału kulturowego, z orientacją tradycjonalistyczną. Jest on charakterystyczny dla dziewcząt ze wsi zorientowanych lokalnie, posiadających niższe aspiracje.

Trzeci czynnik, zwany *sportowym*, konstytuowany jest przez takie działania w czasie wolnym, jak: chodzenie do siłowni, granie w gry komputerowe, kibicowanie sportowcom, uprawianie sportu, pracę, dodatkowe zarobkowanie. Styl sportowy polega na czynnym i biernym uprawianiu sportu. Jest on skorelowany z zadowoleniem z życia ($r = 0,139$) i płcią męską ($r = 0,469$). W tym przypadku można mówić o męskim stylu życia, związanym z siłą, rywalizacją, walką, władzą.

Czwarty czynnik, zwany *samorealizacyjnym*, jest skonstruowany z następujących aktywności: gra na instrumencie i śpiew, pomaganie innym, praca dla innych, zajmowanie się zwierzętami i roślinami, czytanie książek i dokształcanie się, uczenie się czegoś nowego. Innymi słowy, chodzi o rozwijanie swoich pasji w czasie wolnym. Styl samorealizacyjny był skorelowany z zamiarem podjęcia dalszej edukacji po maturze ($r = 0,190$), liczniejszym wyposażeniem domowej biblioteki ($r = 0,215$), wysoką samoocena osiągnięć szkolnych ($r = 0,146$), wysokimi średnimi ocenami ($r = 0,251$), z płcią żeńską ($r = 0,118$), z uczęszczaniem do liceum ($r = 0,159$), wyższym wykształceniem ojca ($r = 0,111$). Dzieci klasy średniej z wysokim poziomem kapitału kulturowego, z wysokimi aspiracjami i wysokimi osiągnięciami szkolnymi w wolnych chwilach podejmują działania proedukacyjne i prorozwojowe. W tej kategorii uwidacznia się styl życia perfekcjonistyczny, który kiedyś charakteryzował inteligencję. Z jednej strony, były to działania bezinteresowne, a z drugiej – dążące do podwyższania swoich kwalifikacji (Tyszką 1971, 291).

Kolejny, piąty czynnik, zwany *eskapistycznym*, jest tworzony przez takie działania, jak: spanie, przebywanie z przyjaciółmi i słuchanie muzyki w domu. Styl, by tak rzec, „ucieczkowy” (ucieczka od rzeczywistości) był skorelowany z zamiarem podjęcia studiów w lokalnej uczelni ($r = 0,129$), zadowoleniem z życia ($r = 0,102$), z płcią żeńską ($r = 0,136$), uczęszczaniem do liceum ($r = 0,143$), lepszym wyposażeniem gospodarstwa domowego w sprzęt AGD ($r = 0,108$). Bierny wypoczynek wśród „domowych pieleszy” jest więc charakterystyczny dla licealistek z lepiej sytuowanych materialnie rodzin.

Kolejny, szósty typ, zwany *bibliofilskim*, jest wyznaczany przez: czytelnictwo książek, czytelnictwo gazet oraz dokształcanie się, edukację. Czytelnictwo było skorelowane z wyższymi aspiracjami edukacyjnymi ($r = 0,104$), większym księgozbiorem w domowej bibliotece ($r = 0,113$), pozytywną samoocena osiągnięć szkolnych ($r = 0,117$), wysokimi średnimi ocenami ($r = 0,204$), z płcią żeńską ($r = 0,119$), uczęszczaniem do liceum ($r = 0,163$). Czytelnictwo dla przyjemności charakteryzuje licealistki z wysokimi aspiracjami edukacyjnymi, wysokim kapitałem kulturowym i wysokimi osiągnięciami szkolnymi.

Ostatni czynnik nazwano *cyfrowym* i składały się nań następujące działania: „objanie się”, leniuchowanie, granie w gry komputerowe i korzystanie z Internetu. Zanurzenie w cyfrowej rzeczywistości było skorelowane z częstym korzystaniem z Internetu ($r = 0,227$), niższą religijnością ($r = -0,162$), z płcią męską ($r = 0,205$). Styl cyfrowy charakteryzował mniej religijnych chłopców.

Z prowadzonych analiz wynika, iż najczęściej styl życia młodzieży różnicowała płeć (wszystkie przypadki), liczba książek w domu, średnie oceny i typ szkoły (pojawily się w czterech przypadkach). Mniejsze znaczenie w kształtowaniu stylu życia polskiej młodzieży miały: wykształcenie ojca i aspiracje życiowe (pojawily się w trzech przypadkach). Znamienne jest, iż pozycja zawodowa ojca, miejsce zamieszkania, sytuacja materialna gospodarstwa domowego i ocena sytuacji materialnej nie odegrały znaczącej roli w określaniu stylu życia. Oznaczałoby to, iż – jak słusznie wskazał Bourdieu – sposób spędzania czasu wolnego warunkowany jest posiadaniem kapitału kulturowego. Jego zasoby mierzone liczbą książek w domowej bibliotece, szkolnymi osiągnięciami, typem szkoły, wykształceniem ojca decydowały o stylu życia polskiej młodzieży. Jeśli młoda osoba spędza wolne chwile na zabawie, rozwija swoje zainteresowania bądź uzupełnia swoją wiedzę, to z dużym prawdopodobieństwem można przewidzieć, iż dysponuje ona kapitałem kulturowym i wywodzi się z inteligencji. Bierne, skupione na domowej aktywności spędzanie czasu wolnego jest charakterystyczne dla młodzieży pozbawionej kapitału kulturowego.

Styl życia ukraińskiej młodzieży

Wśród ukraińskiej młodzieży za pomocą analizy czynnikowej wyspecyfikowano osiem stylów życia. Pierwszy czynnik nazwano *ludycznym*. Składał się z następujących aktywności: chodzenie do restauracji, pubu, chodzenie po sklepach, robienie zakupów, uczestniczenie w prywatkach, telefonowanie do znajomych, oglądanie TV. Ten styl życia był skorelowany negatywnie z liczbą książek w domowej bibliotece ($r = -0,101$), z płcią żeńską ($r = 0,255$), z pozytywną oceną sytuacji materialnej ($r = 0,128$), z wyższą religijnością ($r = 0,153$), zadowoleniem z własnego życia ($r = 0,122$). Przebywanie z rówieśnikami w różnych miejscach oraz oglądanie TV jest charakterystyczne dla bogatszych dziewcząt, pozbawionych kapitału kulturowego.

Drugi czynnik – *filiacyjny* – tworzyły następujące działania: słuchanie muzyki w domu, przebywanie z przyjaciółmi, spotkania z sympatią, podróże, spanie. Ten styl życia młodzieży łączył domowe formy wypoczynku z podróżowaniem i był skorelowany z chęcią studiowania na zagranicznej uczelni ($r = 0,101$), pozytywną oceną sytuacji materialnej ($r = 0,108$), z wyższymi średnimi ocenami ($r = 0,112$), z uczęszczaniem do liceum ($r = 0,130$). Młodzież

lubiąca kontakty i podróże dysponuje kapitałem ekonomicznym i brakuje jej kapitału kulturowego.

Kolejny czynnik, *s p o r t o w y*, był konstytuowany z takich działań, jak: chodzenie do siłowni, kibicowanie sportowcom, uprawianie sportu. Czas wolny, związany z tym stylem, upływa pod znakiem biernego i czynnego uczestnictwa w sporcie. Taki styl życia był skorelowany z łączeniem nauki i pracy po skończeniu szkoły średniej ($r = 0,130$), wyborem uczelni poza Drohobyczem ($r = 0,119$), z płcią męską ($r = 0,441$), z niskimi ocenami w szkole ($r = -0,197$), z uczęszczaniem do technikum ($r = 0,175$), z lepszym wyposażeniem gospodarstwa w dobra trwałego użytku ($r = 0,101$) i wyższymi aspiracjami zarobkowymi ($r = 0,150$). Decydujące znaczenie w określaniu sportowego stylu życia ma płeć. Dbanie o kondycję fizyczną charakteryzuje chłopców z niskim kapitałem kulturowym, posiadających jednakże kapitał ekonomiczny i duże aspiracje płacowe.

Czwarty czynnik, zwany *k u l t u r a l n y m*, składał się z gry na instrumencie, ze śpiewu, z uczęszczania na koncerty muzyki młodzieżowej, wyjść do kina. Wymienione działania znamionują uczestnictwo młodzieży w kulturze wyższej. Kulturalny styl życia był skorelowany z wysokimi aspiracjami edukacyjnymi ($r = 0,232$), mobilnością społeczną ($r = 0,105$), korzystaniem z korepetycji ($r = 0,220$), lepszym wyposażeniem domowej biblioteki ($r = 0,151$), z płcią żeńską ($r = 0,208$), z wysoką samoocena swoich osiągnięć szkolnych ($r = 0,117$), wysokimi średnimi ocenami ($r = 0,291$), uczęszczaniem do liceum ($r = 0,209$), mieszkaniem w Drohobyczu ($r = 0,240$), wyższym wykształceniem ojca ($r = 0,197$), wyższym statusem zawodowym ojca ($r = 0,197$), lepszym wyposażeniem gospodarstwa domowego ($r = 0,137$). Widoczna jest kumulacja kapitału kulturowego i ekonomicznego. Można przyjąć, że dzieci inteligencji mają swój specyficzny styl życia, który wyróżnia je na tle pozostałych kategorii społeczno-zawodowych. Od zawsze domeną inteligencji jest więc udział w kulturze symbolicznej.

Piąty czynnik, zwany *b i b l i o f i l s k i m*, analogicznie jak wśród polskiej młodzieży, składał się z: czytelnictwa gazet, czytelnictwa książek i nauki czegoś nowego, doksztalcania się. Styl bibliofilski był skorelowany z aspiracjami edukacyjnymi ($r = 0,120$), wyborem uczelni w większym mieście ($r = 0,100$), mobilnością społeczną ($r = 0,122$), większym zbiorem książek ($r = 0,215$), pozytywną oceną osiągnięć szkolnych ($r = 0,195$), wysokimi średnimi ocenami ($r = 0,193$). Zdecydowanym wyróżnikiem młodzieży oddającej się w czasie wolnym zdobywaniu wiedzy jest kapitał kulturowy.

Szósty czynnik, *d o m a t o r s k i*, był wyznaczany przez takie formy spędzania czasu wolnego, jak: sprzątanie w domu, pomaganie innym, praca na rzecz innych, zajmowanie się roślinami i zwierzętami. „Udomowione” spędzanie czasu wolnego było skorelowane z wyższą religijnością ($r = 0,120$) i płcią żeńską

($r = 0,115$). Analogicznie, jak wśród polskiej młodzieży, domatorami częściej pozostają tradycjonalistyczne dziewczęta.

Siódmy czynnik, zwany *proletariackim*, utworzony jest przez pracę i zarabianie dodatkowych pieniędzy, czytanie gazet oraz niekorzystanie z Internetu. Mamy więc tutaj do czynienia z młodzieżą w wolnych chwilach zajęta pracą. Między pracą a innymi obowiązkami młodzi ludzie czytają gazety. Ten styl życia był skorelowany z brakiem decyzji odnośnie do własnej przyszłości ($r = -0,182$), brakiem mobilności ($r = -0,251$), niekorzystaniem z korepetycji ($r = -0,184$), rzadszym korzystaniem z Internetu ($r = -0,154$), niskimi średnimi ocenami ($r = -0,175$), płcią męską ($r = 0,201$), uczęszczaniem do średnich szkół zawodowych ($r = 0,211$), mieszkaniem na wsi ($r = 0,153$). Proletariacki styl życia charakteryzuje wiejskich chłopców pozbawionych kapitału kulturowego, niemających sprecyzowanych planów na przyszłość. Osobliwością prezentowanego stylu życia jest „odcięcie” od Internetu.

Ostatni czynnik, zwany *eskapistycznym*, utworzony został przez następujące działania: „obijanie się”, leniuchowanie, granie w gry komputerowe i kibicowanie sportowcom.

Ucieczkowy styl życia skorelowany był z brakiem planów życiowych ($r = -0,102$), częstym korzystaniem z Internetu ($r = 0,117$), płcią męską ($r = 0,210$), gorszym wyposażeniem gospodarstwa domowego ($r = -0,101$). Eskapizm preferują chłopcy pozbawieni kapitału kulturowego i ekonomicznego.

Przeprowadzone analizy związane z młodzieżą ukraińską udowadniają, iż głównym czynnikiem mającym wpływ na jej styl życia była płeć (w sześciu przypadkach). Wzorce czasu wolnego okazywały się często skorelowane ze średnimi ocenami (w pięciu przypadkach). Oznacza to, iż kapitał kulturowy ma przewagę nad ekonomicznym w określaniu stylu życia młodzieży. Aktywność w czasie wolnym była ponadto skorelowana z indeksem wyposażenia gospodarstwa domowego, typem szkoły, liczbą książek, mobilnością, aspiracjami życiowymi (w trzech przypadkach). W niewielkim stopniu o stylu życia młodzieży decydowało wykształcenie ojca, pozycja zawodowa, ocena sytuacji materialnej, miejsce zamieszkania. W tym przypadku również słuszna okazała się teza Bourdieu o stylu życia jako funkcji kapitału kulturowego.

Podsumowując przeprowadzone analizy, należy zauważyć, iż formy spędzania czasu wolnego tworzą pewne struktury, które nieco się różnią w obu grupach młodzieży. Cechą wspólną dla młodzieży polskiej i ukraińskiej było to, iż w czasie wolnym przebywa ona wśród rówieśników, szukając zabawy. Zaobserwowano też wyraźne różnice między młodzieżą w Polsce i na Ukrainie. W Polsce pojawił się styl cyfrowy, który wyznaczany był przez intensywne korzystanie z komputera i Internetu. Na Ukrainie natomiast zidentyfikowano styl kulturalny, polegający na udziale młodzieży w kulturze wysokiej oraz styl proletariacki, w którym dominuje praca i czytelnictwo gazet. Można domniemywać,

iz różnice te wynikają z tego, iż w społeczeństwie ukraińskim różnice klasowe są ostrzejsze i bardziej wyraziste niż w polskim. Wskazywałby na to także fakt, iż zachował się na Ukrainie styl kulturalny, charakteryzujący dzieci inteligencji, i styl proletariacki, właściwy dla młodzieży z klasy robotniczej. Na koniec warto przypomnieć, iż styl życia maturzystów to funkcja kapitału kulturowego. Jak pokazują wyniki analiz, jest to uniwersalne zjawisko dotyczące młodzieży.

Zakończenie

W analizie aktywności młodzieży polskiej i ukraińskiej w czasie wolnym zanotowano więcej podobieństw niż różnic. Młodzież z obu stron granicy czerpie przyjemność z zabawy, wspólnego przebywania z rówieśnikami, imprezowania i poszukiwania przygody. Widać, iż konstytutywną cechą młodzieży są dążenia afiliacyjne. Jest to osobliwość pokolenia Y. Młodzi ludzie cenią wartość internetowych znajomości, uwielbiają dzielić swój czas z innymi, wychodząc razem na zakupy, pracując lub randkując. Robią to o wiele częściej niż ich rówieśnicy w przeszłości (van Den Bergh/Behrer 2012, 41).

Młodzież jest grupą ludzi przeżywających swoją młodość. Jak twierdził Tenbruck (1962), młodzież w grupie rówieśniczej spędza coraz więcej czasu i tam przechodzi socjalizację wtórną, dzięki której rozwija swoje umiejętności społeczne. Mimo pewnych różnic ekonomicznych, cywilizacyjnych między obu państwami sfera czasu wolnego młodzieży polskiej i ukraińskiej jest w zasadzie podobna. Widocznie, także i w tym przypadku, silniejsze są wiry globalizacji niż lokalne tradycje i struktury. Wpływ kultury popularnej działa też unifikująco na spędzanie czasu wolnego.

Zgromadzone dane potwierdzają też teorie głoszące, iż młodość jest czasem, w którym człowiek przygotowuje się do pełnienia ról w świecie dorosłych. Z danych wynika, że respondenci dbają o racjonalne wykorzystanie czasu wolnego i nie chcą go marnować. W czasie wolnym starają się przygotować do wyzwań stawianych przez szkołę i rynek pracy. Wykorzystują wolne chwile do uzupełniania, pogłębiania wiedzy. Dzięki temu otrzymują lepsze stopnie, które pozwolą na uzyskanie indeksu prestiżowej uczelni. Może to mieć wpływ na status zawodowy oraz jakość życia w przyszłości. Innymi słowy, czas wolny jest czasem inwestycji we własną przyszłość. Jednakże, jak wykazano, istnieją także grupy młodzieży, które biernie spędzają czas wolny, nie martwiąc się o to, co przyniesie przyszłość.

Na koniec warto jeszcze powrócić do zagadnienia stylów życia. Przywołując wspomniane wcześniej stanowiska, dotyczące charakteru stylu życia: pierwsze, że styl życia ma charakter klasowy i drugie – wskazujące na dominujące znaczenie kapitału kulturowego, należy potwierdzić stanowisko drugie. Wyniki analiz dowodzą bowiem, że styl życia, zarówno w Polsce, jak i na Ukrainie, ma

charakter kulturowy. O tym, jak młodzież zachowa się w czasie wolnym, decyduje więc przede wszystkim płeć i kapitał kulturowy. Tam, gdzie kapitał kulturowy jest w posiadaniu młodych ludzi, czas spędza się aktywnie i twórczo. Jeśli go natomiast brakuje, wolne chwile są wypełniane biernością, nudą i pracą. Style życia badanej młodzieży w znacząco mniejszym stopniu były określone statusem społecznym.

Bibliografia

- Długosz, P. (2005), *Młodzież Podkarpacia w III Rzeczypospolitej*. Kraków.
- Giddens, A. (2006), *Socjologia*. Warszawa.
- Górnjak, K. (2000), Charakterystyka dziedzin aktywności badanej młodzieży. W: Fatyga, B. / Górnjak, K. / Zieliński, P., *Dwie Europy. Młodzi Niemcy i młodzi Polacy na przełomie wieków*. Warszawa, 50–73.
- Hipisz, N. / Badora, B. / Gwiazda, M. (2011), Sposoby spędzania wolnego czasu i zainteresowania młodzieży. W: *Młodzież 2010. Opinie i Diagnozy*. Warszawa, 124–138.
- Jonda, B. (2005), Znaczenie czasu wolnego i formy jego spędzania. W: Kosela, K. / Jonda, B. (red.), *Młodzi Polacy i młodzi Niemcy w nowej Europie*. Warszawa, 319–335.
- Karpińczyk, P. (2005), Gimnazjaliści między domem a szkołą. W: Hajduk, E. / Karpińczyk, P. (red.), *Spółeczne uczestnictwo młodzieży średniego miasta*. Warszawa, 141–153.
- Kosela, K. (2011), Co o społeczeństwie mówi czas wolny młodzieży. W: Narkiewicz-Niedbalec, E. / Zielińska, M. (red.), *Młodzież w czasie wolnym*. Toruń, 33–57.
- Melosik, Z. (2013), *Kultura popularna i tożsamość młodzieży*. Kraków.
- Narkiewicz-Niedbalec, E. / Zielińska, M. (red.) (2011), *Młodzież w czasie wolnym*. Toruń.
- Pankowski, K. (2009), Sposoby spędzania wolnego czasu i zainteresowania młodzieży. W: *Młodzież 2008. Opinie i Diagnozy*. Warszawa, 124–131.
- Siciński, A. (1976), *Styl życia: koncepcje i propozycje*. Warszawa.
- Szafranek K. (2011), *Młodzi 2011*. Warszawa.
- Szczerba, G. (2010), Analiza socjologiczna organizacji czasu wolnego i wypoczynku jako składnik polityki młodzieżowej na Ukrainie. W: Sroczyńska, M. / Paczkowski, J. (red.), *Młodzi w społeczeństwie zmiany studia polsko-ukraińskie*. Kielce, 217–231.
- Szlendak, T. (2012), *Socjologia rodziny*. Warszawa.
- Tarkowska, E. (2001), Czas społeczny a czas wolny: koncepcje i współczesne przemiany. W: Żarnowska, A. / Szwarc, A. (red.), *Kobieta i kultura czasu wolnego*. Warszawa, 17–36.
- Tenbruck, F. (1962), *Jugend and Gesellschaft, Sociologische Perspektiven*. Freiburg.
- Tyszka, A. (1971), *Uczestnictwo w kulturze*. Warszawa.
- Van Den Bergh, J. / Behrer, M. (2012), Jak kreować marki, które pokocha pokolenie Y. *Samosedno*. Warszawa.
- Zielińska, M. (2011), Teoretyczne i metodologiczne problemy badania czasu wolnego. W: Narkiewicz-Niedbalec, E. / Zielińska, M. (red.), *Młodzież w czasie wolnym*. Toruń, 5–17.

KULTURA I LITERATURA

ARNOLD McMILLIN
London

LANGUAGE, PLACE AND HISTORY IN BELARUSIAN LITERATURE¹

Language, place and history in Belarusian literature

KEYWORDS: Belarus, Language, Literature, History, Emigration, and Exile

ABSTRACT: Belarusian literature is currently written under difficult circumstances, which, however, neither stimulates nor restricts its development. In fact it flourishes both in metropolitan and provincial Belarus as well as abroad. The much repressed language, after a chequered history, survives mainly in literature and in the use by mainly young nationally conscious Belarusians for whom it may act as a socio-political statement. The history of Belarus as the main successor state of the Grand Duchy of Lithuania is inalienable, though disputed and minimized by some of the country's leaders whose historical consciousness begins with World War II or even later. Most writers who left the country in voluntary or involuntary exile have gained new created energy, though the Belarusian Free Theatre would gladly return, were circumstances different. Whatever its difficulties, Belarusian culture remains strong.

It is a great honour to address such a distinguished gathering of Slavists today. As we are in the capital of Belarus, I am speaking today in Belarusian, the language of nationally conscious citizens of this country, although the Belarusian language is ostensibly in some decline, and not frequently heard on the streets of Miensk² or, indeed, amongst the country's officials. On the other hand, intelligent young people use it increasingly as a socio-political statement, so that, although the Belarusian language is repressed, discouraged and despised by ignorant people, it is certainly not dead. I could also say that some liberal commentators speak of a war conducted by the regime against culture, language, history and literature. I do not, however, intend to present a long list of laments, in the manner of Russian bard Vladimir Vysotskii's famous catalogue song, 'Ia

¹ This text was given as plenary paper at the International Congress of Slavists in Miensk 20–26 August 2013, The annotation was added subsequently.

² Miensk is the old, traditional name for Miensk, and is now favoured by many nationally conscious Belarusians (though not officialdom, or, indeed, international airports).

ne liubliu...’, although there is no denying that the Belarusian cultural climate, as I observed in the title of my last book, is indeed decidedly chilly (McMillin 2010).

On the other hand the often heard idea that suffering aids creativity is to my mind dangerously wrong. This notion was colourfully expressed by the great actor and film director Orson Welles when he said: ‘In Italy for thirty years under the Borgias they had warfare, terror, murder and bloodshed but they produced Michelangelo, Leonardo da Vinci and the Renaissance. In Switzerland they had brotherly love; they had five hundred years of democracy and peace and what did they produce? The cuckoo clock’. Today I do not intend to discuss giants of the Renaissance, let alone the Borgias, though some might think the last theme not relevant to my topic.

* * *

In what follows I shall touch on aspects of the language and history of this country, as well as Belarusian literature, provincial and metropolitan, and within and beyond the borders of Belarus.

* * *

Although the Belarusian language is by no means a lingua franca in either world or purely Slavonic terms, for nationally conscious Belarusians it holds an importance unimaginable in countries like Britain, for example, where people take their language and history for granted. So I shall begin with a few words about the history of the Belarusian language. It lost its official status as long ago as the end of the 17th century, and a hundred years later had so far declined as to be used in plays only for the speech of the devil or other buffoons, whilst the noble characters spoke Polish.³ The language began to be revived in the 19th century, although writing in it was forbidden by the Tsarist authorities until 1905. It briefly regained status for several months in 1918 during the short-lived Belarusian National Republic,⁴ then, to some degree, in early Soviet times, between 1920 and 1927 and, finally, between independence in 1991 and 1994 when the present regime began. Such a disrupted, broken history partly explains the language’s weakness, so that it is sad, but not surprising, that this situation has arisen.

³ For more information see Lewina 1967 and Barysau and Saŭnikau 1962.

⁴ For a bibliography of works on this short but historically important period see Nadson 2013.

During most of the Soviet period and especially during the 1960s the plight of the Belarusian language produced a torrent of impassioned poetry and, occasionally, prose. For instance, one young poet, Jauhienija Janiščyc (1948–1988), declared that she would die without a groan for her native tongue, whilst twenty-eight of the leading Belarusian writers in 1986 even wrote to Mikhail Gorbachev for help, slightly reminiscent of 19th century Russian peasants appealing to the Tsar'-batiushka (Listy 1987). A further disastrous blow to the Belarusian language was the referendum introduced by the new President of Belarus in 1995 that officially gave Russian equal status with Belarusian, which, as could have easily been foreseen, was greatly to the detriment of the smaller, weaker, Belarusian language. This process was further accelerated by the closure of many Belarusian schools and other nationally oriented educational institutions. The degrading of the language was accompanied by the changing of all the traditional national symbols, such as the white-red-white flag and the figure of a horseman known as the Pahonia. Nowadays, Russian or a mixture of Belarusian and Russian, known by the word for cattle feed, *trasianka*, is heard on the streets of the capital, as well as in many productions of the Belarus film industry. It is, indeed, sad, but also far from surprising, that the Belarusian language is so neglected by many citizens of the country. The question of language is further complicated by questions of orthography and transliteration, which I do not need to go into deeply here, but which are hotly debated issues amongst some Belarusians. One of the two orthographies can only be used in books produced by non-state publishers, but even there not all writers automatically make what is, in a sense, a non-conformist statement by using it.⁵

* * *

Henry Ford is, perhaps apocryphally, reported to have declared, 'History is bunk', and the English novelist George Eliot certainly said, 'the happiest women, like the happiest nations, have no history' (Eliot 1980, 338), but such remarks are totally inappropriate for a country like Belarus where the past has to be constantly restored and revealed to avoid the terminal erosion of national consciousness and pride. Since the collapse of the Soviet Union, professional historians have been able to write more freely about Belarus's paths of development,⁶ and historical themes are found in the work of many of the best novelists

⁵ The official orthography, narkomauka, replaced taraškevica in 1933, but the latter continued to be used by émigré writers and others outside Belarus, and has gained popularity again amongst nationally conscious writers

⁶ Among the best Belarusian historians are Hienadz Sahanovič and Zachar Šybička. An important documentary source in English is Kipel 1988.

as well as poets and playwrights.⁷ Clearly Belarus is one of the main successor states to the Grand Duchy of Lithuania, but such a powerful and successful predecessor is not easily shared, and present-day Lithuania also lays claim to be *the* rather than *a* successor state of the Grand Duchy, ignoring the lack of contemporary Lithuanian documents, and the fact that the mid-17th century Statutes of this country or empire were written in the Middle Belarusian language.⁸ Moreover, the language at the time was considered different enough from Russian for the authorities in Moscow to demand interpreters for peace and other negotiations. Incidentally, the idea of the Grand Duchy's name indicating present-day Lithuania is as absurd as suggesting that the Polish national poet Adam Mickiewicz was a Lithuanian or, for that matter, Belarusian, just because the first line of his *Pan Tadeusz* is: 'Litwo! Ojczyzno moja! ty jesteś jak zdrowie...'. Continuing the theme of health, Belarusian historical writing, academic and literary alike, is in good shape, preventing some (whom I shall not mention by name) from completely destroying the country's heritage.

* * *

The third and largest element of my presentation is the question of place. I shall begin with a few words about metropolitan and provincial writing, before turning to questions of emigration and exile. As in many, probably most, countries, cultural and, in this case, literary life tends to be centred on the capital. Nonetheless there are active groups of writers and, indeed, individuals in many different regions of Belarus, the main ones being Bieraście, Horadnia, Polacak and Homieł.⁹ On the whole, relations between the literary metropolis and the provinces are good, although occasional perceived slurs and hurts can cause flare-ups even about subjects as ephemeral as the nature of postmodernism.¹⁰ Moreover, the element of metropolitan snobbery is as alive as it is in London or Paris.

Turning to those who now live outside Belarus, it may be remembered that many countries have writers beyond their borders, sometimes indeed their greatest literary figures. In the twentieth century, one only has to think of Thomas Mann and Bertolt Brecht from Germany or, nearer to Belarus, Vladimir Nabokov

⁷ The leading Belarusian historical novelists are Uladzimir Karatkievič (1930–1984), Uladzimir Arlou (b. 1953) and Andrej Fiedarenka (b. 1964). Details of their work can be found on the internet. In English may be mentioned Zaprudnik 1993 and Arlou 2013, *Belarus: At a Crossroads in History*, Boulder, San Francisco, Oxford, Westview Press, 1993 and Arlou 2013. Amongst other history books in English are Wilson 2011, Bennett 2011 and Marples 1996 and 1999.

⁸ The first and still classic Western study of the language at this period is Stang 1935.

⁹ These are the traditional Belarusian spellings of cities more widely known in the West in their russified forms Brest, Grodno, Polatsk, Gomel'.

¹⁰ For an absurd and disgraceful example of this see Paciupa 2006.

kov and Joseph Brodsky as exiles from Russia. Many, however, will remember Anna Akhmatova's famous lines 'Не с теми я, кто бросил землю...', and her epigraph to *Реквием* that begins 'Нет, и не под чуждым небосводом'. People leave their countries for many different reasons, and, though I understand it, I do not share Akhmatova's implied criticism of exiles and émigrés.

Belarusians, in fact, have not shown the same impulse to leave their native country as, for instance, Russians and Poles during the last century. The greatest 20th-century Belarusian writer to emigrate was undoubtedly Vasiľ Bykau (1924–2003) who left Belarus for Finland in 1998 fearing for his life,¹¹ somewhat like Natallia Arsieñnieva (1903–1997) and Masiej Siadniou (1913–2001) of an earlier generation, who found themselves under German occupation in World War II and had no choice but to move West at the end of it. I shall return to the theme of Germany later.

* * *

Vasiľ Bykau was Belarus's greatest prose writer of the 20th century, and the best-known in both Russia and the West, largely due to the translations he made of his own works into Russian. In the five years between his emigration in 1998 and death in 2003 he produced some extremely memorable works, not least the deeply moving book of correspondence with his friend, national poet Ryhor Baradulin (b. 1935), comprising prose miniatures from Helsinki and poems of bereavement from Miensk, a true monument to the tragedy of exile for those left behind when their friends and colleagues leave the country (Bykau and Baradulin 1999).

Bykau later lived in Germany and the Czech republic, before returning to Belarus to die. In exile he turned to, and made his own, the genre of parables, the majority of which treat acute political and existential problems. Many lament what he saw as Belarusians' apparently willing surrender to subjugation. For example, one of them, 'Muzyka' (The Musician), concerns the senseless life of a musician who falls into a feverish dream about a cosmic ceremony that turns out to be a burial, the burial of a whole nation (Bykau 1999, 159-71). In case anybody wonders why Bykau only wrote parables in exile, I would remind you that dictators everywhere, Soviet or other, dislike mystery, symbols and hints more than direct challenges. Bykau's memoirs published a year before he died, *Doŭhaja daroha dadomu* (The Long Road Home) (Bykau 2002), are exceptionally interesting, as are some of the new works that have appeared posthumously. *En passant* I could mention that there is a biography of Bykau now transla-

¹¹ He told me that about two years before he actually left.

ted from English into Russian that contains an extensive and fascinating interview with him made in his last years (Gimpelevich 2011).

A major poet whose name reached the world's press for all the wrong reasons, after the presidential elections in 2010 is Uladzimir Niakliajeu (b. 1946). For several earlier years he was in voluntary exile in Poland and Finland, he produced a number of brilliant narrative and lyric poems as well as embarking on a career as a prose writer. Many of Niakliajeu's works written abroad offer not only immensely imaginative, sometimes phantasmagoric, pictures of foreign countries but also an often highly sceptical view of Belarus, its language and national identity, as seen through the eyes of foreigners. I may add that these foreigners may be Polish ghosts, Finnish bees and other fantastic figures. I shall just give one example of the dismissive comments of a bee by whom the narrator has been stung with whom he has therefore fallen in love. The poem is 'Łoža dla pčaly' (A Bed for a Bee, 2003):

Ах, што за мова! Колькі звону ў слоўе!
 А васы – супраць! Авадні ўсе ў змове:
 Таго няма! Сяго ёй не стае...
 А як пчала на беларускай мове
 Звініць-пяе!
 І не адно звініць... Збірае мёд.
 І не паздіць пра мову і народ.

(Niakliajeu 2004, 220–21)

In another poem 'Pałanez' (Polonaise, 1999–2001) the Polish ghost is equally unsympathetic to Belarusian ideals and aspirations. The Finnish perspective apart from a sceptical bee and a pastiche of the *Kalevala*, is also more prosaically examined in a novella 'Niachaj żyvie 1 Maja!' (Long Live the 1st of May!, 2000–2001) where indifference is, if anything worse than scorn. (Niakliajeu 2009, 190–246), I could also mention Niakliajeu's rather scandalous novel, *Ła-buch* (The Jobbing Musician, 2003) (Niakliajeu 2003), which combines strong political satire with sex, and Taoist religion in that order of importance, as well as his very talented verse collection, *Tak* (So, 2004), which he told me at the time was probably his last poetic work. I was very pleased to discover later that this prognostication was false. Being abroad undoubtedly gave Niakliajeu the chance to express his feelings without restraint, although he was, of course, severely punished.

Marriage is another reason for leaving a country and in the case of Valžyna Mort (b. 1981) Belarus's loss was America's gain, for she married an American and now lives there and, unfortunately, has started writing poems in English rather than in her native Belarusian. She will almost certainly be longest remem-

bered for the small quantity of high quality verse published before she left (see, for example, Mort 2005). At least her loss cannot be blamed on anyone else – marriage, like prison, is a universal aspect of life (although I personally would not dream of comparing them...).

* * *

Two years ago in an impromptu interview for a Russian-language magazine (*Bol'shoi*), I made the mistake of casually recommending Germany as a place where Belarusian writers are more likely to find help and succour than, for instance, in Great Britain. As a result, my correspondence increased exponentially. I should like now to mention two very different writers who (certainly *not* because of my advice) have spent considerable time in Germany, and how they got on there. Aleś Razanau (b. 1947) is a prominent avant-garde philosophical poet who was invited by the hospitable German PEN-Club to come and work in Hannover. Always a challenging, experimental poet, he began to describe his new environment in charmingly simple verses, at the same time investigating new genres. Razanau also met his German translator, and tried his hand at writing poems in German, a natural but, in my opinion, unfruitful enterprise, as was that of Joseph Brodsky in America, trying to write verse in English. Razanaŭ has now returned to Belarus.

The other, very different, writer, Alhierd Bacharevič (b. 1975), began as a punk rock singer, in which capacity he described Belarus as Bydliandyja (Cattlestan). (see Barysievič 1998, 28). After various scandals and a promising beginning as a prose writer, he emigrated to Hamburg where he made no secret of his admiration for Germany and dislike of Belarus, but, more importantly, produced several interesting and ambitious novels as well as various *jeux d'esprit*, like his so-called little medical encyclopaedia (Bacharevič 2011).

Even more of a hooligan who emigrated was the colourful, extrovert poet Słavamir Adamovič (b. 1962), author of an angry poem in Russian, 'Ubei Prezidenta!' (Kill the president!, 1995), as a result of which he was, not unexpectedly, imprisoned. He later fled to Norway, although now, so far as I know, lives between Belarus and Scandinavia.

Finally, in this brief survey of writers and others who have left Belarus to work in other places, I should mention the very talented Bielaruski Voľny Teatr (Belarusian Free Theatre) – that after numerous problems (to put it very mildly indeed) – could no longer even perform in clandestine places, but now have to put on their performances outside the country. Though travelling widely, they seem to have made their base in England, where they have had stalwart support from prominent playwrights and actors.

On the subject of place, which led me to describe some dramatic and less dramatic changes of location, it should be mentioned that not only those abroad, but also some young domestic poets, criticise relatively openly the regime, and write pastiches of their cultural tradition, mocking and parodying some of the classic writers, a phenomenon that I personally regard as indicating a mature rather than fragile literature.

* * *

On another bright note, the Belarusian language does at last seem to be gaining a foothold amongst not only older members of the nationally conscious intelligentsia, but also amongst socially and politically active young people who represent the country's future. Amongst them are several very young poets who will form the subject of my next book.

* * *

The disputed history of what is now Belarus in the Grand Duchy of Lithuania as well as the Rzeczpospolita, not to mention the Russian Empire, is natural when several countries regard themselves as successor states: some would say the Zionists, Ukrainians, Lithuanians and, above all, Belarusians. All multi-national states that fall apart leave a confused legacy, and the Grand Duchy, having at its peak stretched from the Baltic to the Black Sea is no exception. As I have mentioned already, debates are frequent, particularly between Poles, Lithuanians and Belarusians, but the important thing is to remember that history did not begin in 1944 or even 1994, but belongs to the heritage of all Belarusians.

Finally, on the question of place, I have given examples of some writers who seem to have gained a new lease of life by changing the place where they live and work. The Free Theatre is, of course, different, as all actors and playwrights would prefer to address their domestic audience, were that possible.

* * *

Despite some of the negative features of literary life mentioned at the beginning of this lecture, Belarusian literature somehow continues to flourish both at home and abroad, and I hope that some of those Slavists who do not know its richness will be inspired to enlarge their knowledge whilst staying in Miensk. Long live Belarus!

References

- Arlou, U. (2013), *This Country Called Belarus*, trans. J. Dingley. Bratislava.
- Bacharevič, A. (2011), *Malaja medyčnaja encylapiedyja Bachareviča. 'Europe'*.
- Baradulin, R. and Bykau V. (2003). *Kali rukajucca dušy... Miensk*.
- Barysaŭ, A and Saŭnikau, A. (1962), *Bielaruski narodny teatr batliejka*, Miensk.
- Barysievič, J. (1998), *Ciela i tekst*. Miensk.
- Bennett, B. (2011), *The Last Dictatorship in Europe: Belarus under Lukashenko*. London.
- Bykaŭ, V. (1999), *Pachadžaŭnie: Prypavieści*. Vilna.
- Bykaŭ, V. (2002), *Douhaja daroha dadomu*. Miensk.
- Eliot, G. (1980), *The Mill on the Floss*. Oxford.
- Gimpelevich, Z. (2011), *Vasil' Bykov: Knigi i sud'ba*, Moscow.
- Kipel, V and Kipel, Z. (eds) (1988), *Byelorussian Statehood: Reader and Bibliography*. New York.
- Lewina, P. (1967), *Intermedia wschodnio-słowiańskie XVI-XVIII wieku*. Wrocław.
- Listy (1987), *Listy da Harbačova / Letters to Gorbachev: New Documents from Soviet Byelorussia*. London.
- McMillin, A. (2010), *Writing in a Cold Climate: Belarusian Literature from the 1970s to The Present Day*. London.
- Marples, D. (1996), *Belarus: From Soviet Rule to Nuclear Disaster*. Basingstoke etc.
- Marples, D. (1999), *Belarus: A Denationalized Nation*. Amsterdam.
- Mort, V. (2005), *Ja tonieŭkaja jak tvaje veki*, Miensk.
- Nadson, A. (2013), 'March 1925 and All That', *The Journal of Belarusian Studies*, 7, 1, 112-19.
- Niakliajeŭ, U. (2003), *Labuch*, Miensk.
- Niakliajeŭ, U. (2004), 'Ložak dla pčaly', *Tak*, Miensk.
- Niakliajeŭ, U. (2009), 'Niachaj żyvie 1 Maaja!', *Centr Jeuropy*, 190–246.
- Paciupa, J. (2006), 'Pra kavalierscki najezd na piśmieŭnickija chutary', *Arche*, 11, 160-68.
- Stang, C. (1935), *Die westrussische Kanzleisprache des Grossfürstentums Litauen*. Oslo.
- Wilson, A (2011), *Belarus: The Last European Dictatorship*. New Haven etc.
- Zaprudnik, J (1993), *Belarus: At a Crossroads in History*. San Francisco etc.

WOJCIECH KAJTOCH
Uniwersytet Jagielloński

ESEJ O TYM, JAK PAN JAN CHRYZOSTOM PASEK Z MOSKWĄ WOJOWAŁ

Jan Chryzostom Pasek fighting against the Russian army... (an essay)

SŁOWA KLUCZOWE: Jan Chryzostom Pasek, polsko-rosyjskie bitwy w drugiej połowie XVII wieku, stosunki polsko-rosyjskie w drugiej połowie XVII wieku

KEYWORDS: Jan Chryzostom Pasek, Polish-Russian battles in the second half of XVII century, Polish-Russian relationships in the second half of XVII century

ABSTRACT: The theme of the article concentrates on those excerpts of «Memoirs» written by Jan Chryzostom Pasek (1636–1701), where he reminisces about his adventures in the years 1660–1662. Pasek served as a soldier in hetman Czarniecki's division and fought against the Russian army in 1660. He took part in the Battle of Polonka (Połonka) against hetman Ivan Chowański's regiment (28.06.1660), Battle of the Basya (Basia) River (08.10.1660) against Juri Dołogoruk's units and in other more or less important battles. In 1662 Pasek with a small unit of Polish army, escorted Russian embassy from Viazma to Warsaw. Speaking about the battles, Pasek likes to brag about his personal courage and spoils. However – the author of this article presumes – the story shows a specific character of war, where opponents do not feel hatred for to one another. The narrator of «Memoirs» fights under the law of war, but he likes the nobility, richness and braveness of the Russian army. Moreover, Pasek is not looking for any particular ideological, religious or messianic causes of the Polish-Russian war. Although he is an orthodox Catholic – Pasek does not show intolerance towards Orthodox Church and does not perceive significant differences between Orthodoxy and Catholicism (but notes fundamental differences between Catholicism and Protestantism). In peacetime, when Pasek accompanies the Russian embassy, he does not take an advantage over Russians. He certainly notices fundamental social differences and shows them as noteworthy, but at the same time he experiences the feeling of a certain brotherhood with Muscovites due to the fact that they are both Christians and represent nobility. If Pasek is considered to be the most usual example of the Polish gentry, from his memoirs it can be concluded that in the second half of XVII century there was no particular hostility towards Russians, Russian Orthodoxy and Russian power.

Przypomnę, że Jan Chryzostom Pasek (1636–1701), autor powszechnie w Polsce (i nie tylko) znanych *Pamiętników*, był średniozamożnym, wykształconym w jezuickim kolegium w Rawie Mazowieckiej szlachcicem, urodzonym

ok. 1636 r. w Węgrzynowicach, niedaleko Piotrkowa Trybunalskiego. W latach 1655–1665 był Pasek żołnierzem kawalerzystą (towarzyszem pancernym), służącym głównie pod dowództwem hetmana Stefana Czarnieckiego, przebywał także na dworze królewskim (1662–1664); później – od 1667 – pozostawał szczęśliwym gospodarzem, groźnym awanturnikiem i wielkim piniaczem, który ostatecznie dorobił się trzech wsi, 18 procesów, pięciokrotnej banicji i jednej infamii. Był również człowiekiem obdarzonym wielkim literackim talentem, czego jedynym, ale przekonującym świadectwem są wspomnienia pisane prawdopodobnie w latach 1690–1696, wydane w 1836 r. przez hr. Edwarda Raczyńskiego, a później jeszcze blisko sześćdziesięciokrotnie w Polsce oraz w języku angielskim, czeskim, niemieckim, duńskim, węgierskim, francuskim (Walczuk 2011). Dzieło to, wraz z *Opisem obyczajów w Polsce za panowania Augusta III* Jędrzeja Kitowicza (wydanym w 1840 r.), stoi u źródeł podgatunku polskiej powieści historycznej zwanego gawędą szlachecką, który uprawiali m.in. Henryk Rzewuski, Ignacy Chodźko, Zygmunt Kaczkowski, oraz trylogii Henryka Sienkiewicza i wielu innych powieści z epoki.

Walczył Pasek ze Szwedami, zarówno w czasie „potopu” (od 1655), jak i w czasie wyprawy Czarnieckiego do Danii (1658–1659), z wojskami Rakoczego (1657), ze zbuntowanymi przeciw władzy królewskiej wojskami Jerzego Lubomirskiego (1665–1666). Z wojskami rosyjskimi miał okazję wojować w roku 1660, w składzie dywizji Czarnieckiego, przeciwko wojskom hetmana Iwana Chowańskiego: pod Połonką (28.06.1660) i oddziałom Jurija Dołgorukowa: nad rzeką Basią (08.10.1660) oraz w paru pomniejszych starciach. Miał też Pasek okazję Rosjan ochraniać, kiedy w 1662 r. był tzw. przystawem eskortującym z niewielkim oddziałem wojsk królewskich poselstwo moskiewskie na trasie od Wiaźmy do Warszawy, m.in. przez Nowogródek.

Z punktu widzenia polskiego historyka, czy też zgodnie z powszechną polską świadomością historyczną wyrażoną w Wikipedii – bo przecież historyk rosyjski inaczej może interpretować wydarzenia i na przykład zamiast jednej długiej wojny widzieć dwie krótsze: 1653–1655 i 1658–1667 (Широкопад 2011, 143–171) – kampania roku 1660 była przełomem w, dotychczas przez Rzeczpospolitą przegrywanej, dwunastoletniej polsko-rosyjskiej wojnie o Ukrainę (1654–1667). Wojna ta rozpoczęła się wskutek ugody perejasławskiej (18.01.1654), w ramach której Bohdan Chmielnicki poddał Ukrainę Naddnieprzańską władzy cara Rosji (jeden z punktów mówił o wprowadzeniu wojsk rosyjskich do Kijowa), a zakończyła rozejmem andruszowskim (30.01.1667) i stuletnim podziałem Ukrainy, której – mówiąc ogólnie – część zadnieprzańską z Kijowem (oraz Czernihowszczyznę i Smoleńszczyznę) otrzymała Rosja, podczas gdy reszta pozostała przy Rzeczpospolitej.

Tzw. Wielka Kampania 1660 pozwoliła m.in. odzyskać zajęte wcześniej przez Rosjan Wilno i ziemie litewskie, w szeregu bitew (oblężenie Lachowicz,

Borysowa, Mohylewa, starcia pod Połonką, Basią, Lunarem, Cudnowem, Słobodyszczami) doprowadzić do katastrofy wojsk rosyjskich na Ukrainie, pokonać wrogie Polsce wojska kozackie (w październiku 1660 w ramach ugody cudnowskiej Wojsko Zaporoskie znów zobowiązało się do wierności królowi polskiemu). Pełnemu wykorzystaniu jej wyników stanął jednak na drodze bunt wojska koronnego, które 30 czerwca 1661 r. utworzyło konfederację, tzw. Związek Święcony, żądającą od Rzeczypospolitej wypłaty zaległego żołdu (na podobnej zasadzie rokosz Lubomirskiego, 1665–1666, przeszkodził w wynegocjowaniu z Rosją w pełni satysfakcjonującego Rzeczypospolitą pokoju, kończącego całą wojnę).

Jan Chryzostom oczywiście taką historyczną perspektywą dysponować nie mógł, programowo pisał tylko o tym, co mu się przydarzyło: „to nie kronika a tylko dukt życia mego” (2013, 149), z drugiej jednak strony trudno uznać jego relację za słowa szeregowego uczestnika wydarzeń. Po pierwsze dlatego, że pisał w ćwierć wieku po wydarzeniach, świadom ich skutków, i był jak na owe czasy człowiekiem w miarę wykształconym (a na pewno – bywałym), po drugie dlatego, że nie unikał komentarzy i nie zawsze się trzymał przyjętej perspektywy uczestnika, a po trzecie z tej racji, że w armii jego czasów ten, kto nie był dowódcą, ale był szlachcicem, miał do dowództwa dostęp dość łatwy; dystans towarzysz – oficer był nieporównywalnie mniejszy niż dystans oficer – szeregowy w wojsku współczesnym.

Pod względem merytorycznym Pasek więc nie jest historykiem, co nie znaczy, aby czasem nie próbował nim być. Podobnie rzecz się ma z przyjętą w *Pamiętnikach* i niejednokrotnie omawianą perspektywą narracyjną. Stosując narratologiczną terminologię angielskiej szkoły *point of view* i S. Eilego, można powiedzieć, że Pasek nie unika relacji z perspektywy auktorialnej (Eile 1973), tam zwłaszcza, gdzie ocenia, streszcza, objaśnia wypadki, cytuje, zapowiada przyszłość i odwołuje się do przeszłości. Tego typu fragmenty sąsiadują jednak z obszernymi, szczegółowymi, emocjonalnymi, plastycznymi i żywymi odcinkami narracji z personalnego punktu widzenia, będącymi zapewne zapisem wcześniejszych barwnych opowieści, które snuł Pasek w gronie znajomych. Ta cecha Paskowej prozy zauważana jest w większości opracowań *Pamiętników*, nawet tych popularnych (Czapliński; Kaczmarek; Софронова).

Pamiętać przy tym należy, że autor *Pamiętników* nie tylko relacjonuje subiektywnie, ale przekazuje wydarzenia, posługując się całym systemem filtrów. Po pierwsze, jego relacja dotyczy więc wydarzeń tych, w których brał udział, i tak je rysuje, jak kiedyś miałby je odbierać; po drugie, Pasek rysuje wydarzenia i odczucia tak, jak je po prawie 30 latach pamięta; po trzecie, przedstawia je w taki sposób, jak mają je widzieć osoby, z myślą o których Pasek pisze manuskrypt.

* * *

Pasek używa słowa „Moskwa” zgodnie ze stanem odnotowanym w *Słowniku języka polskiego XVII i pierwszej połowy XVIII wieku*, a więc w czterech znaczeniach.

1. Najrzadziej, tylko parokrotnie używa leksemu w znaczeniu notowanym w słowniku jako pierwsze: ‘stolica Rosji’ – np. „zaraz po sejmie z Moskwy wyjechał” (2013, 129); „siedział w Moskwie w więzieniu” (ibidem, 50).

2. Rzadko też stosuje to słowo w znaczeniu drugim: ‘państwo rosyjskie’ – np. „Rzeczpospolita ospale też koło siebie chodziła [...] Moskwa się wzmocniła” (ibidem, 74); „Przychodzą interim listy od króla naszego denuntiando imminentia na ojczyznę od Moskwy pericula, ażeby za powtórny ordynans być na pogotowiu ad regressum ku granicy” (ibidem, 28); „następujące od Moskwy i od Kozaków niebezpieczeństwa” (ibidem, 35). Najczęściej to dla Paska swiste *singulare tantum* – nazwa zbiorowa. Oznacza nią bądź

3. Rosjan – „Moskwa w poselstwie jadą” (ibidem, 113); „Moskwa konna dopiero za nami” (ibidem), czy też ‘rządzących Rosją’ (znaczenie trzecie w słowniku), jak w wypadku: „Moskwa ufali swego wojska wielkości, nasi zaś Panu Bogu i swojej zaś dzielności” (ibidem, 61); „kto do nas przyjdzie, tego połatamy [...] tej dyskrecyjej i Moskwa doznali” (ibidem, 66), bądź

4. ‘armię Rosji, żołnierzy rosyjskich’, np. „Iam skoczył gdzie się okrutnie zwarli Moskwa z naszymi” (ibidem, 52) i wiele innych przykładów – 44 użycia w tym znaczeniu (na 70 wszystkich).

1. Armia rosyjska

Słowa „Rosjanin” Pasek nie zna, a przymiotnik „ruski” wiąże się dla niego ze wschodnimi prowincjami Rzeczypospolitej („wojewoda ruski” itd.). Por. „Oddał mi tedy [...] konia ślicznego, który był nie mokiewski, ale tych ruskich koni” (ibidem, 52). Określenie „Moskal” – a trzeba pamiętać, że nie było to w XVII w. określenie pejoratywne (Chemperek 2012, 54) – pojawia się w *Pamiętnikach* jedynie dziewięciokrotnie, „Moskwicin” – tylko raz, bo Jan Chryzostom miał przede wszystkim do czynienia z grupami Rosjan, a kiedy zdarzały mu się kontakty twarzą w twarz, określał przeciwników, kierując się ich zachowaniem lub wyglądem. W grę wchodziła także funkcja wojskowa – „chorąży” (ibidem, 53), pozycja społeczna – „starczyzna” (2013, 63), „bojarowie dumni” (ibidem, 53), no i oczywiście imiona i nazwiska w przypadku wodzów i osób znanych.

Dwie pierwsze z wymienionych tu możliwości aktualizowały się w zależności od etapu bitwy. Wstępne manewry angażowały całe oddziały i armie: „Moskwa ustąpili ku Mścibowu” (ibidem, 37); „o Moskwie były wiadomości, że się kupili” (ibidem, 45), następnie dochodziło do grupowych starć: „Moskwa

impetem na nich skoczyli” (ibidem, 49); „obróci się na nas połowa Moskwy, a drudzy już tam z przednią strażą konkludują. Potężnie się tedy uderzą” (ibidem), przy czym Pasek niezbyt cenił talenty taktyczne przeciwnika: „Moskwa prostacy spuścili się na to, że mosty zrzucili [...] nie kazali owej przeprawy pilnować” (ibidem, 67), natomiast wyraźnie doceniał determinację Rosjan w walce, zwłaszcza walce wręcz: „Kiedy poczną ognia dawać, kiedy poczną parzyć z dział, jako grad kule lecą”; „padło naszych dużo [...]. Ale przecie wszystkim impetem poszliśmy na nich, bośmy widzieli, że trzeba było ledwie nie wszystkim ginać, gdybyśmy mieli byli teł podać [...] Okrutna tedy stała się rzeźba w owej gęstwinie, a najgorsze były berdysze” (ibidem, 51).

Ponieważ jednak Pasek opisuje zwycięską dla Polski kampanię, zazwyczaj nie na długo tej determinacji starcza, następuje przełom: „Moskwa zaraz poczęli się mieszać. My też natrzemy. Nuż w nich” (ibidem, 50). Trafnie ten moment ujmuje cytat:

Wojewoda, obaczywszy nasze chorągwie już w tyle szyków nieprzyjacielskich, posłał do Sapiehy: „Dla Boga, żeby wszystkimi siłami natrzeć i rozrywać Moskwę, bo pułk królewski zgubiemy”. A tu też już Moskwa mieszają się, kręcą się, właśnie kiedy owo źle komu za stołem siedzieć. Już było znać po nich trwożę. Ci też, co ich na nas obrócono, biją się już nie z ochotą. Poskoczą do nas, to znowu od nas; a wtem natrze na nich corpus potężnie. Hussarskie chorągwie skoczyły, my też tu z tyłu uderzymy na nich. Jużeśmy trochę mieli czasu i do nabicia strzelby. A wtem Moskwa w nogi (ibidem, 52).

Zaczyna się więc ucieczka: „zmieszali się tedy Moskwa, a potem w nogi” (ibidem, 62), a właściwie szereg pojedynków, gdyż ścigający wybierają sobie przeciwników: „bijże teraz, który się podoba, wybieraj: to piękny, to jeszcze piękniejszy” (ibidem, 52), doganiają ich i po krótkiej walce zabijają albo biorą do niewoli. Przy czym różnie bywa, dość często występuje tzw. nieoczekiwana zamiana miejsc:

tu jednego gonisz, a drugi tudzież nad karkiem stoi z szablą; tego docinasz, a drugi jak zając pod smycz leci. Trzeba było mieć głowę, jako na śrubach i przed się, i za się oglądać się, bo kiedy się nieostrożnie zabawił koło jednego, to zaś owi fugientes z tyłu siekli naszych, pomijając (ibidem, 53).

Takie okoliczności opisując, Jan Chryzostom ma okazję charakteryzować poszczególnych przeciwników:

- „patryjarcha z żółtą brodą, srogi chłop [...] szablą złocista na tymblaku” (ibidem, 52);
- „młokos w ałasowym papużym żupanie, prochowiczka na nim na srebrnym łańcuszku” (ibidem);

- „skoczę do owego brodofiasza, aż on już nago leży, a konia prowadzi towarzysza” (ibidem).

Jak widać, opisy są dwuczęściowe – obejmują dominującą cechę wyglądu i spodziewany łup.

Opowiadanie o tej fazie bitwy Pasek wręcz uwielbia, bo może się pochwalić osobistą sprawnością, a przede wszystkim łupem; nawet cenę, którą za daną rzecz uzyskał, częstokroć wymienia. Opisy rabowania zwłok, przejmowania koni, a niekiedy sporów o zdobycz dziś czyta się bez entuzjazmu, w XVII w. był to jednak – jak widać – uznany sposób zarabiania na wojnie:

Skoczę do owego brodofiasza [uprzednio zabitego przez Paska, brodatego kawalerzysty –W. K.], aż on już nago leży, a konia prowadzi towarzysza. Mówię do niego: „Jam nieprzyjaciela z konia zważył, a ty go bierzesz? Daj go sam, bo tego nabicia na ciebie odżałuję, com go na nieprzyjaciela nagotowałem”. Nie bardzo się też i sprzeczał Wołoszyn, bo widział, że do mnie ten Moskał strzelił i jam go zważył z konia. Oddał mi tedy owego konia ślicznego (ibidem, 52).

Z jeszcze lepszym zarobkiem wiązało się zdobywanie jeńców, dla okupu lub na wymianę.

Wziął przecie Wojewoda za swoich więźniów ze dwa miliony, bo na zamian nie było co brać, gdyż z naszej dywizyjnej nie było w Moskwie więźniów prawie nic. Sapieha zaś wszystkich swoich wydał na zamian, gdyż było w niewoli wiele szlachty, szlachcianek, żołnierzy. Przy okupie samego Gosiewskiego, hetmana polnego, wyszło niewolnika moskiewskiego gwałt; jak to zwyczajnie bywa, hetmańska głowa droga jest (ibidem, 56).

Przy czym w zmiennych warunkach nigdy nie było wiadomo, czym się takie branie przeciwnika do niewoli może zakończyć. By się udało, musiał nastąpić odpowiedni moment bitwy. Stąd np. uzasadnienie:

Żywcem jeszcze na ten czas trudno było brać in illo fervere, kiedy wszystko uciekające wojsko na nas się waliło: czyby więźnia trzymać, czyby się bronić, albo strzelbę nabijać (ibidem, 52).

Ale gdy nadszedł, to nadal nie było wiadomo, czy uda się przeciwnika wziąć żywcem, czy trzeba go będzie natychmiast zabić. Na przykład:

Ucieka chorąży, hoży Moskał, chorągiew po sobie położywszy: zajadę go, złożę pistolet. „Pożałuj!” Oddał mi chorągiew. Prowadzę go; modli się okrutnie, ręce składa. Myślę sobie: „Już też tego żywcem zaprowadzę”; aż tu ze 400 Moskwy,

wielka kupa, już prawie na mnie wpadają. Ów się też począł ociągać, lubom go dysarmował. Widzę, że i jego nie uprowadzę i sam zginę: uderzyłem go sztychem, spadł (ibidem).

Zawsze mogło się zdarzyć, że nieprzyjaciel uzyska chwilową przewagę i przyjdzie zginać samemu...

Zdarzyło się też i Paskowi, że „mało co”, a sam jeńcem byłby został:

Ja zagoniłem się za jednym i sam też o kęsek nie stałem się obłowem. [...] Przypada do mnie brodaty; ja ruszę cyngla prosto w piersi, spadł z konia. A ten drugi, młody za kark mię; znać, że mię to chciał żywcem prowadzić (bo jeszcze żadnego języka nie wzięli byli, tylko zabili kilku naszych), albo też nie miał do mnie czym strzelić, bo obadwa pistolety znalazły się nienabite. (Ja za tę rękę, co trzymał szablę, uchwyciłem go lewą ręką zaraz w ten czas, kiedy mię porwał za kark, i tak wodziemy się właśnie, kiedy owo się dwaj jastrzębie zwiążą. Tnie inszy Moskał na pleśniwym bachmacie; ów na niego woła: „Chwiedore, Chwiedore, sudy!” A Chwiedorowi też chodziło o swoją skórę, bo go dwaj towarzystwa przebiegali. Obaczywszy towarzystwo, do mnie, dawszy pokój owemu, co go gonili. Moskał woła: „Puskaj, ta pojdu do dydka”. Ja też już nie chciałem puścić; ale gdyby mię był przed minutą poczęstował, pewnie bym był puścił z ochotą, nie dałbym się być wiewa prosić. Wzięlić go tedy i mnie, rozerznawszy cugle zastapane. Owego zaś brode, na ziemi leżącego, bo jeszcze żyw był, przebił towarzysz sztychem (ibidem, 59).

Fragmenty te także dlatego zasługują na szersze przytoczenie, gdyż wskazują na specyfikę takiej wojny, gdzie przeciwnicy nie nienawidzą się zbyt, a jednocześnie mogą się między sobą porozumieć – w drugim fragmencie dochodzi przecież do swoistych negocjacji. Pierwszy fragment wskazuje zaś na bardzo znaczący brak nienawiści religijnej. Dlaczego Pasek chciał brać chorążego do niewoli? Bo ten „modlił się okrutnie, ręce składał”, a Pasek tę modlitwę rozumiał i szanował.

W tych warunkach, choć zapewne bardzo rzadko, mogło dochodzić i do aktów miłosierdzia. Paskowi raz się taki zdarzył, i był zapewne bardzo z niego dumny (zwłaszcza że finansowo też nie stracił), skoro pod koniec życia, pisząc pamiętnik, jeszcze się tą przygodą chwalił:

ucieka na płowym bachmacie w rządziku złocistym jakiś młokos w atlasowym papużym żupanie, [...] Sunę do niego, przejadę mu. Młodziusi(e)ńki chłopiec, gładki; aż chrest oprawny trzyma w rękę a płacze: „Pożałuj dla Chrysta Spasa, dla Perczystoj Boharodyce, dla Mikuły Cudotworce!” Żal mi się go uczyniło, a widziałem, że wielkie kupy Moskwy i z tej strony i z tej bieżały prosto na mnie: obawiałem się, żeby mię nie ogarnęły. Nie chciałem się bawić koło niego, zabijac

mi też żal go było, na owę jego gorącą rozpamiętywając modlitwę. Wziąłem mu tylko ów chrest z ręki, a wyciąłem go płaza przez plecy: „Utikaj do matery, diczczy synu!” [...] Chrest wziąłem mu piękny bardzo; było na oprawie ze dwadzieścia czerwonych złotych (ibidem, 52).

Epizod był zgoła niezwykły. Nic dziwnego, że zwrócił uwagę Juliusza Kossaka, który w 1889 r. namalował akwarelę *Pan Pasek w bitwie pod Lachowiczami – epizod z pamiętników tegoż*. W 1898 r. powstała także druga wersja obrazu.

Dla Paska swojsko brzmiała ta rosyjska modlitwa. Młodzieniec powoływał się nie tylko na Chrystusa, jak uczyniłby to każdy chrześcijanin, także protestant, ale też – jak byłoby to i w wypadku katolika – na Matkę Boską, i świętego. Generalnie Pasek, katolik przecież ortodoksyjny i niezbyt skłonny do refleksji, nigdzie – przynajmniej według moich obserwacji – nie ujawnia swojej niechęci do prawosławia, ani nawet tego, że jest świadom jakichkolwiek głębszych różnic między nim a katolicyzmem.

Rzecz to znacząca, zwłaszcza że Pasek zauważa doktrynalne różnice między katolicyzmem a protestantyzmem, o czym przykładowo świadczy poniższy fragment jego wspomnień z pobytu w Danii:

Kościół tam bardzo piękny, które przedtem bywały katolickie, nabożeństwo też piękniejsze, niżeli u naszych polskich kalwinistów, bo są ołtarze, obrazy po kościołach. Bywaliśmy na kazaniach, gdyż umyślnie dla nas gotowali się po łacinie i zapraszali na swoje predyki – bo to tam tak zowią kazanie – i tak kazali circumspecte, żeby najmniejszego słowa nie wymówić contra fidem, rzekłby kto, że to rzymski ksiądz każe (ibidem, 9).

J. Tazbir tak pisał o tym, co Pasek sądził na temat polskich religijnych dysydentów walczących po szwedzkiej stronie:

Pana Paska drażniło przede wszystkim to, że choć Polacy i szlachta, to równocześnie są kimś obcym, gdyż wyznają inną wiarę; i lekkomyślnym, skoro dobrowolnie wyrzekają się potężnych protektorów w osobach świętych pańskich. Wiadomo bowiem, jak ciężko jest szlachcicowi przebijać się przez życie doczesne i wieczne bez czyjegoś możliwego wsparcia (1987, 9).

Brak kultu świętych w oczach Paska musiał przekreślać każde wyznanie – zwłaszcza że Pasek był przekonany, iż to św. Antoni osobiście uleczył go z groźnej śmiertelnej „choróbki z przepicia” (2013, 221–222).

Nie widać także nigdzie u Paska jakiegokolwiek szczególnej do Rosjan wrogości. Owszem, walczy z nimi, a kiedy trzeba, to ich zabija, ale ta armia – szlachecka, bogata i bitna – mu się podoba, a skojarzenia ma zgoła zaskakujące i dla Rosjan bardzo pochlebne:

Jakoż przyznać to każdy musi, że moskiewskie wojska, a osobliwie owe bojarskie chorągwie, w szyku stojące, są tak straszne, jako naród żaden nie jest. Spo(j)rzawszy na owe ich brody, to się to tak jakaś reprezentuje maiestas, jakby się na panów ojców porwał (ibidem, 61).

Nie jemu jednemu Rosjanie dobrze się kojarzyli. Dariusz Chemperek uważa, że w opisach wojsk rosyjskich „po roku 1654 zaczynają dominować oceny pochlebne” (2012, 54–55) i podaje konkretne przykłady pochwał „karności, uzbrojenia i umiejętności żołnierzy moskiewskich” (ibidem).

2. Państwo i naród

Panowie Moskwa, widząc mieszaniny / I ciężkość na nas, bez żadnej przyczyny /
/ Zaczęli wojnę, żeby nas zniszczyli / I w niewolą nas wieczną zagarnęli (Pasek 2013, 65).

Jak widać, Pasek nie doszukuje się ideologicznych, religijnych czy mesjani-
stycznych uzasadnień polsko-rosyjskiej wojny. Sądzi, że Polska prowadzi słusz-
ną wojnę obronną:

Nie zażywamy samsiedzkiej granice, / Swojej ojczyznej bronimy dzielnicie. // Woj-
ny niesłusznej z nikim nie zaczniemy; / Kto z nami zacznie, przeciw się bronimy
(ibidem, 66).

Sądzi również, że jej przeciwnicy, zaczynając atak, nie mieli nic szczególnego
na myśli. Wstrząsana domowymi swarami („mieszaniny”) i walcząca ze Szwecją
(„ciężkość”) Rzeczpospolita musiała po prostu wydawać się łatwym łupem.

Ale Bóg Polsce sprzyjał, gdyż miała moralną rację, na tej samej zasadzie, na
jakiej sprzyjał Paskowi, gdy ten wygrał pod trzy pojedynki z kolei. Dlaczego
sprzyjał? Ponieważ Pasek żadnego z nich nie sprowokował:

Mnie zaś P. Bóg w ten dzień w oczywistej swojej miał protekcji, kiedy mię
zachował od szwanku, z trzema mężami pojedynkując. A nie z żadnego to stało się
męstwa, ale tylko z tego, że Bóg na niewinność moją respektował. Wiele takich
pamiętam przykładów, że „zawsze ten przegraje, kto przyczynę daje” (ibidem, 47).

Nie ma więc racji A. Niewiara, widząc w Paskowym przekonaniu, że Polska
słusznie zwyciężyła Rosję, jedną z demonstracji jego poczucia wyższości katoli-
cyzmu nad prawosławiem (Niewiara 2003, 101). W innych miejscach zresztą
autorka zaznacza (ibidem, 85, 102), że w drugiej połowie XVII w. religijne
zarzuty Polaków w stosunku do Rosjan (np. o zbyt ni, poniekąd pogański, kult
carów) były niezbyt ostre.

Uważam więc, iż Pasek widzi przyczynę polskiego sukcesu nie w tym, że katolicy – jako „lepiej wierzący” – mieli Boże poparcie, a w tym, że zadziałała pewna ogólna, moralna zasada: „ma rację nie ten, kto atakuje, a ten, kto się broni”. To właśnie dlatego – zdaniem Paska – można traktować zwycięstwa wojsk polskich jako widomą oznakę Bożej życzliwości oraz dlatego, że zwyciężone wojska rosyjskie przegrały, choć miały dużą przewagę liczebną:

Oczywista to rzecz była, że nas tam ręka boska piastowała, kiedy przeciwko tak wielkiej porwawszy (się) potencji, dał Bóg i wygrać, i mało w ludziach naszych szkody (2013, 61).

Pasek zresztą rosyjską przewagę przecenia. Według niego Chowański miał pod sobą 40 000 żołnierzy, a Dołgoruki – 70 000. Stawiły im czoła siły polskie, liczące odpowiednio 15 000 i trochę ponad 20 000 ludzi. Według dzisiejszych danych (Wikipedia) pod Połonką starło się 13 000 Polaków i 24 000 Rosjan (a nad Basią stanęło 15 000 Polaków i 20 000 Rosjan, przy czym bitwa pozostała nierozstrzygnięta).

Natomiast całą wojnę postrzega Pasek jako przegraną, i to z naszej winy. Zwycięstwa kampanii 1660 zniweczyło utworzenie Związku Święconego:

Rzeczpospolita ospale też koło siebie chodziła i tak się wszystko stało, jakom ja, choć prostak, mówił, że gdy związek aż do trzeciego roku trwał, Moskwa się zmocniła, wkroczywszy zaś w t(r)aktaty, już swoje siły widzieli, już naszą niezdolność zważyli, hardziejsi już byli, którym nie tylko byśmy im mieli co wziąć albo swoje odebrać, aleśmy im jeszcze dobry dali basarunek za to, cośmy ich wybili [...]. Tak to Bóg zwyczajnie umyka dobrodziejstwa tym, którzy sobie danego nie umieją zażyć (ibidem, 74).

Pasek sądzi, że było ono zupełnie niepotrzebne:

Luboć wprawdzie zadłużyła się była Rzeczpospolita wojsku, ale po staremu jeszcze by się było mogło potrzymać, wzięwszy cokolwiek ad rationem od Rzeczypospolitej, bo nie było tak ubogie [...] Obeszłoby się było wojsko bez zasług, i tego związku nie strojąc (ibidem, 75).

Na dodatek miało miejsce za sprawą rosyjskich zabiegów:

Car moskiewski nie żałował też smolnego łuczywa na podpalenie tego ognia, bo latały gęsto (ruble i dieniuszki moskiewskie) (ibidem, 74).

Z kolei późniejsze zwycięstwa i całą wojnę – „zmarował” rokosz Lubomirskiego:

Uprzykrzyła się nam wojna z nieprzyjacielem, zachciało się nam spróbować samym z sobą, a podobno eo fine, żebyśmy przy tej okazji znowu zaciągnęli na związek, bo już pierwszego związku sagina już w nas była zetlała i życzyliśmy znowu inszymi chlebami, pierwszym podobnymi, brzuchy naładować. Uczyniwszy pokój z Moskwą mizernymi kondycjami i dawszy im rześisty basarunek za to, cośmy ich potłukli, nie tylko ich własności nie naruszywszy, swego od nich, co nam przedtem pobrali, nie rekuperowawszy, ale jeszcze im przyczyniwszy i znaczne prowincyje aproprijowawszy, zaczynamy szczęśliwie wojnę domową, która jest malum supra omne malum (ibidem, 131).

Ostatecznie więc Rzeczpospolita wygrała parę starć, ale Rosja okazała się bardziej skuteczna w akcjach politycznych i przy stole rokowań.

Miał też Jan Chryzostom sposobność Moskwę – naród i państwo – nieco lepiej poznać, pełniąc w 1662 r. misję dyplomatyczną, to znaczy dowodząc zbrojną eskortą prowadzącą posłów carskich do Warszawy. Wbrew pozorom nie była to misja łatwa, gdyż po pierwsze, łamała ustalony porządek rzeczy, w ramach którego przy przejściu przez litewskie tereny powinien posłów prowadzić miejscowy przystaw, a po drugie, mogli poselstwu zagrażać konfederaci ze Związku Świąconego.

Przedtem w sumie niewiele Pasek wiedział o rosyjskich obyczajach i porządkach, tyle tylko, ile mógł zauważyć w trakcie wojennych działań. Na przykład odnotował, że Rosjanie „bardziej się urażają o krzywdę imienia carskiego, niżeli imienia boskiego” (ibidem, 59), co nawet się dało wykorzystać przy wojennych podstępach:

Był też między ochotnikiem chłopiec, który umiał z nim(i) swarzyć i drażnić ich. To, jak oni wołali: „Czaru! Czaru!”, to chłopiec, przypadszy blisko pod nich, to zawołał głośno: „Wasz czar taki a taki”, albo zadek wypiął: „Tu mnie wasz czar niech całuje”. To Moskwa za nim, kilkanaście albo kilkadziesiąt wysforowawszy. Chłopiec zaś na rączym bachmacie siedział; to uciekał, wyprowadziwszy ich daleko od kupy, to my, skoczywszy z boków, przerznięliśmy ich, tośmy siekli, brali. Dość na tym, żeśmy posłali Wojewodzie ze trzydzieści języków z harcu za powodem onego chłopca. To znowu do nich podpadł i powiedział im co inszego o czarze, to Moskwa jako wściekli [...] suną się zapamiętale, i tak było tego wiele razy, na owego chłopca. Tak tedy zagnali się za owym chłopcem aż w las, chcąc go koniecznie dostać, boby go byli pewnie (z) skóry darli za takie niecnoty, które im wyrządzał (ibidem, 59).

Warto zauważyć, że żartobliwy w sumie kontekst wyklucza, by uwaga o „urazaniu się” miała charakter religijnego zarzutu.

Teraz Pasek swą wiedzę uzupełniał, a po latach to wspomniął, co go szczególnie uderzyło. A były to rzeczy różnorakie.

Zadziwiła więc Paska formuła rosyjskiego zaproszenia na oficjalną ucztę: „Car, Ossudar Wieliki Biłoję(j) i Czornyjej Rusi Samoderż(c)a i Obladatel, tebe ster przyjatel swoiho prosit zajutra na biłużyne koleno i na lebedyje huzno” (ibidem, 111) – do tego stopnia, że mało co nie odpowiedział: „Niechże to huzno sam zje” (ibidem). Że to o oficjalną formułę chodzi, wyjaśnił mu dopiero tłumacz, a po kolejnej uczcie jeden z posłów dość tajemniczo (trudno powiedzieć, jak naprawdę brzmiały te słowa po rosyjsku) rzecz ujął, odpowiadając Paskowi. Pasek tak to relacjonuje:

chwalili sobie (moskiewscy posłowie), że smaczno i dobrze jedli. Aż ja mówię: „To widzicie, że to mój hetman nie zapraszał was na dupę, jako wy mnie, a przecie mieliście się dobrze i chwaliliście sobie”. Aż ten Polikarpowicz odpowie: „Kakże ster? Wsiudy worona howoryt: ka, ka, ka! U was prochajut na kura: u kura bude huzno; u nas su, prochajut na huzno: pri huzni bude, su, hołowa” (ibidem, 113),

co cytowane wydanie *Pamiętników* każe tłumaczyć:

Jakże panie? Wszędzie wrona mówi kra, kra! U was proszą na kurę, kura zaś ma kuper, u nas proszą na kuper, przy kuprze będzie i głowa (ibidem).

Być może Pasek przy okazji nauczył się, że obyczaje mogą być różne, jednak istota sprawy pozostaje taka sama – zaproszenie może dziwnie brzmieć, ale jedzenie i tak będzie smaczne.

Ponadto nie zasmakowała Paskowi moskiewska wódka: „przysmak taki, żeby koza wrzeszczała, gdyby jej gwałtem wlał” (ibidem, 113).

Uderzyły go przykro obyczaje rodzinne:

Mieszkałem tam cztery dni, póko posłowie nie nadjechali, a gospodyniej nie widziałem, bo tam oni żony tak chowają, że jej słońce nie dojdzie; wielką niewolą cierpią żony i ustawiczne więzienie (ibidem, 111).

Zapamiętał także niespodziewaną reakcję na swoją uprzejmość:

piłem za zdrowie Dołgorukiego, Chowańskiego, Szeremeta. Oni to sobie wzięli za urazę; nic mi, prawda, w ten czas nie mówili, ale zawziąwszy konfidencją, wymawiali mi to, „żeś to nam uczynił na afront”. Jam rzekł, że „tak to hetmani, jako i nasi, których zdrowia wy nie zapomnieliście”. Powiedział stolnik, że „niegodni, aby pies za zdrowie ich pił pomyje, bo ludzi potracili” (ibidem, 112).

Uważam ten fragment za bardzo istotny. Dla Paska hetman i wielki pan zawsze był hetmanem i wielkim panem. Szanował ich z racji urodzenia i pełnionego (zwykle dożywotnio) urzędu. Być może po raz pierwszy dowiedział się ze słów wyżej cytowanych, że gdzie indziej, poza Rzeczpospolitą, można szacunek i zaszczyty utracić, jeśli się na nie już nie zasługuje.

Dowiedział się także, że on sam i panowie rosyjscy nie tak bardzo się różnią. Oto gdy burmistrz Nowogródka, licząc na pomoc zbuntowanych „związkowych” żołnierzy, śmiało odmówił poselstwu kwater, Pasek zareagował natychmiast, raniąc miejskiego urzędnika obuchem czekana (?), aresztując w charakterze zakładnika i każąc sobie „wszystkiego” dostarczyć. Z satysfakcją wspominał później przychylną reakcję posłów moskiewskich: „Oj, milenkize, su, przystaw, umieje korolewskie i carskoje zderżaty wieliczestwo” (ibidem, 114).

* * *

Nie walczył więc Pasek z Moskwą, odczuwając w stosunku do przeciwnika religijną czy inną nienawiść. Nie widać też u pamiętnikarza jakiegoś poczucia wyższości – owszem, rejestruje odmienności, przedstawia jako rzeczy ciekawe – jednak uwidacznia się w jego pisarstwie pewne poczucie wspólnoty z Moskalami, choćby stąd wynikającej, że to także chrześcijanie, i do tego szlachta.

A skoro Pasek – i to jak najbardziej słusznie – powszechnie uważany jest za najzwyczajszego, przeciętnego polskiego szlachcica epoki, to z lektury Paskowych *Pamiętników* można wysnuć wniosek, że w Polsce drugiej połowy XVII w. nie istniała jeszcze jakaś szczególna niechęć do Rosjan, prawosławia, rosyjskiego imperium. A było to przecież po wielu wojnach, w tym po niefortunnych doświadczeniach będących skutkiem wsparcia przez Rzeczpospolitą „dymitriad” oraz po rosyjskich sukcesach militarnych kampanii lat 1654–1655.

Cytowana już A. Niewiara sądzi, że dla Polaka tego czasu prototypowym wrogiem był raczej Turek (2006, 155). Jej książka zawiera też liczne przykłady przekonujące, że wzrost nienawiści, oskarżenia o pogaństwo, bluźnierczość, barbarzyństwo, despotyzm itd. zdarzały się co prawda i wcześniej, ale zaczęły zapełniać polską publicystykę dopiero od XVIII w.

Obserwacja ta tym bardziej się narzuca, gdyż znamy z *Pamiętników* i Paska innego, tego, który wojuje z protestancką Szwecją i pojmuje tę walkę jako obowiązek religijny.

Tu jeńców się nie bierze, ścina się im głowy dla sportowej satysfakcji:

A wtem prowadzi tłustego oficera młody wyrostek. Ja mówię: „Daj sam, zetnę go”; on prosi: „Niech go pierwej rozbiorę, bo suknie na nim piękne, pokrwawia się”. Rozbiera go tedy, aż przyszedł Adamowski, krajczego koronnego towarzysz,

Leszczyńskiego, i mówi: „Panie bracie, gruby ma kark na Waszmości młodą rękę, zetnę ja go”. Targujemy się tedy, kto go ma ścinać (ibidem, 13).

Okrutne mordowanie Szwedów, rozpruwanie im brzuchów może posłużyć jako materiał dla zabawnej opowieści:

Ze wszystkich tedy tych zginionych, nie wiem, jeżeliby się który znalazł, któryby nie miał być egzenterowany, a to z tej okazyj: zbierając chłopci zdobycz na pobojowisku, nadeszli jednego trupa tłustego z brzuchem, okrutnie szablą rozciętym, tak, że intestina z niego wyszły. Więc że kiszka przecięta była, obaczył jeden czerwony złoty; dalej szukając, znalazł więcej: dopieroż inszych pruć, i tak znajdowali miejscami złoto, miejscem też błoto. Nawet i tych, co po lassach żywcem znajdowali, to wprzód koło niego poszukali trzosa, to potem brzuch nożem rozrznąwszy i kiszki wyjąwszy, a tam nic nie znalazzszy, to dopiero: „Idźże, złodzieju pludraku, do domu: kiedy zdobyczy nie masz, daruję cię zdrowiem” (ibidem, 4).

Sądzę, że Pasek ma w ogóle trudności z uznaniem ludzkiej natury takiego przeciwnika, skoro bez skrępowania po zwycięstwie nad nim potrafi służyć do mszy z rękami „uwalanymi” jego krwią:

Po owej szczęśliwej wiktoryj, zrobiwszy tę robotę prawie we trzech godzinach, zaraz tam osadził na tej fortecy Wojewoda kapitana Wąsowicza z ludźmi. Poszliśmy nazad, koźdy do swego stanowiska, bo trzeba było w tak wielką uroczystość mszej świętej słuchać. Mieliśmy księdza, ale nie było aparatu. Jeno cośmy w lassy weszli, aż ks. Piekarskiemu wiozą aparat, po który był nocą wyprawili. Tak tedy stanęło wojsko; nagotowano do mszej na pniaku ściętego dębu i tam odprawilo się nabożeństwo, napaliwszy ogień do rozgrzewania kielicha, bo mróz był tęgi. Te Deum laudamus śpiewano, aż po lessie rozleżało. Klęknąłem księdzu Piekarskiemu służyć do mszej; ujuszony, ubieram księdza, aż Wojewoda rzecze: „Panie bracie, przynajmniej ręce umyć”. Odpowie ksiądz: „Nie wadzi to nic, nie brzydzi się Bóg krwią rozlaną (dla) imienia Swego” (ibidem, 14).

Tak... Pasek walczący ze Szwecją, Pasek walczący nie tylko za Polskę, ale też „z lutrami”, „za wiarę”, jest o wiele mniej sympatyczny.

Bibliografia

- Chemperek, D. (2012), Państwo moskiewskie i jego mieszkańcy w literaturze polskiej XVII wieku, [w:] Fiećko J. / Trybuś K. (red.), *Obraz Rosji w literaturze polskiej*. Poznań, 41–58.
- Czapliński, W. (1979), Wstęp, [w:] Pasek J., *Pamiętniki. Wstępem i objaśnieniami opatrzył Władysław Czapliński*. Wrocław, III–LXXIII;
- Eile, S. (1973), *Światopogląd powieści*. Wrocław.
- Gruszczyński, W. (red.), *Słownik języka polskiego XVII i 1. połowy XVIII wieku*, [w:] <http://www.sxvii.pl>.

- Kaczmarek, M. (1990), Wstęp, [w:] Pasek J. Ch., Pamiętniki. Wybór. Wstęp wybór i komentarz Marian Kaczmarek. Wrocław, 3–30.
- Niewiara, A. (2006), Moskwicין – Moskal – Rosjanin w dokumentach prywatnych. Portret. Łódź.
- Pasek, J. Ch. (2013), Pamiętniki, [w:] <http://wolnelektury.pl/katalog/autor/jan-chryzostom-pasek/> [dostęp: 1 IX 2013].
- Tazbir, J. (1987), Pasek jako kronikarz XVII wieku, [w:] Wyrobisz A. (red.), Jan Chryzostom Pasek jako kronikarz XVII wieku. Rawa Mazowiecka, 3–16.
- Walczuk, E. (2011), Zestawienie edycji „Pamiętników” Jana Chryzostoma Paska. Układ i opisy przygotowane przez prof. Eugeniusza Walczuka, [w:] BIBiK. Biuletyn Informacji Bibliotecznych i Kulturalnych Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Łodzi. R. 15, nr 11 (124), 7–10.
- Софронова, Л. А. (2012), „Записки” Яна Хризостома Пасека: Дневник. Роман. Энциклопедия, [w:] Славяноведение. 4, 22–31.
- Широкопад, А. (2011), Польша. Непримириное соседство. Москва.

MARTA ZAMBRZYCKA
Uniwersytet Warszawski

SEKS, PRZEMOC I KOSMICI. KOD TELEWIZYJNY W MALARSTWIE WASILIJA CAGOŁOWA

Sex, violence and aliens. Television code in Vasylyy Cagolov paintings

SŁOWA KLUCZOWE: znak, semiotyka, kod, telewizja, przemoc, sztuka współczesna

KEYWORDS: sign, semiotics, code, television, spectacle, violence, death, contemporary art

ABSTRACT: The subject of the text is to analyze the television code in paintings of Vasily Cagolov – a contemporary Ukrainian artist. The works of Cagolov are presented through the perspective of semiotics and analyzed in the context of today's "spectacles of violence". As the "spectacles of violence" the author understands all the cultural messages that concern violence, fear and pain, and shows them in the framework of "show", directed to a mass audience. These are: films, computer games, certain sports and documentaries, as well as some literary genres (horror, thriller, crime) and art inspired by the code of such messages. In the article theoretical works were used. The authors of these works were: Boris Uspieński, Jurij Lotman. The author was also inspired by texts of Susan Sontag, Janusz Tazbir, Oleksandr Soloviov. The author believes that contemporary paintings of Cagolov can be "read" as a cultural text that can be entered through the broader context of cultural phenomena.

Twórczość Wasilija Cagołowa, ukraińskiego artysty, w prezentowanym artykule zostanie przedstawiona w perspektywie semiotycznej, przy uwzględnieniu współczesnych „widowisk przemocy”. Za „widowiska przemocy” uważam wszelkie przekazy kulturowe, ujmujące przemoc, lęk, cierpienie i patologię w ramy spektaklu i skierowane do masowego widza. Będzie to zarówno film, gra komputerowa, określone dyscypliny sportu i programy dokumentalne, jak również niektóre gatunki literackie (horror, thriller, kryminał) oraz sztuka, inspirowana kodem takich przekazów.

Cagołow to jedna z głównych postaci współczesnej ukraińskiej sztuki. Jego droga twórcza rozpoczęła się w latach 80. i obejmowała malarstwo, instalacje, video-art, fotografię, happening i performance. Wraz z A. Sawadowem,

G. Senczenką, A. Rojtbrudem i A. Hnylyckim był twórcą ruchu artystycznego „południoworosyjska fala”, zwanego także „transawangardowym neobarokiem”. Historyk sztuki O. Sołowiow nazywa twórczość Cagołowa „nowym dokumentalizmem”, podkreślając, iż przemoc i patologia stanowiły motyw przewodni artysty zarówno w performance, instalacjach, jak i w malarstwie.

Rzeczywiście, malarstwo Cagołowa można określić jako swoisty, postmodernistyczny pop spektakl, pełen przemocy i społecznych dewiacji. Pozwala to porównać jego obrazy do filmów Quentina Tarantino. Podobnie jak twórca *Urodzonych morderców*, ukraiński malarz gra konwencjami i kodami kulturowymi, kreuje widowisko, będące połączeniem groteski, absurdu, czarnego humoru i brutalizmu, ale też refleksją nad współczesną fascynacją okrucieństwem i przemocą. Na płótnach artysty znajdujemy sceny rodem z kryminalnych seriali i kina kategorii B, negatywnych bohaterów masowej wyobraźni, krew, strzelanie, morderstwo, a także wstydlive kulisy biurowych romansów, wyobrażenia o pozaziemskich cywilizacjach (seria *Ukraińskie Archiwum X*) i groteskową refleksję nad terroryzmem (seria *Strach ma wielkie oczy*, przedstawiająca baletnice w pasach szahidek). Pojawia się pytanie, czy malarstwo Cagołowa jest jedynie grą z konwencjami popkultury, czy można je uznać za diagnozę stanu społeczeństwa z jego postępującą brutalizacją i intelektualną degradacją. Wspomniany przez Sołowiowa „dokumentalizm” twórczości Cagołowa nie ma nic wspólnego z „pasywnym odtwarzaniem nagiej rzeczywistości” (Sołowiow 2013), stanowi raczej zapis filtru, przez jaki popularne media, a zwłaszcza telewizja, przepuszczają rzeczywistość, tworząc jej zdeformowany, często groteskowy obraz. Artysta nie chce pozostawać dokumentalistą otaczającego nas świata, nie chce rejestrować i diagnozować. Tym, co ukazuje, jest nie rzeczywistość, lecz jej medialny znak.

Odwołując się do perspektywy semiotycznej, możemy stwierdzić, iż każdy akt postrzegania jest zapośredniczony przez znak. S. Wysłouch pisze: „Żyjemy w świecie znaków i nadajemy nowy sens rzeczom, zmieniając je w znaki. Tym samym przestrzeń w której się poruszamy ulega nieustannej semiotyzacji” (2001, 9). Zaś H. Buczyńska-Garewicz stwierdza: „Przedmiot poznania symbolicznego jest zawsze mediatyzowany przez znak [...] symboliczność jest totalną mediacją (1980, 17). Percepowana rzeczywistość ulega przefiltrowaniu przez kody poznawcze, które pozostają najczęściej przeźroczyste, tak, jak język – najważniejszy filtr percepcyjny. M. Czerwiński stwierdza, iż język

służy do odczytywania świata zewnętrznego [...] Odczytywanie to jednak zarazem kreacja, już w samym akcie nominacji [...] dochodzi bowiem do nadania obserwowanym rzeczom pewnych cech charakterystycznych. [...] W ten sposób dochodzi do kodyfikacji pewnej wizji świata, do stworzenia jego obrazu. [...] Siła języka

tkwi zatem w tym, że – kodyfikując tę wizję – stwarza on pozory jej obiektywizmu, zamykając użytkowników języka w określonym dogmacie poznawczym i interpretacyjnym (2012, 28).

Podejście semiotyczne implikuje więc pytania nie o to, jakim świat jest naprawdę, lecz jedynie o to, jakim wydaje się być poprzez pryzmat znaków i tekstów kultury. Podobne pytania stawia malarstwo Cagołowa, którego interesuje nie tyle zbrutalizowana rzeczywistość, ile medialne kody tę rzeczywistość kreujące.

W semiotycznym kontekście dzieło artystyczne jest rozumiane jako swoisty „tekst kultury”. Każdy taki tekst stanowi rodzaj kulturowego komunikatu; jest, mówiąc najprościej, „uporządkowaną sekwencją znaków jakiegoś jednego przynajmniej systemu znakowego” (Ziemiańska-Sapija 1987, 24). Jest sekwencją zorganizowaną wewnątrznie, sensowną i całościową (Łotman 1984, 79). Według J. Łotmana, każdy tekst kultury posługuje się swoistym językiem-kodem:

Wszelki system służący celom komunikacji [...] może być określony jako język. [...] można mówić o „języku” teatru, kina, malarstwa, muzyki i o całej sztuce jako o w szczególności zorganizowanym języku. [...] Sztuka zatem może być opisana jako pewien język wtórny, a dzieło sztuki jako tekst w tym języku (ibidem, 16).

Większość kodów kulturowych pozostaje przezroczysta dla „uczestników kultury”. Gdy jednak zdeterminowany kulturowo „dogmat poznawczy” – czyli określona wizja rzeczywistości – zostanie przepuszczony przez kolejny filtr, na przykład przez medium telewizji, wówczas kreacja wysuwa się na plan pierwszy, kod przekazu staje się jawny. J. M. Łotman i B. A. Uspieński piszą: „Wszelka rzeczywistość wprowadzona do sfery kultury zaczyna funkcjonować jako znakowa. Jeśli miała już charakter znakowy [...] to staje się wówczas znakiem znaku” (1977, 170). Taki „znak znaku” jest głównym tematem twórczości Cagołowa. Ukraiński artysta skupia się właśnie na analizie kodu, sprowadzając przekaz medialny do efektów wizualnych. Odwołując się po raz kolejny do poglądów semiotycznej szkoły z Tartu, stwierdzamy, iż każdy „artystyczny tekst” wchodzi w różnorodne relacje z innymi tekstami, a wtapiając się w semiotyczne uniwersum kultury, poddawany jest różnorodnym odczytaniom, i różnym interpretacjom, uzależnionym zarówno od kulturowego kontekstu, jak i od kompetencji oraz uwarunkowań odbiorcy (Łotman 2008, 141). Malarski język Cagołowa odwołuje się bezpośrednio do kodów przekazu telewizyjnego i filmowego. Uwaga artysty skupia się na komunikacie, jaki narzucają nam współczesne media i kultura popularna. Otrzymujemy obraz wyreżyserowany na wzór filmowy. Artysta nie ukrywa zresztą swoich intencji, w sposób bezpośredni informuje odbiorcę o „filmowości” czy „telewizyjności” wykreowanego przez siebie świata malarskiego. Dowodem tego jest już sam tytuł jego szerokiego projektu artystycznego – *Mocna telewizja*. Sołowiow stwierdza:

Począwszy od lat dziewięćdziesiątych najważniejsze problemy, których dotyka w swej twórczości Wasylj Cagołow [...] to przemoc, przestępczość, patologie społeczne. Stały się one dominującą treścią projektów będących częścią ogólniejszego zamysłu pt. *Mocna telewizja*, który wychodził z założenia o niematerialności świata, wobec czego przedstawiał go jako [...] globalny obiekt telewizyjny (2013).

Nie deprecjonuje to w najmniejszym stopniu wagi problemów przemocy i patologii. Bo chociaż Cagołow nie pretenduje do roli obiektywnego obserwatora zbrutalizowanego świata, jego malarstwo stawia nam skomplikowane pytania. Pytania o poddawanie się medialnym manipulacjom, o rosnącą fascynację tym, co brutalne, okrutne, przerażające. Warto poza tym zwrócić uwagę na fakt, iż odpowiednio wyreżyserowany, czy „wykadrowany”, obraz naświetla bolesne fakty o wiele jaskrawiej niż próba „obiektywnego” ich opisu. Tak, malarstwo Cagołowa tkwi głęboko w obrazowaniu telewizyjnym, lecz dzięki temu analizowane przez artystę problemy zyskują wyrazistość, która często rozmywa się w bezpośrednim oglądzie. Konwencja obrazowania telewizyjnego uwypukla kwestie przemocy i brutalizacji, które stały się dominującym motywem medialnych przekazów. Co więcej, konwencja taka pozwala nie tylko na obserwację zjawiska przemocy, lecz – przede wszystkim – wywołuje refleksję nad rolą, miejscem i znaczeniem obrazów przemocy we współczesnej kulturze oraz nad sposobem, w jaki te obrazy są odbierane przez widza. Nawiązująca do przekazu telewizyjnego maniera Cagołowa stanowi więc rodzaj ramy/granicy tekstu artystycznego. Uspieński w następujący sposób pisze o znaczeniu ramy w malarstwie:

Właśnie ramy – bądź to bezpośrednio oznaczone granice obrazu [...] bądź to specyficzne formy kompozycji – organizują obraz i nadają mu symboliczną wartość znaczeniową. [...] sam pejzaż właściwie nic nie znaczy, ale wystarczy zakreślić pewne granice [...] i może być on odbierany jako obraz (1975, 222).

Artysta stara się uczynić język malarski doskonale „przylegającym” do przekazywanej treści. Zdaniem cytowanego już J. Łotmana jedność formy i treści jest charakterystyczna dla wszelkich „tekstów” artystycznych. Radziecki semiotyk stwierdza, iż dążenie do rozdzielenia formy i treści dzieła przypomina poszukiwanie życia poza żywym organizmem, po czym dodaje: „Idea artystyczna poza strukturą jest nie do pomyślenia. Dualizm formy i treści powinno zastąpić pojęcie idei realizującej się w adekwatnej strukturze i nie istniejącej poza tą strukturą” (1984, 22).

Jedność formy i treści (idei i struktury) realizuje się doskonale w malarstwie Cagołowa. Treścią nie jest tu realna rzeczywistość, lecz jej telewizyjny obraz, zaś maniera malarska odpowiada estetyce przekazu telewizyjnego. Czy jest to realizm? Raczej coś, co można określić „realizmem telewizyjnym”, z jego

kiczowatą wielobarwnością, pozbawioną refleksji, „płaską” rejestracją sytuacji i postaci. Dużo tu krwi, strzelaniny i seksu. Ta groteskowa szmirowatość świata telewizyjnego wyraża się nie tylko w przedstawionych przez artystę scenach, ale przede wszystkim właśnie w języku malarskim, w komiksowej manierze, balansującej na granicy kiczu. Artysta gra z odbiorcą w przewrotną grę, w iście postmodernistycznym stylu żonglując wizualnymi kodami kultury popularnej. Jego obrazy stanowią „medium absurdu”, nie są jednak absurdalne same w sobie, ponieważ implikują głębszą refleksję nad bezsenssem, który nierzadko traktujemy jako realny stan świata, a także nad ogromną rolą obrazów przemocy i cierpienia we współczesnej kulturze (Евангелий 2013).

Przemoc na malarstwie ukraińskiego artysty przybiera różne formy. W serii *Zabłąkana kula* są to wyreżyserowane sceny z życia środowiska przestępczego: strzelaniny rodem z gangsterskich filmów kategorii B, bandyckie samosądy, znane z kryminalnych seriali, negatywni bohaterowie w drogich samochodach. Jest tam również seks – z prostytutkami, pośród rozstrzelanych trupów, z sekretarkami w detalicznie odmalowanej scenerii biura. W serii *Strach ma wielkie oczy* przemoc przybiera formę groteskowego i niepokojącego połączenia ludzkiego ciała z metalowymi, raniącymi przedmiotami (ludzka głowa i wiertarka, nożyce) oraz ironicznej metafory współczesnego lęku przed terroryzmem (baletnice w pasach szahidek).

Cagołow interpretuje przemoc jako efekt czysto wizualny (Sołowiow 2013) – to nadaje jego obrazom charakteru swoistego spektaklu, filmowego widowiska, traktującego przemoc nie tyle jako realny problem, ile jako obiekt fascynacji, „rzecz, którą się ogląda”. Wydaje się to zresztą jednym z ważniejszych problemów współczesności. Nie przemoc sama, ale rosnące i eksploatowane w mediach nią zainteresowanie, emocje wyrażone doskonale przez S. Sontag w lapidarnej formule: „im krwawiej tym ciekawiej” (2010, 114). Sołowiow stwierdza, że ukraiński artysta stara się „pokazać specyficzną choreografię zbrodniczych czynów” (2013). Pozwala to wpisać jego twórczość w szerszy kontekst rozważań z pogranicza sztuki i antropologii widowisk.

Kulturowa kategoria widowiska implikuje metaforę świata jako teatru czy dramatu i obejmuje niezwykle szeroki zakres zagadnień. Za pioniera tej perspektywy badawczej w antropologii uważa się V. Turnera, który całą rzeczywistość kulturową/społeczną objął kategorią widowiska (Kolankiewicz 2010, 21). Metafora teatru – widowiska zakłada stałą obecność akcji (fabuły), podział na widza i aktora (odbiorcę i nadawcę), a także określoną ramę, wyznaczającą granice, w których rozgrywa się spektakl (bez względu, czy jest to święto, rytuał, czy inna forma kulturowej działalności). Pozostaje jeszcze pytanie o temat widowiska. Ograniczmy go do przemocy, śmierci i patologii, co pozwoli nazwać interesujące nas zjawisko „widowiskami przemocy”. W rozumieniu Turnera każde widowisko jest opowieścią, jaką społeczność opowiada sama o sobie (ibidem, 23).

Można więc stwierdzić, że „widowiska przemocy” są opowieściami, wpisującymi amorficzny lęk przed makabrą w ramy praktyk kulturowych. Lęk nabiera kształtów realnych i łączy się nierozzerwalnie z widoczną w wielu sferach kultury fascynacją tym, co straszne.

Trudno znaleźć odpowiedź na pytanie, jakie źródła ma ludzka fascynacja potwornością, bólem i śmiercią, niewątpliwie jednak towarzyszy nam ona od wieków, realizując się w formie igrzysk, wyreżyserowanych pojedynków, walk, inscenizacji wojennych czy publicznych kaźni, rozgrywanych w asyście tłumnie zebranej gawiedzi (Kula 2012, 29). Fascynację bólem i cierpieniem dostrzegamy również w malarstwie, o czym wspomina M. Kruszelnicki. Autor pisze o namiętnie eksploatowanych scenach tortur świętych w późnym średniowieczu:

Niezwyczajnym zainteresowaniem cieszyły się obrazy ścięcia Jana Chrzciciela, obdzierania ze skóry św. Bartłomieja, św. Agaty z obciętymi piersiami, św. Wawrzyńca płonącego na ruszcie i wielu innych (2010, 41).

Współczesne „globalne widowisko śmierci i przemocy” rozgrywa się nieprzerwanie w mediach informacyjnych oraz w kulturze popularnej, zaspokajając z nawiązką ludzkie zapotrzebowanie na makabrę (Syska 2003, 11). Nie jest jednak przypadkiem, że największą oglądalnością cieszą się wojenne superprodukcje, thrillery czy horrory. Medium kina i telewizji w ogromnym stopniu odrealnia groźbę przekazu, sprawiając, że bez emocji patrzymy na rzeczy trudne do wyobrażenia, scenariusz „widowiska przemocy” przetwarza amorficzny strach przed potwornością na grę w „kontrolowane banie się” (Kruszelnicki 2010, 70).

Tę właśnie fascynację makabrą, przefiltrowaną przez kod telewizyjnego widowiska, analizuje w swoich obrazach Cagołow. Eksponując postać antybohatera, artysta podkreśla medialną atrakcyjność zła, cierpienia, śmierci. Można zaryzykować tezę, iż ta atrakcyjność spowodowana jest przede wszystkim formułą widowiska – i nie chodzi tu tylko o reżyserskie i choreograficzne tricki, o sposób ekspozycji zła, lecz o same ramy spektaklu, jednocześnie zapewniające widzowi emocje i poczucie bezpieczeństwa, możliwość kontaktu z tym, co na co dzień objęte tabu, oraz wygodne przekonanie, że owa „straszna rzeczywistość” należy do innego porządku – do porządku wyreżyserowanego spektaklu, którego granice kończą się tam, gdzie zaczyna się nasze „realne życie”. Wydaje się, iż odrealnienie patologii, wrażenie wspomnianej przez Sołowiowa „niematerialności świata” jest najważniejszą kwestią zarówno malarstwa Cagołowa, jak i współczesnej kultury w ogóle. Rozgrywający się we wszystkich kanałach medialnych spektakl przemocy pozostaje całkowicie nierealny, hermetycznie odgradzony ramą widowiska. Sztuczność tej rzeczywistości podkreśla malarska maniera Cagołowa – komiksowe, pełne krwi obrazki, „kartonowi” bohaterowie-szablony,

figury świata filmu i telewizyjnych programów. Nawet metafizyka przybiera tu formę konwencjonalnej postaci ufoludka.

Oczywiście, zagadnienie kulturowych „widowisk przemocy” wykracza daleko poza konstatację o medialnej kreacji zbrutalizowanej rzeczywistości. Poważna analiza tego zagadnienia musi obejmować głębszą refleksję nad rolą – a raczej rolami – przemocy w kulturze, nad sposobami oswojania lęku przed śmiercią i cierpieniem, nad ogromną we wszystkich epokach fascynacją wojnami. Poważna analiza „widowisk przemocy” musi zatem obejmować szerokie spektrum zagadnień, od religijnych poczynając, na militarnych kończąc. To wykracza zdecydowanie poza ramy niniejszego tekstu. Malarstwo Cagołowa stanowi jedną z „cegiełek” w refleksji nad zagadnieniem kulturowych „widowisk przemocy i śmierci”. Artysta zwraca uwagę na telewizyjne i filmowe kody przemocy. Można stwierdzić, że tworzy on swoisty tekst kulturowy – malarski tekst, informujący o ważkim zjawisku, jakim jest eksploatowana w mediach informacyjnych oraz kulturze popularnej fascynacja śmiercią i przemocą.

Bibliografia

- Buczyńska-Garewicz, H. (1980), *Semiotyka i filozofia znaku*. W: Bense, M. (red.), *Świat przez pryzmat znaku*. Warszawa, 5–39.
- Czerwiński, M. (2012), *Kultura jako znakotwórcza przestrzeń spotkania języków*. W: *Semiotyka dyskursu historycznego*. Kraków, 19–35.
- Kolankiewicz, L. (2010), *Wstęp: ku antropologii widowisk*. W: Kolankiewicz, L. (red.), *Antropologia widowisk, zagadnienia i wybór tekstów*. Warszawa, 10–33.
- Kruszelnicki, M. (2010), *Oblicza strachu. Tradycja i współczesność horroru literackiego*. Toruń.
- Kula, M. (2012), *Jak uśmiercić człowieka*. W: *Ostatecznie trzeba umrzeć*. Warszawa, 29–31.
- Łotman, J. (2008), *Tekst w procesie ruchu: autor-audytorium, zamysł-tekst*. W: *Uniwersum umysłu. Semiotyczna teoria kultury*. Gdańsk, 132–155.
- Łotman, J. (1984), *Sztuka jako język*. W: *Struktura tekstu artystycznego*. Warszawa, 15–22.
- Łotman, J. / Uspieński, B. (1977), *O semiotycznym mechanizmie kultury*. W: Janus, E. / Mayenowa, M. R. (red.), *Semiotyka kultury*. Warszawa, 147–170.
- Sontag, S. (2010), *Widok cudzego cierpienia*. Kraków.
- Syska, R. (2003), *Fascynacja*. W: *Film i przemoc. Sposoby obrazowania filmowych aktów przemocy*. Kraków, 9–37.
- Tazbir, J. (1999), *Tortury na usługach sprawiedliwości*. W: *Okrucieństwo w nowożytnej Europie*. Warszawa, 78–95.
- Uspieński, B. (1975), *Strukturalna wspólnota różnych rodzajów sztuki (na przykładzie malarstwa i literatury)*. W: Janus, E. / Mayenowa, M. R. (red.), *Semiotyka kultury*. Warszawa, 211–243.
- Wysłouch, S. (2001), *Literatura i semiotyka*. W: *Literatura i semiotyka*. Warszawa, 521.
- Ziemiańska-Sapija, D. (1987), *Semiotyka szkoły tartuskiej jako nauka o kulturze*. Warszawa.
- Евангелий, А. (2013), *Художник Василий Цаголов черпает сюжеты в балете*. W: <http://osetia.kvaisa.ru/1-rubriki/08-znaj-nashix/xudozhnik-vasilij-cagolov-cherpaet-syuzhety-v-balete> [dostęp 10 X 2013].

Кругликов, В. (2011), Паранойя, как и было сказано. Киевский художник Василий Цаголов привез в Москву новый проект. W: <<http://www.adindex.ru/publication/gallery/2011/05/3//65139.phtml>> [dostęp 3 V 2011].

Sołowiow, O. (2013), 15 postaci ukraińskiej sceny artystycznej czasu niepodległości, Materiały prasowe Centrum Sztuki Współczesnej, Zamek Ujazdowski. W: <http://csw.art.pl/upload/file/1303_press_ukrainiannews_soloviov_text.pdf> [dostęp 5 X 2013].

МИХАИЛ МАРТЫНОВ

Московский педагогический государственный университет

ПРЕЦЕДЕНТНЫЕ ФЕНОМЕНЫ В РУССКОМ АНАРХИЧЕСКОМ ДИСКУРСЕ¹

Precedential phenomena in the Russian anarchical discourse

Ключевые слова: прецедентные феномены, Бакунин, анархизм, креативность, деконструкция, идеология

KEYWORDS: precedential phenomena, Bakunin, anarchism, creativity, destruction – creation, ideology

ABSTRACT: The paper considers the phenomenon of precedence in the Russian anarchic discourse. The main attention is paid to precedential statements. The author shows conditions of functioning of precedential statements in texts of the Russian anarchism: the precedential statements necessitate wide cultural existence, they have to create new meanings and they need ideological justification.

Данная статья посвящена осмыслению феномена прецедентности в русском анархическом дискурсе. Среди различных прецедентных феноменов (прецедентная ситуация, прецедентный текст, прецедентное имя, прецедентное высказывание) основное внимание будет уделено прецедентным высказываниям. Одна из основных задач заключается в выявлении необходимых условий, при которых конкретное высказывание приобретает статус прецедентного в пространстве русского анархического дискурса.

1. Границы функционирования прецедентного высказывания. Прецедентное высказывание не должно иметь узких границ функционирования в рамках определенного типа дискурса, – в данном случае анархического. Прецедентное высказывание должно быть известно и понятно не только анархическому сообществу, но также и тем, кто не разделяет анархических взглядов. Иными словами, в основании

¹ Исследование выполнено за счет гранта Российского научного фонда (проект №14-28-00130) в Институте языкознания РАН.

прецедентного феномена должен находиться определенный общекультурный инвариант, делающий понятным данное высказывание всем представителям конкретной культуры. Прецедентные тексты являются своего рода маркерами общих фоновых знаний. Если бы прецедентные феномены были понятны только анархистам, то для вновь вступивших в их ряды требовался бы комментарий и расшифровка, что характеризовало бы высказывание не как прецедентное.

Например, в основе известного лозунга анархистов «Дух разрушения есть дух созидания» («разрушение есть созидание» и др. варианты), восходящего в своих истоках к знаменитому бакунинскому высказыванию «Страсть к разрушению есть вместе с тем и творческая страсть!», лежат общеизвестные мифологические представления о порождающем хаосе: в мифе Космос рождается из Хаоса. Мифологическая сторона высказывания включена здесь в структуру общих фоновых знаний. Иным словами инвариантный смысл не является собственностью анархистов и высказывание М. А. Бакунина – это удачная вариация названной мифологической конструкции².

Высказывание Бакунина, как известно, появляется в последнем абзаце его статьи «Реакция в Германии», напечатанной в журнале А. Руге в октябре 1842 г. под псевдонимом Жюль Элизар (Elyzard 1842). Статья произвела тогда очень сильное впечатление и наделала много шума как в Германии, так и в России. Особую известность приобрела последняя фраза:

Дайте же нам довериться вечному духу, который только потому разрушает и уничтожает, что он есть неисчерпаемый и вечно созидающий источник всякой жизни. Страсть к разрушению есть вместе с тем и творческая страсть! («Die Lust der Zerstörung ist eine schaffende Lust») (Бакунин 1935, 148).

Если сама статья была через какое-то время забыта, то высказывание Бакунина, получило широкую известность среди анархистов самых разных направлений и не только среди анархистов.

В этой статье Бакунин рассматривает диалектику отрицательного и положительного в связи с политической жизнью Германии. Отметим один существенный момент, связанный с отличием отрицательного от положительного. Согласно Бакунину, отрицательное определяет жизнь положительного, а не как-то иначе, т.е. подлинным существованием обладает одно только отрицательное. Положительное, «взятое само по

² Другой вариацией можно считать выражение «анархия – мать порядка», на котором мы здесь останавливаться не будем.

себе, не имеет права на существование; оно приобретает его лишь в той мере, в какой отрицает покой отрицательного» (Бакунин 1935, 140). Отрицательное существует только как «безоглядное отрицание» и только как таковое имеет право на существование и «абсолютное оправдание».

Сложные диалектические построения Бакунина, обеспеченные хорошим знанием философии Гегеля, не являются обязательными для понимания прецедентного высказывания. Иными словами инвариант высказывания, о котором мы говорили выше, не был порожден этим текстом, и возможно – предшествовал ему. На это указывает и то, что текст-источник был в последующем забыт, и то, что очень часто это высказывание использовалось в качестве эпиграфа к листовкам анархистов различных групп и направлений. Эпиграф в тексте занимает сильную позицию и как бы настраивает все последующее изложение в определенной анархической тональности. Последнее возможно при условии автоматического считывания смысла эпиграфа, что не характерно философскому тексту, и в частности, философскому тексту Бакунина.

Философский текст характеризуется напряженным антиавтоматизмом восприятия. Предельность философского текста (каждый философский текст нарушает предыдущую конвенцию) обуславливает невозможность подойти к восприятию текста исходя из каких-либо известных предварительных посылок, в том числе исходя из знакомства с другими философскими текстами (Азарова 2010, 172).

По всей видимости, философский текст заставляет прецедентное высказывание функционировать по-другому, производить другие смыслы, отличные от общеизвестных (философский текст в этом смысле аннулирует прецедентность). Например, в тексте современного философа Х. Хофмайстера разбираемое нами высказывание функционирует уже не как прецедентное – оно лишено автоматизма: «[...] не заключена ли в деструкции, совершаемой насилием, сила производить что-то новое. Не потому ли „удовольствие от разрушения должно быть одновременно и созидающим удовольствием”» (Хофмайстер 2006, 45)³.

³ В научном тексте, напротив, бакунинское высказывание функционирует как прецедентное. На это указывает, например, отсутствие обязательной для научного текста ссылки на источник, что характеризует фразу как общеизвестную. Например, см.: «Синергетика позволяет понять разрушение как креативный принцип, а „страсть к разрушению как творческую страсть”, о чем писал М. Бакунин, ибо только освободившись от прежнего, повернув процессы в обратную сторону, на противоположный режим, на осколках старого может быть создано что-то новое, привлекающее внимание» (Князева 2002, 65).

Автоматизм восприятия прецедентного высказывания «Разрушение есть созидание» подтверждается и почти полным отсутствием его критики, – в текстах русских анархистов она встречается в очень редких случаях. Например, в текстах А. А. Борового можно найти следующее замечание: «Убеждение, столь распространенное и столь легко дающееся, что само дерзание родит свободу, что акт разрушения уже сам по себе – есть сущность анархического самоутверждения – находится в зияющем противоречии с основными принципами анархизма» (Боровой 2009, 103). Боровой не приемлет дух разрушения в чистом виде. Он называет его «погромным духом» и отождествляет со «случайными и бесцельными взрывами толпы» (Боровой 2009, 20).

2. Прецедентные феномены и анархическая идеология. Здесь мы исходим из тезиса, согласно которому прецедентность какого-либо языкового явления зависит от определенных идеологических отношений. Это положение, скорее всего, не является универсальным и характеризует только политический дискурс, в рамках которого важно сопоставить идеологические основания анархизма и марксизма.

В современных работах, посвященных феномену прецедентности, иногда утверждается, что прямое цитирование классиков марксизма, свойственное советским пропагандистским текстам, является прецедентным феноменом (см.: Алексеева 2004, 150). Мы, однако, полагаем, что обязательность точного цитирования вождей партии является требованием определенной идеологии, которая не позволяет таким цитатам приобретать статус прецедентности.

В марксизме очень важное место занимает культ личности, как в области теории, так и практики. Марксистская политическая организация изначально строилась вокруг определенного лидера. В условиях конструирования, например, культа Ленина или культа Сталина цитата вождя не должна была функционировать в качестве копии. Логика созидания подобных культов личности требует сокращения дистанции между вождем и рядовым членом партии, что достигается, в частности, за счет тиражирования, а не копирования⁴. В этом процессе отсутствует представление о единичности и прототипичности и соот-

⁴ Здесь для нас важно следующее различие между «тиражированием» и «копированием»: «Прецедентные феномены единичны и прототипичны. Изначально единичный образ может иметь множество „масок” (например, дядя Степа – это и милиционер, и человек огромного роста), но при этом сам феномен не поддается тиражированию, он может только копироваться. Это можно сравнить с альбомом по искусству: ведь репродукции, представленные в нем, – это не сами картины, равно как и многочисленные копии, написанные другими художниками, – это не оригинальное полотно» (Брилева и др. (ред.) 2004, 22).

ветственно высказывание не является прецедентным. Цитата в тексте советских печатных изданий должна быть тем же самым ленинским или сталинским словом, т.е. живым словом вождя, воспроизведенным в цитате. В итоге создается эффект реального присутствия вождя. Я. Плампер приводит немало примеров подобного эффекта, когда большинство советских людей никогда не видели Сталина, но были убеждены в обратном, – настолько Сталин сделался неотличимым от своего портрета (Плампер 2010).

По всей видимости, прямое цитирование не обязательно является прецедентным феноменом, хотя верно также и то, что парафраза не является универсальным маркером прецедентности. В политическом дискурсе прецедентность зависит от определенных идеологических установок текста. Есть установки по типу марксистских установок производства культа личности, не позволяющие известной цитате становиться прецедентной. С цитатами из произведений советских вождей, как известно, следовало обращаться очень осторожно: важна точность, важна узнаваемость – и узнаваемость не фразы, а личности, с которой эта фраза связана.

В текстах большинства русских анархистов можно наблюдать противоположные установки: например, отказ от точного цитирования. Это не тиражирование подлинности, а именно копирование, как процесс воспроизведения оригинала, сопровождаемый неизбежными искажениями. Культ личности не обозначен в анархизме ни теоретически, ни практически, – особенности анархической идеологии (отрицание субординации, иерархий, централизации и др.) не позволили сделать, например, из Кропоткина и Бакунина неоспоримых авторитетов, а их тексты своего рода «партийной библией».

Например, вспоминая о своем пребывании в Юрских горах, П. А. Кропоткин описывает отношение юрских рабочих к Бакунину:

они «говорили о нем не как об отсутствующем вожде, слово которого закон, а как о дорогом друге, товарище. [...] В разговорах об анархизме или о текущих делах федерации я никогда не слышал, чтобы спорный вопрос разрешался ссылкой на авторитет Бакунина. Рабочие никогда не говорили: «Бакунин сказал то-то» или: «Бакунин думает так-то». Его писания и изречения не считались безапелляционным авторитетом, как, к сожалению, это часто наблюдается в современных политических партиях (Кропоткин 1988, 277).

Как нам представляется, особенности анархической идеологии определяют саму возможность собственно анархической прецедентности, т.е. такой

прецедентности, которая инициирована анархической деятельностью. В марксизме, как мы видели, из-за свойственной ему идеологии собственная прецедентность – невозможна.

Для доказательства этого тезиса, обратимся к анализу высказывания «Дух разрушения есть дух созидания» и на примере отдельных анархистских документов и материалов постараемся показать, что оно действительно является прецедентным.

Сразу же отметим отсутствие в анархистских текстах единого варианта высказывания Бакунина, как по причине немецкоязычного оригинала статьи, так и в силу ряда других причин.

Дело в том, что точность цитаты, как известно, не является обязательным условием прецедентности, в отличие от узнаваемости цитаты, т.е. узнаваемость является сущностной характеристикой прецедентности. Различные варианты цитаты в условиях узнаваемости инвариантного смысла характеризуют высказывание как прецедентное. Узнаваемость прецедентного высказывания всегда эксплицитна, т.к. оно является частью не только текста-источника, но также и частью общих фоновых знаний. Именно такие условия функционирования высказывания Бакунина мы и обнаруживаем в текстах русских анархистов.

Среди 500 различных источников, собранных в двухтомнике анархистских документов и материалов, вышеприведенная фраза Бакунина встречается, по нашим подсчетам, 59 раз в 17 различных вариантах. Встречаются конструкции от максимально упрощенных («Дух разрушения – дух созидания»), до развернутых («Наши противники великолепно знают, что в общественной жизни, как и в природе, нет разрушения без созидания, что каждая критическая, негативная сторона содержит еще в себе прямую, позитивную сторону, что разрушая – создаем») (Анархисты 1998, 344)).

Среди исследованных нами текстов (см. выше) не было выявлено ни одного случая указания на текст-источник («Реакция в Германии»). В целом для прецедентных высказываний характерно, что текст, породивший прецедентное высказывание, может забываться. Обращение к прецедентному высказыванию «дух разрушения – дух создания» или никак не атрибутировано или атрибуция осуществляется при помощи указания на авторство. Ссылка на Бакунина при этом не является обязательной и опять же не определяет узнаваемость этого высказывания. Ссылка на Бакунина дается в 29 случаях (преимущественно в эпиграфах), при этом она иногда дается за счет использования образных средств языка, за счет эпитетов, отражающих константное восприятие Бакунина в общественно-политической жизни («Время, когда бурливая, шумная, живая жизнь ломает мертвые формы прошлого, тогда человек поймет всю глубину слов

великого разрушителя: „Дух разрушения есть в то же время созидающий дух”», см.: Анархисты 1998, 79).

3. Многомерность прецедентного высказывания и его продуктивность. Прецедентное высказывание неизбежно порождает новые культурные смыслы, которые могут сопровождать относительно стабильный инвариантный смысл высказывания. Например, «страсть к разрушению» у Бакунина – творческая. Этот смысловой компонент может выступать в различных отношениях. Рассмотрим некоторые из них.

Во-первых, творчество осмысляется как несовместимое с властью. Творчество и власть исключают друг друга. «Всякая власть бессильна в деле творчества и сильна только в деле угнетения» (Анархисты 1999, 444). «Мы не признаем за властью творческой силы. Власть может только приписать себе народное творчество» (Анархисты 1999, 173). «Мы – анархисты не верим в творческую силу правительственной власти, даже искренно революционной» (Анархисты 1999, 65). «Всякая власть, как бы ни видоизменялась она, всегда являлась помехой для творческой деятельности коллектива» (Анархисты 1998, 491).

Во-вторых, творчество может пониматься как созидание. «Правительства обладают силой разрушения, но они не творят. Творят только массы, своим действием выковывая свою многогранную жизнь» (Анархисты 1998, 533). «На анархистах [...] лежит обязанность ясного выявления перед ищущими массами новых путей самостоятельного и безвластного революционного творчества и созидания» (Анархисты 1999, 338). «На всякой улице, во всякой деревушке, в каждой группе людей, сгруппировавшихся около фабрики или железной дороги, должен проснуться творческий, созидательный и организационный дух [...]» (Кропоткин 2004, 673).

В-третьих, творчество осмысляется как разрушение. Разрушительную энергетику творчества можно обнаружить у многих футуристов: «Видя в футуризме бунт, мы больше ничего не видим, и приветствуем его как бунт, приветствуем революцию, и тем самым требуем уничтожения всего и всех основ старого, чтобы из пепла не возникли вещи и государство» (Малевич 1995); «заумь – дикая, пламенная, взрывная» (Крученых 1992, 126). Связь анархии и разрушительной силы творчества ощущается и современной анархической мыслью. В небольшой заметке «Творческая страсть», опубликованной в анархической газете «Ситуация», творчество максимально сближается с разрушением: творчество – это преимущественное право тех, «кто разрушает все, что связано с определенностью. [...] Творчество штука

бескомпромиссная. И разрушать надо до конца, раз уж взялся. [...] Разрушение вообще дело веселое. Творческое» (Творческая страсть 2003, 4).

В четвертых, творчество может быть связано с идеей «неприятя мира», бегства от мира. Вообще, как отмечает Н. М. Азарова, «творчество, начиная с начала XIX века, мыслит в основном оппозициями, прежде всего оппозициями миров – мира творчества и иного мира. В идее творчества заложена идея *освобождения от* и как частный случай идея освобождения от мира» (Азарова 2008, 149). Идея освобождения от мира близка анархизму, особенно мистическому анархизму, который, как известно, своим существованием обязан творчеству Г. Чулкова.

Идея неприятя мира – идея мистико-анархическая [...]. Мистический анархизм до конца утверждает свою подлинную сущность только в этом споре *против мира данного* во имя мира, долженствующего быть, – так что идея неприятя является ближайшим определением мистического анархизма (Иванов 2007, 98).

В. И. Иванов оценивал скитальчество, бродячий образ жизни в качестве идеала «анархического отрицания общественного строя» (2007, 139). Об этом он говорил, разбирая поэму «Цыганы» и называя ее анархической поэмой. Табор цыган у Пушкина есть идеальный анархический союз, идеальная анархическая община. При этом скитальчество как отрицание мира и как достижение вольности обеспечено религиозным началом.

Эти размышления можно продолжить, приняв фундаментальное для религиозного сознания противопоставление Бога и мира. С. Булгаков в «Свете невечернем», характеризуя это противопоставление, отмечает, что вместе с открытием Бога открывается и новое ощущение мира как противоположного Богу, как удаленного от него, хотя от него зависящего, – и в этой удаленности происходит открытие несовершенства мира, его «относительности и греховности», в связи с чем «одновременно зарождается и стремление освободиться от „мира“, преодолеть его в Боге» (Булгаков 1994). С таким ощущением мира Булгаков связывает пессимизм, «мировую скорбь», но такой пессимизм в религиозном мироощущении – не самодостаточен, т.к. должен вести к пробуждению «от сна самодовольства и миродовольства».

Ортодоксальная линия православной веры не допускает абсолютного отказа от этого мира, и феномен ухода связан с трансформациями православной веры. Например, в старообрядчестве, среди беспоповцев, существовали так называемые странники или бегуны, посвятившие свою

жизнь странству, взявшие на себя крест странства в поисках безгреховного рая. При этом крест странства мог быть даже выше креста Христа (П. А. 1926, 24). Их бегство было связано с неприятием власти гражданской и церковной, объявленной основателем согласия бегунов старцем Евфимием антихристовой по природе. Бегство от мира, означало, по сути, бегство от власти Антихриста. Анархизм в данном случае – это не активная борьба с властью, а пассивное неприятие – бегство от власти русской церкви и русского государства.

В этом же ряду можно рассматривать и бегство от мира (в том числе и буквальное) Л. Н. Толстого, разделявшего анархические взгляды. Избавление от мира может пониматься и в духе К. Малевича, как беспредметность, которая так же по своей сути несет анархическое начало. Супрематизм Малевича, связанный с анархизмом, можно рассматривать как борьбу с государством: «[...] как бы мы ни строили государство, но раз оно – государство, уж этим самым образует тюрьму» (Малевич 1995).

Проведенный анализ позволяет говорить о следующих необходимых условиях функционирования прецедентных высказываний в русском анархическом дискурсе. Прецедентное высказывание должно иметь широкие культурные координаты своего существования. Оно должно обладать многомерностью и продуктивностью, т.е. на его основании продуцируются новые смыслы. Сама возможность прецедентности в анархизме должна иметь определенное идеологическое обоснование. Принципы анархического мирозерцания (отрицание авторитетов, субординации, иерархий, централизации и др.) делают невозможным совмещение прецедентности в анархизме с каноничностью, с различными клише и штампами. Рассмотренное высказывание Бакунина не является четко установленным образцом для подражания, оно задает лишь некоторый дискурсивный способ осмысления ключевых идей анархизма, в рамках которого, как в примере с творчеством, возможна бесконечная вариативность.

Литература

- Азарова, Н. М. (2010), Конвергенция философского и поэтического текстов XX-XXI вв. Москва.
- Азарова, Н. М. (2008), Рождение и творчество, [в:] Степанов, Ю. С. и др. (ред.), Творчество вне традиционных классификаций гуманитарных наук: Материалы конференции. Москва, 148–163.
- Алексеева, В. О. (2004), Прецедентные феномены современного российского политического дискурса, [в:] Гришаева, Л. И. и др. (ред.), Феномен прецедентности и преемственность культур. Воронеж, 149–153.

- Бакунин, М. А. (1935), Реакция в Германии, [в:] Бакунин М. А. Собрание сочинений и писем. 1828–1876 гг. В 4 т. Т. 3. Период первого пребывания за границей. 1840–1849. Москва, 126–148.
- Боровой, А. А. (2009), Анархизм. Москва.
- Брилева, И. С. и др. (ред.) (2004), Русское культурное пространство: лингвокультурологический словарь. I. Москва.
- Булгаков, С. Н. (1994), Свет невечерний. Созерцания и умозрения. Москва.
- Иванов, В. И. (2007), По звездам. Борозды и межи. Москва.
- Князева, Е. Н. / Курдюмов, С. П. (2002), Основания синергетики. Режимы с обострением, самоорганизация, темпомыры. Санкт-Петербург.
- Кропоткин, П. А. (2004), Анархия, ее философия, ее идеал. Москва.
- Кропоткин, П. А. (1998), Записки революционера. Москва.
- Кривенький, В. В. (сост.) (1998), Анархисты. Документы и материалы. 1883–1935 гг. В 2 т. Т. 1. 1883–1916 гг. Москва.
- Кривенький, В. В. (сост.) (1999), Анархисты. Документы и материалы. 1883–1935 гг. В 2 т. Т. 2. 1917–1935 гг. Москва.
- Крученых, А. (1992), Кукиш проشياкам: Фактура слова. Сдвигология русского стиха. Апокалипсис в русской литературе. Москва.
- Малевич, К. (1995), Собрание сочинений в пяти томах. Том 1. Статьи, манифесты, теоретические сочинения и другие работы (1913–1929). Москва, 60–125.
- П. А. (1926), Анархические устремления в русском сектантстве XVIII–XIX вв., [в:] Боровой, А. (ред.), Очерки истории анархического движения в России. Москва, 9–36.
- Плампер, Я. (2010), Алхимия власти. Культ Сталина в изобразительном искусстве. Москва.
- Творческая страсть (2003), Творческая страсть, [в:] Ситуация. 2, 4.
- Хофмайстер, Х. (2006), Воля к войне, или бессилие политики. Философско-политический трактат. Санкт-Петербург.
- Elyzard, J. (1842), Die Reaction in Deutschland, [in:] Deutsche Jahrbücher für Wissenschaft und Kunst. 247/251, 985–1002.

JĘZYK

АИМГУЛЬ КАЗКЕНОВА, САЯН ЖИРЕНОВ
Казахский национальный педагогический университет имени Абая (Алматы)

САМОСТОЯТЕЛЬНОЕ РАЗВИТИЕ И ВЗАИМНОЕ ВЛИЯНИЕ КАЗАХСКОГО И РУССКОГО ЯЗЫКОВ В РЕСПУБЛИКЕ КАЗАХСТАН

Self-development and mutual influence of the Kazakh and Russian languages in the Republic of Kazakhstan

Ключевые слова: казахский язык, русский язык, лексическая система, слово, заимствование, калька, языковой контакт

KEYWORDS: Kazakh language, Russian language, lexical system, word, borrowings word, calque, language contact

ABSTRACT: The article deals with the features of self-development and the mutual influence of the Kazakh and Russian languages, competing in the communicative medium of modern Kazakhstan. Theoretical basis of the study are the works devoted to the problems of linguistic dynamics and interaction of languages, and to sociolinguistic issues. Factual material made up units of Kazakh and Russian languages, illustrate the active processes in the vocabulary of both languages. The basic methods are descriptive and comparative. The analysis shows that in the Kazakh literary language preference is given to hidden forms of cooperation with the Russian language: if there are many calques then there will not be new direct borrowings from the Russian language, the influence of the Russian language is reduced to the role of an intermediary language. On the contrary, kazakhisms are actively engaged in all styles of Russian language which are functioning in Kazakhstan. Some deviations caused by the influence of the Kazakh language are found in Russian texts.

Вводные замечания

Функционирование казахского и русского языков осуществляется в едином казахстанском информационно-коммуникативном пространстве, в условиях непрерывного взаимного влияния. Взаимодействие языков имеет длительную историю (см. описание истории казахско-русских языковых контактов в работах (Кенесбаев 2008; Мұсабаев 2008, 159–164; Сарыбаев 2000; Хасанов 1987, 55-168) и др.). Кроме того, это взаимодействие может освещаться и в контексте еще более продолжительной истории взаимодействия русского и тюркских языков.

Постсоветский период в истории функционирования двух языков обладает рядом ярких уникальных черт. Языковая ситуация в современном Казахстане предоставляет интересный материал для лингвистических исследований: она позволяет проследить, как функционируют языки в условиях меняющейся языковой ситуации, конкурируя, явно или скрыто оказывая влияние друг на друга.

Статус казахского и русского языков законодательно закреплен. Так, в статье 7 Конституции Республики Казахстан отмечается следующее: «1. В Республике Казахстан государственным является казахский язык. 2. В государственных организациях и органах местного самоуправления наравне с казахским официально употребляется русский язык» (см.: Конституция Республики Казахстан 1998; Закон «О языках в Республике Казахстан» 1997).

Отметим, что казахский язык получил статус государственного языка в сентябре 1989 года на сессии Верховного Совета КазССР. Этот статус позволил казахскому языку развиваться во всем многообразии функций и сфер коммуникации. За последние 25 лет статус языка особенно заметно укрепился в сферах административного управления, делопроизводства, науки, образования, СМИ.

При этом русский язык в Казахстане также обладает высокой степенью престижности, обеспечивая всестороннюю коммуникацию во всех важных сферах жизни общества, продолжая выполнять «неофициальную» консолидирующую функцию – функцию языка межнационального общения.

Отношения русского и казахского языков, имеющих в общем сопоставимые функции в современном казахстанском социуме, можно описывать как отношения конкуренции. Если функционирование русского языка характеризуется стремлением сохранить сферы своего использования в казахстанском коммуникативном пространстве, то функционирование казахского языка отличается тенденция к максимальному расширению сферы его применения, особенно по сравнению с советским периодом.

В условиях конкуренции взаимодействие языков не прекращается, но тем не менее способно существенно менять свой характер. Так, описывая конкуренцию других языков в другой исторический период – латинского языка и формировавшихся романских языков, Г. В. Степанов отмечает:

[...] В подобных случаях «борьба за функции» не только не способствовала совершенствованию внутренней структуры языков, но ставила известные психологические барьеры на пути возможного взаимообогащения (1976, 160).

Мы попытаемся рассмотреть как проявления самостоятельного развития казахского и русского языков, так и результаты их обоюдного влияния в современной казахстанской коммуникативной среде.

1. Активные процессы в номинативной системе казахского языка

1.1. Заимствование слов из европейских языков через посредничество русского языка

На современном этапе влияние русского языка на казахский литературный язык практически не проявляется в прямом заимствовании слов, ср.: адаптированные «старые» русизмы (собственно русские и заимствованные через посредство русского языка слова): *жәшік* (ящик), *шайнек* (чайник), *гармон* (гармонь), *зауыт* (завод), *өшірет* (очередь), *самауыр* (самовар), *сөмке* (сумка), *нөл* (ноль), *нөмір* (номер), *кереует* (кровать) и т.д. В отсутствии новых русских заимствований можно усматривать определенное номинативное «отталкивание» казахского языка от своего сильного конкурента – русского языка.

Гораздо чаще русский язык выступает в качестве языка-посредника в процессе вовлечения в состав лексики казахского языка европейских заимствований (ср.: *пошта*, *тендер*, *банк*, *саммит*, *акт*, *комиссия*, *полиция*, *детектив*, *университет*, *инфляция*, *педагогика*, *конференция*, *акция*, *экономика*, *такси* и т.д.).

При этом русский язык является не только языком-посредником, но и в некотором роде «языком-образцом». Европейское заимствование попадает в лексику казахского языка, если только оно освоено в русском языке, если есть прецедент его употребления в русской речи.

Ориентацию на речевую практику на русском языке в немалой степени поддерживают распространенное двуязычие, активная переводческая деятельность, регламентированное Законом «О языках в Республике Казахстан» сосуществование множества параллельных текстов разной стилистической направленности на двух языках. При этом нередко исходным является русский текст, а затем он переводится на казахский язык.

Ориентация на русский язык проявляется и в ходе освоения европейских заимствований. В казахском языке эти слова сохраняют в большинстве случаев ту форму, которую они приобрели в русском языке. Графический облик сохраняется уже в силу того, что письменность современного казахского языка пока имеет русскую (кириллическую) основу¹. Звуковые и акцентологические характеристики заимствований нередко также совпадают с соответствующими характеристиками иноязычных прототипов (здесь – единиц

¹ Уже несколько лет активно обсуждается возможность перевода казахской письменности на латинскую основу (вслед за письменностью узбекского и азербайджанского языка, ср. также попытку реформирования письменности татарского языка). Ср. один из тезисов Послания Президента РК Н.А. Назарбаева: «Нам необходимо начиная с 2025 года приступить к переводу нашего алфавита на латиницу, на латинский алфавит» (Послание Президента 2012).

именно русского языка), хотя это может противоречить внутренним закономерностям казахского языка (в частности закону сингармонизма).

1.2. Калькирование русских слов и выражений

Номинативное влияние русского языка также обнаруживается в «поставке» в лексику казахского языка образцов для калькирования, отдельных моделей словообразования. Разные виды калькирования (кальки словообразовательные, фразеологические, семантические, полукальки), наряду с использованием внутренних номинативных ресурсов, широко представлены в лексике и фразеологии казахского языка, ср.: *зеленая экономика – жасыл экономика; советник – кеңесші; СНГ – ТМД (Тәуелсіз мемлекеттер достастығы); МИД (Министерство иностранных дел) – СІМ (Сыртқы істер министрлігі); телеканал – телеарна* и т.д.

В настоящее время (как и в условиях «национально-русского» двуязычия в советскую эпоху) калькирование русских слов и выражений не потеряло своей актуальности в казахском языке. Как и заимствование, калькирование оперативно удовлетворяет потребности в языковом обозначении новых реалий действительности, но в то же время в условиях конкуренции языков расценивается как более приемлемая альтернатива прямому заимствованию.

1.3. Ориентация на другие источники заимствования (арабизмы и иранизмы в казахском языке)

О конкуренции наименований разной этимологии в тюркских языках писал еще Е.Д. Поливанов. Так, исследуя воздействие русского языка на «турецкие» (тюркские) языки, ученый констатирует конкуренцию между «русицизмами», словами и выражениями арабского и персидского происхождения, проникшими в эти языки в предшествующие эпохи, а также словами, «создаваемыми уже из своих собственных турецких основ» (Поливанов 1968, 202).

С «ареально-культурной» точки зрения казахский язык относится к мусульманскому «культурно-языковому союзу» (Вендина 1999, 46 сл.), или «культурно-религиозному миру» (Мечковская 2009, 231 сл.), в котором «системообразующая» функция выполняется арабским и персидским языками. Ср. различия в выборе языков-источников в принимающих языках – казахском и русском: *саясат* (ар.) – *политика* (греч.); *бадам* (перс.) – *миндаль* (греч.); *әдебиет* (ар.) – *литература* (лат.); *мектеп* (ар.) – *школа* (греч.);

мәдениет (ар.) – культура (лат.); *емтихан* (ар.) – экзамен (лат.), *шаһар* (ар.) – мегаполис (греч.) и т.д.

Если в советский период традиции мусульманского культурно-языкового союза были значительно ослаблены, то в постсоветский период ресурсы арабского языка (в меньшей степени персидского) становятся вновь востребованы и привлекательны.

1.4. Развитие собственного словопроизводства

Если говорить о внешних по отношению к русскому и казахскому языкам заимствованиям, то следует отметить разную степень сопротивления этому процессу в анализируемых языках. Так, русский язык достаточно открыт для прямых заимствований (ср. также вывод об открытости русского языка внешним заимствованиям, основанный на материале сопоставления славянских языков (Пфандль 2003, 121; Luciński 2009, 176)), то казахский язык, скорее, демонстрирует тенденцию к активизации внутренних номинативных ресурсов, ср.: *приватизация – жекешелендіру*; *секретарь – хатшы*; *казино – ойынхана*²; *аргументация – дәлелдеме*; *экспорт – шетке шығару* и т.д.

Как видим, собственные номинации казахского языка представлены производными словами и описательными конструкциями, прозрачная внутренняя форма которых отражает отличительные признаки именуемого объекта. Кроме того, интенсивно развивается многозначность уже существующих слов (*жою* – ‘уничтожить, истребить, аннулировать, ликвидировать’; *жедел* – ‘спешно, быстро, экстренно’).

При этом имеют место случаи замены или вытеснения из употребления интернационализмов, которые имели распространение в казахском литературном языке советского периода (*үдеріс* вместо *процесс*, *ұстаным* вместо *принцип*, *сынып* вместо *класс*, *тұжырым* вместо *концепция* и т.д.). Некоторые предлагаемые альтернативы существующим интернационализмам часто вызывают неприятие у носителей казахского языка и, как следствие, справедливую критику. Так, однозначно неудачными признаются следующие замены: *интернет – галамтор*, *телефон – сымтетік*, *класс – сынып*, *аэропорт – әуежай*, *лифт – жедел саты*, *эмигрант – босқын* и т.д. Многие из этих замен крайне редко используются в казахской речи, и не исключено, что они все же будут вытеснены конкурирующими заимствованиями.

² «...-хана – аффикс, восходящий к слову хана «дом», заимствованному из персидского языка» (Жаналина 1998, 115).

2. Активные процессы в номинативной системе русского языка, обусловленные влиянием казахского языка

2.1. Лексические заимствования из казахского языка в русском языке Казахстана

Очевидно, что единое информационно-культурное пространство, обеспечиваемое на территории СНГ не в последнюю очередь функционированием русского языка, все же не однородно. И эта неоднородность фиксируется в лексике русского языка, определяя в ней действие процессов дивергенции.

Региональное варьирование русской лексики обусловлено сосуществованием и активным взаимодействием русского языка с местными языками, наличием объективных различий в политике, экономике, культуре.

Можно утверждать, что русский язык за пределами России функционирует не только в тесной связи с языком метрополии, но и в известной степени в условиях противопоставления ему. Даже самая благоприятная для русского языка языковая ситуация и гибкая языковая политика не могут устранить этого противопоставления.

Так, в лексике русского языка, функционирующего в Казахстане, имеется немало казахизмов, обозначающих местные понятия и явления и не имеющих точных эквивалентов в других языках (ср.: *дастархан, шанырак, тенге, акын, жуз, казы, баурсак, кумыс, шубат* и т.п.). Существует целая система групп подобных этнографических наименований. Такие региональные наименования функционировали в русском языке и на предыдущих этапах истории. Однако в постсоветский период состав региональной лексики пополнился и продолжает пополняться новыми единицами (ср.: *оралман, аким, маслихат, Мажилис* и т.д.). Новые заимствования из казахского языка также могут быть отнесены к разряду безэквивалентной лексики.

Отличие новых казахизмов, вовлекающихся в устную речь и письменные тексты на русском языке, носит функциональный характер. Если на предыдущем (советском) этапе такие единицы, как правило, ограничивались в своем употреблении сферами художественной литературы и разговорной речи, то в настоящее время симптоматично их активное включение в тексты официально-деловых документов и публичную речь. Косвенно это свидетельствует об особой коммуникативной ценности самого языка-источника – государственного языка страны, но, с другой стороны, и поддерживает представление о его коммуникативной ценности. Получается, что, играя роль символа государственности³, казахский язык продолжает играть символи-

³ О символической роли государственного языка пишет А. Мустайоки: «Создание и кодификация общенациональной нормы языка является признаком любого современного независимого государства. Как показывает пример бывших республик Югославии, свой национальный язык яв-

ческую роль и в качестве языка-источника заимствований в русском языке, обладающего в Казахстане функциями официального языка, но не приравняемого к государственному. В свою очередь заимствования из казахского языка играют роль неких общих констант для всех казахстанцев вне зависимости от того, казахским или русским языком они пользуются.

2.2. Грамматические и орфографические отступления в русском языке Казахстана

В плане взаимодействия русского языка с «титულными языками» в странах СНГ и формирования у русского языка региональных вариантов особое внимание привлекают случаи отступления от грамматических и орфографических правил русского языка. Само наличие региональных отклонений такого рода, а также их лингвистическое и лексикографическое признание обостряют вопрос о формировании региональных вариантов русского языка, поскольку свидетельствуют о более глубоких процессах дивергенции, нежели только лексическое варьирование русского языка.

Так, в русском языке, функционирующем на территории Казахстана, можно обнаружить не только региональную группу несклоняемых существительных (например, нарицательные существительные *тенге*, *жырау*, топонимы *Ақтау*, *Алматы*, *Кокиетау*, мужские имена *Мади*, *Али*, *Медеу*, женские имена *Айгуль*, *Жанар* и т.д.). Среди склоняемых региональных единиц особую группу составляют женские имена на *-ия* (*Сания*, *Алия*, *Жания* и т.д.), которые не проявляют в своем склонении подчинение общеизвестному образцу, ср: *подарить Алие цветы*. По-видимому, акцентологическая особенность – флексия в этих именах находится под ударением – отличает их от имен с аналогичной финалью (*Анастасия*, *Мария*, *Евгения* и т.д.) и обуславливает их словоизменительную специфику.

Другую специфическую группу составляют двусоставные имена типа *Абылай хан*, *Карасай батыр* и т.д., где первый компонент составляет личное имя, а второй обозначает титул, статус человека (эти имена принадлежат, как правило, известным деятелям прошлого). Попадая в русский текст / дискурс, эти имена изменяют лишь второй компонент, а первый компонент остается неизменным (ср.: *проспект Абылай хана* в городе Алматы). В отличие от имеющихся в русском языке нарицательных составных наименований, первый компонент которых также может оставаться неизменяемым (ср.: *штаб-квартира*, *план-схема*), подобные имена закрепились именно в своем раздельном написании (слитное или дефисное написание могло бы соединяться одним из самых существенных символов молодого государства. Это до такой степени важно, что если для развития национального языка нет естественных путей, он должен быть создан искусственным способом» (Мустайоки 2013, 6).

нить части в некое единое целое и оправдать такое употребление). Вступая в противоречие с правилами орфографии русского языка, такие написания полностью соответствуют прототипическому (казахскому) оформлению.

Очевидно, что эти единицы отличаются и от бинарных единиц (типа *топ-менеджер, экспресс-почта*) не только происхождением, но и своей структурой. Тем не менее не так давно появились номинации *Назарбаев Университет* и *Назарбаев Интеллектуальные школы*, которые структурно гораздо ближе к композитам (ср.: аналогичное *Горбачев-Фонд*).

Нередко местные слова функционируют в русских текстах и в своей исходной форме, ср.: *знак «Алтын белгі», АО «Национальная компания «Қазақстан темір жолы»*. Последние примеры демонстрируют трансплантацию казахских слов. Она же наблюдается и в случаях, противоречащих правилам русского правописания: *Шымкент, Шынар, Шырын, жырау*.

Вероятно, в данном случае можно говорить об особенностях, ставших узуальными на конкретной территории распространения русского языка, но не получивших статуса нормативных. Употребление таких единиц не регламентируется в справочной литературе, издаваемой в России или Казахстане. В свою очередь кодификация этих фактов может существенно повлиять на их интерпретацию, а вслед за этим и на социолингвистические оценки современного состояния русского языка. По этому поводу Э. Д. Сулейменова справедливо замечает:

[...] Отличительные особенности русского языка в Казахстане могут считаться достаточными, чтобы объявить его национальным вариантом, только в случае нормализации (кодификации), то есть весьма и весьма далекого от реальности момента (2011, 103).

3. Выводы

Изменившиеся по сравнению с советским периодом условия функционирования языков в Республике Казахстан существенно повлияли на принципы пополнения их словарного запаса, а также характер их взаимодействия.

Состояние казахского литературного языка демонстрирует предпочтение скрытым формам взаимодействия с русским языком, использованию других источников для лексического заимствования и развитию внутреннего словопроизводства, что объясняется стремлением укрепить «независимость» титульного и государственного языка. В этом плане калькирование (в первую очередь единиц русского языка) представляется более привлекательным, чем прямое заимствование.

Русский язык Казахстана, напротив, открыт к включению в состав своей лексики казахских заимствований. Значительная их часть, обозначая уни-

кальные реалии казахстанской действительности, может быть отнесена к разряду безэквивалентной лексики. Однако региональные номинации, прежде всего в сфере официально-деловой коммуникации, выполняют и другие функции – способствуют укреплению роли языка-источника – казахского языка, имеющего статус государственного, а также сближают «лингвистические миры» казахоязычных и русскоязычных жителей страны.

Таким образом, взаимодействие казахского и русского языков имеет резко асимметричный характер. Если казахский язык по отношению к русскому языку демонстрирует, скорее, дивергентные тенденции развития, то русский язык, функционирующий в Казахстане, напротив, проявляет конвергентное развитие, увеличивая объем лексики, заимствованной из казахского языка⁴.

Библиография

- Вендина, Т. И. (1999), Введение в языковедение. Москва.
- Жаналина, Л. К. (1998), Сопоставительное словообразование русского и казахского языков. Алматы.
- Закон «О языках в Республике Казахстан». Закон Республики Казахстан от 11 июля 1997 г. № 151/1.
- Кенесбаев, С. (2008), Развитие казахского литературного языка в советское время, [в:] Қазақ тілі білімінің мәселелері. Вопросы казахского языковедения. Алматы, 166-175.
- Киклевич, А. (2008), Притяжение языка, 2. Функциональная лингвистика. Olsztyn.
- Конституция Республики Казахстан (1998), Алматы.
- Luciński, K. (2009), Языковые заимствования и ментальность. Kielce.
- Мечковская, Н. Б. (2009), История языка и история коммуникации: от клинописи до Интернета: курс лекций по общему языковедению. Москва.
- Мустайоки, А. (2013), Разновидности русского языка: анализ и классификация, [в:] Вопросы языковедения. 5, 3-27.
- Мұсабаев, Ғ. (2008), Қазіргі қазақ тілі (лексика), [в:] Қазақ тілі білімінің мәселері. Вопросы казахского языковедения. Алматы, 79-232.
- Поливанов, Е. Д. (1968), Избранные работы. Статьи по общему языковедению. Москва.
- Послание Президента Республики Казахстан – Лидера нации Нурсултана Назарбаева народу Казахстана «Стратегия «Казахстан-2050»: новый политический курс состоявшегося государства» 14.12.2012, [в:] http://www.akorda.kz/ru/page/page_poslanie-prezidenta-respubliki-kazakhstan-lidera-natsii-nursultana-nazarbaeva-narodu-kazakhstan [доступ 2 марта 2014].
- Пфандль, Х. (2003), О силе и бессилии пуризма. Англицизмы и интернационализмы и их возможные альтернативы (на материале русского, словенского и хорватского языков), [в:] Вопросы языковедения. 6, 108-122.
- Сарыбаев, Ш. (2000), Развитие лексики казахского языка в советскую эпоху, [в:] Қазақ тілі білімінің мәселері. Вопросы казахского языковедения. Алматы, 106-120.
- Степанов, Г. В. (1976), Внешняя система языка и типы ее связи с внутренней структурой, [в:] Принципы описания языков мира. Москва, 147-163.

⁴ О «конвергентных и дивергентных языковых изменениях» при выполнении тем или иным языком «интерлингвистической функции» см.: Киклевич 2008, 119-120).

Сулейменова, Э. Д. (2011), Языковые процессы и политика. Алматы.

Хасанов, Б. Х. (1987), Казахско-русское двуязычие (социально-лингвистический аспект).
Алма-Ата.

ДЕННИС ШЕЛЛЕР-БОЛЬЦ

Инсбрукский Университет имени Леопольда-Франца

ФИКСИРОВАНИЕ ИНТЕРНАЦИОНАЛЬНЫХ СВЯЗАННЫХ КОРНЕЙ В ДВУЯЗЫЧНЫХ ТОЛКОВЫХ СЛОВАРЯХ

Recording bound roots in the bilingual dictionaries

КЛЮЧЕВЫЕ СЛОВА: интернациональные связанные корни, лексикография, прагматика, двуязычный словарь

KEYWORDS: international bound roots, lexicography, pragmatics, bilingual dictionaries

ABSTRACT: It is a common misunderstanding that international lexical units have the same meaning in different languages. Yet, when we consider the use of international bound roots in Russian we can observe that their usage differs in several aspects from the usage of their equivalences in other languages (here: German). The most obvious aspect is, of course, a difference in meaning (semantic structure). However, there are more factors which lead to a different usage of international units in different languages. For example, we can see that the pragmatic marks of international units can differ because their use is determined by different factors and circumstances (frequency, text, social group etc.). Furthermore, an international unit can have a different function in conversation. We can conclude from these considerations that international units should be included in bilingual dictionaries.

1. Введение

Начиная с 1989-го года, в частности с середины до конца 1990-х годов, мы могли наблюдать распространение уже имевшихся в русском языке до этого периода интернациональных элементов и, вследствие этого, сильное нарастание их продуктивности. К таким интернациональным единицам относятся не только суффиксы, напр. *-изация*, *-изм*, *-ист*, или такие префиксы, как *супер-*, *анти-*, *ультра-*, но и такие морфологические единицы, как *био-*, *эко-*, *евро-*, *нарко-*, *ретро-*, *кибер-*, *-навт*, *-мат*, *-фоб*, *-голик*. Единый термин для этих элементов, несмотря на их неоднократную тематизацию, как и на разностороннее и подробное освещение этих единиц в научных трудах, пока не найден. В связи с этим стоит, наверное, упомянуть тот интересный факт, что в германистике для таких лексических

единиц укоренился устойчивый и общий термин *Konfix*, который сегодня не только часто употребляется, но и существенно облегчает работу с этими единицами, хотя и в германистической лингвистике решены не все терминологические вопросы (широкий обзор этой темы и подробная дискуссия по терминологии см.: Scheller-Boltz 2010a; 2010b). В полонистике, например, были единичные попытки введения термина *konfiks* (Kortas 2003; Scheller-Boltz 2010a). Чаще всего в полонистике употребляются описательные и общие, но при этом часто неточные термины как „*pięwszy człon wyrazów złożonych*” [первый элемент сложных слов] или „*element obcy*” [чужой элемент], в то же время мало учитываются терминологические тенденции и дискуссии в других дисциплинах.

В русистике ситуация и научная дискуссия по отношению к оговариваемым в настоящей статье единицам складываются по-другому. Во-первых, здесь наблюдается терминологическая проблема. Мы не можем употреблять или даже заново ввести термин *конфикс*. Он уже существует в русском словообразовании, имея здесь определенное и специфическое значение. В русском языкознании под *конфиксом* понимается так называемый *циркумфикс*, морфема, состоящая из двух частей (префикс и суффикс либо префикс и постфикс), которые «действуют в словообразовательном акте комплексно» (Земская 1973, 31), образуя следовательно одновременно (новое) слово (напр. *под-окон-ник*, *расшуметь-ся*, *на-танцевать-ся*). Следовательно, *конфикс* относится в русистике к определенному морфологическому и словообразовательному феноменам.

Во-вторых, отличаются лингвистические подходы к единицам, которые мы здесь анализируем. При интерпретации и исследовании этих единиц важны не столько их морфологические признаки, сколько их происхождение, так что дискуссия в научной сфере происходит в первую очередь на уровне контактной лингвистики. Но поскольку оговариваемые в настоящей статье единицы с этимологической точки зрения могут быть категоризированы как корни и, кроме того, характеризуются (либо с морфологической, либо с контекстуальной точки зрения) своей связанностью, я предложил называть их *связанными корнями* (Scheller-Boltz 2010a). Термин *связанный корень* также уже давно вполне укоренился в русском словообразовании. Однако признаки, которые характеризуют эти единицы, не в меньшей степени касаются рассматриваемых нами интернациональных единиц. Под *связанными корнями* в русском языкознании понимаются корни, которые «живут в языке только в соединении с суффиксами и приставками, т.е. в связанном виде» (Земская 2005, 50). Как примеры прототипичных связанных корней приводим

-бав- (напр. *прибавить*) и -верг- (напр. *отвергнуть*). Ниже оговариваемые единицы можно, по нашему мнению, относить к этой морфологической группе и, следовательно, классифицировать как связанные корни, ибо они не могут выступать самостоятельно, а исключительно в комбинации с суффиксом, словом или другим связанным корнем. Безусловно мы осознаем, что термин *связанный корень*, несущий более общий характер и не являющийся точным, больше описывает, чем конкретизирует, ибо связанными корнями являются и другие единицы, как *хаус* (ср. *кофехаус*), которые однако из-за расхождения их морфологических критериев именно этой группе не принадлежат. Все-таки мы считаем, что употребляя этот термин, мы можем описывать и категоризировать интернациональные единицы с большей точностью.

Связанные корни, такие как *био-*, *эко-*, *евро-*, *нарко-*, *ретро-*, *кибер-*, *-навт*, *-ман-*, *-фоб-*, *-голик*, стали после перестройки гораздо более продуктивными, так что их значимость в морфологии и словообразовании русского языка сильно возросла. Однако все еще – а сегодня с временного расстояния еще сильнее – можно заметить, что в лексикографии им уделяется недостаточно внимания. При этом наблюдается не только теоретическое пренебрежение проблемой, то есть не достаточно обсуждаются теоретические аспекты, направленные на изучение возможностей включения таких корней в словари и на изучение адекватного способа их отражения в словарной статье. Но пока и не осуществилось практическое применение этих аспектов, что непосредственно вытекает именно из недостаточных теоретических работ. Как в двуязычных, так и в одноязычных словарях связанные корни либо подвергаются недостаточному отражению, либо совсем не фиксируются (ср. Scheller-Boltz 2013a; 2013б; 2010в). В настоящей статье нами иллюстрируется – с опорой на предыдущие статьи – необходимость включения интернациональных связанных корней в двуязычные (русско-немецкие и немецко-русские) словари и неизбежность их отражения как самостоятельных лемм.

2. Семантические признаки в двуязычном сравнении

Интернациональный характер многих связанных корней создает на первый взгляд впечатление, что эти элементы в разных языках имеют идентичный семантический спектр. Однако сравнение семантической структуры показывает, что русские и немецкие связанные корни имеют некоторые семантические различия (Scheller-Boltz 2013б, 170). При этом некоторые различия являются константными, потому что связанным корням иногда свойственны разные семемы. Однако, часто различия в семантической

структуре обнаруживаются в контексте, то есть в конкретном коммуникативном акте, так что интернациональные связанные корни могут активировать в русском языке те семемы, которые их немецкие эквиваленты либо не могут реализовать при тех же обстоятельствах, либо не могут реализовать вообще.

В качестве яркого примера я неоднократно приводил корень *евро-* (Scheller-Boltz 2013б; 2010а; 2010в). В отличие от немецкого варианта *euro-* семантический объем русского эквивалента *евро-* намного шире. Между тем как *euro-* в немецком языке имеет почти исключительно значение «(обще)европейский», русская единица *евро-* имеет или по крайней мере может иметь – в зависимости от контекста – значения: а) «(обще)европейский» (ср. *евроконцепция*, *европутешествие*), б) «Европейский Союз», «относящийся к Европейскому Союзу» (ср. *евродепутат*, *европарламент*, *евроконституция*), в) «Западная Европа», «относящийся к Западной Европе» (ср. *евространа*, *европолитика*). В немецком языке сложные слова с единицей *euro-* только в очень редких случаях устанавливают связь с Европейским Союзом (ср. *Euroskeptiker*, *Eurobanane*).

Наблюдаемый переход корня *евро-* от классифицируемой к квалифицируемой словообразовательной единице подвергается с 1990-х годов интенсивной лингвистической дискуссии (напр. Земская 2002). Этот культурно-обусловленный феномен основывается на существующем в России определенном представлении о Европе. Европа несет в себе позитивную оценку и ассоциируется со статусом и престижем. Поскольку *евро-* относится к Западной Европе, этому корню приписывают такие семантические признаки как «высокое технологическое развитие» и «высококачественность» (Земская 2002). Вследствие этого корень *евро-* имеет еще одну культурно-обусловленную семему, а именно «современный», «развитый», «качественный», «престижный», «хорошо оснащенный / оборудованный» и прибавляет сложениям в зависимости от контекста эти же специфические значения (ср. *евробрюки*, *евродизайн*, *евроманикюр*, *европедикюр*, *евростайл*, *евроклуб*, *евроремонт*, *евростиль*). При этом не обязательно устанавливается прямая связь с Европой или с Европейским Союзом. Эта семантическая модификация, обусловленная культурной спецификой и языковой концептуализацией мира, граничит с прагматикой, ведь релевантность здесь имеет не только значение: важнейшую роль играет в таких случаях само употребление *евро-*, так как этот корень способен прибавить престиж и качество тому денотату, который именуется определяемым словом (ср. *евробрюки*). Принимая во внимание вышеуказанные аспекты, следует заметить, что неизбежным является отображение таких семантических и прагматических признаков в двуязычных толковых словарях.

3. Употребление и функция связанных корней

Рассматриваемые в настоящей статье интернациональные связанные корни связываются с именами существительными (ср. *евробутылка, чатоман*) или именами прилагательными (ср. *биокосметический*), а также с основами (ср. *книгофоб*) и с другими связанными корнями интернационального характера (ср. *биофоб, кибернавт, наркоман*). Сложения бывают устойчивые, образованные по аналогии, не имея соответствующих словосочетаний (ср. *биоигрушка, евроманикюр, киберпространство, ретродизайн*). Сложения могут, однако, быть классифицированы как производные, поскольку предполагается, что они образуются или производятся от синонимичных словосочетаний (ср. *наркомафия – наркотическая мафия*). Только весьма редко мы наблюдаем комбинацию, состоящую из интернационального связанного корня и суффикса (ср. *ретроизация*), ибо морфологическое ограничение приводит у многих корней к неспособности прикреплять к себе суффиксы.

Относительно употребления связанных корней в литературе зачастую высказываются только неточные предположения и необоснованные выводы, вытекающие из поверхностных, общих наблюдений. Однако для адекватного описания связанных корней необходимо проводить тщательные, всесторонние и прежде всего функционально направленные исследования, учитывая при этом прагматические и социолингвистические аспекты. Кроме того, необходимо включить в анализ культурные концепты. При этом мы исходим из следующих предположений:

Во-первых, допускается предположение, что имеется разница в употреблении интернациональных связанных корней в разных языках по культурным, культурно-обусловленным причинам. Корень может включиться в определенный, существующий в рамках данного культурного круга концепт и раскрыть мировоззренческие представления (концепции). Выше мы упомянули корень *евро-*. Можно привести еще два примера: *био-* и *эко-*. Сравнивая эти корни, например с эквивалентами в немецком языке, можно заметить явные различия. Причем эта разница касается не только семантики, но и частотности. Поскольку природа, климат, окружающая среда и их охрана, здоровье и питание занимают в Германии намного более высокую позицию в системе ценностей и имеют больший вес, чем в России, частотность слов с корнями *bio-* и *öko-* в немецком языке значительно превосходит количество и частотность словосложений с *био-* и *эко-* в русских текстах. Кроме того, в обеих странах не совпадают взгляды на то, что является действительно невредным, натуральным, то есть выращенным или изготовленным экологически чистым способом (Scheller-Boltz 2013б). Следовательно, частотность этих двух корней

в русском языке является более низкой. Во-вторых, различия в употреблении корней можно объяснить чисто языковыми причинами. Большую продуктивность имеет в русском языке корень *нарко-*. В немецком языке *narko-* встречается в речи намного реже, ибо его употребление ограничивается прежде всего медицинским языком или медицинским жаргоном. Корень *narko-* выступает в немецком языке с диатехнической окраской (*diatechnical mark*; подробно см. Hausmann 1989) – значит с профессиональным оттенком – в первую очередь в специфических, профессиональных, медицинских текстах, в отличие от русского языка, где *нарко-* встречается в стилистически вполне нейтральных сложениях.

В-третьих, нужно предположить, что связанные корни могут носить диастратическую, а значит и социолингвистическую окраску (*diastatic mark*; подробно см. Hausmann 1989), поэтому анализ социодемографических факторов может привести к интересным выводам по отношению к употреблению связанных корней. Так, в интернете наблюдается большое количество сложных слов со связанными интернациональными корнями, достигшими на сегодняшний день широчайшего распространения, так что их классификация как окказионализмов оказывается часто неоправданной, хотя мы, услышав такие слова, отнесли бы их к группе окказионализмов. Однако их употребление, скорее всего, ограничивается определенными социальными группами, так что для некоторых носителей языка созданные и употребляемые в интернете слова со связанными корнями не являются неузуальными, окказиональными, спонтанными, а именно «настоящими» словами. При этом нужно упомянуть, что в интернете открываются многочисленные возможности и причины для общения. Известно, что обмен информацией (особенно в чатах, блогах) отходит на задний план, а важным фактором становится приятный, легкий, развлекательный формат общения. Поэтому образуются слова исключительно в соответствии с тематическим, ситуативно-контекстуальным и коммуникативным условием (Schlobinski 2005; см. также Scheller-Boltz 2011a). Бывает, что другие пользователи подхватывают такие слова и употребляют их в других текстах. Таким путем словообразовательно-креативные конструкции распространяются, однако же только в определенном кругу людей. И здесь возникает вопрос, носят ли такие слова окказиональный характер? По моему, очень нелегко классифицировать слова, особенно когда речь идет о словах, образованных и употребляемых в интернете. Нельзя присваивать словам окказиональный статус только потому, что они противоречат языковой системе и норме и не входят в общий, литературный язык. Они имеют свою функцию, и только по функции их следует оценивать.

В-четвертых, нужно обратить внимание на диатекстовую окраску (*diatextual mark*; подробно см. Hausmann 1989) слов, следовательно на их появление и употребление в особенных видах текста. Иногда кажется, что употребление интернациональных связанных корней и образованных от них словосложений происходит в зависимости от вида текста. Безусловно, мы обнаруживаем такие словосложения в прессе или официальных пресс-релизах. Однако значительно чаще мы встречаемся с такими словами в социальных сетях (*social media*), дискуссионных и информационных форумах, а также в блогах и чатах, в заголовках, тизерах (рекламных роликах), сообщениях, следовательно, везде, где, наверное, этот тип словосложения необходим из-за ограниченности места.

4. Связанные корни в двуязычных словарях (для переводчиков)

Вышеизложенные мысли показывают, что включение интернациональных связанных корней в двуязычные словари необходимо и что внесение добавочной информации (морфологические, семантические, прагматические признаки) об этих единицах объясняли бы пользователям их значение, функцию, возможности их употребления и их коммуникативное намерение. Только так можно узнать, как правильно употреблять эти корни и как самостоятельно строить новые сложения, в том числе окказиональные слова. Кроме того, закрепление связанных корней предоставляет пользователям возможность для межкультурного сравнения, демонстрируя разницу в их употреблении, значении и функционировании в немецком и русском языках.

Интернациональные связанные корни приобрели очень большую (словообразовательную) продуктивность и являются важными, даже элементарными составляющими в русском языке, так что лексикографическое отражение этих корней становится сегодня одной из задач в области лексикографии. Если словосложения со связанными корнями квалифицируются как узуальные, в том числе идиоматические и / или особенно маркированные сложения, то они в целом как единые словообразовательные конструкции должны подлежать лексикографическому кодифицированию (Scheller-Boltz 2013б, 177). Однако нужно отметить, что лексикографическое кодифицирование и описание отдельных интернациональных связанных корней могли бы помочь раскрытию значения не включенных в словарь словосложений. Это в частности касается мало распространенных или окказиональных слов. В связи с этим Вольфганг Мюллер (Müller 1989, 879) пишет, что лексикографическому кодифицированию должны подлежать все продуктивные словообразо-

вательные единицы, если лексикографы намереваются открыть реципиенту семантическую структуру окказиональных слов.

Выше было показано, что включение интернациональных связанных корней в двуязычный словарь необходимо по двум причинам: а) словарная статья таких единиц обеспечивает семантическую прозрачность и раскрывает – нередко культурно-обусловленные – семантические различия; б) дополнительные данные ярче демонстрируют способы употребления и стилистическую окраску слова, которая может стать важной информацией при рецепции и создании текста.

Анализируя до сих пор изданные и общеупотребительные двуязычные словари, можно заметить в целом два недостатка: во-первых, их объем всегда ограничен. Весь существующий и употребительный словарный состав не может быть включен в один, даже многотомный словарь. Во-вторых, словарями пользуется очень широкий, как правило, гетерогенный круг носителей языка. В связи с этим концепция и составление любого словаря происходит в соответствии с этими группами (филологи, переводчики, студенты, туристы, интересующиеся языком и т.д.). А поскольку необходимо соединить имеющиеся у каждой группы разные потребности и ожидания, словари не могут строиться по единым критериям. Поэтому, например, до сих пор не существует словаря, специально конципированного и разработанного для переводчиков. На данный момент не существует всесторонних исследований, однозначно подтверждающих, кто именно или какая группа в каком объеме пользуется каким словарем. Таким образом лексикографы постоянно вынуждены ограничивать и отбирать существующий словарный состав, включая в словарь, с одной стороны, соответствующие их концепции слова, и, с другой стороны, ожидаемые пользователями словообразовательные и лексические единицы, слова и словосочетания. Кроме того, лексикографы постоянно пытаются разместить в микроструктуре, то есть в самой словарной статье, как можно больше разнообразной информации о данной лемме, чтобы таким образом удовлетворить разные потребности, которые гетерогенная группа пользователей предъявляет к двуязычному словарю. К сожалению, ожидания и потребности, выражаемые переводчиками, очень часто не учитываются; а ведь именно для них крайне важны вышеуказанные аспекты в отношении связанных корней. Причина такого положения носит экономический характер, ведь создание такого словаря не является рентабельным проектом. Однако переводчики составляют большую группу, пользующуюся двуязычными словарями. И пользуются ими по разным причинам: чаще всего при возникновении чисто языковых трудностей (дефицит языковой компетенции), рецептивных трудностей (дефицит понимания), неуверенности в формулировании при создании

текста (дефицит языкового варьирования) или трудностей при выборе и / или вставке эквивалента. При этом обращение к словарю происходит выборочно и точно (Kühn 1989, 115 сл.), так как пользователи нуждаются в информации об одном конкретном феномене. Обращаясь к двуязычному словарю, его пользователи могут, безусловно, найти подходящий, точно соответствующий идеальный переводческий эквивалент. Однако можно пользоваться словарем, чтобы получить первый ориентир, первые идеи и варианты решения переводческой или языковой проблемы, за чем непосредственно следует более подробный поиск информации. Таким образом обращение к словарю может быть началом дальнейшего исследования данного переводческого и языкового вопроса (Worbs 2002, 44).

По отношению к интернациональным связанным корням можно констатировать тот факт, что двуязычные словари до сих пор во многих случаях не предлагают своим пользователям никакого ориентира и не предоставляют соответствующий эквивалент. У носителей русского языка это приводит во время создания немецкого текста при помощи русско-немецкого словаря к тому, что они образуют в немецком языке неправильные, ненормативные и необычные словосложения (ср. напр. *евродепутат*, *евромобель*, *наркомафия*, *паркомат* и варианты в немецком языке **Euroabgeordneter*, **Euromöbel*, **Narkomafia*, **Parkomat*). Иногда образованные по аналогии с русскими сложениями слова-эквиваленты просто не являются соответствующими вариантами, так как в немецком тексте, с учетом контекста, ситуации, вида текста и т.д. образованные и в конечном итоге употребленные эквиваленты не подходят к коммуникативным условиям. Такие ситуации наблюдаются, потому что двуязычные словари не предоставляют достаточной информации к интернациональному связанному корню в микроструктуре. Бывает, что словари приводят только вариант(ы) интернационализма в целевом языке. Однако очень часто двуязычные словари вообще не отражают интернациональные связанные корни.

В случае же, когда носитель немецкого языка отыскивает в том самом словаре соответствующие, то есть идентичные корни, а эквиваленты перечисляются на его родном языке, обычно никаких проблем не возникает. Очевидно, что всегда бывают случаи, когда носители языка образуют в своем родном языке слова в неререфлектированном виде, которые вследствие этого по разным причинам бросаются в глаза. Но тем не менее они интуитивно, благодаря своей компетенции в родном языке, образуют правильные словоформы, исходя из информации, которую словарь предоставляет им.

По отношению к интернациональным связанным корням можно констатировать, что эквиваленты в целевом (иностранном) языке

удовлетворяют прежде всего требованиям к пассивным словарям. Приведенные эквиваленты категоризируются, понимаются и правильно употребляются скорее пользователями, в родном языке которых отражены эти эквиваленты. Следовательно, недавно изданные или все еще издаваемые словари служат в первую очередь переводу на родной язык (ср. Worbs 2002). Иллюстративные и детальные пометы не прибавляются в достаточной мере к эквивалентам, о которых знают носители родного языка, но с которыми неносители языка не всегда знакомы. Многие, в первую очередь постпозитивные корни (напр. *-навт*, *-мат*, *-фоб*) пока ни в одном двуязычном словаре не закреплены. Так например, находящийся с 2003-го года в процессе выпуска многотомный русско-немецкий словарь под редакцией Ренате Беленчиков (*Russisch-Deutsches Wörterbuch*, Belentschikow 2003ff) фиксирует и отображает большое количество словосложений с интернациональными связанными корнями, однако отдельные корни в нем не закрепляются. Такую же картину можно наблюдать по отношению к другим двуязычным словарям: либо интернациональные связанные корни вообще не играют никакой роли, либо словари закрепляют их только выборочно в очень малом количестве. Однако все двуязычные словари имеют одну общую черту: они все без исключения включают в микроструктуру недостаточно информации и содержат слишком неточные пометы, причем последние часто даже отсутствуют. Поэтому перечисленные эквиваленты в целевом языке не являются ни целесообразными ни полезными для осуществления перевода на иностранный язык.

Как же на сегодняшний день должна выглядеть микроструктура словарной статьи к связанным интернациональным корням? Придется принять во внимание, что эквивалентность не относится только к одному уровню, как к семантическому уровню, а эквивалентность нужно восстанавливать каждый раз на соответствующем уровне, поскольку она бывает разная и может иметь в зависимости от ситуации, контекста и коммуникативного намерения разнообразный характер. При поиске эквивалента не только денотация играет важную роль. Например русский корень *нарко-* имеет, по всей вероятности, то же самое значение, что и немецкий эквивалент *narko-*, так как семантическая структура этого корня в обоих языках идентична. То же самое касается корня *-мат*, ведь он показывает по сравнению с немецким корнем *-mat* семантическую идентичность. Тем не менее в немецком языке следует употреблять *Bankautomat* и *Parkautomat*. Здесь стоит упомянуть, что употребление корня *-мат* в немецком языке встречается не так часто, как в русском языке. Поэтому полезна была бы информация о частотности его употребления. Ведь когда мы не находим в словаре никаких помет, в том числе помет

относительно частотности (*diafrequent mark*; подробно см. Hausmann 1989), то мы предполагаем, что оба корня являются равноценными эквивалентами по отношению к их частотности (Schaefer 1989, 690 сл.).

Эти мысли служат доказательством тому, что нужно добавить в микроструктуру словарной статьи указания на маркированность корня, которые могут дать носителям неродного языка ориентацию, прежде всего относительно правильного их употребления (Belentschikow 2002). То же самое мнение высказывает Гаусманн (Hausmann 1989, 649), когда он пишет на тему окраски лексических единиц, что в процессе порождения текста неизбежно возникают некие ограничения в употреблении слов или отдельных лексических единиц, которые носителям родного языка интуитивно знакомы, но которые иностранцам нужно учить, как фонетические, морфологические, семантические, синтаксические и парадигматические правила.

Маркированность можно отражать в качестве примечаний, сокращений или символов. Возможно также предоставление эквивалентов в целевом языке, которые имеют ту же самую окраску, как и единицы в исходном языке (Engelberg/Lemnitzer 2008, 185). В этом случае отдельное добавление данных о стилистической маркированности не нужно. По этому поводу Ворбс (2002, 43) совершенно справедливо утверждает, что двуязычные словари должны в любом случае представлять собой комбинацию из эквивалентного, толкового и дефиниционного словаря.

5. Заключение

Настоящая статья призвана побудить лексикографов более активно и всесторонне учитывать интернациональные связанные корни при отборе словарных единиц для двуязычных словарей. Важным элементом является адекватное описание их семантической структуры. Необходимо в таких случаях приводить адекватные эквиваленты в целевом языке либо указания к другим леммам (словам, словообразовательным единицам и т.д.). Важны и парафразы, примечания или описания. Кроме того следует уточнить, что выяснение и описание семантической структуры интернациональных связанных корней может быть достигнуто исключительно с учетом культурно-обусловленных концептов, расходящихся в разных языках. В микроструктуру словарной статьи должны быть обязательно включены примечания с ориентиром на контекст. Сверх этого, большое значение имеет и информация о стилистической окраске. Таким образом обеспечивается разграничение разыскиваемого корня и других лексических единиц. Если, например, выясняется, что некий корень в русском языке и его непосредственный эквивалент в немецком языке отличаются друг от

друга по признаку стилистической маркированности, то пользователь словаря принимает эту информацию и отказывается от употребления этого корня в немецком языке. Если связанный корень имеет несколько помет, то будет полезным учитывать как можно больше вариантов и других данных.

Литература

- Земская, Е. А. (2005), Современный русский язык. Словообразование. Москва.
- (2002), Специфика семантики и комбинаторики производства слов-гибридов, [в:] Mengel, S. (Hg.), *Slavische Wortbildung: Semantik und Kombinatorik*. Münster, 157–169.
- (1973), Современный русский язык. Словообразование. Москва.
- Belentschikow, R. (Hrsg.) (2003ff), *Russisch-Deutsches Wörterbuch*. Wiesbaden.
- (2002), Probleme der Stichwortauswahl und des Wortartikelaufbaus in einem russisch-deutschen Neologismenwörterbuch, [в:] Kunzmann-Müller, B./Zielinski, M. (Hrsg.), *Sprachwandel und Lexikographie. Beispiele aus slavischen Sprachen, dem Ungarischen und Albanischen*. Frankfurt a.M., 68–82.
- Engelberg, S./Lemnitzer, L. (2008), *Lexikographie und Wörterbuchbenutzung*. Tübingen.
- Hausmann, F. J. (1989), Die Markierung im allgemeinen einsprachigen Wörterbuch: eine Übersicht, [в:] Hausmann, F. J./Reichmann, O./Wiegand, H. E./Zgusta, L. (Hrsg.), *Wörterbücher. Dictionaries. Dictionnaires. Ein internationales Handbuch zur Lexikographie*. Berlin/New York, 649–657.
- Kortas, J. (2003), Hybrydy leksykalne we współczesnej polszczyźnie : próba typologii, [в:] *Rozprawy Komisji Językowej 48/2003*, 51–63.
- Kühn, P. (1989), Typologie der Wörterbücher nach Benutzungsmöglichkeiten, [в:] Hausmann, F. J./Reichmann, O./Wiegand, H. E./Zgusta, L. (Hrsg.), *Wörterbücher. Dictionaries. Dictionnaires. Ein internationales Handbuch zur Lexikographie*. Berlin/New York, 111–127.
- Müller, W. (1989), Die Beschreibung von Affixen und Affixoiden im allgemeinen einsprachigen Wörterbuch, [в:] Hausmann, F. J./Reichmann, O./Wiegand, H. E./Zgusta, L. (Hrsg.), *Wörterbücher. Dictionaries. Dictionnaires. Ein internationales Handbuch zur Lexikographie*. Berlin/New York, 869–882.
- Schaeder, B. (1989), Diafrequente Markierungen im allgemeinen einsprachigen Wörterbuch, [в:] Hausmann, F. J./Reichmann, O./Wiegand, H. E./Zgusta, L. (Hrsg.), *Wörterbücher. Dictionaries. Dictionnaires. Ein internationales Handbuch zur Lexikographie*. Berlin/New York, 688–693.
- Scheller-Boltz, D. (2013a), Qualitätsdimensionen zweisprachiger Wörterbücher im diachronen Vergleich – Oder: Was dürfen Übersetzer(innen) heute von einem zweisprachigen Wörterbuch erwarten?, [в:] Kempgen, S./Wingender, M./Franz, N./Jakiša, M. (Hrsg.) (2013), *Deutsche Beiträge zum 15. Internationalen Slavistenkongress Minsk 2013*. München/Berlin/Washington D.C., 263–272.
- (2013b), Gemeinsamkeiten und Unterschiede im Gebrauch von Konfixen im Polnischen, Russischen und Deutschen. Translatorische Herausforderungen und lexikografische Aufgaben, [в:] Born, J./Pockl, W. (Hrsg.), *Wenn die Ränder ins Zentrum drängen. Außenseiter in der Wortbildung(sforschung)*. Berlin, 167–187.
- (2011a), Wie frequent sind Konfixkomposita im Gegenwartsdeutschen? Eine exemplarische Untersuchung von Konfixkomposita in der Presse unter Berücksichtigung stilistischer, pragmatischer und lexikografischer Aspekte, [в:] Di Meola, C./Hornung, A./Rega, L. (eds.), *Perspektiven Vier. Akten der 4. Tagung Deutsche Sprachwissenschaft in Italien*. Frankfurt a.M., 147–159.

-
- (2010a), Präponeme und Präponemkonstrukte im Russischen, Polnischen und Deutschen. Zur Terminologie, Morphologie und Semantik einer Wortbildungseinheit und eines produktiven Kompositionstypus. Frankfurt a.M.
 - (2010б), Präfixoid, Prämorphem, Präponem, analytisches Adjektiv, Erstglied – ein terminologischer Irrgarten. Ausgewählte gebundene Einheiten in der Diskussion, [в:] Stefanskij, E. *Evropejskaja mental'nost' skvoz' prizmu jazyka*. Samara, 77–82.
 - (2010в), *Sovremennaja leksika i sovremennaja leksikografija. Oтраženie sovremennogo russskogo jazyka v tolkovyh slovarjach na primere izbrannyh složnyh slov*, [в:] Guzmán Tirado, R./Sokolova, L./Votyakova, I. (eds.), *Russkij jazyk i literatura v meždunarodnom obrazovatel'nom prostranstve: sovremennoe sostojanie i perspektivy*. Madrid, 1483–1488.
- Schlobinski, P. (2005), Editorial: Sprache und internetbasierte Kommunikation – Voraussetzungen und Perspektiven, [в:] Siever, T./Schlobinski, P./Runkehl, J. (Hg.), *Websprache.net. Sprache und Kommunikation im Internet*. Berlin/New York, 1–14.
- Worbs, E. (2002), Wörterbücher als Hilfsmittel beim Übersetzen, [в:] Kunzmann-Muller, B./Zielinski, M. (Hrsg.), *Sprachwandel und Lexikographie. Beispiele aus slavischen Sprachen, dem Ungarischen und Albanischen*. Frankfurt a.M., 36–46.

ALEKSANDER KIKLEWICZ

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

О КОММУНИКАТИВНО-ПРАГМАТИЧЕСКИХ АСПЕКТАХ МНОГОЗНАЧНОСТИ (2)¹

On communicative-pragmatic aspects of polysemy (2)

КЛЮЧЕВЫЕ СЛОВА: лексическая семантика, полисемия, метафора, прагмалингвистика и социалингвистика, функциональная лингвистика, лексикография, толковые словари

KEYWORDS: lexical semantics, polysemy, metaphor, pragmalinguistics and sociopragmatics, functional linguistics, lexicography / dictionaries, semantic compilation, metaphor-reminders

ABSTRACT: The subject of the present article deals with semantic derivation processes, i.e. with modification of the lexical units' meaning which determines their polysemy (metaphor or metonymy). The author presents theoretical basis for the study of polysemy taking into account the conditions of communicative, pragmatic and anthropological context of the activities of social groups of various formats. In doing so the author's reasoning is based on linguistic literature on the theory and methodology of language, as well as in the field of lexical semantics. The author pays particular attention to the semantic compilation in the modern lexicography, and describes the phenomenon of metaphor-reminders.

«Мало воздуха!..» Полисемия и значение говорящего

И. К. Архипов приводит в своей статье (2011, 454) пример из книги мемуаров «Чито-грито» кинорежиссера Георгия Данелия (описываются старания съемочной группы найти затонувший в реке подъемный кран):

- (1) Послали в Херсон за водолазом. Водолаз не хотел ехать. У него напарник заболел, а без напарника он не работает. Ему сказали, что у нас народ толковый, все сделают, что надо и как надо, и пообещали хорошо заплатить. Уговорили.

Воздух водолазу по шлангам подавали через какой-то допотопный аппарат, с ручкой как у колодца. Связь по радио. Слышим, водолаз сказал:
– Мало воздуха.

¹ Первая часть статьи опубликована в предыдущем номере журнала: *Przeegląd Wschodnio-europejski* 2014, V/2.

Стали крутить ручку быстрее. Из-под воды раздался нервный голос: Мало воздуха! Мало воздуха! Крутим еще быстрее. Истеричный крик: «Вы что там, оглохли?! Мало воздуха говорю!!! Мало воздуха!!!» Все, включая меня, накинудись на колесо и давай крутить так, что чуть дым не пошел.

И тут всплывает водолаз в очень раздутом скафандре, не головой вверх, как положено, а плашмя. Подтянули мы его к плоту и отвинтили шлем. Оттуда со свистом пошел воздух и одновременно мат – хороший, морской, минут на пятнадцать! Оказывается, команда «мало воздуха» означает, что надо качать меньше воздуха.

В данном случае мы имеем дело с асимметрией систем языкового кодирования информации представителями разных социальных групп. Водолаз выбрал штатную (профессиолектную) фразу как команду удерживать низкий (*малый*) уровень подачи воздуха, тогда как, по словам Архипова, «на другом конце связи оказался коммуникант, имевший лишь общие, конвенциональные знания о том, что *мало* означает ‘немного и/или недостаточно’» (2011, 458). Это пример, как думается, убедительно показывает, что семантическая реализация знака варьируется в зависимости от социального контекста речевой деятельности, и подобно тому, как социолингвисты описывают функционально обусловленные варианты языковых форм, предметом исследования должна стать вариантность в области языковой семантики. Насколько далеко современное языкознание от решения этой задачи, я покажу на примере теории концептуальных метафор.

Одним из главных постулатов теории Дж. Лакоффа и М. Джонсона является постулат универсальности метафор: метафорический способ номинации признается всеобщим, охватывающим все сферы языковой деятельности (Lakoff/Johnson 1980, 185сл.). Действительно, в основе большинства лексических названий лежат разного рода процессы семантической производности – семантические проекции, как их называют когнитивисты. В то же время очевиден факт, что живые, неконвенциональные метафоры представлены в функциональных стилях по-разному: наиболее часто они встречаются в текстах художественного и риторического стиля, относительно редко – в текстах научного, официально-делового и особенно разговорного стиля. Так, трудно себе представить употребление глаголов, обозначающих световые состояния атмосферы, в значении глаголов речи, тем более, что глаголы первого типа – непереходные, а глаголы второго типа – косвенно-переходные. Однако в поэтическом тексте такое возможно – ср. отрывок из стихотворения Анатолия Передреева:

- (2) Он уходит в туманность и млечность,
Он мигает сигнальным огнем,
Что его в этот час бесконечность
Проглотила в пространстве своем.

Глагол *мигает* употреблен здесь в значении *verbum dicendi* ‘сообщает, информирует’ и непосредственно подчиняет придаточное предложение с союзом *что*.

Когнитивисты увлечены описанием разного рода метафорических проекций (типа ЧУВСТВО – ЭТО ЖИДКОСТЬ В КОНТЕЙНЕРЕ), которые интерпретируются в глобальном аспекте: им приписывается не только статус языковых категорий, но и статус алгоритмов когнитивной переработки информации (о моделирующей функции метафор см.: Ross 1993, 38). В действительности же экспликации когнитивистов основаны на языковых фактах, имеющих ограниченную сферу бытования, т.е. стилистически и социо-культурно маркированных. Так, Ю. С. Степанов (1997, 304) полемизировал с А. Б. Пеньковским, который на материале русского языка описал метафорические модели концепта *радость*, реализуемые в конструкциях с глагольными предикатами *рождается, растет, живет, просыпается, затихает, умолкает* и т.п. (1991; 2004). Степанов справедливо указывал, что область функционирования этих метафор ограничена рамками книжного стиля, поэтому для утверждения об их универсальном, а также ментальном характере нет оснований. Подобным же образом можно усомниться и в универсальном характере «вещных коннотаций» абстрактных существительных *авторитет, страх, горе* и *радость*, о которых пишет В. А. Успенский (1979/1997). Хотя о концептуальных метафорах типа ГОРЕ – ЭТО ТЯЖЕЛАЯ ЖИДКОСТЬ московский ученый пишет, что они имеют «достаточно распространенный характер» (1997, 151), совершенно очевидно, что они опираются на языковые выражения *испить горя, хлебнуть горя*, относящиеся к книжному стилю, а значит, трудно признать их статус общих когнитивных моделей, программирующих речевое поведение.

Надо заметить, что абстрактные существительные часто выступают в составе аналитических предикатов:

- (3) составить отчет
- (4) привести в движение
- (5) оказать помощь
- (6) дать разъяснения
- (7) провести регистрацию
- (8) пребывать в неведении
- (9) поставить вопрос
- (10) принять решение

На основании подобных языковых выражений когнитивисты строят метафорические модели: ДЕЙСТВИЕ – ЭТО МАТЕРИАЛЬНЫЙ ПРЕДМЕТ; СОСТОЯНИЕ – ЭТО ПРОСТРАНСТВО и т.п. Трудно согласиться с общим, прескриптивным характером этих «моделей», поскольку все они опираются на конструкции, которые преимущественно бытуют в текстах научного и официально-делового стиля.

Р. И. Розина (2003, 68 ссл.) исследовала метафорическую номинацию синтаксем в конструкциях с каузативными глаголами с литературным языком и сленге. Оказалось, что, во-первых, в сленге метафорическая номинация более распространена: она охватывает более половины существительных. Во-вторых, в сленге преимущественно выступает метафорическая модель ЧЕЛОВЕК – ЭТО ПРЕДМЕТ, например, реализуемая в таких конструкциях, как *бомбить пассажиров*. В литературном языке в большей степени представлены альтернативные метафоры, ср.:

- (11) носик чайника < ПРЕДМЕТ – ЭТО ЧЕЛОВЕК
- (12) железные нервы <ЧЕЛОВЕК – ЭТО ПРЕДМЕТ

Когнитивно-культурный фактор функционирования метафоры заключается в том, что метафорическая проекция базируется на общем для участников информационного обмена тезаурусе – базе знаний (подробнее см.: Киклевич 2007, 40 ссл.). Так, М. Лизенберг критикует Дж. Лакоффа/М. Джонсона за то, что они рассматривают в качестве источника информации об исходной домене непосредственное сенсорное восприятие субъекта, тогда как в действительности существуют культурные «фильтры» ментальной категоризации (Leezenberg 2001, 142). Так, совершенно очевидно, что в научных и технических дискурсах (например, в хронометрии), применяются точные, специализированные системы измерения и указания времени, тогда как в обыденной коммуникации с этой целью широко употребляются метафоры, в основе которых лежит пространственное значение. Так, только разговорной речи (на это имеется указание в толковых словарях) свойственно употребление местоимения *там* в темпоральном значении (разговорная речь иногда имитируется в текстах других стилей, например, журналистском), ср.:

- (13) Там видно будет, что делать.
- (14) Решайся, а там посмотрим.
- (15) Герасимов – художник, у которого надо смотреть все, а там принимать или не принимать («Литературная газета»; 29 VIII 1984).

Разговорный характер имеет также метафорическое употребление глагола *пойти* в фазовом значении: ‘начать делать что-н., начать осуществляться’, ср.:

- (16) Опять пошла кружить поземка.
- (17) Как пойдёт рассказывать – не остановишь.
- (18) На что ни погляжу – пойдёт сыреть да гнить (Новелла Матвеева).

Разумеется, существуют и этнические особенности метафорической номинации. Так, у Хорхе Луиса Борхеса можно прочесть, что «арабские фигуры речи строятся вокруг отношений между отцом и сыном» (2000, 333); имея в виду эту культурную обусловленность метафоры, Борхес писал: «Метафора, как и последующее сравнение, – не исходная составная часть словесности, а поздняя ее находка» (там же, 334).

Эту сторону метафорической номинации в когнитивной семантике отражает постулат потребности (англ. *necessity hypothesis*), согласно которому объяснительная функция метафор наиболее отчетливо проявляется при номинации абстрактных категорий, которые не поддаются прямому чувственному восприятию и идентифицируются благодаря проекции на них свойств конкретных понятий. Такой порядок в структуре метафорической модели отражает стремление субъекта к конкретизации языковой информации, хотя в основе метафорической номинации лежит более общий принцип: в качестве исходного используется признак, который находится в фокусе интереса субъекта, т.е. имеет особый, прецедентный статус в его познавательной системе (см. подробнее: Киклевич 2013, 182 ссл.). Понятно, что чаще всего (особенно это касается разговорных дискурсов) в фокусе интереса находятся понятия и представления о ближайшем окружении человека, в частности, о его теле. Однако приоритеты ментальной репрезентации формируются в рамках человеческой деятельности, поэтому каждая культурная среда обуславливает свою собственную шкалу прецедентности. Например, специфическим явлением в тюрских языках является то, что в качестве прецедентных предметов, используемых в процессе метафорической номинации, часто выступают конь или копьё, что мало характерно для славянских языков. В туркменском языке семантический признак <небольшое расстояние> выражается фразеологизмом *атгайтарымйер*, первичное значение которого – ‘расстояние возвращения коня’; в хакасском языке для выражения признака <маленькое, минимальное расстояние> употребляется слово *iriq* с буквальным значением ‘расстояние между задними ногами лошади’ (примеры из работы: Благова 1999).

Культурный контекст (сфера деятельности, в частности, профессиональной) иногда обуславливает весьма специфические вторичные номинации, основанные на узкоспециальных прецедентных понятиях. С таким явлением мы имеем дело в случае приведенного ниже фрагмента частной переписки известного композитора и профессора химии А. П. Бородина (источником данного примера послужил журнал «Химия и жизнь»):

- (19) Ну, любезнейший дружище, если бы можно было краснеть письменно, то я покраснел бы подобно мочево́й кислоте, когда ее обрабатывают HNO_3 и потом NH_3 .

К этому кругу явлений относятся разного рода научные пародии, например, «Квантовая теория танца» Я. И. Френкеля, или же лингвистические афоризмы поэта и профессора филологии Юрия Казарина (из книги «Пловец»):

- (20) Снегопад падает в форме множественного числа.
(21) Смерть – это когда понимаешь все, а сказать некому.
(22) Писатель – говорящий и слушающий в одном лице.
(23) Ложась на землю и превращаясь в поле, снег переходит из множественного в единственное число. Грамматика погоды.
(24) Государство мое поменяло пол: был Союз, а стала Россия.

Огромное влияние, которое социо-культурный и прагматический контекст оказывает на процесс метафорической номинации, особенно отчетливо проявляется в том, что во многих случаях вторичное значение слова вытесняет его основное, исходное значение и выдвигается на первый план. Если воспользоваться терминами Дж. Сёрля (1990, 314 ссл.), эту ситуацию можно представить так: «значение говорящего» полностью подчиняет себе «значение сообщения». А это означает, что знак теряет свою первичную (основанную на дословном значении) референтную функцию и становится знаком-символом, при этом этот символический статус знак приобретает именно в определенном прагматическом контексте. Сёрль пишет о важнейшем условии адекватной интерпретации метафорических выражений: «осведомленности об условиях произнесения высказывания и владении общими с говорящим фоновыми представлениями» (там же). По его мнению, «должны быть общие стратегии (коммуникативного, социокультурного характера. – А. К.), позволяющие слушающему распознать, что высказывание замышлялось не как буквальное» (1990, 336).

Такой характер имеют прежде всего фразеологизмы, афоризмы, крылатые слова. Они настолько оторвались от своего буквального значения, что поиск референтов, соответствующих условиям истинности,

определяемых «значением сообщения», не имеет смысла. Например, выражение:

(25) Ромашки спрятались, поникли лютики

практически не имеет бытования как референтный знак, указывающий на конкретную ситуацию внешнего мира. Трудно объяснить с точки зрения здравого смысла, почему и куда спрятались ромашки. Немногие современные носители русского языка, вероятно, представляют себе, как выглядит лютик, да и само слово *лютик* в «Частотном словаре русского языка» под ред. Л. Н. Засориной имеет минимальную частотность, т.е. отмечено только один раз. Зато это выражение хорошо известно, по крайней мере, людям среднего и старшего поколения как строка из песни Евгения Птичкина на слова Игоря Шаферана – в так называемом песенном дискурсе данное выражение имеет метафорический смысл, а именно – значение меланхолии, любовного переживания, неразделенного чувства. Кстати, в интернете можно найти и более радикальные, в том числе и перверсивные (однако же по-прежнему далекие от «значения сообщения») семантические интерпретации, например:

(26) Если женский половой орган назвать ромашкой, а мужской – лютиком, песня «Ромашки спрятались, поникли лютики...» приобретет новый смысл (<http://www.inpearls.org/comments/500600>).

Для обозначения явлений этого типа я иногда пользуюсь термином «синдром енота». Дело в том, что еноты впервые появились в Америке, в Европе же (первоначально в Германии) они были акклиматизированы позднее (Kiklewicz 2007, 392). При этом важно, что в настоящее время на европейской территории еноты распространены больше, чем на своей родине. Нечто подобное мы наблюдаем и в сфере полисемии: вторичное, модифицированное значение постепенно начинает доминировать, исходное же отодвигается на второй план, а то и вовсе исчезает. Чаще «синдром енота» наблюдается на примере сентенциальных метафор (по определению Дж. Миллера, см.: 1990, 267), но это явление встречается и в области предикативных метафор. Например, существительное *столовая* со значением 'комната в квартире, в доме с обеденным столом, где едят и пьют' является производным от прилагательного (ср. *столовая комната*), однако в современном русском языке именно производная форма употребляется с намного большей частотой. То же касается и некоторых глаголов, употребляемых в составе аналитических предикатов, например, *оказать*. Сегодня, по данным словаря Ожегова/Шведовой, данный глагол

в значении ‘реализовать, осуществить’ сочетается только с абстрактными существительными, ср.:

- (27) оказать помощь
- (28) оказать сопротивление
- (29) оказать влияние
- (30) оказать предпочтение
- (31) оказать доверие

Употребление с конкретными существительными, например, в конструкции

- (32) *оказать себя кем или как

словарь трактует как устаревшее, а ведь именно это употребление (как и в случае глагола *показать*) является исходным – на него, в частности, указывает «Словарь устаревших слов» А. И. Федорова (2012, 442):

- (33) Все лазейки, все корни, все трещинки оказывало восходящее солнце (Михаил Пришвин).

Интересно, что в современном польском языке функционируют оба значения глагола *okazać* – исходное и вторичное, при этом, однако, толковый словарь ставит именно вторичное значение на первое место (Dubisz 2008, 1221):

- (34) okazać/okazywać 1. książk. objawić/objawiać, wyrazić/wyrażać jakieś uczucia, wrażenia, dać/dawać wyraz swojej postawie wobec kogoś lub czegoś, dać/dawać dowód czegoś, np.: *okazać gniew, niepokój, przychyłność, nienawiść, wdzięczność, współczucie* itd. 2. urz. pokazać/pokazywać, przedstawić /przedstawić jakiś dokument, np.: *okazać kwit, legitymację, paszport. dowód osobisty.*

Судьбу глагола *оказать* разделяют и отглагольные дериваты *рассеянный, рассеянность*. Они образованы от глагола *рассеять*, у которого несколько значений – при этом в качестве основного «Толковый словарь» С. И. Ожегова/Н. Ю. Шведовой отмечает следующее: ‘посеять, сделать посев’, например: *рассеять семена*. Прилагательное *рассеянный* и существительное *рассеянность* настолько отделились от этого значения глагола, что их первичное значение практически утрачено – во всяком случае в словаре Ожегова/Шведовой отмечается только одного значение прилагательного *рассеянный*: ‘не умеющий сосредоточиться, невнимательный и несобранный’.

Метафоры-реминисценции

В заключение рассмотрим тип полисемии, возникающей в особых коммуникативных условиях, а именно – благодаря реминисценции, т.е. употреблению в сообщении элементов «чужой» речи. Благодаря М. М. Бахтину лингвисты, прежде всего представители лингвистики речи, обратили внимание на факт, что «индивидуальный речевой опыт всякого человека формируется и развивается в непрерывном и постоянном взаимодействии с чужими индивидуальными высказываниями» (1979, 269). Заимствование элементов «чужого» языка создает особую полифонию речевой коммуникации, при этом важно, что часто скрытые цитаты семантически переосмысливаются, в результате чего генерируются их новые значения. Особенность такой метафоры, а именно – м е т а ф о р ы - р е м и н и - с ц е н ц и и, состоит в том, что в ее содержании значительную роль играет прагматический компонент – отсылка к источнику первой номинации. Дополнительно возникает и особый э ф ф е к т а т т р а к ц и и – в его основе лежит (часто контрастное) отношение между исходным и новым контекстом функционирования знака.

В качестве примера я рассмотрю несколько метафор-реминисценций из статьи Ларисы Малоковой «Третий глаз Руматы» – о премьере фильма Алексея Германа «Трудно быть богом» («Новая газета»; 2013/46).

- (35) Германовский прием «подглядывания» [...] внутрь сочиненного им пространства доведен до максимального и радикального художественного выражения. Его фирменная натуралистичность, «х р о н и к а л ь н о с т ь» остранена сверхконцентрацией, разогретым до кипения гротеском.

Присутствие кавычек указывает на цитатный характер семантической информации, т.е. апелляцию к чужой речи. За кавычками, другими словами, скрывается сообщение: «Как сказал бы _____». Хотя автор прямо не называет источник первой номинации, читатель догадывается о нем по косвенным данным: текст написан в публицистическом стиле, представляет собой симбиоз газетной статьи, репортажа и рецензии, тогда как лексема *подглядывание* относится, пожалуй, к разговорному стилю. Значит, автор текста имел в виду значение ‘понимание, разгадывание, анализ чего-л.’, но выразил его с точки зрения неспециалиста, «обычного человека».

Существительное *хроникальность* в данном журналистском тексте, скорее, означает ‘реализм’ (вряд ли здесь идет речь о представлении событий в хронологическом порядке, чего в фильмах Германа, пожалуй,

нет), однако и здесь автор использует кавычки, а значит, отсылает к виртуальному субъекту первой номинации: «Как сказал бы кинокритик».

В предложении

- (36) Детали – те самые «иероглифы вещей», существенные для Германа вещественные доказательства памяти о том, чего не было, придают терпкость, осязаемость действию.

Здесь мы имеем дело с метафорой-реминисценцией *иероглифы вещей*, которая восходит к философии неокантианцев, а именно – к теории иероглифов. В анализируемом тексте данное выражение выступает, видимо, в значении ‘условные, неточные, наполненные субъективным значением символы’, хотя скрытая ссылка на философский дискурс придает метафорически выражаемой мысли большую убедительность.

В рассмотренном выше примере реминисценция носит экспертный характер, хотя нередки и ситуации обратные ситуации, когда метафорически переосмысливаются знаки, заимствованные от менее компетентного, но в какой-то степени более аутентичного источника. Так, в статье известного журналиста Виталия Пескова читаем:

- (37) Семейная жизнь байбаков запутанная. Годовалых детей «старик и» выгоняют, но могут в той же семье прижиться такого же возраста мигранты из соседней семьи.

Существительное *старик и* в форме множественного числа обозначает состарившихся родителей, родственников. В приведенном предложении оно употреблено неконвенционально – по отношению к животным, в чем можно усмотреть апелляцию к точке зрения неспециалиста:

(компетентный в области зоологии) ЖУРНАЛИСТ	подразумевает:	‘животные, родившие и вырастившие потомство’
--	----------------	---

(некомпетентный в области зоологии, носитель обыденного взгляда на мир) ЧИТАТЕЛЬ	сказал бы об этом:	<i>старик и</i>
--	--------------------	-----------------

Как видим, метафорическому употреблению слова в тексте сопутствует своего рода *двуголосие* – присутствие говорящего и виртуального субъекта, которого говорящий как бы приписывает себе в соавторы, хотя интерпретирует его реплики по-своему. С таким случаем мы имеем дело во фрагменте из повести Валерия Попова «Третье дыхание»:

- (38) В предбаннике я постоял, «делая лицо». Хорошо, что он есть, этот предбанник. Может, вернуться, отыграть все назад?.. Не принято это... Ну – выходи. Дед Мороз!

Во-первых, в тексте встречается завышенное выражение *делать лицо*, которое, вероятно, восходит к театральному или косметическому дискурсу – в последнем случае оно означает макияж, ср.:

- (39) В самый день обеда Домна Осиповна с двенадцати часов затворилась в своей уборной и стала себе «д е л а т ь л и ц о». Для этого она прежде всего попритерлась несколько, а затем начала себе закопченной шпилькой выводить линии на веках; потом насурмила себе несколько брови, сгладила их и подкрасила розовой помадой свои губы. «Сделав лицо», Домна Осиповна принялась причесываться (Алексей Писемский).
- (40) Наташа была подвижна как ртуть, темпераментна и по-настоящему красива – собственной природной красотой: ей не надо было «д е л а т ь» л и ц о, как большинству моделек (Татьяна Моспан).
- (41) Я выпалась. Мне надо д е л а т ь л и ц о и готовить завтрак (Борис Левин).

В тексте Попова это выражение употребляется, однако, в ином значении: ‘сделать серьезное, соответствующее ситуации выражение лица’. В таком значении данное выражение встречается достаточно редко, например, у Венедикта Ерофеева:

- (42) Пока Гуревич чародействует со спиртом и водою, не выдерживает. Д е л а е т л и ц о. Тренькает себе по животу, как бы аккомпанируя на гитаре.

Попов, как думается, целенаправленно прибегает к приему вторичной номинации – апелляция к «чужому голосу» (а именно – к театральному дискурсу) дает ему возможность оживить текст, внести в изложение дополнительную динамику. Эту же функцию выполняет и другая реминисценция – *Выходи, Дед Мороз!* Штатная фраза из новогодних утренников здесь имеет значение: ‘проникновение в помещение для важной встречи с близким человеком’. Серьезность ситуации, в которой находится герой Попова, контрастирует с детскостью, инфантильностью изложения, что способствует созданию особого нарративного стиля.

В заключение следует отметить, что методология современного лингвистического эмпиризма (предшественником которой следует считать Э. Сепира) все настойчивее требует применять социолингвистические данные при описании семантики языка. «Внешняя лингвистика» и «внутренняя лингвистика», которые были разделены Ф. де Соссюром, все больше сближаются. Оказывается, что, с одной стороны, у речевой деятельности есть свои программы – за пределами системы языка (ср. понятие прагматикона у Ю. Н. Караулова); с другой стороны, лингвисты накапливают все больше и больше информации о семантике на базе прагматики, т.е. касающейся «внешней», антропологической обусловленности семантической системы. Социолингвистика сегодня уже не ограничивается описанием социальных вариантов языка, языковых контактов и многоязычия – она охватывает разные сферы речевой коммуникации, о чем свидетельствует факт, что большой раздел в лучшей польской монографии по социологии языка – С. Грабьяса, посвящен категории дискурса (Grabias 2003, 258 ссл.), а польский журнал «Studia Socjologiczne» опубликовал большую статью М. Качмарчика о социологии диалога, в которой социология рассматривается как наука о социальных системах, функционирующих благодаря коммуникации (Kaczmarsczyk 2009, 39). Таким образом, лингвисты постепенно приближаются к познанию единства трех сил, обеспечивающих эффективную речевую деятельность: системы языка, объективной действительности и системы социального поведения (т.е. широко понимаемой культуры).

Литература

- Архипов, И. К. (2011), О «переносе информации» в прямом и переносном смысле, [в:] *Przegląd Wschodnioeuropejski*. II, 453–464.
- Бахтин, М. М. (1979), *Эстетика словесного творчества*. Москва.
- Благова, Г. Ф. (1999), *Время и пространство: народные способы выражения в тюркских языках*, [в:] *Rocznik Slawistyczny*. LII/2, 79–92.
- Борхес, Х. Л. (2000), *Страсть к Буэнос-Айросу. Произведения 1921–1941*. Санкт-Петербург.
- Засорина, Л. Н. (ред.), *Частотный словарь русского языка*. Москва.
- Киклевич, А. (2013), *Ветка вишни. Статьи по лингвистике*. Olsztyn.
- Миллер, Дж. (1990), *Образы и модели, уподобления и метафоры*, [в:] Арутюнова, Н. Д./Журинская, М. А. (ред.), *Теория метафоры*. Москва, 236–283.
- Пеньковский, А. Б. (1991), *Радость и удовольствие в представлении русского языка*, [в:] Арутюнова, Н. Д. (ред.), *Логический анализ языка. Культурные концепты*. Москва, 148–155.
- Пеньковский, А. Б. (2004), *Очерки по русской семантике*. Москва.

- Розина, Р. И. (2003), Глагольная метафора в литературном языке и в сленге: таксономические замены в позиции объекта, [в:] Русский язык в научном освещении. 1, 68–84.
- Сёрль, Дж. (1990), Метафора, [в:] Арутюнова, Н. Д./Журиная, М. А. (ред.), Теория метафоры. Москва, 307–341.
- Степанов, Ю. С. (1997), Константы. Словарь русской культуры. Опыт исследования. Москва.
- Супрун, А. Е. (1983), Лексическая типология славянских языков. Минск.
- Успенский, В. А. (1979/1997), О вещных коннотациях абстрактных существительных, [в:] Семиотика и информатика. XI, 142–148. Переиздание: Семиотика и информатика. XXXV (Operaselecta). 146–152.
- Федоров, А. И. (2012), Толковый словарь устаревших слов и фразеологических оборотов русского литературного языка. Москва.
- Dubisz, S. (red.) (2008), Uniwersalny słownik języka polskiego PWN. K–U. Warszawa.
- Grabias, S. (2003), Język w zachowaniach społecznych. Lublin.
- Kaczmarczyk, M. (2009), Socjologia dialogu, [w:] Studia Socjologiczne. 2, 13–54.
- Kiklewicz, A. (2007), Zrozumieć język. Szkice z filozofii języka, semantyki, lingwistyki komunikacyjnej. Łask.
- Lakoff, G./Johnson, M. (1980), Metaphors We Live By. Chicago – London.
- Leezenberg, M. (2001), Contexts of Metaphor. Amsterdam – London – New York etc.
- Ross, D. (1993), Metaphor, Meaning and Cognition. New York – San Francisco – Bern etc.

ИРИНА ЗЫКОВА

Институт языкознания РАН (Москва)

ТЕОРИЯ И МЕТОДЫ ЛИНГВОКУЛЬТУРОЛОГИЧЕСКОГО ИЗУЧЕНИЯ ФРАЗЕОЛОГИИ¹

Theory and methods of the linguoculturological study of phraseology

Ключевые слова: фразеологическое значение, межсемиотическая транспозиция, макрометафорическая концептуальная модель, фразеологическая креативность, культурная информация

KEYWORDS: phraseological meaning, intersemiotic transposition, macro-metaphorical conceptual model, phraseological creativity, cultural information

ABSTRACT: The paper dwells on the key linguoculturological problem in phraseology of how phraseologisms are formed in the language system as signs capable of transmitting the cultural information. The research offers a new linguoculturological theory of the phraseological meaning and two original methods that have been elaborated on the material of more than 2000 English phraseologisms describing verbal communication. The first method, i.e. the method of the linguoculturological reconstruction, helps to arrive at the eleven macro-metaphorical conceptual models that are formed as a result of the intersemiotic transposition and serve as the conceptual foundations of the meanings of all the English phraseologisms under analysis. Owing to their creative potential these models generate not only the base-forms of the phraseologisms in question but also their modified forms in discourse. The second method, i.e. the method of the linguoculturological decoding of cultural information, helps to prove that the phraseological meaning can accumulate a significant extent of cultural information. According to the data obtained, due to the macro-metaphorical conceptual models the meanings of all the English phraseologisms under analysis can retain and transmit such main types of cultural information as emotional, ethical and aesthetical information, archetypal, mythological, religious, philosophical and scientific information.

¹ Исследование выполнено за счет гранта Российского научного фонда (проект №14-28-00130).

Вводные замечания

Фразеология как отдельная отрасль языковедческой науки развивается в настоящее время на базе синтеза лингвистического знания со знанием из самых разных научных областей, что определяется цивилизационными условиями эволюции мировой науки в целом. Поэтому в современной фразеологии сформировался целый комплекс различных взаимосвязанных междисциплинарных направлений, особое положение среди которых занимает лингвокультурологическое направление.

Становление лингвокультурологического направления было обусловлено обращением к проблеме взаимоотношения культуры и фразеологии, рассматриваемой в рамках целого ряда более частных вопросов, среди которых вопрос о способах проявления культурно-национальной специфики фразеологизмов, вопрос об особенностях отражения культурного мировидения во фразеологических знаках, вопрос о влиянии культурно-исторических процессов на формирование фразеологического фонда языка и многие другие. В русской фразеологической традиции (которую представляют сегодня разные фразеологические школы) исследование подобных проблем ведется относительно давно и с разных теоретических и методологических позиций. Однако собственно лингвокультурологическое направление начинает свое оформление во фразеологии в научных трудах В. Н. Телия (Телия 1996; 1999), ее учеников и последователей в конце XX века (М. Л. Ковшова, Е. О. Опарина, В. В. Красных, Е. Г. Беляевская, И. В. Зыкова, И. В. Захаренко и другие). На сегодняшний день это – самостоятельное направление, обладающее собственным понятийно-терминологическим аппаратом и собственными, лингвокультурологическими, методами изучения фразеологизмов, прошедшими успешную апробацию в лексикографической практике, в частности, при создании Большого фразеологического словаря русского языка (Телия 2006). Несмотря, однако, на достигнутые результаты, нерешенным остается ряд общетеоретических и методологических вопросов, связанных с выявлением и описанием фактов того, как культура влияет на формирование фразеологических знаков, каким образом информация о культуре сохраняется и передается в значении фразеологизмов.

С учетом этого основной целью предпринятого нами исследования являлась разработка теории формирования значения фразеологизмов как знаков сложной – культурно-языковой – природы, а также новых методов лингвокультурологического анализа в сфере фразеологии, направленных на изучение процессов

создания и функционирования фразеологизмов под воздействием культуры, точнее концептосферы культуры (Зыкова 2014).

1. Фразеологическое значение как результат межсемиотической транспозиции

В своем исследовании мы исходили из основополагающего постулата лингвокультурологического направления во фразеологии о том, что культура (или концептосфера культуры) и язык – это две разные семиотические системы. Поскольку понятие концептосферы культуры широко используется в современном языкознании и не имеет однозначного толкования, необходимо уточнить его понимание в применении к задачам настоящего исследования.

Понятие концептосферы культуры следует отграничивать от таких смежных с ним понятий, как «ноосфера», «смыслосфера», «логосфера», «семиосфера», «модель мира», «картина мира» и «образ мира», с которыми оно пересекается, но не совпадает. В нашей работе концептосфера культуры определяется как сложнейшее системное образование, которое создается из концептуально упорядоченной и концептуально оформленной ценностной информации, выработанной или полученной в результате познания неким сообществом мира и воплощенной во всем множестве существующих (невербальных) знаков культуры самой разной природы, составляющих ее (т.е. культуры) различные и взаимосвязанные семиотические области.

Концептосфера культуры обуславливает образование фразеологических знаков, иначе говоря, является непосредственным источником формирования их значения. Поскольку фразеологическое значение рассматривается нами как двухуровневое образование, состоящее из поверхностного (или семантического) и глубинного (или концептуального) уровней, то, как показало исследование, концептосфера культуры выступает прежде всего непосредственным источником создания глубинного (или концептуального) уровня значений фразеологических знаков, который представляет собой уровень концептуального основания их образов (схема 1).



Схема 1. Фразеологическое значение: специфика построения и организации

Формирование глубинного уровня значения фразеологизмов (и фразеологического значения в целом) осуществляется в результате межсемиотической транспозиции. Понятие «межсемиотическая транспозиция» было введено в научный обиход Р. Якобсоном для описания процесса перевода (концептуального) содержания вербальных знаков в невербальные знаковые системы, например *слова угрозы* > *жесты угрозы* (Якобсон 1978). Мы же используем данное понятие в отношении так называемого обратного перевода. Под межсемиотической транспозицией в настоящей работе понимается перевод концептуального содержания знаков различных семиотических областей культуры в знаковое пространство естественного языка, во фразеологические знаки в частности.

Демонстрация данного положения осуществлялась на материале английских фразеологизмов, имеющих отношение к разным аспектам вербальной коммуникации (свыше 2 тыс. единиц), например: *to talk shop* – ‘говорить на профессиональные темы’; *to join battle* – ‘начать обсуждение’; *small talk* – ‘разговор о пустяках’; *on the carpet* – ‘на обсуждении’. В качестве метода использовался разработанный нами метод лингвокультурологической реконструкции глубинных (концептуальных) оснований значений фразеологизмов, который является комплексным и включает целый ряд процедур, таких как соотнесение компонентов фразеологизмов со знаками различных семиотических областей культуры, семиотический анализ, концептуальный анализ (на базе данных обширного круга лексикографических источников, в том числе культурологических и энциклопедических), а также приемы логического вывода. Разработанный нами метод базировался на теории метафорических концептов Дж. Лакоффа и М. Джонсона, нашедшей

разное осмысление в научных трудах отечественных и зарубежных ученых (см. Чудинов 2001; Kövecses 2010; Киклевич 2007, 12 ссл.; 2013), а также на ряде положений других работ по когнитивной лингвистике (Reddy 1979; Carleton 1995; Беляевская 2009, 2011; Демьянков 2009).

Целью метода лингвокультурологической реконструкции являлось воссоздание процесса формирования глубинных оснований значения рассматриваемых английских фразеологизмов в ходе межсемиотической транспозиции, которые, как было установлено, представляют собой макрометафорические концептуальные модели, продуцирующие индивидуальные образы и семантику фразеологизмов, т.е. целостные значения анализируемых фразеологических знаков английского языка. Согласно полученным данным, в результате транспозиции концептуального содержания знаков 12 семиотических областей культуры (среди которых такие области, как вербальная коммуникация, ремесло, игра, гастрономия и др.) формируются 11 макрометафорических концептуальных моделей, которые продуцируют значения всех рассматриваемых английских фразеологизмов (свыше 2 тыс. единиц). Этими моделями являются:

- VERBAL COMMUNICATION IS JOURNEY (например, *argue round and round* – ‘говорить не по существу’)
- VERBAL COMMUNICATION IS HUNTING/MINING (например, *put someone off the scent* – ‘предоставлять ложную информацию’)
- VERBAL COMMUNICATION IS CRAFT (например, *to spin a yarn* – ‘рассказывать небылицы’)
- VERBAL COMMUNICATION IS TRADE/COMMERCE (например, *to pay a compliment* – ‘сказать комплимент’)
- VERBAL COMMUNICATION IS PLAY (например, *to play a straight bat* – ‘стараться не отвечать на вопросы кого-либо’)
- VERBAL COMMUNICATION IS SOCIAL ACTIVITY (например, *gentlemen's agreement* – ‘устное соглашение о чем-либо, основанное на доверии’)
- VERBAL COMMUNICATION IS GASTRONOMY (например, *to mince (one's) words* – ‘смягчать воздействие своих слов’)
- VERBAL COMMUNICATION IS RELIGION-RELATED ACTIVITY (например, *to read a sermon to someone* – ‘отчитывать, делать выговор’)
- VERBAL COMMUNICATION IS MEDICINE-RELATED ACTIVITY (например, *to have a bone in one's throat* – ‘быть не в состоянии сказать ни слова’)
- VERBAL COMMUNICATION IS PAINTING (например, *to paint with a broad brush* – ‘описывать что-либо в общих чертах’)

- VERBAL COMMUNICATION IS HOUSEHOLD ACTIVITY (например, *to mop the floor with someone* – ‘сердито, раздраженно говорить с кем-либо’)

В ходе исследования было установлено, что макрометафорические концептуальные модели являются весьма сложными концептуальными структурами, которые постепенно создаются из концептуальных составляющих разной степени сложности, а именно: из элементарных – архетипических – концептуальных составляющих (например, ВЕРХ/НИЗ, ВНУТРИ/СНАРУЖИ) сначала строятся более сложные концептуальные неметафорические структуры, затем из них – более сложные концептуальные метафорические структуры (Зыкова 2014).

Одним из важных результатов проведенного анализа стал установленный факт того, что макрометафорические концептуальные модели способны обеспечивать не только системное образование фразеологизмов, но и их дискурс(ив)ное функционирование, являясь источником их модификаций в дискурсе. На основании этого факта нами было введено понятие фразеологической креативности и предложены способы ее изучения, позволяющие расширить представления о специфике культурной детерминированности фразеологической подсистемы языка (английского языка в частности).

2. Фразеологическая креативность как фактор культурной обусловленности фразеологических знаков: теория и способы исследования

Как указывает Д. Кристал, несмотря на то, что феномен креативности в отношении к языку имеет долгую историю изучения, центральным объектом современных лингвистических исследований он становится благодаря работам Н. Хомского (Crystal 2008). На сегодняшний день понятие креативности охватывает самые разнообразные языковые процессы, языковые аспекты и фактически все формы, уровни и подсистемы языка. Свидетельством этому являются многочисленные исследования второй половины XX – начала XXI века, посвященные изучению креативности языка как такового, а также отдельных разновидностей лингвистической креативности, среди которых, например, просодическая креативность, морфологическая креативность, синтаксическая креативность и прочие (см. Marle 1985; Aijmer 1996; Carter 2004).

В настоящей работе вводится понятие фразеологической креативности, разработка которого осуществляется в ходе изучения двух лингвокультурных процессов: во-первых, процесса о б р а з о в а н и я фразеоло-

логических знаков; и, во-вторых, процесса функционирования фразеологизмов в дискурсе. В соответствии с этим были выделены два релевантных аспекта ее лингвокультурологического изучения – системный и дискурсивный, с учетом которых были сформулированы две трактовки фразеологической креативности и осуществлялось ее исследование.

С позиции системного аспекта, фразеологическая креативность определяется как способность макрометафорических концептуальных моделей, реализуемая коллективной личностью (или коллективным сознанием), системно порождать фразеологические образы и, соответственно, фразеологические знаки, в результате чего формируется фразеология как культурно обусловленная подсистема языка.

Изучение системного аспекта креативного потенциала 11 установленных в исследовании макрометафорических концептуальных моделей показало, что каждая модель способна:

- продуцировать определенное (значительное/незначительное) количество образов исследуемых фразеологизмов английского языка;
- служить источником образного разнообразия рассматриваемых английских фразеологизмов, в котором отражаются особенности восприятия мира англоязычным сообществом;
- постоянно пополнять фразеологическую подсистему английского языка новыми фразеологическими знаками, тем самым способствуя ее развитию.

Эти установленные факты, позволяя прояснить вопрос о когнитивных «механизмах» построения фразеологического фонда английского языка и принципах его организации и эволюции, обладают не только теоретической, но и методологической значимостью. В соответствии с этими фактами в работе были выделены три системных параметра фразеологической креативности макрометафорических концептуальных моделей – количественный, качественный и динамический. Каждый из данных параметров может изучаться самостоятельно, внося свой «индивидуальный» и при этом весомый вклад в общую картину становления фразеологической подсистемы языка, ее современного состояния и культурного своеобразия. Так, при изучении динамического параметра фразеологической креативности на нашем исследовательском материале было обнаружено, что из 11 макрометафорических концептуальных моделей наиболее активными в порождении новых фразеологических образов,

а на их основе – новых фразеологизмов английского языка являются три модели: VERBAL COMMUNICATION IS PLAY (например, *to use trick-talk* (2008) (MWD)), VERBAL COMMUNICATION IS SOCIAL ACTIVITY (например, *business speak* (1973) (OED)), VERBAL COMMUNICATION IS MEDICINE-RELATED ACTIVITY (например, *text message injury* (2001) (WS)).

С позиции дискурсивного аспекта, фразеологическая креативность понимается как способность макрометафорических концептуальных моделей, реализуемая индивидуальной личностью (или индивидуальным сознанием), к коммуникативной адаптации фразеологических образов и, соответственно, фразеологизмов как знаков богатого культурного содержания к прагматическим задачам построения определенного дискурса.

Анализ более 15 тыс. контекстов, главным источником которых являлся Британский национальный корпус (BNC), показал, что на базе макрометафорических концептуальных моделей образуются модификации изучаемых английских фразеологизмов посредством разных способов, которые рассматриваются в нашем исследовании как стратегии коммуникативной адаптации образов данных фразеологизмов к дискурсу. Было установлено пять основных стратегий:

- **встраивание** – внутреннее расширение образа фразеологизма, например: *to paper over the cracks* > *paper over huge cracks* (BNC). Образ данного фразеологизма основан на модели VERBAL COMMUNICATION IS CRAFT;
- **приращение** – внешнее расширение образа фразеологизма путем препозиционного и/или постпозиционного добавления новых образных компонентов, например: *a standing joke* > *something of a standing joke* (BNC). Образ этого фразеологизма продуцируется моделью VERBAL COMMUNICATION IS JOURNEY;
- **перекомпозиция** – намеренное изменение порядка расположения компонентов в базовой форме образа фразеологизмов по отношению друг к другу, зачастую сопровождающееся одновременным добавлением новых образных компонентов, например: *to pay a compliment (to somebody)* > *the biggest compliment you can pay a Singaporean* (BNC). Источником порождения образа данного фразеологизма является модель VERBAL COMMUNICATION IS COMMERCE;
- **разбиение** – намеренное нарушение целостности базовой формы образа фразеологизма, которое приводит в большинстве случаев к созданию (обычно) двух взаимосвязанных образов и, соответственно,

двух новых фразеологизированных выражений, например: *to take (the) flak* > *to take the criticism* и *to expect the flak*: *'If I get all the praise when we're winning, then I fully expect to take all the criticism when we're losing. I expect the flak. If we get beat, it's my fault'* (BNC). Образ этого фразеологизма модифицируется благодаря модели VERBAL COMMUNICATION IS PLAY, которая порождает его базовую форму;

- **комбинирование** – интегрирование в процессе построения дискурса нескольких фразеологических образов, порождаемых либо одной и той же макрометафорической концептуальной моделью, либо разными макрометафорическими концептуальными моделями, например: *to talk around something* + *to come to the point*: *Why was she conspiring with him to talk around the subject rather than come to the point?* (BNC) Образы данных фразеологизмов продуцируются одной и той же моделью VERBAL COMMUNICATION IS JOURNEY.

При анализе особенностей дискурс(ив)ного функционирования английских фразеологизмов было также обнаружено, что помимо возможности применения разных стратегий их коммуникативной адаптации к дискурсу, макрометафорические концептуальные модели обуславливают и объем допустимых преобразований их базовых форм, а также выбор тех новых компонентов, которые могут быть использованы для их модификаций (Зыкова 2014). Эти установленные факты представляются существенными, поскольку вносят вклад в решение довольно важного для общей теории фразеологии вопроса о допустимых пределах модифицирования фразеологических знаков в процессах дискурсообразования.

Таким образом, изучение фразеологической креативности в двух ракурсах и посредством предложенных в настоящем исследовании способов позволяет прийти к значимым в теоретическо-методологическом плане выводам о том, что макрометафорические концептуальные модели, являющиеся глубинными, культурно детерминированными основаниями значений фразеологизмов, не только продуцируют базовые формы образов фразеологических знаков (английских фразеологизмов в частности), создавая фразеологическую подсистему языка, но и являются богатейшим источником их самых разнообразных модифицированных форм, обуславливая процесс адаптации фразеологизмов к построению дискурса.

3. Метод лингвокультурологического декодирования культурной информации, передаваемой во фразеологических знаках, и его теоретические основания

Одними из центральных вопросов лингвокультурологического направления во фразеологии являются вопросы о том, какой объем культурной информации способен сохранять и передавать фразеологический знак, и какая это культурная информация.

Впервые к разработке теоретическо-методологических оснований изучения фразеологизмов с позиции наличия в их содержании различных (от древнейших до современных) пластов культуры и различных (в том числе древнейших) культурных смыслов обращается В. Н. Телия (2006). Исследование данной проблемы базируется на введенном Телия в научный обиход лингвокультурологического направления во фразеологии понятии культурной коннотации. На сегодняшний день оно получает серьезную научную проработку в целом ряде трудов, посвященных лингвокультурологическому изучению как фразеологии, так и лексикологии (см. Ковшова 2009; Беляевская 2007).

Учитывая накопленный опыт в области исследования культурной коннотации в отечественной фразеологии, в своем подходе к изучению этих важных лингвокультурологических вопросов мы также опирались: 1) на концепцию культурной памяти Ю.М. Лотмана и связанное с ней положение о том, что фразеологические знаки представляют собой значимые элементы культурной памяти, способные передавать значительный объем культурной информации; 2) на разработанную нами теорию культуры как информационной системы (Зыкова 2011), согласно которой в процессах познания мира и обусловленного ими развития (концептосферы) культуры особо важную роль играют такие формы переживания и формы осмысления человеком мира, как: эмоционально-чувственное, душевное и эстетическое переживание; архетипическое, мифологическое, религиозное, философское и научное осмысление, в соответствии с которыми нами выделяются наиболее значимые типы культурной информации; 3) на разработанную в нашем исследовании концепцию фразеологического значения, согласно которой оно создается под воздействием (концептосферы) культуры как двухуровневое образование, глубинный уровень которого представляет собой макрометафорическую концептуальную модель.

На этой теоретической базе нами было сформулировано положение о том, что именно макрометафорические концептуальные модели фразеологической образности благодаря своей концептуальной природе способны аккумулировать в себе

различный опыт постижения человеком мира и, следовательно, сохранять культурную информацию восьми основных (выделенных в исследовании в соответствии с основными формами переживания и осмысления мира) и иерархически организованных типов, которые представлены на схеме 2.



Схема 2. Фразеологическое значение и основные типы содержащейся во фразеологическом знаке культурной информации

Данное положение было доказано при помощи разработанного нами метода лингвокультурологического декодирования и интерпретации культурной информации, целью которого являлось выявление, раскрытие и описание указанных типов культурной информации, содержащихся в изучаемых английских фразеологизмах. Этот метод предполагает проведение следующих обязательных аналитических операций: 1) рассмотрение специфики каждой формы переживания и осмысления мира, служащей источником определенного типа культурной информации; 2) анализ классических

(общепризнанных, канонических и под.) письменных памятников или литературных источников, в которых фиксируются (или раскрываются) результаты той или иной формы осмысления или переживания какого-либо явления определенным национальным сообществом, а также рассмотрение исторических фактов; 3) анализ символических (сакральных, сакрально-символических) смыслов знаковых средств той или иной области культуры, ставших релевантными для процесса межсемиотической транспозиции и формирования фразеологических знаков; 4) изучение специфики функционирования фразеологизмов в современном дискурсе.

Применение данного метода на материале исследуемого корпуса английских фразеологизмов позволило установить, что каждый фразеологизм, благодаря лежащей в основе его образа макроромантической концептуальной модели, содержит все выделенные типы культурной информации – архетипическую, мифологическую, религиозную, философскую, научную; эмоционально-чувственную, эстетическую и этическую информацию. Однако содержание данных типов культурной информации в каждом фразеологизме характеризуется своей спецификой. Как было установлено, любая макроромантическая концептуальная модель, порождающая некое множество фразеологизмов, хранит весь объем дифференцированной культурной информации. А в конкретном фразеологизме, порождаемом этой моделью, активизируется лишь некая часть от каждого из восьми типов культурной информации. Не имея возможности дать в рамках одной статьи полное описание всех типов культурной информации, передаваемой в рассматриваемых фразеологизмах английского языка, из-за его значительного объема (Зыкова 2015). в качестве примера приведем небольшой фрагмент научной информации, декодированной в результате анализа макроромантической концептуальной модели VERBAL COMMUNICATION IS PLAY, продуцирующей наибольшее количество английских фразеологизмов, описывающих различные аспекты вербальной деятельности.

Как показало проведенное исследование, научный информационный слой макроромантической концептуальной модели VERBAL COMMUNICATION IS PLAY, а следовательно, всех порождаемых ею фразеологических знаков английского языка, формируется на основании научных концепций или научного дискурса, в которых язык (вербальная коммуникация) рассматривается или описывается как сложнейшее социальное (или социально-биологическое) явление, которое по совокупности своих отличительных характеристик и сущностных свойств сродни игровому процессу. Согласно полученным данным, среди научных теорий подобного рода особого внимания заслуживает концепция языка, разрабатываемая

М. Новаком и его коллегами и научным базисом которой являются математическая биология, теория игр и эволюционная теория игр (см. Nowak et al. 1999; Nowak 2000; Matsen et al. 2004). Как было установлено, ключевые положения этой лингвистической концепции напрямую коррелируют с образами английских фразеологизмов, передающих представление о вербальной коммуникации как об игре. Приведем несколько примеров.

Так, Новаком и его коллегами выдвигается научное положение о том, что вербальная коммуникация – это игра (боевой поединок) с установлением отношений кооперации (*cooperation*), делающих игроков союзниками и способствующих соблюдению общих интересов иногда в ущерб собственным/личным (а потому являющихся обычно взаимовыгодными). Это научное положение соотносится с образами таких английских фразеологизмов, как *to take someone's side* (букв. принимать/брать чью-либо сторону) – ‘оказывать поддержку одному из участников в споре’; *to take someone's part* (букв. брать чью-либо сторону, вставать на чью-либо сторону) – ‘защищать или поддерживать кого-либо в споре’; *to give ground* (букв. отдавать землю; отступать, уступая участок земли, территорию) – ‘менять свое мнение или требования в обсуждении или в споре, что облегчает достижение соглашения’. Научное положение в концепции Новака о том, что вербальная коммуникация представляет собой, с другой стороны, игру, в которой игроки (т.е. коммуниканты) ведут (конкурентную) борьбу за жизнь и которая направлена, соответственно, на полное поражение (или уничтожение) противника (конкурента), актуализируется в образах таких английских фразеологизмов, как, например: *to put/stick the knife in someone* (букв. вонзать нож в кого-либо) – ‘сильно критиковать кого-либо’; *to give someone a broadside* (букв. давать бортовой залп) – ‘обрушить на кого-либо поток брани, упреков и т.п.’; *to return to the charge* (букв. вновь атаковать, возобновлять атаку) – ‘предпринимать новую попытку отстоять свою позицию в споре’.

Следует особо отметить, что метод лингвокультурологического декодирования культурной информации, основанный на анализе глубинных (концептуальных) оснований значения фразеологизмов, имеет три варианта применения. Он может использоваться для анализа и описания: 1) всех выделенных типов культурной информации у отдельно взятого фразеологизма; 2) всех выделенных типов культурной информации у целой группы фразеологизмов, базирующихся на одной и той же макрометафорической концептуальной модели; 3) любого из типов культурной информации у целой группы фразеологизмов, базирующихся на определенной макрометафорической концептуальной модели (Зыкова 2014).

Особого внимания заслуживает выявленный в ходе применения данного метода факт того, что посредством всех типов культурной информации, сохраняемой во фразеологизмах, формируется общекультурная модальность восприятия лингвокультурным сообществом обозначенных фразеологизмами явлений мира, вершинный модус которой представляют такие типы культурной информации, как этическая и эстетическая информация. Эти типы информации обобщают собой все информационное содержание фразеологизма, свернув его до аксиологической оппозиции 'одобрение – неодобрение (осуждение)'. Благодаря такой информационной «свертке» фразеологизм становится одним из самых эффективных средств актуализации культурного знания в дискурс(ив)ных практиках (Зыкова 2015).

Заключение

Разработанная в настоящем исследовании теория фразеологического значения, введенные в рамках этой теории новые понятия – «макро-метафорическая концептуальная модель» и «фразеологическая креативность», предложенные методы лингвокультурологического анализа во фразеологии (метод лингвокультурологической реконструкции глубинных оснований фразеологической образности и метод лингвокультурологического декодирования различных типов культурной информации) позволяют пополнить новыми фактами накопленный в лингвокультурологии опыт изучения культурной специфики фразеологии. Они выявляют глубинные связи концептосферы культуры и фразеологической подсистемы естественного языка, раскрывают воздействующую роль концептосферы культуры на системное продуцирование фразеологических знаков и их коммуникативную адаптацию к процессу дискурсообразования, расширяют научные представления о культурной детерминированности процессов формирования и функционирования фразеологизмов.

Литература

- Беляевская, Е. Г. (2007), Культурологическая информация в семантике лексических единиц, [в:] Вопросы когнитивной лингвистики. 4. Москва, 44–50.
- (2009), Концептуальный анализ: модифицированная версия методов структурной лингвистики? [в:] Когнитивные исследования языка. 1. Москва–Тамбов, 60–68.
- (2011), Номинативный потенциал концептуальных метафор (концептуально-метафорическая репрезентация как иерархическая система), [в:] Фадеева, Г. М. (отв. ред.), Актуальные проблемы современной лексикологии и фразеологии. Москва, 13–30.
- Демьянков, В. З. (2009), «Концепт» в философии языка и в когнитивной лингвистике, [в:] Когнитивные исследования языка. 1. Москва–Тамбов, 29–34.

- Зыкова, И. В. (2011), Культура как информационная система: Духовное, ментальное, материально-знаковое. Москва.
- (2014), Роль концептосферы культуры в формировании фразеологизмов как культурно-языковых знаков. Москва.
- (2015), Концептосфера культуры и фразеология: Теория и методы лингвокультурологического изучения. Москва.
- Киклевич, А. (2007), Притяжение языка.1. Семантика, лингвистика текста, коммуникативная лингвистика. Olsztyn.
- (2013), Концептуальные метафоры, лексические параметры и прототипические эффекты, [в:] Камалова, А. А. (red.), Слово как феномен культуры. Olsztyn, 115–150.
- Ковшова, М. Л. (2009), Семантика и прагматика фразеологизмов (лингвокультурологический аспект). Москва.
- Телия, В. Н. (1996), Русская фразеология: семантический, прагматический и лингвокультурологический аспекты. Москва.
- (1999), Первоочередные задачи и методологические проблемы, [в:] Телия, В. Н. (ред.), Фразеология в контексте культуры. Москва, 13–24.
- (2006), Предисловие, [в:] Телия, В. Н. (ред.), Большой фразеологический словарь русского языка. Значение. Употребление. Культурологический комментарий. Москва, 6–14.
- (ред.) (2006), БФСРЯ: Большой фразеологический словарь русского языка. Значение. Употребление. Культурологический комментарий. Москва.
- Чудинов, А. П. (2001), Россия в метафорическом зеркале: Когнитивное исследование политической метафоры (1991–2000). Екатеринбург.
- Якобсон, Р. (1978), О лингвистических аспектах перевода, [в:] Вопросы теории перевода в зарубежной лингвистике. Москва, 16–24.
- Aijmer, K. (1996), *Conversational routines in English: convention and creativity*. New York.
- BNC: British National Corpus – XML edition (2007). Oxford.
- Carleton, P. (1995), *MetaSelf*. URL: http://www.metasef.org/what_need.html
- Carter, R. (2004), *Language and creativity: the art of common talk*. London.
- Crystal, D. (2008), *A Dictionary of Linguistics and Phonetics*. UK.
- Kövecses, Z. (2010), *Metaphor: a Practical Introduction*. New York.
- Marle, J. van (1985), *On the paradigmatic dimension of morphological creativity*. Dordrecht.
- Matsen, E./Nowak, M.A. (2004), Win–stay, lose–shift in language learning from peers, [in:] *Proceedings of the National Academy of Sciences of the United States of America*. 101 (52), 18053–18057.
- MWD: Merriam-Webster’s Dictionary online. URL: <http://nws.merriam-webster.com/>
- Nowak, M. A. (2000), Evolutionary biology of language, [in:] *Philosophical Transactions of the Royal Society B*. 355, 1615–1622.
- Nowak, M. A./Kraukauer, D. C. (1999), The evolution of language, [in:] *Proceedings of the National Academy of Sciences of the United States of America*. 96, 8028–8033.
- OED: Oxford English Dictionary. URL: www.oed.com
- Reddyhttp://hghtml.yandex.net/yandbtm?fmode=inject&url=http%3A%2F%2Fen.wikipedia.org%2Fwiki%2FConduit_metaphor&tld=ru&lang=en&text=Reddy%2C%20M.%201979&110n=ru&mime=html&sign=c0e74363635d2541c804a732903fc29a&keyno=0 - YANDEX_24_ http://hghtml.yandex.net/yandbtm?fmode=inject&url=http%3A%2F%2Fen.wikipedia.org%2Fwiki%2FConduit_metaphor&tld=ru&lang=en&text=Reddy%2C%20M.%201979&110n=ru&mime=html&sign=c0e74363635d2541c804a732903fc29a&keyno=0 - YANDEX_23_M http://hghtml.yandex.net/yandbtm?fmode=inject&url=http%3A%2F%2Fen.wikipedia.org%2Fwiki%2FConduit_metaphor&tld=ru&lang=en&text=Reddy%2C%20M.%201979&110n=ru&mime=html&sign=c0e74363635d2541c804a732903fc29a&keyno=0 - YANDEX_25_ (1979),

http://hghltd.yandex.net/yandbtm?fmode=inject&url=http%3A%2F%2Fen.wikipedia.org%2Fwiki%2FConduit_metaphor&tld=ru&lang=en&text=Reddy%2C%20M.%201979&110n=ru&mime=html&sign=c0e74363635d2541c804a732903fc29a&keyno=0 - YANDEX_24 http://hghltd.yandex.net/yandbtm?fmode=inject&url=http%3A%2F%2Fen.wikipedia.org%2Fwiki%2FConduit_metaphor&tld=ru&lang=en&text=Reddy%2C%20M.%201979&110n=ru&mime=html&sign=c0e74363635d2541c804a732903fc29a&keyno=0 - YANDEX_26 The Conduit Metaphor: a Case of Frame Conflict in our Language about Language. [in:] Ortony, A. (ed.), *Metaphor and Thought*. Cambridge, 284–310.

WS: Word Spy. URL: <http://wordspy.com/>

ГулНАРА АбДИКЕРИМОВА

КазҰМОиМя имени Абылай Хана (Алматы)

КАТЕГОРИЯ ОЦЕНКИ КАК СОСТАВЛЯЮЩАЯ КАРТИНЫ МИРА В СРЕДСТВАХ МАССОВОЙ ИНФОРМАЦИИ

Category of assessment as a component of the picture of peace in the media

Ключевые слова: категория оценки, аксиология, концепт, рациональная аргументация, персуазивная функция текста, стереотип

KEYWORDS: evaluative, axiology, concepts, rational argumentation, axiological argument, persuasive function, stereotypical thinking

ABSTRACT: This article refers to the category of assessment as part of the picture of the world in the media. Changes in the economic, political and social life are reflected in the language of mass media, which in particular, affects the scope of evaluation semantics, and which has a strategic character in the texts of journalism. Contemporary linguistic science enjoys considerable knowledge about the category estimates of means of expressing values in speech, however ways of implementation, in other words – verbalization, the assessment category in the ever- changing conditions of mass communication (in public discourse) requires further research. The principle of value oriented content to a large extent dominated the journalistic discourse. Evaluation of meaning is formed due, firstly to stereotypes and characteristics of national way of thinking available to each nation, and secondly, the internal world of him or her and preferences of voice actors. From the above analysis it follows that journalistic text is characterized by a kind of axiological profile that contributes to the realization of its persuasive function.

Изменения экономической, политической и социальной жизни отражаются в языке средств массовой информации (СМИ), что, в частности, затрагивает и сферу оценочной семантики, имеющей стратегический характер в текстах журналистики. Современная лингвистическая наука располагает значительным ресурсом знаний о категории оценки, о средствах выражения ценностей в речи, тем не менее способы реализации, другими словами – вербализации, категории оценки в постоянно изменяющихся условиях массовой коммуникации (в публичных дискурсах) требует дальнейших исследований.

Д. Браунт и С. Томсон (2004, 89) обращают внимание на фрагмент когнитивной теории воздействия СМИ А. Бандуры, в котором речь идет о категории оценки как одном из факторов мотивации действий: оценка, основанная на внутренних ценностях или стандартах поведения самого индивида, согласно Бандуре, может мотивировать индивида к повторению действия или, наоборот, к его отрицанию. Если ребенок, читаем в книге американских исследователей, выучил детский стишок, рассказал его родителям, заработав похвалу, он мотивирован следовать тем моделям поведения, о которых говорится в тексте¹. Подобные реакции вызываются и оценочной информацией, генерируемой СМИ. Поэтому категория оценки занимает в массовой коммуникации очень важное место; польский специалист В. Писарек указывает, что комментирование и оценка описываемых событий представляет собой самостоятельную функцию массовой коммуникации, при этом оценочная деятельность свойственна как отправителю информации, так и ее получателю (Pisarek 2007, 45).

Оценочная информация, в первую очередь, передается в текстах публицистических жанров, таких, как эссе, комментарий, памфлет и др. Как известно, публицистическое произведение субъективно: автор обладает собственным мировоззрением, опытом, своими чувствами и оценками происходящих событий, хотя в определенной степени (в зависимости от профиля СМИ) авторская позиция обусловлена позицией редакции, ее ангажированностью в систему социальных, в первую очередь, политических отношений². В текстах информационных жанров оценка может передаваться посредством операции так называемого гейт-кипинга (англ. *gate keeping*), т.е. селекции сообщений на основе их предварительной оценки как важных, существенных для общественного мнения или незначительных. В результате этой операции сам факт попадания информации в медийное пространство несет с собой оценочное значение, т.е. интерпретацию описываемого события как значимого.

¹ Посредством оценки может быть достигнуто «сотрудничество в разговоре» (Грайс 1985, 169 ссл.), что в свою очередь придает необходимую для газетного дискурса убедительность речи говорящего, аргументированность его доводов, обуславливает поддержание внимания и интереса читателей.

² По словам В. В. Виноградова, «экспрессивные формы речи не только отражают субъективно-характеристическую и идейную оценку, а также выражают стиль личности, социальной группы» (1981, 247). По утверждению Е. М. Вольф, «в основе интерпретации оценки всегда лежат принятые данным социумом нормы» (1985, 6). А. Киклевич также пишет о том, что ценности имеют конвенциональный или, надситуативный, характер, что сближает их с категорией стереотипов: «Подобно стереотипам, ценности закреплены (в соответствии с терминологией Г. Хофстеде – „запрограммированы“) в индивидуальной или культурной памяти, в частности, в виде суждений (или убеждений)» (Киклевич 2013, 274).

Необходимо отметить, что оценка – одна из основных функций познавательной деятельности, она является одной из составляющих ментальной картины мира. Оценочные отношения и оценочная деятельность представляют предмет аксиологии как отрасли философской науки. Эта сторона человеческой деятельности не осталась и без внимания лингвистов. В языкознании обозначилась тенденция «к получению чисто позитивных знаний о языке через оценку текста сквозь призму эмпирически наблюдаемого события», о чем пишет О. Лещак (1996, 300). Упомянутый автор приводит примеры речевых ситуаций (в сфере массовой коммуникации), когда «модели оценки» оказываются (для говорящего) более важными, чем формальные модели построения высказываний, ср. приводимый Лещаком пример из телепередачи:

Мы живем в тяжелое период, когда...

Выражение субъективного отношения человека к действительности привело к осознанию лингвистами оценки как самостоятельной категории языка. Оценка (обладающая собственными семантическими и формально-репрезентационными свойствами, объективированная в единицах языка) рассматривается в лингвистике достаточно широко и выступает одним из аспектов изучения функциональной семантики и отчасти лингвистической прагматики. Так, оценка реализуется в понятии интенциональности, т.е. целевом характере медийных сообщений; непосредственное отношение к этой категории имеет также экспрессивность.

Специфика СМИ (например, по сравнению с научными или официально-деловыми текстами) состоит в том, что информационная и воздействующая функции журналистских текстов обусловлены сочетанием нарративного и экспрессивного компонентов. В. Г. Костомаров отмечает:

Выбор того или иного слова в публицистике – отнюдь не простое формальное решение; от того, какое слово выбирает журналист для обозначения определенной вещи, очень часто зависит его решение в пользу того или иного нюанса высказывания эмоционального характера (1971, 69).

Н. С. Валгина высказывает радикальную точку зрения о том, что оценочность является основным свойством газетно-публицистической речи:

Публицистичность несет в себе оценочность, страстность, особую эмоциональность. Острота высказывания, полемичность, открытая, прямая оценочность – черты, присущие не только публицистическим жанрам, но

здесь они являются стилеобразующими, без них не может быть публицистического произведения (2003, 90)³.

Оценочная семантика публицистического текста отличается богатой палитрой разноуровневых средств языкового выражения: оценка может быть выражена интонацией (в устной речи – в программах телевизионной публицистики), а также графическими, словообразовательными, лексическими и синтаксическими средствами.

Оценка объекта речи содержит информацию, позволяющую соотнести его с имеющейся у субъекта системой представлений о мире. В основу оценки заложены знания, основанные на опыте практической деятельности, а также на опыте информационного обмена, куда относятся представления о нравственном и безнравственном, разумном и неразумном, красивом и некрасивом, правильном и неправильном, надлежащем и ненадлежащем, полезном и бесполезном и т.д., т.е. предполагающие осмысление объектов и положений дел в плане их соответствия установленному стандарту или норме. Оценки/ценности могут иметь, таким образом, этический, правовой, эстетический, интеллектуальный, нормативный, функционально-практический и т.д. характер. С точки зрения содержания заложенных норм оценки подразделяются на несколько видов. Н. Д. Арутюнова (1988, 75 ссл.) выделила следующие типы оценок, выражаемых в речи:

1. общие оценки – связаны с ценностным аспектом языкового выражения, когда оценочная квалификация денотата выражается эксплицитно и базируется на противопоставлении признаков [хорошо] и [плохо];

2. частные оценки (с учетом характера основания оценки, ее мотивации);

2.1. сенсорно-вкусовые (гедонистические, по словам Арутюновой, «наиболее индивидуальные оценки») – реализуются в таких оппозициях значений, как [приятный] – [неприятный], [вкусный] – [невкусный], [привлекательный] – [непривлекательный], [душистый – зловонный] и др.;

2.2. психологические оценки – включают в себе элемент рационализации, осмысления мотивов оценки;

2.2.1. интеллектуальные оценки: [интересный] – [неинтересный], [увлекательный] – [неувлекательный, скучный], [глубокий] – [поверхностный], [умный] – [глупый] и др.;

2.2.2. эмоциональные оценки: [радостный] – [печальный], [веселый] – [грустный], [желанный] – [нежеланный], [приятный] – [неприятный];

2.3. эстетические оценки – вытекают из синтеза сенсорно-вкусовых и психологических оценок: [красивый] – [некрасивый], [прекрасный] – [безобразный, уродливый];

2.4. этические оценки: [моральный] – [аморальный], [нравственный] – [безнравственный], [добрый] – [злой], [добродетельный] – [порочный] и др.;

2.5. утилитарные оценки: [полезный] – [вредный], [благоприятный] – [неблагоприятный];

2.6. нормативные оценки: [правильный] – [неправильный], [корректный] – [некорректный], [нормальный] – [анормальный, ненормальный]; [стандартный] – [нестандартный], [доброкачественный] – [недоброкачественный];

2.7. телеологические оценки: [эффективный] – [неэффективный], [целесообразный] – [нецелесообразный], [удачный] – [неудачный].

Задача исследователей – описать, как эти разные типы оценок реализуются в газетном тексте.

Примерами яркого проявления языковой репрезентации оценки могут служить тексты СМИ, которые открыто стремятся к формированию общественного мнения, к воздействию на поведение читателей. В связи с этим рассмотрим избранный текстовый материал. Так, темой газетной статьи «Актуально: вечные ценности», опубликованной в казахстанской газете «Литер» (06 III 2013), является животрепещущий вопрос современной казахстанской действительности, а именно – ношение некоторыми женщинами-девушками хиджаба – женского одеяния, характерного для арабско-мусульманского мира. Данная традиция имеет глубокие и древние корни в жизни арабского Востока. Хотя в истории культуры Казахстана эта традиция не обладает подобным статусом, она – в условиях формирования постколониальной культуры и интенсивной международной коммуникации – начинает все более интересовать молодых казахов.

Анализируемый газетный текст характеризуется очевидной дидактической, назидательной направленностью, а именно – стремлением автора внушить читателям мысль о том, что хиджаб – это элемент искусственного внедрения чуждой культуры. В самом начале статьи автор, Кайрат Лама Шариф, председатель Агентства РК по делам религий, для манифестации и усиления (собственно, ее аксиологического позиционирования) собственной позиции, приводит ссылку на авторитетное мнение *главы государства*:

В декабрьском послании Глава государства объявил защиту материнства и детства важнейшей составной частью социальной политики на новом этапе. Получивший всеобщее признание, провозглашенный президентом страны тезис, что «девушка, женщина всегда была полноправным членом нашего общества, а мать – его самым почитаемым лицом» – по своей сущности явился объединяющим и мобилизующим обращением к населению, тем приоритетом, который поднят на государственный и общественный уровень.

Оценочная семантика текста опирается на систему лингвокультурных координат, т.е. концептов, которым традиционно приписывается стереотипное аксиологическое содержание (в силу этого они наделяются особым рода пафосом). В рассматриваемом нами случае речь идет о таких, аксиологически (положительно) маркированных концептах, как:

вечные ценности
священный Коран
традиционный ислам
история
путь предков
традиция
государство
глава государства
нравственность
национальная память
национальная культура
домашний очаг
родители и семья

При этом интересно, что автор статьи обходится без прямого обращения к таким общим, универсальным ценностям, как целесообразность, функциональность, здравый смысл, самосохранение, долг. Такой идиосинкратический подход выбирается автором с целью установить более непосредственный контакт с аудиторией – по принципу эмпатии. Обратим внимание и на факт, что сама тема статьи привязана к социальным и экзистенциальным обстоятельствам – она написана в канун женского праздника 8 Марта, а значит, рассчитана на конкретного читателя и на конкретное ментальное и эмоциональное состояние. Автор «держит в уме» прежде всего молодую женскую часть населения, идентифицирующую хиджаб с собственной культурой. Поэтому автор неоднократно апеллирует к концепту «женщины-матери».

В следующих абзацах текста внимание читателя переводится на морально-этические устои общества, принципы формирования единой нации – налицо апелляция к так называемому этосу:

Ислам с самого начала устанавливает равенство мужчин и женщин как представителей человеческого рода. [...] Исторический экскурс в прошлое свидетельствует, что казашки никогда не закрывали лицо в повседневной жизни, они не находились в затворничестве и юридически не были лишены права общения с членами других семей без разрешения мужа.

Содержание текста, как видим, базируется на элементах рациональной аргументации, на научной, а именно – историческом знании. Это, несомненно, способствует убедительности текста, поскольку даваемая автором общая негативная оценка хиджаба основывается на научном фундаменте.

Другим средством аксиологической аргументации является апелляция к концептуальной оппозиции [свой] – [чужой]: автор неоднократно подчеркивает чуждый характер хиджаба, тем самым мотивируя свой призыв не отходить от «русла» собственной культуры. Тема «чужого», а также тема «нетрадиционного (с казахской точки зрения)» изначально сопряжена с отрицательной оценкой, которую автор подчеркивает соответствующими способами:

[...] В доисламские времена некоторые арабские племена считали допустимым убийство младенцев женского пола. [...] Это мы можем увидеть на примере арабских стран, где пассивность женщин отчетливо выделяется. И когда мы возродим богатейшую историю нашего народа, где есть нравственность, традиции и обычаи, наше поколение не пойдет на поводу различных нетрадиционных течений.

Далее отмечается, что безобидное, на первый взгляд одеяние может нести

опасность изменения формы религиозности, которое может способствовать внедрению чужой для казахов культуры и идеологии, создаст предпосылки для стирания границ идентичности, национального менталитета и сплоченности.

Если лексема *чужой* указывает на отрицательную оценку косвенно, то лексема *опасность* – непосредственно. На этом основании формируется персуазивная функция текста – склонение читателя к тому, чтобы у него сформировалась отрицательная установка по отношению к хиджабу. Противопоставление своего и чужого, воли и неволи, греха и добродетели резюмируется авторским призывом:

Мы должны суметь противостоять чуждым влияниям, чтобы наше будущее поколение не лишилось национального самосознания, национальной памяти, национальной истории и культуры.

Оценочная семантика в журналистском тексте базируется на также на обращении к логосу, т.е. к ментальной, логической сфере социального поведения. В связи с этим автор использует апелляции к реальным фактам, например, к тому, что понятие «хиджаб» отсутствует в казахском языке, а само явление не представлено в культурной традиции:

В богатом словарном запасе казахского языка нет понятия «хиджаб». Наши прадеды знали хиджаб не как женскую одежду.

Кроме указания реальных фактов автор занимается также прогнозированием, опираясь на моделируемые причинно-следственные отношения с учетом общепринятых представлений:

[...] Уже в скором времени женщины, которые наденут хиджаб, не смогут участвовать в социокультурной жизни общества, работать в светских учреждениях. Они не смогут реализовать себя и свои личностные потенциалы, не смогут стать полноценными гражданами своей страны.

В таком виде аргументации появляется новый коммуникативный элемент – предупреждение.

Кроме отрицательной оценочной семантики в тексте статьи имеется и положительная семантика – она как раз и создает контраст, усиливает негативную оценку хиджаба как чуждого казахской культуре явления. Когда в начале статьи мы читаем, что

Глава государства объявил защиту материнства и детства важнейшей составной частью социальной политики на новом этапе

и тема женщины-матери неоднократно повторяется в следующих абзацах, это является для читателей очевидным знаком того, что статус материнства как социальной ценности рассматривается государством как более значительно по сравнению со статусом хиджаба как явлением религиозным и бытовым. Этой же цели во второй части статьи подчинено обращение внимания на, казалось бы, совершенно постороннюю, не связанную с данной статьей проблематику, связанную с деятельностью профсоюзов:

На сегодняшний день профессиональные союзы пока еще неэффективно противостоят нарушениям работодателями трудового законодательства, прав и свобод профсоюзов. Профсоюзное влияние слабо ощущается на росте заработной платы и ликвидации несправедливой диспропорции в оплате труда, на сокращении безработицы. Недостаточно используется предоставленное профсоюзам законодательное право общественного контроля за состоянием безопасности и охраны труда. Рейтинг профсоюзов в общественно-политической жизни остается невысоким, они не объединяют большинство наемных работников страны. Не совершенствуются структура, кадровая и финансовая работа. Медленно решаются проблемы координации и взаимодействия профсоюзов различных уровней; не обеспечено подлинное единство движения.

Здесь мы имеем дело с особой коммуникативной техникой, которую И. С. Поварнин определяет как «подмена пункта разногласия» (1996, 102): автор

косвенно указывает на то, что проблема хиджаба искусственно преувеличивается исламистами, что казахстанское общество стоит перед лицом более важных социальных и политических проблем.

Ценностную семантику рассматриваемого текста можно представить в виде его аксиологической карты.

ШКАЛА ЦЕННОСТЕЙ		
государство глава государства общество/народ национальная история и культура профсоюзы Священный Коран / Аллах женщина-мать материнство дом домашний очаг родители и семья дети хиджаб		
ХИДЖАБ КАК ЦЕННОСТЬ		
Оценка	Аспект	Значение оценки
общая	негативная:	'будет плохо, если все женщины Казахстана будут носить хиджаб'
частная	утилитарный	[±] нейтральная: • «для казахстанского общества не представляет опасности собственно само одевание»
	нормативный	[-] отрицательная: • распространение среди казахов – «в светском и демократическом Казахстане» – чуждой арабской культуры, «нетрадиционное течение», «чуждое влияние»; • «опасность изменения формы религиозности, которое может способствовать внедрению чужой для казахов культуры и идеологии, создаст предпосылки для стирания границ идентичности, национального менталитета и сплоченности»; • «арабские племена считали допустимым убийство младенцев женского пола» • «наши прадеды знали хиджаб не как женскую одежду»
	телеологический	[-] отрицательная: • нецелесообразность ношения хиджаба: «в скором времени женщины, которые наденут хиджаб, не смогут участвовать в социокультурной жизни общества, работать в светских учреждениях. Они не смогут реализовать себя и свои личностные потенциалы, не смогут стать полноценными гражданами своей страны»
	социальный (гендерный)	[-] отрицательная: • ношение хиджаба способствует несправедливому делению общества на женщин и мужчин, отводит женщине пассивную, тогда как в светском и демократическом обществе «каждый гражданин – особая личность»; «понижение активности женщин в обществе приведет к большому интеллектуальному убытку»
	социальный (культурно-политический)	[-] отрицательная: • утрата «национального самосознания, национальной памяти, национальной истории и культуры»

Как видим, в журналистском тексте реализуется несколько видов оценочной семантики: общая, утилитарная, нормативная, телеологическая, социальная. Установка публицистического текста такова, что основной объект рефлексии – форма ношения женской одежды хиджаб, интерпретируется в определенном, а именно – негативном свете. Желая вызвать у читателей отрицательное отношение к данному явлению, автор рассматривает разные его аспекты, а кроме того дает понять, что хиджаб – отнюдь не самая важная проблема современного казахстанского общества – есть более жизненные проблемы, например, деятельность профсоюзов.

В заключении надо еще раз подчеркнуть, что принцип ценностной ориентированности содержания в значительной степени доминирует в публицистическом дискурсе. Формирование оценочного смысла обусловлено, во-первых, стереотипными представлениями и особенностями национального склада мышления, имеющимися у каждой нации, во-вторых, внутренним миром и предпочтениями речевых субъектов. Из проведенного анализа вытекает, что публицистический текст характеризуется своего рода аксиологическим профилем, который способствует реализации его персуазивной функции.

Литература

- Арутюнова, Н. Д. (1988), Типы языковых значений. Оценка. Событие. Факт. Москва.
- Брайант, Д. / Томсон, С. (2004), Основы воздействия СМИ. Москва / Санкт-Петербург / Киев.
- Валгина, Н. С. (2003), Функциональные стили русского языка. Москва.
- Виноградов, В. В. (1981), Проблемы русской стилистики. Москва.
- Вольф, Е. М. (1985), Функциональная семантика оценки. Москва.
- Грайс, Г. П. (1985), Логика и речевое общение, [в:] Падучева, Е. В. (ред.), Новое в зарубежной лингвистике. Вып. XVI. Лингвистическая грамматика. Москва, 169–237.
- Костомаров, В. Г. (1971), Русский язык на газетной полосе. Москва.
- Лещак, О. (1996), Языковая деятельность. Основы функциональной методологии лингвистики. Тернополь.
- Поварнин, С. И. (1996), Спор. О теории и практике спора. Санкт-Петербург.
- Dudziak, A. (2013), Rola kreowanych sytuacji antropologicznych w kształtowaniu aksjofery audiowizualnej reklamy społecznej, [в:] Przegląd Wschodnioeuropejski. IV, 317–328.
- Kiklewicz A. (2013), Социальные ценности в системе современной культуры, [в:] Przegląd Wschodnioeuropejski. IV, 273–294.
- Pisarek, W. (2007), O mediach i języku. Kraków.

**RECENZJE, OMÓWIENIA,
PUBLIKACJE ŹRÓDŁOWE**

EWA DANOWSKA

Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach

Pamirštoji mecenatystė 1792–1832. Donovanų Vilniaus Universiteto Bibliotekai Knyga, sudarytojas ir parengėjas Arvydas Pacevičius, [Vilnius:] UAB DABAexpo, 2010; 320 púsl.

Zapomniany mecenat: Księga darów przekazanych do Biblioteki Akademickiej Wileńskiej 1792–1832, ułożył i przygotował Arvydas Pacevičius, [Wilno:] UAB DABAexpo, 2010; 320 ss.

Zjawisko mecenatu znane oraz badane jest w historii zarówno Polski, jak i Litwy. Utożsamiano je jednak najczęściej z realizacją zamówień z dziedziny sztuki czy architektury – szeroko pojętą opieką nad powstawaniem dzieł sztuki. Jednakże w wydanej książce Arvydasa Pacevičiusa mamy do czynienia z mecenatem związanym z książkami, a konkretnie – pozycjami darowanymi Bibliotece Uniwersytetu Wileńskiego w latach 1792–1832. Taką działalność z całą pewnością można nazwać mecenatem, wzbogacającym tę zasłużoną, mającą długą tradycję uczelnię wileńską. Tym właśnie zajął się Wydawca, szczegółowo analizując zachowaną *Księgę darów*. Ustalił, że przygotowano ją i oprawiono w latach 1811–1813 – ponieważ wówczas zaistniała potrzeba spisywania coraz liczniejszych darów – nie zapominając o odnotowaniu nazwiska darczyńcy, czyli mecenasa. Księgę tę spisywali i uzupełniali kolejni bibliotekarze uniwersyteccy: Kazimierz Kontrym, Aleksander Bohatkiewicz oraz Adam Jocher.

Zainteresowanie księgozbiorem wileńskiej uczelni wykazała już Komisja Edukacji Narodowej. W jednej z instrukcji z 1774 r. poleciła swemu prezesowi, biskupowi wileńskiemu Ignacemu Massalskiemu, przedstawić porządnie zrobione katalogi książek wraz z wykazem pozycji, które należy nabyć dla studentów i profesorów (Bernstejn 1925, 15).

Imperatorski Uniwersytet Wileński rozpoczął pierwszy rok akademicki pod tą nazwą w 1803 r. Podczas przemowy w czasie sesji inauguracyjnej ks. Filip Nereusz Golański nakreślił rys uczelni, ale też Biblioteki Akademickiej i jej fundatorów oraz dobroczyńców. Ustawa uniwersytecka z 18 maja 1803 r. przewidywała 2000 rubli rocznie na utrzymanie biblioteki, z czego 500 rubli przeznaczono na wynagrodzenie dla prefekta, jego pomocnika i inne wydatki. Na zakup książek nie pozostawało zbyt wiele, porównując z potrzebną sumą wymienioną przez rektora Hieronima Stroynowskiego – 15 tys. rubli. W 1803 r. księgozbiór

uniwersytecki liczył niespełna 9 tys. dzieł, a wśród jego zasobu brakowało najnowszych prac (ibidem, 29 i nn.). Suma wyznaczona ustawą z 1803 r. na zakup książek sukcesywnie topniała wobec potrzeby innych wydatków związanych z prowadzeniem biblioteki, np. opłaceniem introligatora. Dodać należy, że przy bibliotece istniał Gabinet Numizmatyczny w całości składający się z ofiar osób prywatnych (ibidem, 61 i nn.; Grimalauskaitė 2004, 129 i nn.).

Zatem Biblioteka Akademicka bardzo liczyła na darowizny w postaci książek, a jak wykazuje *Księga darów*, którą doskonale opracował Arvidas Pacevičius, wiele osób podeszło ze zrozumieniem do potrzeb biblioteki.

Do przekazywania darów książkowych zachęcało Kierownictwo Biblioteki Akademickiej, jak również rosyjskie Ministerstwo Oświaty, które zobowiązywało oświatowe instytucje do zaprowadzenia książek darów z zapisanymi nazwiskami darczyńców. Książki przekazywano do biblioteki uniwersyteckiej, kierując się wysokim prestiżem placówki. Najbogatsze kolekcje, będące uprzednio bibliotekami domowymi, ofiarowali: profesor Wincenty Herberski (2238 woluminów przekazanych w 1827 r.), rektor Jan Śniadecki (1720 vol. w 1831 r.), profesor Jan Kanty Chodani (430 vol. w 1923 r.). Opuszczając uniwersytet z powodu prześladowania władz w 1824 r., swój księgozbiór podarował rektor Józef Twardowski. Książki ofiarowali również przedstawiciele arystokracji, jak: hrabiowie Joachim Litawor i Adam Chreptowiczowie, książę Karol Lubecki czy generał Józef Wawrzecki. Natomiast numizmaty darowali m.in. marszałek Marcin Ważyński, radca Bernard Żmijowski i biskup Andrzej Kłagiewicz. Wśród osób, od których biblioteka regularnie otrzymywała dary, znaleźli się profesor Joachim Lelewel, drukarz Antoni Marcinowski czy sekretarz Uniwersytetu Wileńskiego Leon Rogalski. Jako darczyńcy zasłużyli się też członkowie wileńskich łóż wolnomularskich: Leon Borowski, Jan Chodźko, Michał Dłuski, Ignacy Lachnicki, Mikołaj Mianowski, Jan Gwalbert Rudomina czy Jan Rustem. Ofiarodawcami były też kobiety, np. Joanna Holland-Swierzewska podarowała książki z biblioteki swego ojca Jana Dawida Hollanda, wykładowcy uniwersytetu. Pod względem typologicznym dary dzieliły się na druki – książki, periodyki, drobne druki, następnie rękopisy oraz muzealia, które trafiły do Gabinetu Numizmatycznego, jak również ozdobiły wnętrza biblioteki. Takim darem był np. portret podskarbiego nadwornego litewskiego Antoniego Tyzenhauza, ofiarowany przez Ludwika Sokołowskiego (Pacevičius 2010, 239–241).

Przyjrzyjmy się z kolei bliżej *Księdze darów* edytowanej w omawianej pozycji Arvydasa Pacevičiusa. Oprawiona jest w marokini (koźlą skórę) koloru wiśniowego, zdobiona tłoczeniami ornamentowymi złotego koloru. Po zamknięciu Uniwersytetu Wileńskiego została wywieziona do Kijowa, a na Litwę powróciła po II wojnie światowej i obecnie przechowywana jest w Litewskim Państwowym Archiwum Historycznym w Wilnie (ibidem, 239). Jak *Księga darów* wygląda, ukazuje okładka publikacji ukryta pod obwolutą omawianej pozycji.

Edycja *Księgi darów* jest bardzo staranna i przedstawiona w przemyślanej, a zarazem atrakcyjnej formie. Na kartach złotego koloru znajduje się oryginalny tekst kolejnych wpisów, obejmujących rok, nazwisko darczyńcy i tytuł ofiarowanej pozycji. Na równoległej, białej karcie zamieszczone są przypisy, czyli współczesny zapis bibliograficzny danej książki, w oryginale często zapisanej w formie skróconej lub zniekształconej. Naukowe zredagowanie źródła, włączając w to weryfikację jego tekstu, jak i zawartość przekazywanych darów, przeprowadziły Lilia Kowkiel i Iwona Pietrzkiwicz. W opracowaniu wykazu darów poświęcono wiele uwagi szczegółowej weryfikacji cytowanych publikacji, którą przeprowadzono w oparciu o wszelkie dostępne opracowania bibliograficzne.

W pierwszej kolejności zamieszczona jest treść *Księgi darów* w języku oryginału, czyli w języku polskim (ibidem, 16 i nn.). Następnie znalazło się tam tłumaczenie na język litewski, co jest zabiegiem edytora i Wydawcy bardzo słusznym, gdyż pomnaża grono czytelników. Na równoległych, kolejnych kartach umieszczone są przypisy, także w języku litewskim, objaśniające głównie sylwetki poszczególnych darczyńców czy wymienione w tekście instytucje (ibidem, 88 i nn.).

Pierwszy wpis w *Księdze darów* posiada datę: 1792 r., a odnotowany darczyńca to profesor chemii i farmacji na Uniwersytecie Wileńskim, Józef Sartoris. Profesor ofiarował 108 woluminów różnych dzieł, których katalog został osobno spisany. Następny darczyńca to biskup echineński, profesor emeryt Dawid Pilchowski, który w 1799 r. podarował 915 różnych dzieł. Ich katalog także został osobno sporządzony. Następne dary są mniej bogate, bo zawierają przeważnie jedną pozycję książkową (ibidem, 16 i nn.). Darczyńcami były nie tylko osoby prywatne, ale też instytucje, np. Szkoła Politechniczna w Paryżu, Uniwersytet Moskiewski, Petersburska Akademia Nauk, Gimnazjum Kazańskie, Uniwersytet Charkowski, Amerykańskie Towarzystwo Filozoficzne i inne (ibidem, 20 i nn.).

Kolejne daty wpisów po 1792 r., to lata: 1794, 1799, 1802. W następnych datach wpływów nie ma już luk, czyli corocznie biblioteka otrzymywała dary. Począwszy od 1813 r., pojawiają się daty dzienne przekazania daru (ibidem, 36 i nn.).

Pragnęłabym zwrócić uwagę na cenny dar uczyniony przez Tadeusza Czackiego, wizytatora szkół guberni wołyńskiej, podolskiej i kijowskiej, z racji tej funkcji podległego Uniwersytetowi Wileńskiemu. Otóż w 1804 r. podarował on Bibliotece Akademickiej trzy wartościowe starodruki: *De revolutionibus orbium coelestium* Mikołaja Kopernika, wyd. w Norymberdze 1543 r. lub w Bazylei 1556 r. – tu niepodobna stwierdzić, o które wydanie chodzi, następnie *Annus Climactericus...* Jana Heweliusza, wyd. w Gdańsku 1685 r. oraz *Biblię Brzeską* z 1563 r. (ibidem, 18). Z kolei darczyńca w 1811 r. – Gimnazjum Wołyńskie w Krzemieńcu, założone przez Czackiego – figuruje jako ofiarodawca *Statutów*

Łaskiego, wydrukowanych w Krakowie w 1506 r. (ibidem, 36). Za inny cenny starodruk należy uznać *Biblię Litewską* w tłumaczeniu Samuela Bogusława Chylińskiego, wydaną w Londynie w 1660 r., a podarowaną przez Jerzego Grużewskiego (ibidem, 20), *Biblię Ostrogską* z 1581 r., dar księdza Michała Bobrowskiego (ibidem, 42), *Aratus ad Graecum...* Marka Tullisa Cicerona, druk w Krakowie 1612 r., dar Józefa Kossakowskiego (ibidem, 36). Wśród innych ciekawych darów można wymienić np. 28 listów z podpisami królów polskich, które ofiarował rejent Jan Połochowski (ibidem, 38), czy liczne medale i monety, z czasem coraz częściej pojawiające się jako darowizny (ibidem, 46 i nn.).

Arvydas Pacevičius zajął się przedstawieniem sylwetek dobroczyńców uniwersyteckiej biblioteki, często z uczelnią bezpośrednio związanych. Ich donatorską działalność omówił na tle dziejów tej uczelni. W syntetyzujący sposób przedstawił wielkość darowizny dla niej, podając także i inne źródła archiwalne poza *Księgą darów*. Wymienił również cenniejsze książkowe, i nie tylko, dary, ofiarowane periodyki oraz rękopisy i numizmaty. Przedstawił typologię darów, zatrzymując się przy obiektach najcenniejszych, tryb ich przekazywania oraz różnorodne motywacje ofiarodawców. Zaletę stanowi bogaty materiał ikonograficzny zgromadzony przez Wydawcę, a mianowicie wizerunki donatorów, ich autografy, dedykacje dla biblioteki, exlibrisy, karty tytułowe podarowanych pozycji (często z pieczęcią biblioteki), wyobrażenia monet i medali (ibidem, 160 i nn.). Pod koniec książki również zamieszczone zostały portrety dobroczyńców biblioteki, fotografie tej placówki, a także, uznane za najcenniejsze, karty podarowanych rękopisów, druków i numizmatów oraz faksymile podpisów donatorów i ludzi związanych z biblioteką (ibidem, 266 i nn.).

Jako *Dodatki* zamieszczone zostały spisy książek darowane przez rektora Józefa Twardowskiego, Karola Lubeckiego oraz nieznaną osobę – wszystkie darowizny z 1824 r. tudzież spisy numizmatów od Marcina Ważyckiego oraz Bernarda Żmijowskiego – z 1823 r. (ibidem, 224 i nn.).

Należy podkreślić, że *Pamirštoji mecenatystė 1792–1832...* w opracowaniu Arvydasa Pacevičiusa to solidna edycja tekstu źródłowego, cennego dla dziejów nie tylko Uniwersytetu Wileńskiego, ale też szeroko pojętej bibliologii. To także przemyślane i bogate wydawnictwo, o pięknej szacie graficznej. Składa się z *Przedmowy* Wydawcy (ibidem, 4 i nn.), następnie szeroko omówiony został oryginał *Księgi darów* (okładka wraz z grzbietem), będący podstawą edycji, przy dogłębnym wykorzystaniu literatury związanej z tematem, a także porównanie wileńskiej *Księgi...* z księgą darów związaną z Uniwersytetem w Tartu. Zaletę stanowi bogaty materiał ikonograficzny, towarzyszący tekstowi: liczne fotografie tomu *Księgi darów* i niektórych z zapisanych jej stron (ibidem, 6 i nn.).

Omawianą pozycję książkową zamyka streszczenie w języku angielskim (w tłumaczeniu Laimantasa Jonušysa) i polskim (tłum. Eglė Pacevičienė) (ibidem, 236 i nn.). Cennym i bardzo przydatnym dla tego wydawnictwa jest indeks

osób, sporządzony w przejrzysty sposób. W zależności od potrzeb, nazwiska są podane w wersji litewskiej, jak i polskiej. Zamieszczony został również wykaz zastosowanych skrótów, zarówno archiwów, bibliotek i muzeów, jak i zestawienie wszelkich wykorzystanych źródeł rękopiśmiennych oraz bibliografia opracowań i artykułów. Autorkami tej niezbędnej dla naukowego wydawnictwa części książki są Lilia Kowkiel i Iwona Pietrkiewicz (ibidem, 242 i nn.). Na uwagę zasługuje niezwykle staranna i piękna szata graficzna omawianej książki – znakomitej jakości reprodukcje, ściśle związane z omawianą tematyką, dopracowany układ oraz rozmieszczenie poszczególnych części składowych opracowania. Wszystko to czyni książkę atrakcyjną wizualnie. Szkoda jedynie, że nie został podany tytuł i źródło pochodzenia ryciny zdobiącej obwolutę. Dodać można, że na skrzydełkach obwoluty znajdują się informacje (w języku litewskim i w tłumaczeniu na język angielski), które w sposób literacko atrakcyjny zachęcają do bliższego zapoznania się z zawartością opracowania.

Uniwersytet Wileński przestał istnieć w 1832 r., zamknięty na mocy restryktu cara Mikołaja I z 1/13 maja. Wyodrębnione zostały wówczas dwie oddzielne uczelnie: Akademia Rzymsko-Katolicka Duchowna oraz Medyko-Chirurgiczna. Rozpoczęto przygotowywać Bibliotekę Akademicką do likwidacji, wydzielając książki dla pięciu wyznaczonych instytucji: dwóch powyżej wymienionych, ponadto Uniwersytetu Kijowskiego, Uniwersytetu Charkowskiego oraz Okręgu Naukowego Białoruskiego. Taki był koniec pieczołowicie kompletowanej biblioteki (Bernsztejn 1925, 89 i nn.).

Księga darów Biblioteki Uniwersytetu Wileńskiego stanowi zatem element spuścizny litewskiej historii oraz kultury i jest dokumentem świadczącym o dobroczyńcach uniwersytetu. Wnosi cenny wkład do badań nad kulturalnym mecenatem na litewskich ziemiach, związanych z dziejami tej uczelni na przełomie XVIII i XIX w.

Książka *Pamirštoji mecenatystė 1792–1832. Donovanų Vilniaus Universiteto Bibliotekai Knyga* w opracowaniu Arvydasa Pacevičiausa, wydana w serii *Fontes et studia historiae Universitatis Vilniensis* jest w pełni wyczerpującą i interesującą pozycją naukową, która powinna zainteresować historyków nie tylko zajmujących się badaniem dziejów Uniwersytetu Wileńskiego, ale też i bibliologów.

Bibliografia

- Bernsztejn, M. (1925), Biblioteka Uniwersytecka w Wilnie do roku 1832. Wilno.
Grimalauskaitė, D. (2004), Gabinet Numizmatyczny Cesarskiego Uniwersytetu Wileńskiego (1803–1832). W: *Wiadomości Numizmatyczne*. 98/2, 129–150.
Pacevičius A. (red.) (2010), *Pamirštoji mecenatystė 1792–1832. Donovanų Vilniaus Universiteto Bibliotekai Knyga*. Vilnius.

ALEKSANDER KIKLEWICZ
UWM w Olsztynie

Аимгуль К. Казкенова, *Онтология заимствованного слова*. Москва: Флинта – Наука, 2013; 248 стр.

Аимгуль Казкенова – молодая казахская исследовательница, известная работами в области словообразования и лексической номинации. Ее новая книга посвящена описанию иноязычных заимствований в современном русском языке в свете теории номинации. Актуальность монографии объясняется тем, что интерес к иноязычным заимствованиям в современной лингвистике не угасает, что, в свою очередь, вызвано несколькими причинами. Во-первых, заимствованные слова в наибольшей степени «высвечивают» языковую динамику, изменчивость лексикона. Бывает, пишет Казкенова, что отдельные элементы заимствований вызывают эмоциональную реакцию у членов языкового сообщества. Во-вторых, заимствования, по крайней мере их значительная часть, относятся к классу универсалий, поэтому неослабевающий процесс перехода слов из одного языка в другой, например, из английского в современные славянские языки, не свидетельствует об отсутствии их собственных ресурсов – отражает общую тенденцию развития культуры. В-третьих, Казкенова обращает внимание на то, что процесс заимствований непосредственно связан с внешними условиями функционирования языкового сообщества, с общественными преобразованиями, с экономическими и культурными контактами.

Хотя имеется значительная традиция лингвистического описания лексических заимствований, монография Казкеновой вносит в эту область новизну: автор рассматривает заимствованные слова как инкорпорированные в систему принимающего языка, но в то же время сохраняющие свою специфику (и в формальном, и в функциональном плане). Одна из задач исследования – показать, что иноязычные лексические элементы, кроме экономичности и «оперативности» обозначения, обладают и другими позитивными признаками, позволяющими им укорениться в системе языка-рецептора. Здесь важно установление взаимосвязи между типологическими особенностями русского языка и характером иноязычного заимствования (например, в сопоставлении с тюркскими языками). Принципиально важно, что Казкенова предлагает новый подход к описанию иноязычной лексики, состоящий в сочетании методов описания лексических заимствований и теории номинации.

Во Введении автор рассматривает этапы развития лингвистической мысли в области изучения лексических заимствований. Выделяются и описываются следующие этапы:

1. этап предистории (XIX в. – начало XX в.);
2. первый этап истории теории заимствований (20–60-е годы XX в.);
3. второй этап истории теории заимствований (конец 60-х годов XX в. – начало XXI в.).

Казкенова пишет, что современные исследования, главным образом, направлены на функциональные аспекты заимствований. Перспективу же развития этих исследований она видит в диалектическом сочетании методов структурной и функциональной лингвистики.

Различаются и отдельно описываются два плана иноязычного заимствования: статический и динамический. Первый касается ономастического содержания заимствованных слов, т.е. перечня тех денотатов и понятий, для которых они вводятся как номинативные знаки. Динамический аспект касается «механизма образования, использования, изменения наименований» (с. 35). В связи с этим исследовательница ссылается на методологическое высказывание Л. Н. Мурзина: «По существу своему номинация принадлежит динамической системе языка» (там же).

В книге имеются четыре главы. В первой главе «Общая характеристика заимствованного слова» (с. 42–100) описывается взаимосвязь заимствования и иноязычного прототипа, а также аспекты освоения заимствованного слова. Например, Казкенова считает, что особое место занимает словообразовательная адаптация заимствований, т.е. их участие в деривационных процессах языка-реципиента, а также определенность их морфемного состава (с. 55). Наличие дериватов наиболее отчетливо свидетельствует об их включении в язык.

Казкенова обращает внимание и на культурологический аспект адаптации заимствованного слова: осваивается не только его языковая форма, но и заложенное в нем понятие. В связи с этим изучение заимствований интересно и полезно при описании национальной картины мира, а также функционирования лексических единиц в качестве символов. Символичности заимствованного слова Казкенова посвящает довольно большой фрагмент своей монографии.

Во второй главе «Заимствованное слово в системе номинативных единиц принимающего языка» (с. 101–143) речь идет о характере и степени адаптации иноязычной лексики к системе языка-рецептора. В начале главы рассматривается модель номинативной системы языка. Автор выходит из предпосылки (хотя со ссылкой на Е. С. Кубрякову), что «существующие в языках способы номинации отражают разные способы познания и осознания окружающего мира и закрепления их результатов в языковых

знаках» (с. 101). Выделяется несколько типов номинации, которые представлены в упорядоченном виде:

1. Немотивированные номинативные единицы – создание произвольных звуковых рядов (звуковых, графических).

2. Мотивированные номинативные единицы.

2.1. Непроизводные – иноязычное заимствование.

2.2. Производные.

2.2.1. Нечленимые – развитие многозначности.

2.2.2. Членимые.

2.2.2.1. Аналитические – фразообразование.

2.2.2.2. Синтетические – словопроизводство.

В секции 2.3 «Иноязычное заимствование и словообразование» рассматривается образование новых слов на базе иноязычного слова. Казкенова объясняет этот процесс тем, что заимствования обозначают актуальные для носителей языка понятия, поэтому они довольно часто становятся базой деривационных явлений. Кроме того деривационный потенциал заимствованных слов обуславливается также их непроизводным характером.

Четвертая глава называется «Заимствованное слово в структуре высказывания и дискурса» (с. 144–177). Здесь рассматриваются такие явления, как экспликация ономаσιологического контекста заимствованного слова в высказывании и дискурсе, пропозициональная роль заимствованного слова в семантической структуре высказывания, отношение заимствованных слов к актуальному членению высказывания, место заимствований в языковой рефлексии, заимствованное слово как средство создания стилистического контраста.

Особенно интересна пятая глава «Типологическое своеобразие языков и иноязычное заимствование» (с. 178–219). Здесь Казкенова показывает, что включение новых лексических единиц – и с точки зрения их содержания, и с точки зрения количества – составляет одну из типологических характеристик языков. Поэтому изучение номинативной специфики заимствованных слов, как читаем на с. 179, должно осуществляться и в сопоставительном аспекте. Казкенова указывает на различие в этой сфере русского и тюркских языков. Оно, в частности, касается того, что «в соответствии с культурными традициями в словаре современного русского языка заметную роль играют слова [...] латинского и греческого происхождения, [...] а в словарном фонде тюркских языков – заимствования из арабского и – реже – персидского языков» (с. 182). В качестве иллюстрации приводятся примеры заимствований в русском и их соответствия в казахском языке: *политика* (греч.) – *саясат* (араб.); *нейтральный* (лат.) – *бейтарап* (перс.); *школа* (греч.) – *мектеп* (араб.) и др. В отличие от русского языка, который считается открытым для

заимствований, казахский язык, напротив, относительно закрыт: здесь больше используются внутренние номинативные ресурсы. Общую тенденцию развития современного казахского языка Казкенова оценивает как пуристическую, что объясняется своеобразной конкуренцией казахского и русского языков, явлением, которое обозначается как «языковое отталкивание».

Монография Аимгуль Казкеновой не содержит системного анализа избранного корпуса иноязычной лексики – скорее, она представляет собой обзор лингвистической информации по данной теме (фрагментарно сопровождаемый иллюстрациями). В связи с этим книга с успехом может быть использована в качестве учебного пособия по лексикологии современного русского языка, а также, отчасти, по сопоставительной лингвистике. Ученым-русистам она, несомненно, пригодится как источник знаний о разных аспектах возникновения и функционирования заимствованной лексики на современном этапе развития одного из мировых языков.

PIOTR LEWANDOWSKI

Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

Ireneusz Topolski, *Polityka Federacji Rosyjskiej wobec państw Europy Wschodniej*, Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, 2013; 363 ss.

Obecne wydarzenia związane z polityką władz rosyjskich wobec Ukrainy nie napawają optymizmem dla dalszych poprawnych stosunków Europy Wschodniej z Federacją Rosyjską. Tym bardziej istotne wydaje się śledzenie publikacji naukowych rozprawiających o relacjach Rosji z państwami tego okręgu. Właśnie takich zagadnień dotyczy publikacja Ireneusza Topolskiego, w całości poświęcona problematyce polityki rosyjskiej wobec Ukrainy, Białorusi i Mołdawii. W tym przypadku należałoby poczynić pierwszą uwagę krytyczną i zapytać, dlaczego właśnie te kraje zostały wybrane przez autora do uszczegółowienia tytułowego zagadnienia. Można odnieść wrażenie, że wybór Europy Wschodniej uczyniony został na wyrost, poprzez subiektywną selekcję państw reprezentujących ten region. Jednak autor specyfikę tychże krajów i politykę władz rosyjskich względem nich traktuje jako tło do omówienia szerszego pola badawczego.

Praca nie budzi zastrzeżeń metodologicznych. Postawione przez autora hipotezy i ich weryfikacja rzucają nowe światło na percepcję działań władz rosyjskich, chociażby w obecnym konflikcie o Krym. Daje to także możliwość prognozowania strategii Rosji na przyszłość. W tym aspekcie szczególnie interesująca jest hipoteza odnosząca się do związku elit Ukrainy, Białorusi i Mołdawii z elitami politycznymi Rosji, a także kwestie wykorzystania instrumentów polityczno-militarnych w celu utrzymania kursu politycznego wobec tych państw.

Topolski podzielił swą pracę na sześć rozdziałów. W pierwszym z nich wyjaśnia pojęcie Europy Wschodniej w rozumieniu Federacji Rosyjskiej. Nie jest to wyjaśnienie encyklopedyczne, ale dokładne studium interdyscyplinarne, gdyż uzyskujemy opis przestrzeni rozumianej historycznie, gospodarczo, geograficznie, kulturowo i politycznie. W tak szerokim spojrzeniu brakuje jedynie jeszcze społecznych odniesień, jak choćby mapy mentalnej, aczkolwiek cele badania nie określają tego czynnika. W ogólnym rozrachunku zaproponowane ujęcie nie definiuje pojęcia, jego granice nie są na tyle sprecyzowane, by można było uznać je za ostateczne. Brak jednoznacznej definicji powoduje pewien niedosyt i niemoc w określeniu pola badawczego, choćby na przyszłość, dla tych, którzy chcieliby skorzystać z opracowania Topolskiego. Zdaje się, że nawet powierzchowna próba zdefiniowania Europy Wschodniej w rosyjskiej klasyfikacji politycznej byłaby lepszym rozwiązaniem, niż stwierdzenie niemocy określenia kryterium klasyfikacyjnego. Ostatecznie udało się jednak udowodnić autorowi, iż pojęcie to jest odmienne w zależności od podejścia naukowego.

Rozdział drugi poświęcony został weryfikacji uwarunkowań politycznych relacji na osi Rosja – Europa Wschodnia. W nim również widać podejście interdyscyplinarne, co jest niewątpliwym atutem całej publikacji. Jednak wybieg historyczny w głąb XVII w. wydaje się zbędny dla omawiania relacji politycznych państw Ukrainy czy Białorusi, które w owym czasie jeszcze nie istniały. Istniał oczywiście pewien zamysł suwerenności, jak chociażby próby utworzenia Rzeczypospolitej Trojga Narodów czy inne koncepcje niepodległości Ukrainy. Autor mógł w analizie uwarunkowań historycznych zwrócić znacznie większą uwagę na kształtowanie się relacji między Rosją a Ukrainą, Białorusią i Mołdawią w XX w., począwszy od dwudziestolecia międzywojennego, choć w danym okresie państwa te stanowiły element rosyjskiego (komunistycznego) dyskursu politycznego. Doszukiwanie się głębszych genez, o ile zasadne, może okazać się zwodnicze wobec zmian społeczno-politycznych na przestrzeni XIX w. Autor pominął jednak te kwestie i po krótkim wstępie przeszedł do omawiania uwarunkowań historycznych po 1989 r. Rodzi to kolejne zagadnienie kwestii rozdziału historii od politologii i zdaje się, że autor metodologicznie wkracza bardziej w domenę tej drugiej nauki.

Rozdział trzeci to analiza koncepcji polityki rosyjskiej wobec Europy Wschodniej, reprezentowanej przez trzy wyżej wspomniane kraje. Koncepcja współistnienia (co będzie lepszym określeniem, niż określenie współpracy, które sugerowałoby równorzędność i partnerstwo) Rosji i Europy Wschodniej została wyjaśniona w oparciu o aspekt działań ekonomicznych, politycznych oraz rozumienie naukowe. Dużym walorem omawianej pracy jest oparcie tego rozdziału o bogatą literaturę rosyjskojęzyczną, dzięki czemu można dopatrzeć się badania świadomości elit intelektualnych Rosji w konstruowaniu celów polityki wobec niedefiniowanego obszaru Europy Wschodniej.

Monografia pod względem treści dzieli się na dwie części. Pierwszą z nich stanowią wskazane powyżej analizy dotyczące miejsca Europy Wschodniej w polityce Federacji Rosyjskiej, kolejne trzy rozdziały – to opis działań polityczno-militarnych, ekonomicznych i społeczno-kulturowych Rosji wobec Ukrainy, Białorusi i Mołdawii. Oprócz oczywistych tematów, takich jak instrumenty energetyczne, znalazła się tu również kwestia religii i języka, a także rosyjskiej mniejszości narodowej.

Niebywałym walorem publikacji jest korzystanie ze źródeł anglojęzycznych i rosyjskojęzycznych, a także całościowe podejście do zagadnienia polityki, jak i rozbicie go na partykularne przykłady Ukrainy, Białorusi i Mołdawii, co w myśl rosyjskiego powiedzenia: „im mniej obejmujesz, tym bardziej ściskasz” dobrze się tu sprawdza. Widoczne jest to w przypadku wywodów historycznych autora, które są symboliczne i w wielu przypadkach można by je znacznie poszerzyć.

Poza powyższymi uwagami, które są raczej opisem niż krytyką, należy stwierdzić, że praca Ireneusza Topolskiego to syntetyczne studium polityki rosyjskiej wobec Europy Wschodniej. Można je z całą pewnością potraktować jako interesującą lekturę dla studentów studiów międzynarodowych, politologii czy studiów wschodnich. Praca ta jest uniwersalna pod wieloma względami i nawet historycy zajmujący się problematyką współczesną znajdują w niej wiele ciekawych analiz stosunków, chociażby rosyjsko-ukraińskich, co w obecnej sytuacji jest niezwykle istotne.

Książkę można polecić każdemu, kto w jakikolwiek sposób zainteresowany jest polityką z rosyjskiego punktu widzenia. Tego rodzaju publikacje nie zdarzają się często, a jeśli tak, to traktują owo zagadnienie w znacznie bardziej ograniczony sposób. Tym bardziej *Polityka Federacji Rosyjskiej wobec państw Europy Wschodniej* jest godna polecenia, bo pozwala interpretować obecne i przyszłe działania władz rosyjskich i znaleźć dla nich wyjaśnienie. Nie ma zatem negatywnych uwag wobec monografii, a jedyne, co można zarzucić autorowi, to brak odwagi w formułowaniu wniosków i weryfikacji hipotez.

ALEKSANDER KIKLEWICZ

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

Милосав Ж. Чаркић, *Стих и језик*, Београд 2013; 642 ss.

Fundamentalna monografia Prof. Milosava Ž. Čarkića, jednego z najwybitniejszych współczesnych badaczy stylistyki oraz języka artystycznego, zawiera studium poetyki lingwistycznej oparte na analizie tekstów poezji serbskiej. Literaturę artystyczną, a w szczególności poezję, autor traktuje jako *d y s k u r s w i e r s z a*, w którym, z jednej strony, są realizowane uniwersalne zasady sztuki, z drugiej zaś strony, znajdują wyraz specyficzne cechy języka poetyckiego, związane z narodową tradycją literacką, piśmienniczą, kulturową, jak również z tradycją języka literackiego. Ujęcie Čarkića jest nie tylko semiotyczne i stylistyczne, lecz także historyczne, diachroniczne, gdyż badacz rozpatruje serbski dyskurs poetycki w dynamice, wyodrębniając i opisując w kolejnych rozdziałach trzy epoki literatury serbskiej: 1. serbską poezję religijną; 2. poezję serbskiego romantyzmu oraz 3. poezję serbskiego modernizmu. Autor podkreśla we Wstępie, że jego metoda badawcza ma charakter empiryczno-deskryptywny, gdyż wszystkie rozważania i wnioski bazują na systemowej i skrupulatnej analizie tekstów poetyckich, a więc wydobywania (a później interpretowania, porównywania itd.) zakodowanych w tekstach struktur językowych i stylistycznych. To, w przekonaniu Čarkića, sprawia, że opis tekstów poetyckich jest maksymalnie autentyczny (można by też stwierdzić: zobiektywizowany), nieograniczony, niewyprofilowany przez jakąkolwiek „konstrukcję mentalną” badacza.

Oczywiście tak określona zasada badawcza nie może jednak być zupełnie niezależna od jakichkolwiek założeń o charakterze ogólnym. Dlatego Čarkić uznaje wkład do badań problematyki języka artystycznego serbskich i europejskich badaczy, powołuje się na zdobyte doświadczenia poprzedników. W książce znajdziemy solidny wykład zasad strukturalistycznej analizy tekstów artystycznych, m.in. omówienie prac serbskich badaczy: Z. Lešića (*Jezik i književno djelo*, 1971), K. Pranjića (*Jezik i književno djelo*, 1968), N. Petkovića (*Jezik u knjizevnom delu*, 1975) i in. Autor ponadto nawiązuje do teorii innych wybitnych przedstawicieli strukturalizmu i formalizmu w literaturoznawstwie, takich jak A. Bielyj, J. N. Tynianow, J. Mukařovský, R. Barthes, R. Jakobson, J. M. Łotman i in.

Jedna z podstawowych tez Čarkića (wynikająca z nurtu strukturalistycznego) polega na tym, że badanie tekstu artystycznego bez uwzględnienia jego warstwy formalno-językowej nie jest kompletne ani zadowalające. Dlatego semantyczny aspekt tekstu poetyckiego w pewnym stopniu jest zależny od jego

aspektu fonetycznego i graficznego. Čarkić pisze o charakterystycznym dla poezji systemie graficznym, rytmicznym i fonetycznym jako o trzech podstawowych „faktorach wiersza” (s. 21).

Na analizę strukturalistyczną są najbardziej podatne teksty modernistyczne. W trzecim rozdziale książki Čarkić opisuje właściwości językowe poezji serbskiego modernizmu, wyodrębniając kilka ich aspektów: 1. ornamentalne struktury fonetyczne; 2. anagramy; 3. rym i akcent; 4. zniekształcenie przymiotników; 5. temat, forma, treść. W serbskiej poezji końca XIX w. i początku XX w. zapanowały idee parnasizmu i symbolizmu, wyraźne przeakcentowanie zadań artystycznych, skupionych odtąd na formalnej organizacji tekstu jako wyrazie „duchowego arystokratyzmu”. Twórcami serbskiej ideologii modernizmu byli B. Popović i J. Škerlić, a do tego nurtu w serbskiej literaturze należeli m.in.: J. Ducić, M. Rakić, S. Pandurović, V. Petković, A. Šantić i in. Jednym z charakterystycznych zjawisk w poezji serbskiego modernizmu (spotykanym także w poezji czeskiej czy rosyjskiej) jest powtarzalność fonetyczna wyrazów, powodująca powstanie szczególnych, doraźnych, przyporządkowanych jedynie określönemu tekstowi lub nawet fragmentowi tekstu relacji semantycznych, które z kolei przyczyniają się do kreowania „informacji hedonistycznej” (s. 433). Aliteracje, asonanse, dysonanse itp., jak słusznie pisze autor, nie stanowią w literaturze modernizmu tylko źródła upiększenia, „udziwnienia” tekstu, lecz kreują „informację fonomotywującą”, innymi słowy – skłaniają, zachęcają czytelnika do poszukiwania asocjacji znaczeniowych. Za przykład może posłużyć werset z wiersza J. Ducića: *Нема је нада мном ширина небеска* ‘Nade mną jest szerokość nieba’. Przy odbiorze tekstu nie do pominięcia jest kilkakrotne powtarzanie spółgłoski [n] – zjawisko to stwarza szczególny efekt, a mianowicie iluzję głębokiego, naturalnego powiązania między „mną” a „niebem”, czyli między człowiekiem a kosmosem (mimo że informacja na poziomie leksykalno-semantycznym raczej sugeruje inny stan rzeczy – mianowicie opozycyjność tych kategorii: „ja” jestem tu, „niebo” jest tam, nade mną).

Zresztą faktem jest także to, że nie wszystkie operacje na znakach w tekście językowym w sposób mniej lub bardziej jednoznaczny dają się zinterpretować w aspekcie funkcji semantycznej lub funkcji pragmatycznej tekstu. Doświadczamy tego na przykładzie zmodyfikowanych konstrukcji przymiotnikowo-rzeczownikowych. Čarkić zwrócił uwagę na często występującą u modernistów inwersję w grupach wyrazowych tego typu, np.:

Као покајнице, у сећању сивом,
На заренку сунца, нада и живота,
Пролазе у болу, уморном и живом,
Са лицем на коме нестaje лепота.

Z jednej strony, poprzez nadanie przymiotnikom statusu półpredykatywnego zachodzi tu szczególne wyprofilowanie semantyki kwalitatywnej ‘zmęczony i żywy’, wysuwanie jej na bliższy plan, czyli swego rodzaju *close-up* – spotykane w fotografii i w filmie skalowanie obrazu (chodzi o przedstawienie obrazu w tzw. zbliżeniu, pozwalające na wyświetlanie szczegółów, wyeksponowanie ekspresji przekazu, przewartościowanie przesyłanych treści, oddziaływanie przeważnie na sferę emocji adresata).

Z drugiej strony, Čarkić zwraca uwagę na to, że w niektórych przypadkach inwersja w konstrukcjach przymiotnikowo-rzeczownikowych jest uwarunkowana wymogami *stricte* formalnymi, a mianowicie koniecznością utrzymania określonego rytmu wierszowego.

Monografia Čarkića, choć napisana w duchu analityczno-deskryptywnym, zawiera nie tylko lingwistyczne i retoryczne, lecz także filozoficzne, semiotyczne, fenomenologiczne oraz antropologiczne aspekty literatury artystycznej, a więc nie tylko opisuje teksty poetyckie, lecz ponadto je objaśnia, interpretuje literaturę jako fakt kulturowy. Książka wnosi wiele nowego do współczesnej sławistyki, kontynuując tradycję formalistyczno-strukturalistyczną, ale także otwierając nowe drogi badań nad literaturą i językiem.